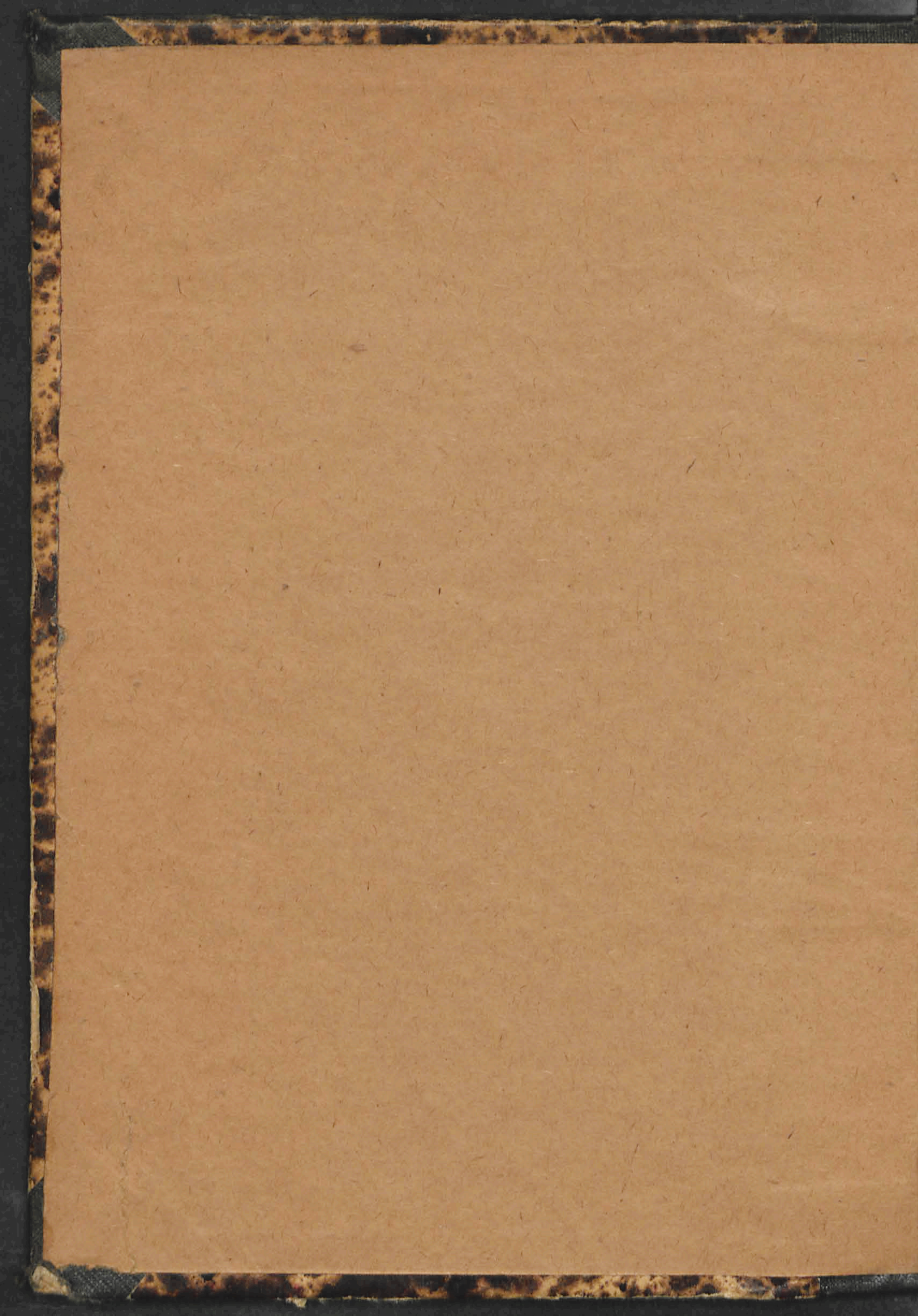


Groicki Bartłomiej

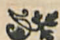
Porzadek

Sadow y ſpraw Mieyſkich/ Práwá Máydeburſkiego.

B. G. R.

Pſal: 57.
Recte iudicate filij hominum
Spráwiedliwie ſadzćie Synowie ludzcy.



DE INSIGNI D. TARNOVIORUM

Colloquium, Aduenae et Poloni.

Adu: Stella supra lunam, cuiusnam stemma Poloni
Sanguinis est? de qua dic oriturq; domo?
Pol: Est Tarnouiacae gentis: qua gente propago
Nulla magis tali stemmate digna fuit.
Sic etenim radiat, sic laude refulget in omni,
Inter Sarmaticas sic rutilatq; domos.
Justius ut Solem cognatis pingere in armis
Debeat, aut totum pingere Zodiacum.
Adu: Sed quae de stellis haec est? volo cũcta doceri.
Pol: Nescio, sed Martem suspicor esse tamen.
A. Unde putas? P. quia sẽper erat bello utilis, et nũc
Ductorem Patriae bella gerentis habet.
Contudit hic Valachos, Moscos confregit, et inde
Jam solo hostiles nomine terret opes.
A. Stella polo digna. P. o dignissima, sed tamẽ isto
Nobiscum maneas intrepidante solo.
Nobiscum maneas, dum stellae et Luna manebũt.
Sarmatiae tenebris irradiesqz tuae.

Clemens Ja-
nitius f.

AD ILLVSTREM VIRVM/ Joannem Tarnouium/ Comitem / Castellanum Cracouień: etc. Andreae Tricesii Epigramma.

Tarnoui Lachici lux o nitidissima Regni/
Haec quoqꝫ prisca tuae gentis vt arma docent/
Suscipis hunc tenuem placida ceu fronte libellum/
Quem reddit tutum nominis vmbra tui/
Suscipe sic etiam scriptorem in iura clientis/
Atqꝫ hunc magna tibi dona dedisse puta.
Illud quod potuit postquam dedit ille/ supremo
Sic et parua Joui thura placere solent.
Turbida Persarum sic pauperis vnda Monarchae
Et placuit/ magno et munere digna fuit.

Jásnie Wiel

Jáſnie Wielmożne-
mu Pánu/ á Pánu Janowi Hrá=
bi ná Tarnowie/ Káſtellanowi Krákowſkie//
mu/ Naywyżſzemu Hetmánowi Korony
Polſkiey/ Lubáczowſkiemu/ Striy//
ſkiemu/ ꝛc. Stároſcie. Pánu
memu miłoſciwemu.



Dy tu Łázarz Andrzy
ſowic Impreſſor/ Wielmoż//
ny á mnie miłoſciwy Pánie/
drukował Artykuły Práwá
Mieyſkiego Máydeburſkie//
go po Polſku/ Polakom w
rzeczy Poſpolitey (ile ia bacze) bárzo potrze//
bne y pożyteczne: żadał ieſt odemnie z niekto//
rymi przyiácielmi moimi/ ábym ia tymże Pol
ſkim Jezykiem przydał ku thym to Artikułom
coby ſie zdało byc napotrzebnieyſzego. Ja ba//
czac moie ktemu niegodnoſc/ y zábáwienie
námoim vrzedzie niemále/ wymáwiałem ſie
im z tego przez niemały czás/ wſzákże gdy v//
siłowác nieprzeſtáli/ niechcac ſie im pothym
czeſtym odmawiánim vprzykrzyc/ biorac też

przed ſie powinowactwo Krzeſciańſkie/ zá ktorym káżdy Patryey ſwey y bliżnemu ſwo=iemu wedle dáru Bożego powinien być poży=teczen: Nápiſałem krotko ten Porzadek Sadow Mieiſkych/ tym zwłaſzczá ktorzy ſie Łáćińſkim iezykiem niewiele báwia/ álbo innego krom ſwego przyrodzonego Polſkiego nieu=mieia. Gdziem z ſwey głowy nic nie piſał/ ie=dno com z Łáćińſkiego wział á z zwyczáiu/ iáko mowia in praxi bedac/ obaczył. Acz niekie=dy nápominanie czynie: Wſzakże iáko inne wſzytkie rzeczy/ ták też y nápominánia ná roz ſadek w prawie vczonych przypuſzczam. Je=śli ſie kto ozowie/ iż ty rzeczy lepiey á doſtátecz niey nápiſze/ tym mnie nie rozgniewa/ y ow=ſzem to rád bede widział/ gdy ta ſwoia praca kogo w Práwie vczonego wzbudze y wyzo=we/ ktoryby też Práwa Mieyſkie Polákom właſnym ich iezykiem doſtatecznie wydał/ iáko inne narody ſwoim iezykiem Práwá Boże y Ludzkie nápiſáne máia/ Aby też Polacy y w thym nie vpoſledzeni byli. Ten Porza=dek ia/ Wielmożny á miłoſciwy Pánie/ ile Pan Bog raczył dać z láſki ſwey/ ile mi też czáſu od moich prac z ſtáwało/ wypiſałem krotko/ rozumieiac go ku tym to Artykułom/

y ku zábie=

y ku zabieżeniu niemałym błedom/ktore sie ná Miasteczkách w postepku Práwá dzieia/bárzo być potrzebny/z ktorego káżdy przeczytawszy/á potym sie spráwom v Sadu maluczko przypátrzywszy łácwie pozna y nauczy sie/iákim Postepkiem y z iákimi Ceremoniami Sadownymi/sobie y przyiacielowi swoiemu/w dochodzeniu Spráwiedliwośći swoiey przed Vrzedem/snádnie posłużyć y doydź swego może/bez wielkiego á czestego niezbożnych Prokuratorow tuczenia y łupienia. Obaczy też y Sedzia ná krotce powinowactwo swoie/ iáko sie w spráwách vrzedowi swoiemu ták ná Sadzie iáko kromia Sadu należacych/záchowáć ma. Ktory też Porzadek s tám tymi to Artykuły / Polacy zwłaszczá ktorzy Łáćińskiego iezyká nie vmieia/ y co iest Speculum Saxonum/ álbo Ius Municipale Maydeburgense nie wiedza/moga mieć iákoby zá nie iáki Státut Práwá Mieyskiego/ y Porzadku Sadow Mieyskych. Ktorym ia wydał/ ácz wzgledem przyczyn wyższey námienionych/wszákże też nie mniey zá tym/iż mi Pan Doktor Stánisław Rozárius w. M. Służebnik/osobliwy moy przyiaciel /ktemu chući dodał /y vpewnił mie w tym/ iżby to przećiw

w. W. nie było/ gdy bym tę prácę ſwoię w. W. przypiſał y ofiárował. Y tákem v ſiebie vważył moy miłośćiwy Pánie/ ábym tey prácey iákaſzkolwiek ieſt/ nikomu innemu ſnádniey á przyſtoiniey nie przypiſał/ iáko w. W. ſwoiemu miłośćiwemu á przyrodzonemu pánu. A zwłaſzczá maiąc inne przyczyny do tego/ będąc z mieyſcá tego/ ktorego w. W. Pánem być raczyſz. A oſobliwie iżem poznał w. W. inter Principes Viros w vmieiętnośći Práwá Mieyſkiego/ być naprzednieyſzego: przez co ieden zacny człowiek ták o w. W. w ſwoich kſiążkách niedawno nápiſał. Illuſtriſsimo ac fortiſsimo Domino Johanne Comite á Tarnow / Caſtellano Cracouienſi/ inter Principes Viros/ neminem alium apud nos reperies/ in prudencia Juris noſtri/ ſumma cum laude magis verſatum. Ktorego też czuyna praca/ nietylko około zacnych á wiecznie pámiętnych ſpraw Woiennych/ ále też około pilney rády w rozmnożeniu Spráwiedliwośći świętey/ y poſtánowieniu rządu dobrego/ ták w Ziemſtwie iáko w Mieiśćiech/ byłá záwżdy/ á t[illegible] tym [illegible] więcey ieſt wſzyſtkim [illegible]olakom i[illegible]o C[illegible]ice swietna. [illegible] w. W. o[illegible] łáte od [illegible] Bogá/ y ch[illegible] [illegible]

Ludzi ná potomne czásy nie mnieyſza odnie=
ſie/iedno iáko y z ſpraw woiennych. Non mi
nor enim ex rebus vrbanis quám bellicis com=
paratur gloria. Y owſzem ex rebus vrbanis
wietſza dla tego / iż ſpráwá Woienna/ álbo
zwyćieſtwo nád nieprzyiaćielem otrzymane/
czáſu iednego tylko bywa pożyteczne/ Ale prá
wá / obyczáie Spraw ták Ziemſkych iáko y
Mieyſkych/ y ſtánowienie pokoiu poſpolite=
go/ ná wieczne czáſy trwa. Acz wiem o tym
dobrze/ Wielmożny miłośćiwy Pánie / iż w.
W. żadney chwały z tad nie potrzebuie / w=
ſzákże iż zá praca w rzeczy poſpolitey vżytecz=
na/ chwałá ták muſi iść / iáko ćień zá słońcem
idzye/ Et gloria nolentem ſequitur / volen=
tem fugit/ tedy to wſzytko ták z ſtrony ſpraw
Woiennnych/ iáko y z ſtrony pracey / ktora
w. W. y tych czáſow nic nie folguiac latom
ſwoim/ około poſtánowienia ſpráwiedliwo=
ści Swietey podeymowáć raczyſz / káżdy w.
W. przyczytáć y thym ſłáwić ná wieki muſi
Páná Bogá wſzechmogacego/ o to proſzac/
áby w. W. raczył ieſzcze w dobrym zdrowiu
y w łáſce ſwey ſwietey długo záchowáć / iáko
mocna podpore á pomnożenie rzeczy poſpoli=
tey w Koronie Polſkiey: Aby drudzy młodſzy

ieszcze sie w. W. spráwom/ rozumowi/ wy-
mowie/ cnocie/ swietobliwośći/ długo przy-
pátrzáli/ á przypátrzáiac sie wzor sobie á kstałt
w tym wszytkim z w. W. bráli. Do ktorych-
by w. W. iáko łáskáwy Ociec do dzyatek swo
ich mowić mogł ony słowá/ ktore Aeneas do
Syná swego Ascániusá mowił:
Disce puer virtutē ex me/ verumqz laborem.
A zwłaszczá do Syná swego/ o ktorego wy-
chowániu w. W. táka pilnośc z známienite-
mi nakłády czynic raczył/ chowáiac go ná dwo
rzech Krolow Krześciáńskich/ że to nam wszy
tkim Polakom te nádzyeie czyni/ quod imitabi
tur Patris vestigia/ iuxta illud Horatianū.

Fortes creantur fortibus et bonis/
Est in iuvencis/ est in equis partum
Virtus/ nec imbellem feroces
Progenerant Aquilae columbam.

Jákoż iuż tego znaki mamy záprawde niemá-
łe/ że to nam wszytkim Polakom iest ku osobli
wey pociesze. A ták nie wdawáiac sie o tym
w dáleka rzecz/ Wielmożny á miłościwy Pá-
nie/ te praca swoie iákażkolwiek iest/ przypisa
łem ia w. W. rozumieiac to/ iż pod w. W. i-
mieniem szczesliwiey ná swiátło może wy-
nidz/ et ab aemulis et obtrectatoribus bespie-

cznieysza

cznieyſza być / Kthorzy tylko cudze prace we//dle ſwey głowy zwykli ſzácowáć / á ſwoich za dnych nie okázowáć / iż łacwiey cudze gánić / niż ſwoie czynić. Y proſzę pokornie / áby w. W. moy miłośćiwy Pan / ten máluczki znák mey ku ſobie powolnośći odemnie ſłużebniká ſwo//iego nieznáiomego raczył wdzyecznie á łáſká//wie przyiać. A mnie też w tych pocżćie mieć y záchowáć / kthorzy rádzi w. W. wiernie y wiecznie ſłużą / y z obrony ſie w. W. weſelą. Dan z Krákowá ſze//ſnaſtego dnia Máiá. Roku Páńſkie//go. M. D. Lix.

W. W. Mił.

Nieznáiomy á na//niżſzy ſłużebnik

Bártłomiey Grohic//ki / ná ten czás Pod//woyći Krákowſki.

Petrus Royzius Maureus Ad Lectorem.

Iura fori/ et pacis tractare Grohicius artes
Doctus/ grande breui codice clausit opus.
Quo lites agitare docet: nodosqꝫ resoluens/
Legitimum certo tramite pandit iter.
Hunc igitur tibi sume ducem: qui iura tueri
Vis tua/ et ingrato victor abire foro.

De hoc Bartholomaei Grohicij familiaris sui libello/ Andreae Tricesii Equitis Poloni/ Carmen.

Turbat vt humanas rerum confusio mentes/
Sic iuuat et dociles debitus ordo facit.
Hinc illi laudem praeclaram iure merentur/
Qui studijs tradunt ordine cuncta bonis.
Vtqꝫ alios taceam noster Prilusius inde
Sarmatia in magna nobile nomen habet.
Qui primus patrias methodo conscribere leges
Caepit/et arte suo ponere quaeqꝫ loco.
Hunc quoniam nobis rapuerunt inuida fata/
Cum patriae studijs plura daturus erat/
Discipuli illius vestigia certa secuti/
Syderibus faustis aggrediuntur idem.
Primus at ante alios hāc Bartholomaeus opellam.
In lucem prodit lector amice tibi.
Lector amice tibi / censores ille malignos
Submouet/ et rabiem Zoile dire tuam.
Quod rodas alibi quaerendum est/ ista tenella
Non bene conueniet faucibus esca tuis.

ad Lectorem.

Ciuibus haec data sunt ciuilibus/et bene natis/
  In melius siquidem vertere cuncta solent.
Ast inciuiles ad coruos Zoile tecum/
  Ordo pacis amans candidus/ire iubet.
Sarmaticas his iudicij qui legibus vrbes/
  Posse iuuari omni cum bene parte videt.
Praeside Gostinio/Craci qui Praetor in vrbe est/
  Quas tua sedulitas Bartolomaee dedit.
Cuius in officio cum sis adiutor/eodem
  Crescente o vtinam tu quoq; plura feras.
Teq; suum decus agnoscat Ressouia/lucem
  Nascenti fauste quae tibi prima dedit.
Hoc tibi Tricesius solito candore precatur/
  Nec dubita voti postmodo compos eris.
Tu modo peruigili Christo aspirante labore/
  Hoc studium pergas continuare tuum.

Die 24 Martij. Anno 1559.

Przemowá do Czytelniká. W ktorey iest opisána Summá tych ksiąg.

Jesli będziesz czytał/á nie wszytko poydzie w smák/łáskáwy Czytelniku/nie záráżem łay/ále pierwey pilnie czytáiąc rozeznai/á nie vmiesz li rozeznáć/od innych co się s tym rozumieią/

zumieia/dobrzeli nápiſano/pytay/á náto pá mietay/iż do tego czáſu/áczkolwiek wszyſcy Mieſzczánie y Wieiſky Lud w Koronie Polſkiey/odedwu Seth lat y daley ſadza ſie práwem Niemieckiem Máydeburſkim / niebył żaden Polak / ktoryby rozmyłowawſzy ſie Rzeczy poſpolitey/y Spráwiedliwości świetey/nielitował pracey/áby bráciey ſwey Polakom/Porzadek tego Práwá/ własnym ich iezykiem wydał/Cześcia podobno dla trudności Práwá tego/y wielkiey pracey/ cześcia dla nieżyczliwości/iż tákych wiele ieſt ludzy/ktorzy co od Bogá máia/nierádzy z miłości Krześciańſkiey bliżnemu vżyczáia/iedno zá vklony bárzo niſkimi/y zá dáry wielkimi. A rzecz to byłá zawżdy ku piſániu ták przełożonym iako y poddánym potrzebna. Abowiem káżdy Sedzia/łatwieyſzy ſpráwy rozſadek może dáć/y ćierpiacy krzywde/łátwiey ſie ſpráwiedliwości ſwey domowić może/gdzie Práwo tym iezykiem ieſt nápiſáne/ktore y ſedzia y ſtrony práwuiace ſie rozumieia. Doświadczy tego káżdy kto ſie bedzie przypátrzał ſpráwam Sadowym / w Miáſteczkách y we Wśiach miedzy Lawniki w práwie niećwiczonemi/ iż rzadka ſpráwá ta droga idzie/iákoby wedle

Práwá własnie idź miáła iedno iáko sie Woy
towi álbo Vrzędnikowi/ álbo Prokuratoro//
wi w głowie vklij / á iáko go kto dáry lepiey
náchyli/ták sądzi y ták spráwuie. Winy nie//
słusznie bierze/ drze/ lupi/ dręczy vbogie lu//
dzi/ nieznáiąc Práwá/ áni żadnego Porząd//
ku sądowego /y nie wiedząc iáka winá kogo
á o co kárác/ iáko spráwiedliwość od niesprá//
wiedliwości rozeznáć: co bywa z wielkim vbli
żenim vbogich ludzi. Ku zábieżeniu tedy tá//
kich y innych wiele błędow/ ktore sie w miástecz
kách zá nieznáiomością Práwá/ y postępkow
Sądowych/ dzieią: Nápisałem then Porzą//
dek sądow mieyskich/ nie iżbym to o sobie rozu
miał/ álbo znáć dawał/ ábym temu dosyć vczy
nił/ álbo vczynić mogł/ y owszem to znam/ iż
tá praca nieiest głowy moiey: bo wykładáć prá
wá/ spisowáć porządki sądow/ y wypuścić to
ná swiát/ iest wielka rzecz á ważna/ y iesth sie
ná co rozmyslić: Ale iż bym kthorego w
práwie vczonego Poláká ta moia praca wyz//
wał/ ktoryby rozgniewawszy sie ná mie/ nie//
tylko táki Porządek /ále y wszitko práwo Sá
skie Máydeburskie Polskim ięzykiem ku po//
żytkowi rzeczy pospolitey Polskiey / y ku roz//
mnożeniu spráwiedliwości swiętey / dostát//
niey nápisał y wydał. Jákoż iednak nálázł by

tákich nie

tákich niemáło/ ktorzyby sie tego ważyć mogli bychćieli/ á Rzecz pospolitą miłowali. Bo tymi czásy zá łáską Bożą/ ták sie rozumny rozkrzewiły w Polszcze/ iż v postronnych narodow máło ich trzebá żebráć. By też iedno przełożeni słusznym opátrzenim ná godne ludzi bácznosć mieli/ Czego záprawdę wielka iest potrzebá: Vt Principes virtutem in tenuis fortunae hominibus beneficijs exerceant/ officijs colant/ et ad pertractandas eas partes sine quibus rudis est hominum vita/ liberalitate atqꝫ clementia excitent. Wszákże y z tego com ia máło nápisał/ ile bacze/ kázdy ktho przeczyta/ á pilnie sie przypátrzy/ łatwiey sie swey spráwiedliwośći zá wiádomośćią thego Porządku/ domowić może. Ktory to porządek/ áby wszystká spráwá tych ksiąžek łatwiey szá ku poiećiu y ku pámiętániu byłá/ rozdzieliłem ná cztery częśći. W pierwszey wypisáłem o Personach Sądowi przynależących/ poczawszy od nawyższey áż do nániższey/ przysiegi ich/ powinowáctwá ich/ iáki ma być Sędzia/ iáko sie wszyscy ták ná Vrzędziech Mieyskich będący/ iáko Vrzędom poddáni/ wedle powinowáctwá swoiego/ záchowáć máią. W wthorey położyłem o roznośćy Sądow

Argumentũ tych tO kśiąžek.

Pierwszey częśći summá.

Wtorey częśći summá.

Mieyskich

Mieiſkych/ iáko Sądy gaią/ co ná ktorych ſądzą/ z iákimi Ceremoniami/ y ktorych czáſow Sądy ſpráwowáne być máią. W trzeciey o Poſtępku Sądowym/ ták w przezyſkach práwnych przećiw ſtronie gdy do Sądu pozwána nieſthánie/ iáko też w ſpráwách wſzytkich/ gdy do Sądu ſtánie. W przezyſkách iż ten porządek ieſt/ kiedy kto do Sądu pozwány trzy kroć nie ſtawa/ á da ſie przezyſkáć: tedy iuż álbo wnoſi pomocną przyczynę ſwego nieſtánia ná bliſki Sąd/ álbo go zá onymi przezyſki Czeladź Vrzędowa z roſkazania Sędziego fantuie/ álbo ſie rzeczy/ álbo oſiádłośćia broni/ álbo go do więzienia biorą: O tym wſzytkim maſz porządnie wypiſano. Gdzie też obaczyſz/ iákie przezyſki dobre/ iákie nie dobre/ wedle ktorych Sędzia Exekucią ma czynić/ wedle ktorych niema czynić/ y iáko ſie też przezyſkána ſtroná ma bronić. W ſpráwách záſie przećiw ſtronie gdy do Sądu ſtánie/ iż ten porządek ieſt/ że ſtroná obwiniona/ niż ſie s powodem/ przes głowną odpowiedź ná żałobę w práwo wda/ ty lekárſtwá práwne ma: álbo odwłok vżywa/ ktore z práwa otrzyma: álbo ſie od Sądu wrzucenim iákiey przyczyny przećiw perſonie álbo przećiw

Trzeći Częśći summ[...]

Porzą[...]dek w przezyſ[...]ách gd[...] ſthron[...] pozwá[...]na do S[...]du nie[...]ſtawa[...]

Legale i[...] pedi:

Pignora[...]tio.

Fideiuſſi[...]

Detentio[...]

Porzą[...]dek na[...] przećiw[...] ſtroni[...] gdy d[...] ſądu ſt[...]wa.

Dilation[...] Exceptio[...]nes.

rzeczy wyymuie: álbo ſie domawia thego przed odpowiedzia / áby ſie iey theż Powod przed tymże Sędziem vſpráwiedliwił. Po tym s powodem Opráwy czyny / Powod zá ſie głowna żałobę wypuſzcza / Obwiniony powodną ſtronę Gwarem wiąże / zá tym odpowiáda / á odpowiedzi ſwey rozmaitymi dowody podpiera / Na oſtátek Ortelu ſtrony ſłucháia / A ieſli ſie ktory Ortel nie podoba / do wyżſzego Sędziego áppelluie. A gdy iuż obwiniony práwem będzie przeczyſkan / Sędziá Exekucią nád nim czyni. Ná koniec Nakłádow od niego druga ſtroná pozwyćięſtwie / y po otrzymaniu głowney rzeczy / żąda / álbo dobrá iego ſzperuia / álbo ie vrzędownie popiſuia. O tym wſzytkiem też maſz ſwoim porządkiem nápiſano / Co czytaiąc lepiey zrozumieſz. Przydałem do teyże częśći trzećiey o Drzewie krewnośći / s ktorego káżdy poznáć może / kto po kim wedle Mieyſkiego Práwá ſpadek bierze. W czwartey częśći o kárnośći złoczyńcow wedle Práwá / o męczeniu ich / y iáką śmierćią ktory ma być karan. Ten Porządek zdał mi ſie być bárzo potrzebny / ku wiádomośći tych / ktorzy tego z práwá Niemieckim álbo Láćińſkim iezykiem piſánego / wie-

Reconuentiones. Reformationes. Capitalis propoſ: Suarendá Reſponſio Probationes. Ortilegiũ Appelatio Executio. Litis expenſae. Areſtátiones. Inuentarij. Arbor conſanguinitatis. Succeſiones. Czwartey części ſumma:

dźieć nie mogą/ thák ná Vrzędziech Miey=
skich będącym ku dobrzeniu rozsądkowi/ iáko y
poddánym ku dochodzeniu Spráwiedliwo=
śći swey sądownym postępkiem/ ktory winien
káżdy wiedźieć/ y Práwo vmieć. Bo się nie=
wiádomośćią żaden niewymowi/ oprocz pe=
wnych Person w práwie opisánych/ iáko są
niewiasty/ dźieci/ szaleni/ etc. Et turpe est in
foro versanti/ Jus ignorare in quo versatur.
Y Pan Bog tego chce/ áby wszędy miedzy lu=
dźmi/ á tym więcey ná Sądziech był vczćiwy
porządek. Gdziem też do tego Porządku przy
pisowáł niektore spráwy wedle zwyczáiu La
wniczego Krák: Cześćią dla tego/ áby y Krá=
kowianie ktorzy iescze kłopotow Práwnych
nieskusili/ (á day Boże áby ich żaden nieznał
káżdemu tego z práwey miłośći Krześćiań=
skiey życzę.) Ale ieśliby się im też przydáło Są
downym postępkiem Spráwiedliwośći do=
chodźić/ álbo się sądownie bronić/ áby ty sprá=
wy sądowne po przeczytániu ich łácwiey rozu
mieli/ á przypátruiąc się im/ y przysłuchaiąc
ich/ lepiey sobie y przyiáćielowi porádzyć v=
mieli/ thák w tych postępkoch zwyczáynych/
iáko też w tych ktore idą wedle Práwá. Cze=
śćią też ku násládowániu innym Miastecz=
kam/ iesli by się im zdáło/ iákoż moim bacze=

 nim ni

nim niewiem by inne sadowne lawnicze miey
sce było/ zktorego by sobie inne Miásta y Miá
steczka kstalt y wzor ku naśládowaniu mogly
bráć/ iáko z Krákowſ: gdzie ná tych spráwach
ludzye mądrzy/ státeczni/ powaźni/ w prá-
wie ćwiczeni siadaią/ przed ktoremi sie wiele
kroć rycerscy ludzie: y inne zacne osoby á o wie
lkie rzeczy często sadzą. Wszákże ia tu mieysca
źadnego nieponiżam/ y owszem ná woli káż-
demu dáie/ chceli tego wszytkiego com nápi-
sał vżywáć álbo nie/ może sobie káżdy wedle
myśli swey popráwić iáko chce/ y porády in-
dzie szukać/ y Práwá sie dokládáć. Obyczá-
iow też y Wielkierzow/ ktorych gdzie od daw
nych czásow zá práwo vżywáią/ nie káże/ áni
przećiw nim mowie/ Gdyż Wielkierz álbo z-
wyczay káżdego Miástá álbo Powiátu Prá
wo kázi/ y zá práwo bywa mian/ kiedy wcho-
dzy w vżywánie. A ták ty cos tego pierwey
nie vmiał/ ánis o tym co iest Práwo Máyde-
burskie niesłychał/ ánis żádnego porządku
sadow Mieiskich nieznał/ przyimi odemnie zá
wdzieczne to krotkie porządku wypisáne/ iá-
ko ná ten czás ná pretce przy wielkich pracách
vrzędu moiego być mogło. Znáiac ty máłe po
czatki/ snádniey potym ku znáiomośći wiet-

:S. lib:
artic; 64

ſzych przydź możeſz. A ieſli lepiey rozumieſz/ nieliтuy pracey dla rzeczy poſpolitey/ dla v/ bogich ludzy/ nie kryy Perły w ziemię/ ktorey ći Pan Bog vżyczył/ popraw/ odłoż ſwoie niepotrzebne zábáwienia álbo krotofile ná máły czás ná ſtronę/ nie zazrzy bliżnemu ſwei vmieiętnoſći. Nápiſz lepiey y ſzerzey/ zoſtá/ wiſz po ſobie pámiątkę wieczną. A powinie/ neś to vczynić z miłoſći Krześćiáńſkiey ku bli/ żniemu/ y z roſkazánia Bożego: Bo pan Bog chce po nas/ vt Vnusquisq; afferat in taber/ naculum Domini ſecundum quod habu erit/ iuxta benedictionem Domini Dei ſui/ quam dederit ei.

Ja ile mi Pan Bog raczył vżyczyć Bło/ goſłáwieńſtwa ſwego/ tom wniosł do przybytku Páńſkiego/ co widziſz.



Temu co ty Kſiążki czytáć będzie/ Woyćiech Káſzotá Frántá dobry towárzyſz/ rozſądek ſwoy oznáymuie.

A prawdá Pánie Szczekułá iże noſem krzywiß/
Zda mi ſię że twem mechlerſtwē nieták ſię pożywiß/
Bá y ony coś ie łupił z ſąſiádow ſwych groſze/
Będąc vbywáć z innemi obroki po troſze.

Gdy iuż káżdy y naproſtſzy tu przeczyta ſobie/
To wſzytko co Mieyſkiey wiedzyeć należy o ſobie.
A iáko ma poſtępowáć w ſwey ſpráwiedliwości/
Ktorey ſię wiec proſty człowiek bárzo długo pości.
Gdy Sędzyowie s ſzczekutami poczną práwem kręćić/
Aby iedno ná obudwu ſtronach co wymęczyć.
Bo wiec ſzpetnie niebożątká kálety ſtrząſáią/
A k temu ná Rotácye do ſiebie praſzáią.
Ony doſtoyne obrońce ſwey ſpráwiedliwości/
Nie ieden ſię gárniec winá dáremnie wychłości.
A on vmyſlnie y łatwią rzecz zátrudniáć będzye/
A za tego máło widzim przy káżdym vrzędzye.
Wyrywáiąc dziwne Práwne Láćińſkie Terminy/
Ale muſiſz iuż ná ſtronę pánie duſzko s niemi.
Bo tu proſtak naydzye wſzytko iuż Polſkim ięzykiem/
Niebędzie ſię przed twą mnośćią kłániał hárdim bi-
Przecżći domá krotce ſobie y wnet ſię náuczy/ (kiem.
Jáko ſię w czym ma ſpráwowáć/y ſnadnie vtuczy
W krotki koniec v Sędzyego ſwey ſpráwiedliwości/
Chybá żeby on nie czynił ſwoiey powinności.
Ale naydzye tu nań winę y káźń známienitą/
Bowiem táki naywięcey rzecz pſuie poſpolitą.
Bá y ná owe przechyrki co Práwo nicuią/
Przed ktoremi by przed ſępy vbodzy dudkuią.
Naydzye kágániec ná gębę trudno będzye pleſáć/
Albo proſte nieboráki po ſwey woley łeſáć.
A iż ty puściem ná ſtronę o ktorych to wiemy/ (my.
Że z nich pátronow kſiążeczkam tym mieć niebędzie-
Ty miły bráćie ktory z tąd będzyeſz miał pożytek/
Skoro przeczytaſz s pilnością ten porządek wſzytek.
Vkaż tę przyſtoyną wdzyęczność Piſárzowi temu
Ktory ták dobrze poſłużył ſpolnemu dobremu.

Jeſliże

Fránta Káſzoty.

Jeſliże kogo vſłyſzyſz komu by ſię zdáło/
Że nie wſzytko doſtátecznie tu ſię nápiſáło.
Pros niech záráżem nie gáni/ á dla máłey wády/
Niech nie mowi żeby to był Porządek ſzkárády.
Bo y máła brodaweczká twarzy białey głowie/
Nie oſzpáći y nie wádzi nic piękney oſobie.
Będzyeli chćiał być vporny tedy mu day pokoy/
Albo chceſzli o tym rádſzey záráżem s nim rokuy.
Jeſliże vczony niech co lepſzego nápiſze/
A my do tąd przeſtániemy dobrzy towárzyſze/
Ná tey powſzedniey potráwie/ áże Márcepany
Podkáią nas przes ty możne w rozumie ſwem pány
Aczći to dźis iuż ná ſwiećie nie bárzo nowiná/
Że máły dym wylátuie z wielkiego kominá.
A choć drudzy nic nie piſzą áni też vmieią/
Przedſię ſię z drugiego pracey vſzczypliwie ſmieią.
My że wiemy iż to nie czći człeká poczciwego/
Jáko ſłuſza wdzyecznie prácą przyimuiem káżdego.
A teraz winſzuiem z ſercá ſwemu Bártoſzowi/
Pomoż Boże cnotliwemu ná wſzem człowiekowi.
A ſpraw to w nim przes ſwe dáry z táſki ſwey obfitey/
By potim wczym więczſzim ſłużył Rzeczypoſpolitey
Bo to mátká náſzá/ k temu káżdy ſię ćny rodźi/
By iey ſłużył/y ten wrychle ſnadź w ten cel vgodźi.
A z tąd iego imię zacnie rozſławi ſię wſzędzye/
A to iemu tu ná ſwiećie ſkarb natrwálſzy będzye.

Tylkożći pewney korzyśći.

Porządku

Porządku Sądow Mieyskich

Część pierwsza.

O Prawie y rozności Praw.

Iż każdemu Sądowi przynależy Prawo: przystoyna rzecz iest naprzod wiedzyeć/ opisanie Prawa/ y rozności iego: aby każdy Sędzya wiedział/ iákim Prawem ma ty sędzić/ ktorzy są pod władzą á zwierzchnością iego/ áby też poddáni ználi/ ktorem prawem máią być sądzeni/ y wedle ktorego prawá spráwiedliwości swey v zwierzchniego Páná albo v Sędzyego swego domágáć się máią. Poniewaž też iásna rzecz iest/ iż rozne stany ludzi/ rozne práwá máią/ y roznemi się práwy sądzą.

[I]Vris de[s]criptio.

¶ Práwo tedy/ iest náuká/ ktora wiedzye ku wszelkiey poczćiwośći/ á odwodzi od káżdey niepráwośći/ áby przes táką náukey skutekiey zuchwálstwo złych ludzi hamowánie było/ á miedzy dobremi niewinność w bespieczeństwie trwáłá.

[S]ũmá [p]ráw w [w]szitkich.

¶ Tey náuki tá Summá iest/ áby káżdy poczćiwie żył/ bliżnego nie obrażał/ káżdemu co iest iego dał. ¶ Albo Práwo ták sie inszym sposobem opisuie: Jest postánowienie spráwiedliwośći/ od zwierzchniego Páná/ ná poddáne swoie/ ku chwale Bożey/ ku poczćiwemu żyćiu/ á záchowániu pokoiu pospolitego.

[D]iuisio Iuris.

Zwierzchni then to Pan/ iest álbo Bog/ álbo przyrodzenie/ álbo człowiek: A dla tego Práwo iest troiákie/ Boże/ przyrodzone/ ludzkie.

Diuinum Ius.

¶ Boże Práwo iest/ ktore Pan Bog sam postánowić raczył/ ktore sie zámyka w Stárym y w Nowym Testámenćie. A iáko Pan Bog iest naylepszy/ nayświetszy/ y naspráwiedliwszy/ przed ktorym wszytko stworzenie vpada/ Ták też Práwo iego iest naylepsze/ nayświetsze/ y naspráwiedliwsze: ktoremu wszytki práwá vstępuia/ y vstępowáć máia/ by też

były nadáwnieyſze / zá długim zwyczáiem
chowáne: Abowiem wiecei ieſmy powinni Pá- *Acto: 5.*
ná Bogá ſłucháć niż ludzi. A madrość tego ś- *1 Cor: iij*
wiátá głupſtwo ieſt v Bogá.

¶ Práwo przyrodzone ieſt / do ktorego ſámo *Natural*
przyrodzenie bez żadnego czyiego poſtánowie
nia wiedzye. To Práwo nie tylko ſámemu cz-
łowiekowi właſne ieſt / ale káżdemu żywemu
ſtworzeniu / ktore ſie rodzi / iákoż z tego Prá-
wá pochodzi złaczenie przyrodzone ku rodze-
niu ſobie podobnego / z tego wychowánie dzye
ći: Co theż w niemych źwierzetach widzyemy
być / y inne rzeczy zá ſámem przyrodzeniem i-
dace. ∴ ∴ ∴ ∴

Ludzkie Práwo ieſt / ktore od ludzi bywa po- *Humanu*
ſtánowione / dla záchowánia ſpolney miłośći
y pokoiu poſpolitego. To Práwo ieſt dwoiá- *Humani i-*
kie / Duchowne y Swieckie. *ris diuiſi*

¶ Duchowne / ktore od Papieżá y od Biſku- *Spiritua-*
pow dla rządzenia rzeczy Kośćielnych ieſt v- *le.*
czyniono.

¶ Swieckie / ktore od Ceſárzow y od Kro- *Seculare*
low dla rzeczy Swieckich bywa poſtánowio-

no. Tym Personam dwoiakiem/ Pan Bog w zborze swoim dał rozna moc ku rzadzeniu y obronie Kościołá swego swietego/ Biskupom miecz duchowny/ Słowo Boże/ gladium spiritus/ quod est verbum dei. Cesárzom y Krolom swiecki. A názywáia ty dwá mieczá mocámi: Abowiem iáko Swieckim mieczem złoczyńce bywáia karáni/ ták też Duchownym mieczem obłedliwi do Kościołá Krześciáńskiego bywáia przywodzeni.

Secularis iuris diuisio. Gentium.

¶ Swieckie Práwo iest rozmáite/ Przodkiem to ktore iest wszem národom pospolite/ ktore Láćinnicy Gentium zowa. Od przyrodzonego te roznosć ma/ iże przyrodzone wszytkim rzeczam żywiacym własne iest/ A to Gentium tylko sámym ludziom/ iáko służbá ku Pánu Bogu/ posłuszeństwo rodzicom y oyczyznie/ Abyśmy gwałtu y krzywdy czynić nie dopuśćili/ gwałtowi sie sprzećiwiáli. Z tego też práwá zápotrzebámi ludzkimi vrosły vmowy/ targi/ rozmáite Contrákty/ kupowánie/ przedawánie/ naymy/ towárzystwá/ Imienia trzymánie/ budowánie/ walki obroná/ przymierze/ poselski pokoy/ rozdzielność/ ludzi sthánowienie Krolestwá/ Páństwá/ Gránice. etc.

Zyemskie

¶ Ziemskie Práwo iest/ ktore Ludzie iednego Krolestwá álbo Kráiny/ miedzy sobą trzymáć postánowili/ iáko iest Práwo Ziemskie Polskie stanowi Rycerskiemu dáne/ iáko też iest práwo Ziemskie Sáskie/ ktore zową Speculum Saxonum. provinciale.

¶ Woienne Práwo/ iest obyczay stoczenia walki/ czynienia przymierza/ wyszćie przećiw nieprzyiaćielowi zá znákiem/ kárność przewinienia woiennego/ stopnie dostoieństwá/ cześć/ iáko gdy Koroná álbo Láncuch złoty bywa dány/ rozdzielenie nábytego státku/ wedle stanu Person y wedle pracey. Militare.

¶ Zákupne Práwo ktore Láćinnicy zową Feudale iest/ gdy rycerskiemu człowiekowi/ zá woienną służbę bywa dáne iákie imienie/ czásem do żywotá/ czásem też do Potomkow tegoż pokolenia: tym sposobem/ áby własność tego imienia zostáłá przy pierwszym włásnym pánie. A używánie tylko przy tym ktoremu iest dáne: áby z tąd czynił iáką posługę Krolestwu/ álbo iákiemu páństwu/ álbo Pánu onego imienia. Feudale alias Mánskie.

¶ Mieyskie Práwo iest/ ktore káżde Miásto sobie ku używániu włásnemu postánowiło/ iáko názywamy práwo Rzymskie/ Miey- Civile.

skie/ ktorego Rzymianie vżywáią: iáko thež iest Práwo Máydeburskie/ktorego Krákow y insze Miástá w Krolestwie Polskim vżywáią. ¶ To Práwo Maydeburskie (iż sie nieco o nim szerzey powie) Otto wielki/ Cesarz Rzymski/ záłożywszy y zbudowawszy Miásto Máydeburg w Sáskiei ziemi/ Roku od národzenia Syná Bożego 9 4 7. Mieszczánom dał wedle ich woley/ y wedle rády stárszych / z wiádomością y przyzwoleniem Stolice Papieskiey/ s porádą też Książąt rzeszey Niemieckiey: cześcią z pospolitego práwá Sáskiego zebráne/ cześcią z ich własnych vstaw y Wielkierzow stánowione. Kthore Práwo potym Kázimierz wielki/ Krol Polski/ s przyzwolenim Rády swey y wszytkiego Krolestwá przyiął/ á w Mieściech y we Wsiách chowáć postánowił: Roku od národzenia Kristusowego 1 3 5 6. ku pożytkowi poddánych Krolestwá swego. A dla tego nie miáłoby iuż byc zwáne Mieyskie Máydeburskie: ále Jus Municipale Polonicum/ to iest Mieyskie Polskie Práwo : gdyżie sobie iuż Mieszczánie w Krolestwie Polskim máią zá práwo swoie: y sámi też Máydeburczánie/ wziawszy od Ottoná Cesárzá Rzymskiego

Origo Juris Maydeburgen:

Jus Maydebur: Polonis a Casimiro Rege datum.

Práwo

Prawo to/ nie zwáli go Prawem Cesarskim áni Otthonowym/ ále Máydeburskim: iże go w Máydeburgu vżywáli. A poniewasz go też wszyscy Mieszczánie y wieyski lud w Krolestwie Polskim mieszkaiacy/ we wszytkich postepkoch Prawnych vżywaia/ y wielka część ich po Polsku ku Spráwiedliwości polskiey iest nápisána/ y z Polski do Niemiec Appellácye nie ida: áni sie też Polacy Niemcow w Prawie rádza: słusznie tedy nie Niemeckim ále Polskim Mieyskim ma być zwano.

¶ Tu też mamy wiedzieć iże Sáská ziemia y Polacy sa wolni od Prawá pospolitego Cesárskiego: Abowiem oni maia Prawá swoie/ Státutá/ y Przywileie. Sássowie od Cesárzá Konstántiná y Károlusá. Polacy od Kázimierzá wielkiego/ od Władysłáwa Jágelá/ y od inszych Krolow Polskich y Ksiażath/ ná wieki nádane. A wszakże gdy ná co nie maia Prawá pisánego w Ksiegach Prawá Máydeburskiego/ ku rozstrzignieniu sprawy o ktora prza iest/ y gdzie nie zstawa Przywileiow/ vciekáia sie do prawá Cesárskiego. Sadza też czásem wedle zwyczáiu zdawná wzietego álbo wedle podobney sprawy ktora sie przed tym v Sadu toczyłá.

Polon... Jure Cesa... reo commu... ni liberi.

Summá wſzytkich Práw wedle rozdzyału wyżſzey opiſánego.

Práwo
- Boże.
- Przyrodzone.
- Ludzkie.
  - Duchowne.
  - Swieckie.
    - Wſzem Narodom poſpolite.
    - Ziemſkie.
    - Woienne.
    - Zakupne
    - Mieyſkie



O Personach Sądowi przynależących.

Naprzód O Sędziem.

WErsony Sądowi przynależące / bez kthorych Sąd być nie może / ty są: Sędzya / Powod / y strona obwiniona. Są też inne Persony / bez ktorych ácz może być sąd / wszákże przydáne ku sądowi / łatwieyszą y snádnieyszą spráwę á do konánie sądu czynią / iáko są Pisárze / Prokuratorowie / Swiádkowie / Podwoyscy. ꝛc.

¶ Sędzya tedy iest Persona / ktora rozsądek wydawa o iákiey sprawie / miedzy dwiemá spor wiodącemi: A rzeczony iest z Láciński‑ego słowá Judex / iákoby dawáiący á powiedáiący práwo ludzyom / sprawiedliwie. Jure Municip: árticu: 18. glos.

Jáki ma być Sedzya.

¶ Sedzya powinien mieć w sobie ty cnoty/ boiaźń Boża/ prawdę/ mądrość/ rostropność/ miernosć/ przeciw wszytkim rowna miłość/ práwá vmieiętność/ możność. A ma sędzić bez kwápliwości/ bez gniewu/ nienawiśći/ miło- śći/ przyiáźni/ boiáźni/ dárow: Abowiem dá- ry záślepiáią oczy mądrego człowieká/ y prze- wrácáią spráwiedliwość ludzką. K czemu iest przykład o iednym Krolu Perskim/ ktory gdy się dowiedzyał/ iż ieden Sędzya w Azyey Zy- sannes/ dla przedárowánia źle osądził: kazał go zábić/ skorę z niego odrzeć/ y rozbić ią ná mieyscu onego Sędzyego zábitego: Ná ktore mieysce ábo stolec/ wsádził potym Syná iego Otáná/ tym sposobem/ áby ná onę skorę Oycá swego pátrząc/ wiárował się pilnie tego/ áby też ná tákowe karánie nieprzyszedł. Zámknął ty wszytki cnoty Sędzyego ieden Philozoph we trzech rzeczách/ pisząc ták Láćińskim ięzy- kiem: Tribus rebus persona boni iudicis su- stinetur: vt is sit iustus/ vt prudens/ vt si non pecunia at saltem sit amicis potens/ vt is neqꝫ propter iniustitiam fallat/ neqꝫ propter stul- ticiam erret/ neqꝫ propter impotentiam coa-

Descriptio boni iudicis.

ctus metu ius deserat/ et iniquum decernat. Trzebá też áby Sedzya nie thylko ty rzeczy w sobie miał/ ále też wymowność/ státeczność/ osoby poważność/ ná ktorego by ludzye/ iako Horacius powiedá/ iáko ná Bogá pátrzyli/ á w rostyrkách/ w zwádách/ niezgodách/ onego sie iednym weyźrzenim strachali/ iáko to Vergilius pieknie opisał tymi słowy:

Ac veluti magno in populo cum saepe coorta est
Seditio: saeuitqz animis ignobile vulgus. etc.
Tum pietate grauem/ ac meritis si forte virū quem
Conspexere/ silent/ arrectisqz auribus astant.
Ille regit dictis animos/ et pectora mulcet.

Sedźya winien sedźić wedle Práwá.

¶ Wszelki Sedzya powinien vmieć práwo/ á sedzić wedle Pisánego práwá/ á niekiedy też wedle zwyczáiu dawnego zá práwo wzyetego/ wyrok ábo skazánie ma wydáć wedle włásności y przyrodzenia spráwy/ wedle powieści stron/ y wedle ich wywodow ná sadzye okazánych/ nie według swey włásney wiádomości/ ábo sumnienia/ choćżeby też sumnienie swoie ináczey miał spráwione: ábowiem by iuż tego nie wiedzyał iáko sedzya/ ále iáko Bog. Ma thedy osobliwe sumnienie y wiádomość

odlożyć ná strone/ y wedle sadowych spraw se⸗
dzić: Abowiem y Pan Krystus ácz wszytko
wiedzyał iáko prawdziwy Bog/ wszákże ża⸗
dnego potepić nie chćiał/ áżby pierwey słuszny
mi dowody był pokonány. Specu: Saxon:
lib: ij. arti: 1. 41. Ale o tym bedzye gadká niżey.

Przyczyny prze ktore kto nie może być Sedzyem.

¶ Trzy rzeczy sa ná przekázye áby kto nie był
Sedzyem: Przyrodzenie/ Práwo/ Zeńska
płeć. ¶ Z przyrodzenia Sedzyem nie bywa/
ktory iest szalony/ ná rozumie zeszły/ Miesiecz
nik/ niemy/ slepy/ głuchy/ y kthoryby nie do⸗
szedł dwudzyestego y iednego roku. ¶ Prá⸗
wo zábrania być temu Sedzyem/ ktory iest kle
thym/ wywołánym/ odszczepieńcem Wiáry
Krześciáńskiey/ żydem/ bezecnym/ nie z mał⸗
żeństwá národzonym: Abowiem wedle prá⸗
wá/ áni tym ktorzy iáka złośćia ábo szkárádo⸗
śćia żywotá sa pokaleni/ y ktorych niesławá ła⸗
czy od zgromádzenia poczćiwych ludzi/ vli⸗
czki żadnego dostoieństwá nie máia być otwo
rzone. ¶ Też niewiástá Sedzyem być niemo⸗
że: Abowiem niewiásty od wszelkich vrzedow
Mieyskich sa odłaczone/ przeto ná sobie żad⸗

nego prze⸗

nego przełożeństwá mieć nie mogą / áni żedáć / áni się zá kim przyczyniáć / áni przes się spráwowáć / áni rzecznikámi być.

O rádźie mieyskiey.

Ktorzy máią być w Ráde obieráni.

DLa pożytku Mieyskiego / máią być obieráni w Ráde / Ludzye dobrzy / mądrzy / lat zupełnych / przynamniey we dwudzyestu y w piąci lat / w Mieśćie osiedli: wszákże nie bárzo bogáci / áni thež vbodzy / ále srzedniego stanu: Abowiem bogáci á możni / częstokroć zwykli rzecz pospolitą vćiśtáć y niszczyć: vbodzy zaśię iáko łáczni / żadnego pożytku nie czynić. Ale srzedni ktemu są naspośobnieyszi / ktorzy ná swym przestawáiąc / cudzego nie pożadáią / á pospolitą rzecz nád własną przekłádáią. Jure Municip: articu: 44. glos. Nád to máią być z práwego Małżeństwá narodzeni / domá záwżdy mieszkáiący / dobrey sławy / Bogá się boiący / Spráwiedliwość y prawdę miłuiący / kłamstwo y złość w nienawiśći máiący / táiemnic Mieyskich nie obiawiáiący / w słowiech y w

Arist: 4 Politic

vczynkách zstali/ łákomstwem sie brzydzacy/ dárow nie násláduiacy/ mierni/ nie pijánice/ nie dwuiezyczni/ nie pochlebcy/ nie błaznowie/ nie nátretowie/ nie cudzołożnicy/ nie oni ktorych żony rzadza/ nie lichwárze/ nie fałszerze/ nie zwádliwi: Abowiem zgoda máłe rzeczy mnoża sie/ á niezgoda wielkie niszczeia. Też nie ma być ná to obieran człowiek obcy z inszego práwá/ y komu by było dzyewiećdzyesiat lat. Iure Municip: articu: eodem.

Vrzad Rádzyecki y władza.

¶ Burmistrzá z Ráda vrzad ná thym iest/ przynamniey raz w tydzyeń ábo ile kroć potrzebá przyniesie/ ná Ratusz sie zchodzić/ o pospolitym dobrym rádzić/ pospolita rzecz pomnážáć/ szkodam ktoreby ná pospolita rzecz miáły przydź/ zábiegáć/ spory nowo wszczete vgádzáć/ y rozsedzáć wedle nawyższego rozumu á baczenia swego/ opátrowáć áby drogość iedzenia y picia w Mieście niebyłá/ Przekupnie ktorzyby przećiw Rádzyeckiemu skazániu ábo pospolitey vchwale wykraczáli káráć: Abowiem snadź przez ty nawiecey drogość bywa/ przeto ná nie to práwo iest Iure Mun: art: 44 vstáwione: Qui reuenditores contra statuta

ciuitatis excesserint/ aut Consulum decreta violauerint/ idq; contra illos probatum fue// rit/ ex parte ciuitatis demerentur cutim et cri nes/ aut 36 solidis se eliberare poterint/ to iest ábo ie v Pragi biją/ ábo pieniężną winę 24 gro szy przepadáią: Wszákże tho bywa ná woley Burmistrzá co by chćiał wzyąć. Y iest tá vstá// wá ná nie wedle Práwá Jure Muni: art:19. áby tych rzeczy kthoreby zás mieli przedáwáć/ do tąd nie kupowáli/ poki znák ná rynku stoi ná to nástáwiony. Nádto Piekárzow/ Rze// źnikow / y Kárczmarzow máia dogledáć: Miáry káżde y wagi niespráwiedliwe wszel// kiego iedzenia y pićia y kupiey wszelkiey obá// záć/ áby korce y inne miáry pod Mieyskim zná kiem były/ ktore Hetman Mieyski/ ábo ten ná kthorego ten vrząd osobliwie przynależy/ ze dwiemá z Rády często opátrowáć powinien/ przynamniey ná Miesiąc raz. Jure Munici: articu: 19.

¶ Też ná vrząd Rádzyecki przynależy/ ro// sterkow w Mieśćie nie dopuszczáć / sierot y wdow vćisnienia w spráwiedliwośći bronić/ gry szkodliwych y nieuczćiwych iáko kart/ ko// stek/ y innych kthore by sie nie godziły/ zábra// niáć/ y wykorzeniáć. A cobykolwiek ná Ra//

tuszu w zgromádzeniu / z wiádomośćia y s przyzwoleniem Stárszych z pospolstwá / vrá- dzono y zámkniono było / zstale pod vłożona wina ma być chowano: Abowiem co Stárszy vczynia / drudzy chowáć powinni.

¶ Thez Ráyce powinni ná kożdy rok przed Stárszymi y czelnieyszymi z pospolstwá licz- be czynić / ze wszythkich wzyetych dochodow Mieyskich.

¶ Ráyce przysiegáia ná káżdy rok / gdy z no- wu bywáia obieráni / strzedz poczćiwośći / po- mnożenia pożytkow / y práwá Mieyskiego / ták iákoby nalepiey ználi á mogli / s pomoca y porádą stárszych / nie opuszczáiac tego / dla mi łośći / vprzykrzenia / gniewu / dárow. etc. iáko niżey opisano: Wszyscy iedna przysiega / pod- niowszy dwá pálcá ku Słońcu: á imie swoie káżdy swey osoby wymieniwszy / y mowiac ty mi słowy: Jure Municipali articulo 44.

Przisiegá rádziecka.

Ja A. B. C. D. przysiegam Pá nu Bogu wszechmogacemu / y Na- iásnieyszemu Pánu nászemu / Kro-

lowi Pol-

lowi Polskiemu / y też wszythkiemu pospolstwu Miástá tego / być wiernym / y spráwiedliwość rownie wszytkim tak bogátym iáko vbogim / sąsiádom y gościom czynić y mnożyć: á niespráwiedliwość tepić y niszczyć. Praw / przywileiow / poczesności y pospolitego pożytku Miástá strzedz y mnożyć / iáko nalepiey bede vmiał y mogł: Táiemnic Mieyskich nikomu nie ziáwiáć słowem / ábo vczynkiem: Rosterkow w Mieście nie dopuszczać: Syerot y Wdow podług swey możności bronić. A tego niechce opuścić / dla przyiáźni / mierziaczki / boiáźni / dárow / ábo inney rzeczy. Ták mi Pánie Boże pomagay.

O Woycie.

WOytá Láciinnicy zowia Aduocatus/ ále niewłasnie: Abowiem Aduocatus/ gdźibys chćiał prawie wyłożyć/ y wedle Práwá Cesárskiego/ nie ieſtći Woyt/ ále Patronus ſeu defenſor cauſarum/ aut qui conſilio adeſt in aliqua cauſa/ to ieſt Rzecznik/ ábo obrońcá. A Woyt/ Iudex ſeu praefectus Iudicij. Przeto y z Niemiec wiele kroć/ gdy Woytowie ſwoim imieniem Liſty piſza/ nie kláda Aduocatus/ ále Iudex iuratus ciuitatis ꝛc. Wſzákże co przes długi czás wchodzi w obyczay/ to zá winę nie bywa poczytano/ iáko w rzeczy/ ták też w słowiech.

Co ná Woytá przyſtoi nawiecey báczyć.

¶ Woyt y káżdy inny Sędzya/ gdy ſiedzi ná ſadzye/ to ma naprzod báczyć/ á pilnie rozmyſláć/ iże ná Stolcu Bożym ſiedzi/ áby dobrze á ſpráwiedliwie ſadził/ ták bogátego iáko vbogiego/ áby w wysłuchániu obudwu ſtron iednákim/ łáſkáwym/ lacwim/ á chuthliwym

byl/ nie

był/nie z gniewu/nie z nienawiści sadził: A/bowiem gdzyeby inaczey było/żeby sie abo w pyche podniosł/ubo dla łakomstwa a gniewu od sprawiedliwości vniosł/sprawiedliwości nie czynił/wiedzyeć ma zapewne/iże go Pan Bog wszechmogacy czasu dnia ostatecznego srogo za to sadzić bedzye. Speculo Saxon: lib: ij. artic: 41. Et Isaias capi: 5. Vae/inquit/illis qui iustificant impium propter munus/iustitiam autem iustorum auferunt ab eis. A mimo to/iesli sie wedle vrzedu swoiego/iako przystoi/nie zachowywa/a sprawiedliwości nie czyni: te winey tu na sobie odnosi/iż sie zstawa krzywoprzysiezca/vrzad traći/szkode ćierpiacemu nagradza/y inne zapłaty na sobie odnosi/opisane Iure Munici: artic: 11. glos. Et Spec: Saxo: lib: ij. art: 13. Przeto thez Woyt gdy bywa obierany/taka Przysiege czyni. ./. ./. ./.

Przysiegá Woytowska.

Ja N. przysiegam Panu Bogu wszechmogacemu/y naiasnieyszemu

Pánu nászemu/Krolowi Polskiemu/y temu Miástu/iż chce wierzen być ná Sadzye moim/ y sedzić iednákim obyczáiem ták bogátego iáko vbogiego/ thák sasiadá iáko gosciá: Sierot y wdow ktore pożadáia sprá wiedliwosci bronić chce/iáko ia z swe go nawyższego zmysłu moge báczyć y rozumieć. A tego opuscić nie chce/ dla milosci/gniewu/boiázni/przyia ćielstwá/nieprzyiaćielstwá/láski/ przyiázni/złey woley/dárow/pożyt kow: Ták mi Pánie Boże pomoż/ ktory też w dzyeń sadny mnie y wszytek swiát sadzić bedzyesz.

Woyt ná Sadzye nie náyduie Sentencyey/áni wynálezyoney gáni.

¶ Sedzya wedle Práwá Mieyskiego ná sadzye nie ma wynáydowáć Sentencyey/tho

iest/ ma Przysieżnikow o Sentencya pytáć/ ktorzy mu ia potym zmowiwszy sie máia przes stárszego opowiedzyeć: A on ia ma wydáć/ ták iáko mu opowiedza. Spec: Saxo: lib: iij. arti: 30. Iure Muni: artic: 14. glos. Nápisano támże/ iż też áni Sentencyey wynálezyoney ma gánić: Ale to ták ma być rozumiano/ podług wykłádu támże opisánego: Nie iżby miał ná wszytki Ortele ábo Sentencye przyzwáláć/ ále iż żadnego człowieká ku szkodzye nie ma przywodzić/ áni vćiskáć Ortelmi niesłusznymi/ ktoreby były przećiw iego baczeniu y sumnieniu/ tedy ma Przysieżniki vpomionać/ áby sie lepiey zmowili/ ábo ná inny czás wydánie Sentencyey odłożyli: powiedzyawszy im też zdanie swoie/ ktore v siebie vważył ná ten czás gdy sie pierwey zmawiáli. Abowiem ták wiele idzye o iego sumnienie/ iáko inszych ná sądzye siedzacych. Przeto gdy wydawa Sentencya/ ták mowi: Pánowie dáia zá Práwo y ia s nimi.

O winách Sedzyego ktore sie nawiecey trafiáia.

¶ Ná sądzye Woyt zá słowne przewinienie/ bierze z przewinionego winy/ pięć groszy y sze

lag. Iure Munic: artic: 46. Abo iáko iest ke// dy obyczay wedle pospolithey vchwaly / trzy grosze y szelag. Tákże gdy kto pozwány ná wy łożony ábo potoczny sad nie stánie/ile kroć nie stawa/ tyle wine wyższey opisana przepada: Abowiem gdy kto ná wielki Burgrábski sad nie stánie/czterdzyeści groszy winá ná tákie// go iest opisána / o czym szerzey masz niżey ná// pisano przy Burgrábskim sadzye/zwłaszczá o zbiciu ábo zránieniu kogo pod wywołánym sa dem. Ale gdy iedná stroná ábo iey Prokura// tor náiedzye druga strone przy sadzye/ słowy nieuczćiwymi / swarliwymi/ niesławe iáka niosacemi/ná ten czás gdy przed soba máia/ á Sad by to słyszał: tedy przepada wine Woy// towi y Przysieżnikom iedne tylko/ to iest dwá dzyesćiá groszy y pieć/ y szelag.

¶ Zá rozkrwáwienie iednego/winá iest Se dzyemu/ dwádzyesćiá groszy y pieć/ y szelag. Zá sina ráne/ pieć groszy y szelag. Gdy ktho skazániu sadowemu dosić nie vczyni / czásu wedle skazánia zámierzonego / pieć groszy y szelag/ totiens quotiens.

¶ Tych winy wszelákich innych Sedzya nie ma odpuszczáć dla trzech przyczyn : Pierw// sza/iże winá iest iákoby nieiákie nágrodzenie

ábo karánie zá krzywde Boża/dla wystepu lu⸗
dzkiego vstáwione: Aby przes to gniew Boży
był vbłagan. Iure Munici: artic: 54. Wto⸗
re/iż gdyby winá nie byłá brána/ poważnosć
y vczćiwosć Sadu niszczáłá by. Trzecia/áby
sie ludzye wystrzegáli od wieczszey szkody.
Spe: Sa: li: ij. ar: 41. Wszákże też przy kará⸗
niu pienieżnym sedzya ták wiele ma pámietáć
ná miłosierdzie iáko ná spráwiedliwosć/zwła
szczá nád vbogiem człowiekiem. Nápisano
Specu: Saxo: lib: iij. artic: 64. Mulcta non
est remittenda nisi paupertas hoc ipsum per⸗
suaserit. Abowiem wiele ich iest/co zá okazá⸗
nim łáski/y zá łáskáwym vpominánim/po
miernym karániu/rychley sie lepsza niż zá ka⸗
ránim niemiłosiernym: Y owszem co nád so⸗
ba miłosierdzya nie znáia/Sedzyego przekli⸗
náia/y gorszemi sie zstawáia/Bo ták mowia
pospolićie: Bym to był wiedzyał/ábym thák
miał wiele dáć/przyćiagnałbym go był lepiey/
y przytłukł/Ale sie popráwie potym/odważe
ieszcze táka wine. A co wieczszego/drugi z
niemiłosiernego karánia w rospácz przycho⸗
dzi/y wiele złego sobie y innemu mysli. A ták
tá spráwá przy karániu/wiele zależy ná ro⸗
stropnosći Sedzyego.

Sedzya złocżyńce ná rekoiemstwá niema dáwáć.

¶ Sedzyemu przy rekoiemsthwie to trzebá

wiedzyeć/áby złoczyńce ná świeżym vczynku poimánego/ ktory gárdło zásłużył/ ná rękoymie nie dawał. Jure Munic: artic: 117. Dla tego/ ize zá rękoiemstwem Meżoboycá iuż karánia ná gárdle vchodzi/ y oná srogość práwá nád nim vstawa/ tilko rękoymia głowę płáci/ ieśli złoczyńcá zbieży: A Sędzya ma tego pilnie przystrzegáć/ áby źli byli karáni: zábiegáiac temu/ áby sie złość nie mnożyłá ná świecie: Aby Pan Bog gniewáiac sie ná złości ludzkie nie karał niewinnych przy winnych. Specu: Saxon: lib: j. articu: 62. Wszakże też támże opisana iest náuká Sędzyemu/ gdyby thego meżoboycy życzył/ áby był wolen/ iáko sie ma záchowáć/ á iáko ma być w tym ostrożny/ áby vszedł domnimánia z strony łákomstwá. Ale to y Sędzyemu iest rzecz bespiecznieysza/ y pospolstwu vżytecznieysza/ gdy zły człowiek zá swoy zły vczynek bywa karan: Abowiem tu sie zstawa Bożey woley dosić/ ktory każe gládzić złego z pośrzodku dobrych: zsthawa sie y Práwu pisánemu dosić/ ktore toż roskázuie/ przes to sie pokoy pospolity mnoży/ y sámemu to złoczyńcy bywa zdrowiey/ gdy przes to cżesne karánie/ wiecznego vchodzi. Ira enim omnipotentis dei mitigatur/ cum hic pro me-

ritis pec-

ritis peccator corrigitur. Iure Municipali articulo 17.

¶ Sedzya kiedy może sedzic ludzi z inszego Prawa/ masz napisano niżey w drugiey cze// ści/ przy gościnnym sadzye z prawa. Iure Mu nicipali Articulo 28.

¶ Na Sedzyego przynależy dawać Rzecz// nika białym głowam/ ludzyem niedołężnym/ sierotam/ y tym ktorzy od kogo bywaia moca a gwałtem vciśnieni. Speculo Saxonum lib: j. articulo 46. glos.

¶ Sedzya o dług ktory ze gry rośćie nie sa// dzi/ wyiawszy by kto potym zapłacić obiecał: Abowiem tu nie szłaby iuż sprawa abo spor o dług ze gry/ ale z obiecaney zapłaty. Speculo Saxonum lib: iij. articulo 6. Iure Munici// pali articulo 103. et 104.

O Przysieżnikach.

O Powinowactwie ich.

PRzysieżnicy albo Ławnicy sa Per// sony na Sadzye syedzace/ kthorzy wysłyszawszy/ a dobrze wyrozu// miawszy Sprawę obudwu stron

Sentencya Sędziemu przes swoie porządne vota/náyduia/pod thym zwierzchnim kstał//tem/niemáiąc głowy nákrytey czapką/ nie w rękáwicách/ w płaszczu/ nie z bronią żadną/ náczczo/syedzęci. Spec: Sax: lib: iij: arti: 69 Wszákże tych Cerimoniy zwierzchownych nie wszytkich záchowywáią/á w tym niegrzeszą/ z własczá gdy tych rzeczy gruntownieyszych pilnie przystrzegáią / ktore sye przes ty zwierz chowne znáczą: támże námieyscu wyższey ná//mienionym opisáne / in glosa / To iesth áby sprawiedliwośći nie zákrywali/złośći ludz//kiey nieochyláli/ sámi przes wszelkiey nágány żyli/dárow ktore spráwiedliwość przewracá//ią/y Sędzie zaslepiáią/nie bráli: od występku o ktory drugiego sądzą/ aby wolni byli: Bo to pewna/ iż złodzyey złodzyeiá nie rad sądzi. Nád tho áby sądzili z vprzeymey oycowskiey miłośći/ nie z gniewu/ nie z nienawiśći / nie zá dáry / trzeźwo / z dobrym baczeniem / nie kwápliwie. Przeto ich Przysyegá táka iest.

Przysiegá Przysieżnikow.

Ja N. przysyegam Pánu Bogu

wszechmogącemu/ iż w Sądzye ná ktory iestem wysádzon/ Sędzyemu Miástá tego/ y wszytkim ludzyom/ ták bogátym iáko vbogim/ thák gościom iáko Mieszczánom/ chce práwy á spráwiedliwy Ortel náydowáć y wydáwáć/ według nalepszey báczności y rozumu mego/ y stolcá Przysyężniczego/ podług Práwá Máydeburskiego/ y Przywileiow y Wielkierzow Mieyskich: A tego nie chce opuśćić/ dla miłośći/ boiáźni/ gniewu/ y inszych rzeczy: Ták mi Pánie Boże pomagay/ ktory thez mnie w dzyeń Sądny y wszytek świát sądzić bedzyesz.

Wiele ma być Przysieżnikow.

¶ W Máydeburgu iedennaśćie Przysieżnikow bywáią obieráni/ á Woyt dwánasty: iá-

koż wedle prawá tylo ich ma być. Jure Mun: art:10. Ktora liczbá/znáczy iedennaście zwolenników páná Kristusowych/krom Judaszá ktory Páná wydał: A Woyt dwánasty/znáczy Zbáwiciela nászego/ktory był głowa zwolenników. ¶ To podobieństwo Sásom zostáwione iest/ná pámiatke wiáry Krześciáńskiey skoro sye ná wiáre náwrocili: iże ná sadzie iedennaście Przysyeżnykow ma być/ á Woyth dwánasty. Ale w innich Miásthecżkách/nie potrzebá ták wiele Przysieżnykow: Abowiem y w Máydeburku/ iesli sad má być gáion/dosyć ich bywa siedm álbo przynamniey sześć: A w inszych Mieściech okromia Máydeburgu/ kedy thylko sześć Przysyeżnikow bywa/ dosyć iest dla gáienia Sadu czterzey álbo przynamniey trzey: co chowáia z starego zwyczáiu/ ktory iuż zá práwo máia. Jure Municipali artic: 16.

O Młodszym Przysyeżniku.

¶ Przysyeżnik młodszy/tho iest/nowo obrány/iest Sprawca spraw Przysieżnizych: przeto záwżdy ma być obliczny/y oczekáwáć drugich Przysieżnikow. Jest teź iákoby podskárbi Sadowych dochodow/ktorymi sye Przysye-

žnycy ná káždé Suchedni dziela/ ábo innych czásow wedle zwyczáiu. Iure Municipali Articulo eodem in glossa.

O Dochodžyech Przysyežnicžych.

¶ Dochody Przysyežnicze sa opisáne Iure Municip: art: 11. et 16. in glossa. iáko w Máydeburgu zá káždym skazánim/ káždemu Przysyežnikowi od Ortelu płáca po szelagu: A pisárzowi dwá szelagi: Ius/ inquit/ Scabinorum istud est/ cum profertur Sentencia/ quod cuilibet eorum vnus solidus/ Notario vero duo solidi dantur. Wszákže w tey mierze/ wiecey zwyczáiu albo własnych vstaw wszedy násládnia/ nižli tego opisánia: co iednák niema być gániono/ á zwłasczá thám gdzie ty dochody ták sa rozmierzone/ iž káždemu wedle pracey dział idzie: iáko ná wielu mieyscách/ ten iest dobry á spráwiedliwy obyczay/ iž co kolwiek płáca v sadu/ kłáda przed Przysyežniki/ potym po Sadzie trzeci grosz Pisárzowi z onych pieniedzy oddzieláia/ iáko wiecey nád wszytki Persony Sadowe prácuiacemu: A ostátkiem sie sámi z Woytem rownie dziela. Ktemu Woyth winy bierze/ á nikt inny: iákož wedle práwá Woytowi przy-

należą/ nie komu innemu: bo w prawie gdzie kolwiek będziesz czytał o winách ktore stroná zá iáki wystepek przepada/ wszedy naydziesz nápisano: Iudici mulctam. A osobliwie Speculo Saxonum libro ij. articu: 41. Iure Municipali articulo 54.

O Pisárzu Mieyskim.

PIsarz/ iest Persona iáwna/ godna/ przysięgą w Mieście obwiązána/ ku spisowániu spraw Sadowych/ iásnymi/ własnymi/ nietrudnymi y wyrozumnymi słowy.

Przysięgá pisárska.

Ja N. przysięgam Bogu wszechmogacemu/ Pánom Ráycom/ y wszytkiemu pospolstwu miástá tego/ w vrzędzie moim Pisárskim/ ná ktory iestem wybran/ wiernym być/ y

táiemnych rad Mieyskich/ktore po=
znam ábo ktorych mi ſye zwierza/ ni
komu nie obiáwiáć: Rzeczy ty ktore
ſye przy Sadzye dzyeia/ wiernie we
dlug mego nawyzſzego rozumu chce
nápiſáć/ y czytáć ták vbogiemu iáko
bogátemu: A tego nie chce opuscić/
dla milosci / boiázni / nienawisci/
gniewu/przyiázni/dárow/ y innych
rzeczy: Ták mi Pánie Boze poma=
gay.

Winá zá fáleſzne piſánie.

¶ Piſarz ktoryby nápiſal nieſluſzny Zapis
ábo Liſt/reke tráci/ktorą go nápiſal: A gdzie
by sfálſzowál Ksiegi Mieyſkie/zſtawa ſie be=
zecnym/y krzywoprzyſiezca/ ábywa karan o=
gniem/ vt in lib: j. ca: de mu: Conceſ. lib: 10.
Wſzákże w Práwie Sáſkim ziemſkim y miey
ſkim Máydeburſkim / o iáwnych Piſárzoch y
ich piſániu nie ieſt tak pilne ſtáránie y dogla=
dánie: Abowiem wſzelkie ich piſánia bywáia

vmocnione y potwierdzone Pieczecia Miey-
ska ábo Sadowa.

¶ Tu sie godzi nieco powiedzyeć o niedbálo-
ści ktora iest w wielu Miasteczkách/ iże Ráy-
ce z Woytem y s Przysieżniki/ Pisárskie miey-
sce ludzmi ktemu niesprawnymi zásadzáia/
iáko Klechámi ábo opilymi Furfánty szkolny-
mi: nie rozumieiac co ná Pisárzu zależy/ y iá-
ko spráwy Mieyskie z strony vrzedu sa ważne.
Znáia tho dobrze Przysieżnicy ná wyższem
Práwie zásádzeni/ gdy czásem z Appellácyey/
ktore do nich z miasteczek sla/ żadney státecz-
ney spráwy wzyać niemoga/ áni czásem bacza
gdzye iey iest poczatek/ gdzye śrzodek/ gdzye
dokonánie/ iákich dowodow ktora strona v-
żywálá/ ná czym swoie rzecz nawiecey sádzi-
lá/ iáko skazano. A wiele ná thym zależy/ gdy
sie kto do wyższego Sedzyego odzywa/ trze-
bá dáć státeczna á zupelna spráwe swey rzeczy.
Także w Appellácyey postepek spráwy trzebá
spisáć wszytek bácznie/ á porzadnie: Naprzod
żálobe/ potym odpowiedz/ iáko zás powod/
odpowiedz zbijal/ iáko skazano/ iákich dowo-
dow ktora strona vżywálá/ z iákich Ksiag/ od
dawnegoli czásu. In summa/ wszytke sprá-
we od poczatku áż do koncá. A iesli też co czy-

tano v

tano v sądu z ktorych Ksiąg ku tey spráwie/ to ná zad po skazániu ma być nápisano. A thak wszytke spráwe státecznie napisána ze wszytkimi dowody/ trzebá w zupełności odesłáć do wyższego Práwá/ áby żadney stronie nic sie nie vbliżyło. Czuią sámi Ráyce/ Przysieżnicy/ y Mieszczánie ná Miásteczkách/ tey niedbáłości często wielkie záwstydzenia/ przymowki y szkody z niespráwnego pisánia: A wżdy o to niedbáią/ iákoby godnego á státeznego pisárzá opátrzeniem słusznym przy sobie záchowáli/ ktory gdy iest godny/ vczćiwy/ státeczny/ trzeźwi: okrása á kleynotem iesth Mieyskim. Ná Mistrzá szkolnego ten vrząd wkłádáią/ ná ktorego dosić pracey iest/ gdy rząd kościelny y szkolny dobrze wiedzye/ ćwicząc dzyátki Mieyskie/ násienie rzeczy pospolitey/ w boiázni Bożey/ w náukách wyzwolonych/ y w innych rzeczách/ iego vrzędowi przystoynych. Przeto gdzye godny Pisarz być nie może/ lepiey iest áby wszytki spráwy Sądowe y zápisy/ wyrozumnym własnym iezykiem pisáne były/ z powieśći ktorego Męża rostropnego ná Sądzye siedzącego: Abowiem z Láćińskiego niespráwnego pisánia/ wielkie czestho spory miedzy niebogoboynymi Prokuratormi rostą:

gdzye słowo ábo wyrozumienie wątpliwe v=
łápić mogą/ á ná nie iáko kot námyſz dybią/
przes co wiele kroć ſpráwiedliwość thępią y
przedłużáią/ nieinácżey iáko łákomy bárwierz
mogąc rychło vlecżyć ránę/ gnoi ią/ áby zá dłuż
ſzym leczenim/ więczſzą zapłátę wzyął.

O Prokuratoroch.

PRokurator/ ieſt Persona ktora cu
dze Spráwy z porucżenia Páná/
ábo/ iáko mowią/ Principałá ſwe
go/ ſpráwuie.

¶ Prokuratorá może kto vſtáwić ták we w=
ſzytkich ſwoich ſpráwách poſpolićie / iáko też
w iedney oſobliwie.

Prokuratorski vrząd poczćiwy y potrzebny.

¶ Prokuratorowie ſą bárzo w rzeczy poſpo=
litey potrzebni/ y vrząd ich ieſt vcżćiwy: Aby
ktorzy ſwey rzeczy ſpráwowáć/ ábo przy nicy
być niechcą/ ábo nie mogą/ ábo też ſámi ſprá=
wić nie vmieią/ przes inſze ſpráwowáć/ y ſprá
wiedliwośći ſwey dochodzić mogli: Przeto ſą
vſtáwieni dla poſpolitego pożytku/ Práwu y

pospolitemu człowiekowi ná posługe: Aby przes nie ták powod iáko y odpor/ szkod swych przestrzegáli. A są iákoby Sądowi Rycerze: Abowiem iáko Rycerz waleczny/ pokoiu pospolitego mieczem broni/ ták Prokurator dowćipem swoim spráwiedliwość mnoży/ á niespráwiedliwość tłumi. A rzecz pospolita nie tylko obroną waleczną/ ále też y Práwy bywa vmocnioná. Poczćiwa tedy rzecz iest mieć vrząd Prokuratorski/ gdy go kto dobrze vżywa/ á spráwiedliwey rzeczy dopomaga. Jure Municip: articu: 42. Specu: Saxon: lib: j. artic: 60. lib: iij. articu: 14.

¶ Kto sobie Rzecznika iáwnie od vrzędu vprosi/ iuż sam przed Sądem mowić nie ma: Wszákże gdyby go Sędzya spytał/ iesli ná słowá swego Prokuratorá przyzwala ábo nie/ powinien odpowiedzyeć/ ábo ná zmowę y ná porádę odstąpienia v Sędzyego żędáć może/ ábo skazánie nágánić wedle Práwá. Specu: Saxon: lib: j. articu: 62. Prze tę przyczynę/ gdy Pan ná słowá swego Rzecznika nie przizwala/ może ie odmienić y nieprzyiąć ich przed skazánim. Specu: Saxon: lib: iij. artic: 14. Jure Munic: artic: 42.

¶ Ludzyem zacnym á wysokiego Stanu/

przystoyna rzecz iest mieć Prokuratorá swe-
go/dla vczćiwośći: iże też oni pospolita rzecza
są zábáwieni/y dla innych przyczyn w Prá-
wie opisánych. Specu: Sax: lib: iij. arti: 30.

Zdrádliwego Prokuratorá winá.

¶ Prokurator gdyby w spráwie swego Prin
cypałá zdrádliwie postępował/iżeby sie dobro
wolnie przewyćiężyć dopuśćił/ ábo przenáiety
od kogo / wywiedzyawszy sie wszytkich wy-
wodow y obrony Pryncypałá swego/do prze
ćiwney by strony przystał/ á iego rzeczy bro-
nił/ku szkodzye pierwszego Páná swego: ka-
ránie iego iest/że sie zstawa bezecnym. Spec:
Saxon: lib: j. articu: 60. glos. in fine. Przeto
Prokuratorowie w Krákowie/tym sposobem
ná kázdy rok przysiegáia/áby tim pilniey powi
nowáctwo swoie baczyli / á ná nie pámiętáli.

Przysiegá Proku-
ratorska.

Ja N: przysyegam Pánu Bogu
wszechmogacemu / iż Sadowi chce
być posłuszen/w tych rzeczách w kto-

rychem wedle Práwá powinien: A iże vrżad moy Prokuratorski/ szcże-rże/ wiernie/ pilnie/ żupełnie/ bez od włok/ nie vmysłem rozmnożenia ro-sterkow spráwowáć chce. Rżecż tak od powodney strony iáko odporney prżyieta/ wedle dowćipu mego/ we-dle sumnienia/ y wedle nalepszey rá-dy bronić bede: A poznawszy ráde ie dney strony/ drugiey tego nie obiá-wie/ áni sie ku niey skłonie/ Ale prży pierwszey do skonczenia práwa stać chce. Listownich dowodow od Prin cypałá mego mnie podánych/ y porá dy y rozmow w spráwie mnie zwie-rżoney/ żadnemu nie obiáwie: á zw-łaszcżá stronie prżeciwney/ áni Pro kuratorowi iey/ áni pomocnikom: słowem/ pismem/ vkazániem/ áni

przez sye/áni przez innego/A ku ßkodzye Pryncypałá mego nie dopußcże sie dobrowolnie przewyćiężyć: Y inße wßytki rzeczy chowáć chce/ktore ná dobrego/wiernego Prokuratorá y obrońce przynależą. A tego niechce opuśćić/dla miłośći/przyiáźni/dárow/zysku/ábo iákiey inney rzeczy. Thák mi Pánie Boże pomagay.

O Zapłáćie Prokuratorskiey.

¶ Nápisano Specu: Saxo: lib: j. arti: 60. iże Prokurator zá pracą swoię/ktorą podeymuie wspráwowániu rzeczy od kogo/słusznie ma mieć zapłátę/iáko y náuczeni w práwie/rády swey vżyczáć mogą zá zapłátę: Abowiem nїż sie teo náuczyli/prácą też około tego niemáłą podieli/z niemálym nakłádem. A thák słuszna rzecz iest/áby też z tąd pożytek mieli. Ale iże tákich Prokuratorow wiele było/(dzis nie wiem ieśli są) ktorzy niemáiąc Boiáźni Bożey

przed oczyma/ wstydu przed ludzmi/ miłości ku bliźniemu/ bez wszego miłosierdzya/ od tych od ktorych rzecz mowili: niesłuszna/ nie zárobiona/ á nie zwyczáyna zapłáthe bráli. Przeto thákiemu ich łupiestwu Krol Jego Mil: sławney pámięci Sigmunt tego Imie- nia pierwszy vstáwa swoia raczył zábieżeć/ áby Prokuratorowie zá swa praca/ zámierzo- na zapłáte mieli/ to iest/ od szperunku/ od v- stawánia Sadow/ od odkładu spráwy ná inny czás/ po iednym groszu. A od spráwy ie dnego dniá przed Sadem/ tylko cztery grosze ma wziać/ nie wiecey/ bo nápisano: Suffici- at vnus grossus/ sufficiant grossi quatuor. Zábieżano też y Práwem pisánym Spe: Sax: lib: 1. art: 16. gdzie nápisáno in glossa: Causi- dici pro vnaquaque causa centum solidos ac cipere possunt. Przeto też wiele ludzi dla ták wielkiego kosztu y nakłádow/ opuszczáli sprá wiedliwość swoie/ z wielka szkoda á krzywda swoia/ to iest/ dlá kosztu álbo łupiestwá Pro- kuratorskiego/ nie Sadowego: Abowiem na kłády przed práwem/ od zapisow/ od skazánia od Minut/ y od innych spraw sadowych/ ro wna á pobożna zámierzona płaca odprawi/ Ale niepobożnemu á niebogoboynemu Rzecz-

nikowi/

nikowi/kiedyś Stá albo dwu nieobiecał á kte mu przez wszytek czás pokiś sie práwował/ iáko wieprzá nie tuczył/ álbo sie s nim/ tym co byś práwem wygrał/ rozdzielić ná poły nie obiecał/ mowić nieumiał/ niedbále twoie rzecz sprawował/ Rok chcąc przemieszkał/ ná zmowie s twoim Aduersarzem przećiw tobie był/ dobrowolnie sie przezwyćiężyć dał. Obaczył tho ieden człowiek zacny/ w Prawie Mieyskim biegły/ á tego snadź wszytkiego dobrze świádomy/ ktory w swoich kśiąžkách niedawno o tym nápisał/ tymi słowy. Causidicorum tanta est rapacitas/ quod in vna causa maiora sunt eorum impendia/ quam que per omnem Litem/ apud omnium Iudicum subsellia insumuntur. Wszákże też tu ma być bácznosć/ iáko mowią discrecia/ ná pilnego Rzecznika/ zwlasczá gdy mu poruczysz iáka wielka/ trudna á záwikłána spráwe: w ktorey áby dobrze posłużył/ musi twoie listy czytáć/ ćiebie o thwey rzeczy długo kążącego/ á czásem też báiącego/ słucháć/ Práwá pisánego sie do kłádáć/ nie iedny kśiegi w Práwie przegledáć/ od iednego Sedziego do drugiego biegáć/ áby tobie dobrze posłużył. W tákiey trudney á vplećioney spráwie/ nie trzebá sie ogledáć/ ná

vstáwe wyższey námieniona. Abowiem nie wieleby ich nálazł coby sie tobie tákiey pracey około twey sprawy zá cztery grosze podieli. A trzebá też tego przestrzegáć/ ábyś krom Rze⸗czniká vchodząc słusznego nákłádu nań/ y ná práwo/ więtszey swoiey spráwiedliwośći nie utrácił/ nieumieiąc swey rzeczy sam spráwić y niewiedząc/ coby tobie z práwá przydź miá⸗ło. A rzecz pewna iest iże sie niemożesz zostáć iedno przy tym co iest wedle Práwá/ (czego ty nie tráfisz/ ieśliś sie tego nieuczył) wyiąw⸗szyby gdzie Pánowie álbo Vrzędnicy y inni Sędziowie/ więcey sie s poddánymi gwałtem obchodzyli/ á ná dáry álbo ná poczty wię⸗cey niż ná spráwiedliwość pátrzyli: tám y Pro⸗kurator niepomoże.

O Powodney Personie.

Powodem názywáią tę Personę/ ktora przed Sądem żáłuie ná ko⸗go/ chcąc co mieć od niego.

¶ Káżdy Powod Winowáyce swego winien szukáć w własnym práwie ie⸗

go/iáko iest Regula Juris: Actor sequitur forum rei.

Powodowi co przynależy obáczáć nim sie wda w Prawo.

¶ Ná powod cztery rzeczy náleżą przegledáć niż sie wda w Práwo/wedle nauki vczonych w Práwie. ¶ Pierwsza/iżeby sie s przyiácioły dobrze porádził y rozmyslił/iesli by mu byłá rzecz vżyteczna/poczynáć práwem przeciw swemu Adwerszarzowi ábo nie. ¶ Wtora/áby sie dobrze obáczył/iesli tego może dowieść ná co sie bierze/swiádectwem słusznym ábo listy Vrzędowymi pod Pieczęcią/ábo ná ostátek Przysyęgą/iesli iemu przyidzie wedle práwá. ¶ Trzecia/áby sobie swiádki zgotował/á pilnie sie wystrzegał/żeby od nich zdrádliwą obietnicą niebył oszukan. ¶ Czwarta/áby pierwey łáskáwie vpominał onego przeciw komu chce czynić/żeby sam s siebie Spráwiedliwość vdziáłał. A gdzieby niechciał: tedy Powod gdy iuż ma żałowáć/to też pilnie ma rozmysláć/áby spráwiedliwą rzecz przeciw pozwánemu záczynał/áby bliźniego swego wprożne nákłády y ku przysiędze nie wiodł Speculo Saxon: lib: 2. artic: 41.

Zaklęte/

Zákletemu Powodowi nie winien śie nikt spráwowáć.

¶ Powodowi zákletemu / pozwaną strona nie powinna odpowiádáć / tak w prawie Duchownym / iáko y świeckim: czego Sędzyowie powinni przestrzegáć / áby zákletemu Powodowi / niedopuścili spráwy żadney v sadu / y ná innych mieyscách / gdzie bywa rádá o pospolitey rzeczy.

Powod pozwawszy / gdy nie stánie / co tráci.

¶ Powod gdyby pozwawszy kogo / sam nie stánał / tedy on rok tráci / ná kthory pozwał / y nakłády powinien odłożyć stronie pozwáney: to iest / gdy strona pozwána stánie ná Roku / y pilnośc swoie da zápisáć.

Powod záwżdy ma być gotow.

Powodowi odwłoki ku zgotowániu ná swa spráwę niebywáia dáne. Abowiem powod ná káżdym stopniu Prawá / y ná poczatku / ma być s swoia rzecza gotow ze wszytkimi dowody swymi ważnymi á gruntownymi.

O Odporney/ ábo Pozwáney Personie.

ODporna strona tá iest/ przeciw ktorey bywa skárga v Sadu. A tá Láćińskim słowem bywa názywana/ Rea/ nie od winnośći/ ále od rzeczy/ ktorey dochodzą ná niey sądownie.

Pozwánemu co przystoi báczyć.

¶ Pozwánemu to nawiecey przystoi/ gdy będzie obżáłowan áby nie inaczey iedno iáko rzecz iest/ wedle Páná Bogá/ wedle sumnienia dobrego/ prawdę zeznał/ co żáłuiacemu winien. Spec: Sax: lib: 2. artic: 41.

Zákletý Pozwány może sye bronić Prawem.

¶ Odporna strona záklęta/ może sie w Práwie bronić/ ále pozywáć y swey krzywdy dochodzić niemoże/ y winna sie kożdemu vspráwiedliwić.

Pozwánemu kiedy odwłoki nie idą.

¶ Odporowi w niektorych spráwách odwłoki ná rozmyslenie niebywáią dáne/ iáko gdy

iest rzecz máła/ álbo obićie/ A k temu miedzy vbogimi Personámi/ ktore Sędzia zárazem wysłyszawszy żáłobę y odpowiedź rozsadźić może: Aby ich práwowánie nie weszło w wielkie nakłády. Gdy też rzecz iesth przeciw podezrzanym opiekunom/ y w innych sprá- wach opisánich Speculo Saxon: lib: 2. ar- ticu: 3. glos.

O Rzemieślnikoch/ y o posłuszeństwie źwierzchności Rádźyeckiey.

Rzemieślnicy y wszyscy w pospolito ści Mieszczánie/ powinni posłu- szni być zwierzchnośći Rádzyec- kiey/ á nie wybijáć sie z ich posłu- szeństwá/ choćby też Miasto było wolne/ y in- nego Páná nád soba wyższego mieli/ áby swey przysyędze dosyć czynili. Jure Munici: artic: 19. glos. Powinni thez w swych Ce- choch zchadzki miewáć/ á stárśze Mistrze mie dzy soba obieráć/ ktorzyby mieli moc występne karáć/ y innych Mistrzow swego cechu dogle dáć: Aby fálsz á oszukánie w niwczem nie by-

lo: Aby miedzy wszytkimi spráwiedliwa ro-
botá/y pobożne przedawánie było. Rzeznicy
áby wrzedliwego ábo zkłotego/ y ktorym kol-
wiek innym obyczáiem niezdrowego bydłá
niebili/y nie przedawáli/pod wina wedle po-
spolitey vchwały vłożona. Y o innych rze-
czách powinni pilnie rádzić/ktoreby w poru-
czeństwie z strony pożytku Mieyskiego mieli.
A iesliby ktory roskazaniu swych stárszych sie
przećiwiał/ ábárzo spornym y nieukaránym
sie okazał/tákiego stárszy máia Rádzye opo-
wiedzyeć/ktorego potym Ráyce wedle zasłu-
gi powinni káráć/y zá wielkośćia wystepku z
rzemiesłá zrzućić. A gdyby potym zrzucony/
zásie zá łáska Rádzyecka/y zá przyczyna ich ná
rzemiesło był przyiet: rzemiesło bedzye mogł ro
bić/ Ale potym żadnego w Cechu nie może wi
nowáć / áni do Cechu miedzy Mistrze przy-
chodzić/áni swiádkiem być/ áni vrzedu żad-
nego ná sobie mieć. Iure Municip: artic: 44.
Wyymuiac ty Cechy z tego porzadku / ktorzy
osobliwa prerogátywa y Przywileiem od przo
dkow Jego K. M. ábo od ktorego zwierzch-
niego Páná swego sa nádárzeni y opátrzeni.
Ty wszytki rzeczy y inne thámże opisáne / áby
tym pilniey były przestrzegáne : tedy Stárszy

Mistrzo-

Mistrzowie wszelkiego Cechu w then sposob przysiegáia.

Przysyegá stárszych z Cechow.

My N: N: przysiegamy Bogu wszechmogacemu / y Pánu nászemu N: Pánom Ráycom y wszytkiemu pospolstwu Miástá tego / ize Cech nász wiernie á sprawiedliwie rzedzić chcemy / Rzemieslá násze spráwnie robić / y innych Misthrzow Cechu nászego / w robotách pilnie á wiernie dogledáć / áby wszytkim pospolicie / iáko bogátemu táko vbogiemu iedná ko á pobożnie robiono y przedawano / żadna nowa vstáwa nikogo nie vciażáć / cudzolostwá káráć / rosterkō zábiegáć / y innych wszelakich wystepkow á zbytkow zábraniáć: Pánom

Ráycom posłusznymi być záwżdy/ we dnie y w nocy/ we wszytkich potrzebách/ ktore by sye ku pożytkowi Mieyskiemu wściagáły/ nieposłuszne á nieukaráne im opowiedáć: A co nam z strony rzeczy pospolithey bedzye poruczono/ pilnie o tim rádzić/ y ná to przyzwáláć co wyższe głowy vchwala: Thak nam Pánie Boże pomagay. ꝛc.

Przysiegá Nowego Mieszczániná/ gdy przijmuie Mieyskie Práwo.

Ja N: przysyegam Bogu wszechmogacemu/ iż chce być wierny y posłuszny Rádzie tego Miástá/ ná ten czás/ y ná potym bedacey/ we dnie y w nocy: Táiemnic pospolithych/ á

nawiecey ktore sa Miástu pożytecz=
ne/nikomu nie źiáwiac: A ktoby sye
przećiwił Pánom Ráycom y pospo
litemu dobremu/y spráwiedliwośći/
tákiemu nie chce pomágáć/ále go po
niżyć/y tego nie táić/y to wszythko
czynić y pełnić/co zależy ku pożytku
y rozmnożeniu Miástá: A iesliby
kto co niespráwiedliwego o Rádzye
mowił/temu według możnośći mo=
iey chce sye zprzećiwić: A gdzye bym
sye niemogł zprzećiwić y obronić/te
dy oświádczywszy obiecuie im to po=
wiedzyeć. Ták mi Pánie Boże po=
magay.

Przysyegá Slug Mieyskich.

Ja N. przysiegam Pánu Bogu wszechmo=
gacemu/iże Pánom Ráycom Miástá thego
chce być wierzen y posłuszen w służbie moiey/

ná ktora iestem przyięt/ to wszytko pilnie sprá wowáć y opátrowáć/ co mi od ich Mił: roska zano bedzye. A ieslibym sie iákich tháiemnic Mieyskich dowiedzyał/ tych żadnemu nie obiáwię. Ale coby m rozumiał przynależeć ku pożytkowi Mieyskiemu/ k temu sie záwżdy stáránim moim/ ile bede mogł/ przykłonić chce. A tego nie przestáne czynić/ dla miłośći/ nienawiśći/ przyiáźni/ ábo dárow. Ták mi Pánie Boże pomagay.

O Podwoyskim.

Podwoyski ma być obieran przes Woytá y Przysiężniki/ z osiádłych ludzi/ wszákże nie bárzo znácznych/ coby miał przynamniey puł łanu osiádłośći. Spec: Sax: lib: iij. art: 61.

Porżadek przy obieraniu Podwoyskiego.

¶ Podwoyskiego s tą Ceremonią czynią/ Sedzya powiedzye go zá reke ku mieyscu sadowemu / y każe mu siedzyeć przeciw swemu mieyscu ná stołku nákrytym poduszką ábo wezgłowim/ á położy krzyż ná łonie iego. Spec:

Saxon: lib: iij. artic: 56. potym mu wyda rote przysięgi iego/tymi słowy.

Przysięgá Podwoyskiego.

Ja N. przysięgam Bogu wszechmogącemu/ Pánom Ráycom/ Woythowi y Przysiężni/kom/y wszytkiemu pospolstwu Miástá tego/ ták bogátym iáko vbogim/ ták Mieszczánom iáko gościom/ iże chcę być wiernym w służbie moiey/gdzye bede posłan: spráwiedliwie Are stowáć/ pilnie pozywáć/ prawdziwie szpe/runki y pozwy zeznáwáć: á wzyawszy od ie/dnego ná pozew/ od przećiwney strony nań niebráć/ vczćiwośći sądu przystrzegáć: y w innych posługách memu vrzędowi przystoynych wierzen być. Ták mi Panie Boże pomagay.

¶ A gdzyeby w ktorym Mieśćie wiecey sług Woytowskich było/z ktorych by był ieden stár/szy/ á zacnieysze posługi ná sobie nosił/ thedy Przysięgá iego ma być táka.

Przysięgá przednieyszego Słu=gi Woytowskiego.

Ja N. przysięgam Bogu wszechmogącemu/ iże Pánu Woytowi y Pánom Przysieżnikom chcę być posłuszny y wierny w służbie moiey/

gdzye bede poslan z vrzedu moiego/ sprawie=
dliwie Arestowáć/ pilnie pozwy listowne od=
dáwáć/ prawdziwie szperunki y pozwy ze=
znáwáć. A wzyawszy od iedney strony ná od=
niesienie pozwu / od przećiwney strony nie
bráć/ vczćiwośći Sadu przestrzegáć. A iesli=
bym kogo obaczył v Sadu nieobyczáynie/ nie
vczćiwie/ á nie wedle práwá/ y iákimkolwiek
obyczáiem/ nieprzystoynie sie záchowuiacego/
ták przećiw stronie iáko przećiw Sadowi: ná
tákiego chce instygowáć/ zárázem przed Sa=
dem. Wszythki Vrzedowe dochody/ y winy
wszytki sprawiedliwie y pilnie wypomináć/ y
spełná Sedzyemu oddáwáć/ á żadnemu nic
nie przegledáć zá żadna przyáźnia abo dárem.
Y w innych posługách á spráwách vrzedowi
moiemu przystoynych/ chce wierzen być. Ták
mi Pánie Boże pomagay.

¶ Po Przysiedze nákaże mu Sedzya przes wyrok/ pokoy pospolity: Abowiem wedle práwá/ Podwoyski nie ma z bronia chodzić. A tám iuż bedzye miał moc z roskazánia Sedziego/ pozywáć/ Arestowáć/ y inne rzeczy podług swey przysiegi czynić/ kromia wszelkiego przenágábánia. A gdyby go kto obráźił słowem abo reka/ nágrodzenie iemu ma być w

Pokoy Podwoyskiego

dwoyna=

dwoy nasob wietsze/ niż innemu. A iesliby go kto zábił/ zapłátá też zá głowe w dwoy nasob wietsza niż zá inna Persone/ wedle stanu iego. Specu: Saxon: lib: j. art: 8.

O Swiádectwie Podwoyskiego.

¶ Podwoyski swym swiádectwem stoi zá dwu swiádkow: zá iednego z strony siebie/ á zá drugiego z strony vrzedu swego. A to sie rozumie/ gdzye ma być spráwá iáka wywiedzyona swiádecthwem siedmi meżow: Ale gdzye dwiemá álbo trzemi/ zá iednego waży. Speculo Saxonum libro et articulo eodem.

Podwoyski co powinien mieć w sobie.

¶ Podwoyski chceli być mian práwie zá Posłá Bożego/ iáko iest w Práwie opisány/ ma mieć w sobie trzy rzeczy. Naprzod/ áby złoczyńcow nie karał áni dręczył z nienawiśći/ ále tylko z miłośći spráwiedliwośći. Wtore/ áby to czynił ná posługe bliżnego swego/ przećiw ktoremu on złoczyńcá wystapił. Trzećie/ áby to czynił dla Bogá/ to iesth/ áby przes one pomste gniew Boży był vbłagan/ áby też zá onym karánim wystepni wietszego sie karánia wystrzegáli. Spec: Sax: lib: iij. artic: 56.

KAt/ Persona nád złoczyńcą sprá/wiedliwość skutkiem okázuiącą/ áczkolwiek imie práwie v wszytkich ludzi ná sobie nienawisne nieśie/ dlatego iż vrząd iego zda sie być lekki sprosny/ okrutny/ á krwáwy: á wszákże vczinkiem swoim/ ná sumnieniu nic nie grzeszy/ áni przed Swiátem áni przed Bogiem/ ktory iest początkiem wszytkiey Spráwiedliwośći. A bowiem co czyni/ wszytko zá skazánim sprá/wiedliwośći/ nie zá żądzámi swimi czyni/ y o wszem wedle Páwlá S. iest sługa Bożym/ Sługa sprawiedliwośći/ y vrząd iego iest bárzo potrzebny. Abowiem nicby po práwie pisánym ná złodźieie/ nic ná cudzołożniki/ nic ná zboyce/ nic ná mężoboyce/ nic ná ine złoczyńce/ by nie było tego ktoryby nád nimi tho práwo skutkiem wypełniał. Frustra enim Leges feruntur/ si desint qui administrent et exequantur. Przeto z strony tey potrzeby Kath iest y ma być w obronie Krolewskiey/ y innych przełożonych/ áby mu dla thákiey (iáko mowią) sprosnośći vrzędu iego żaden gwaltu nieczynił. Pisze Jodocus Damuderius w kśiążkách in praxi rerum criminalium: Vrząd iego ná tym iest/ áby Exekucyą czynił nád złoczyńcą

wedle prze

wedle przewinienia rozmáithym karánim/ y rozna śmiercia. Kthore karánia Przełożeni wynayduia y skázuia ná złoczynce wedle prá- wá: Aby sie złość niemnożyłá ná świecie/ Aby sie drudzy kárnościa ich ná to pátrzac /bali/ wedle Pismá Swietego: Peccantes coram omnibus argue/ vt caeteri timorem habeant.
¶ Aleiż Katowie/ Oprawcy/ Ceklarze w wielkiey nienawiści y zelżywości v ludzi by- wáia/ to nieprzychodzi y przychodzić niema z strony ich vrzedu ále z tad iż vrzedu swego zle vżywáia nie z miłościa bliżnego/ nie z żalē/ nie z lutowánim / zá czymby mogli mieć przyiazń ludzka/ iże sie z złoczyńcámi nieináczey iedno iáko z innymi bestiámi obchodza: biiac/ poszyy kuiac/ tárgáiac nielutościwie/ morduiac nie- zwyczáynie/ odzieráiac/ ieszcze to sobie poczy táiac zá chwałe/ gdy tyráństwo nád człowie kiem/ ktory też iest stworzeniem Bożym/ oká- zuia/ izby tylko chuci á żadzy swey nie rozu- mowi álbo spráwiedliwości dosyć vczynili. Z strony tedy vrzedu swego Kát gdyż przed ś- wiátem áni przed Bogiem nic niegrzeszy/ zel- żywości niema żadney/ y z Kościołá Krześci- áńskiego dla tego niema być wyrzucon/ Ale ku Swiathościam y innym obrzedom Ko- ścielnym ma być przypuszczon.

O Zyd-

O Zydzyech.

Zydom ktore rzeczy sa z Práwá zábronione.

Zydom ty rzeczy sa z Práwá zábronione. Naprzod/ iz zaden Krzesciánin niema snimi iesc áni pic. ij. Zadnego vrzedu niemáia miec/ ná ktorymby nád Krzesciány mieli byc przełozeni. iij. Lekárstwá niemáia byc od nich bráne. iiij. W wielki piatek niemáia z domow wychodzic/ áni okien miec otwártych. v. Krzesciánina niemáia miec zá sluge. vj. Szkoł y Buznic nowych nie zákládác. vij. Niemáia tez z zadna bronia chodzic: A to ná ich pohánbienie/ ize oni s swoia máiethnoscia/ sa pod moca Krzescianow. Specu: Saxon: lib: iij. articu. 2. .:. .:. .:.

¶ Nápisano támze o Duchownych iáko sie máia záchowác/ chcali byc miani v ludzi w powinowátey vczciwosci/ ize tez z bronia niemáia chodzic/ szat kosztownych/ ostrog pozłocistych nienosic/ do kártzmy nie chodzic/ s cudzimi zonámi niemieszkác/ gry niepátrzac/ około łowow sie niebáwic/ iástrzabow/ ogárow nie

chowáć / y innych rzeczy nieprzystoynych sie wiárowáć/ktore ia tu opuszczam/ áby kto nie mniemał/ żebym Duchowne ábo vczyć ábo z niewiernymi żydi łaczyć miał/co mnie nieprzistoi/iedno mieć ie we wszelákiey powinowá-tey vczciwości/iáko nápisano: Qui bene pre-sunt/duplici honore sunt digni. A ná dru-gim mieyscu. Quam speciosi pedes euangeli-zancium pacem. A zwłasżczá gdy tu tylko tá iest intencya moia/ ábym krotko wypisał o per sonách mieyskiemu sadowi przinależacych/po czawszy od nawyższey áż do naniższey. Acz-kolwiek też żidowie nie sa pod mieyska władza wszákże iż w Práwie Mieyskim o nich społem też y o Duchownych nápisano/ chciałem y tho ná krotce tu przypomnieć. .·. .·.

Sposob pokonánia Zydá w świádectwie.

¶ Zyd gdyby miał pokonáć Swiádectwem Krzesciánina/to ma vczynić ze dwiemá Krze ściány/y z iednym żydem. A Krześcianin ży-dá z iednym Krześcianinem y z iednym żydem Specu: Saxon: lib: et articu: eodem.

Przysyegá Zydowska.

¶ Rotá przysięgi Zydowskiey wedle niektorych náuki/ tá iest: ./. ./. ./.

Jáko mi ten winę dáie ižebym iemu w tym N. krzywdę vdziałał: tego nie iestem winien. Ták mi Pánie Boże pomagay/ ktory stworzył niebo/ ziemię/ zioła/ y inne rzeczy ná Niebie/ ná powietrzu/ w Morzu/ ná ziemi/ y moy żydowski zakon vstáwił. .:.

¶ Niektorzy mienią iże żydowie máią przysięgę czynić ná księgách Moizeszowych/ przed ich Bożnicą/ sthoiąc bosymi nogámi/ trzymáiąc łáncuch álbo wrzeciądz/ ktorym drzwi v Bożnice záwieráią/ tá rotá. .:. .:.

Ták iáko mi winę dáie ižebym miał być winien vczynku tego/ ábo był dłużen/ tego nieiestem winien: ták mi Boże pomagay/ ktori niebo y ziemię/ y wszytki inne rzeczy stworzył. A iesli niespráwiedliwie przysięgam/ áby mię Pan Bog zátrácił / ktory w Korabiu ośmioro ludzi czásu Pothopu záchował. A iesłim iest fałszywy w tey przysiędze moiey/ áby mię Pan Bog zágubił ktory Sodomę y Gomorrę Piekielnym ogniem spalił: áby mię Pan Bog pohańbił ktory z Moizeszem ze krzá ognistego mowił: A iesłim w tym iest niespráwdliwy/ áby

mie Pan Bog zátrácił/ktory Moizeszowi zá⸗
kon dał/y pálcámi własnymi ná tablicách ká⸗
miennych nápisał: áby mie Pan bog zágubił/
ktory Pháráoná w czerwonym morzu stárł/
y żydi do ziemie obfituiacey miodem y mlekiem
przewiodł. A iesli niesprawiedliwie przysie⸗
ge mowie/ áby mie Pan Bog skłunił/ktory
czterdzieści lat na puszczy żydy karmił/ Aby
mie náostátek do Piekłá sciálem y z dusza po⸗
słał ná wieczne potepienie. Jure Munic: art:
139. wszákże tu wtey rocie opisáney przysie⸗
gi/káżda iedne czastke ábo dwie może bráć/y
rozumieć zá cała przysiege: Z wymienienim
rzeczy o ktora ma być przysiegá. glos: ibidem.

O zástáwnych y o przedánych rze=czách krádzyonych Zydowi.

¶ Zyd gdzie by Kielichy/Ksiegi/ábo iákie v⸗
biory Kościelne kupił/ábo iemu były zásthá⸗
wione/á nie mogłby Jstcá mieć/tedy ma być o
sadzon iáko złodziey: wszákże żydowie rzeczy
krádzione/ále nie Kościelne/ moga kupowáć
y pieniedzy swych zá nie dánych nie tráca/ á to
dla tego áby rzeczy krádzione mogly być łát⸗
wiey nálezione. Spec: Sax: lib:iij. artic: 7.
Nápisano thámże iż rzeczy Kościelne z pew⸗

nych przyczyn mogą być przedáne/ále nie żydom: to iest/gdzieby potrzebá vkázowáłá ná wykupienie y wyzwolenie niewolnikow/záchowánie á podpomożenie ludzi vbogich.

¶ A ieśliby żyd inne rzeczy nie kościelne kupił ábo mu były záſtáwione nieſkricie/choćby były krádzione/Summy swoiey nie tráci/gdy tego sámotrzeć dowiedzie przysięgą iż to kupił/ábo iż mu záſtáwionow tey summie/ o ktorey powieda. A gdzyeby Swiádkow coby s nim przysyegli niemogł mieć/summę tráci. Spec: Sáxon: lib: et articu: eodem.

¶ Miedzy Zydem á Krześcijáninem żadne małżeństwo być nie może: A ieśliby się złączyli w Małżeństwo/nie ináczey máią być sądzeni/iedno iáko w cudzołoſtwie mieszkáiący.

¶ Zyd Krześcijánina ná swoię Sektę náwrácáć niema/ á gdzieby náwrácał ma być mieczem karan. ./. .:. ./:

¶ Zydá y odszczepienicá Wiáry Krześcijáńſkiey kożdy w kożdey ſprawie bliżſzy ieſt pokonáć Swiádectwem. (.) .)·

¶ Zyd/Pogánin/ Heretyk/ Krześcijánina o cudzą krzywdę niemoże winowáć/ále o swoię ktorą sam ćierpi ſkarżyć może. ./·

Ieſliby

¶ Jesliby żyd swoie rzeczy własne s fanti czy iemi sobie zásthawionymi / przes ogień ábo przes gwałt iáki vtrácił / ábo by mu ie vkrá- dziono / á Krzesciánin by go o swoie rzeczy zá stáwne gábał / chcac ie wykupić. Thedy żyd s strony fantow / przysiega bywa wolen.

Státut Koronny.

Státut o Zebrakách.

¶ Iż około zebrakow w Miásteczkách ná do brim rzadzie bárzo zchodzi / á wiele sie pod tym zebráczym płaszczem złodzieystwá y innego ło troſtwá zakrywa: przypisałem ná ostátek tey częsci ten Státut o żebrakach / ktory iest: Aby żebracy w Mieściech / w Miásteczkách / y we wsiách / pod pewna liczba / á pod znákiem Ple bánini / álbo Radzyeckim chodzili. A ktorzy- by byli krom znáku / ci máia być Stároscie wy dani / á obroceni ná robothe Zamkowa: Wszákże ktorzyby robić nie mogli / tym Przełożeni mieyscá onego moga dáć Swiádeczne listy / zá kthorymi by mogli bespieczniey bez zná- kow indzye yálmużny prosić. Joann. Albert. Petric: 1496.



Porządku Sadow Mieyskich

Część wtora.

O rożności Sadow Mieyskich / A naprzód

O Burgrábskim wielkim Sadzye.

W Mieyskim Práwie są rozne Sady / iest inny Sad wielki Burgrábski / inny wyłożony / inny potoczny ábo potrzebny.

¶ Burgrábski wielki Sad / trzy kroć do roku bywa. Pierwszy / w dzyeń Swietey Agáty. Drugi / trzećiego dnia po S. Janie Krzći

cielu. Trzeci / w Oktawe S. Marciná. A iesliby ktory z tych to Sadow przypadł ná dzyeń Swiety / tedy on Sad iuż ginie. Iure Municip: artic: 45. Tákowe Sady nawyższy Sedzya w Máydeburgu spráwuie: Ale w Krákowie y we Lwowie ná mieyscu Burgrábie wedle stárego zwyczáiu / Burmistrz siada / ábo ieden z Rády / kthorym Burmistrz záśádzi mieysce swe: A ná mieyscu Szołtyśá Woyt / bez ktorego Burgrábia żadnego Sadu mieć nie może.

Wywołánie wielkiego Sadu.

¶ Ten Sad przed tym niżli bywá / dwie niedzyeli przez Podwoyskiego iáwnie ma być wywołan.

Pozywánie ná wielki Sad.

¶ Ná ten Sad Pozew przynamniey przed trzemá dniomá vprzedzić ma przez sługe Vrzedowego / z námienienim Sadu tego. Ale ná insze Sady pozew może być tegoż dnia kiedy Sad iest / wszákże przed tym niżli Práwo siedzye. ./. ./. ./. ./.

Gáienie wielkiego Sadu.

¶ Ten Sad thák bywa gáiony. Naprzod

Burgrá-

Burgrábiá ſpyta Szołtyſá / ieſli czás ieſt zá⸗gáić Sad? co gdy Szołtys odpowie iż czás ieſt: Spyta potym ieſli pokoy Sadowi przy⸗kázáć ma / y inne rzeczy ktore z Prawá máia być przykazáne? Odpowie Szołtys iż ma po⸗koy przykázáć wedle Práwá. A ták Burgrá⸗biá zágái Sad / y przykaże pokoy tymi słowy mowiac: Gdyż mi z Práwá nákazano ieſt / iż czás zágáić Sad wielki Burgrábſki / y pzyká záć ty rzeczy / ktore wedle Práwá przykazáne być máia / Tedy ia przodkiem moca Páná Bo gá wſzechmogacego / potym moca Oświeco⸗nego Páná náſzego Krolá Jego Mił: y Rády iego / moca Burgrábſka y Szołtysia / moca Pánow Przyſieżnikow y wſzytkiego poſpol⸗ſtwá / gáie wam Sad wielki / y przykázuie po koy Páná Bogá wſzechmogacego / pokoy Na iáśnieyſzego Páná naſzego Krolá Jego Mi. Ten pokoy ieſliby kto nie vczćiwym słowem / ábo kthora inna krzywda náruſzył / przećiw drugiemu w ſpráwie iego: ábo ieſliby popredli wymi słowy przećiw vczćiwośći Sadu co rzekł: Tákowy pieniezna wina karan bedzye. A ieſliby grozna ábo zbroyna reka wyſtapił / tedy iáko Pan Bog y Práwo nákaże. Potym obroćiwſzy ſie do Przyſieżniká młodſzego miá

nuiąc go imieniem włásnym rzecze: Pánie N. ieslim wedle biegu Práwá zágáił Sad/ y pokoy przykazał/ ktory w tym to Sadzye káż= dy chowáć ma/ ábo co iest wedle Práwá? y bę= dzyemu skazano/ iże Sad iest dobrze zágáio= ny/ y wedle Práwá pokoy przykazány.

Nie wiem z kąd weszło w obyczay w wie= lu Miásteczkách/ iże Przysiężnicy/ ták ten sad wielki/ iáko y inne Sady/ zchyliwszy sie wszy scy zá stołem/ poszeptem gáią/ iż żaden thego nie słyszy. A ná niektorych też mieyscách/ ácz głosem/ ále niewyrozumnym iezykiem: Co záprawde rzecz iest niebárzo przystoyna. Abo wiem nierozumnym iezykiem do Ludu mo= wić/ nic innego nie iest iedno prożno słowá ná wiátr pusczáć/ á práwie sie błaznem vká= zowáć. Dla tego y swiety Páweł powieda: Jeslibym ia niewiádomymi iezyki mowił/ á prostacy by przyszli/ y zali nie rzeką iż ten szá=
1 Cor. 14 leie? Et si incertam vocem tuba dederit/ quis apparabitur ad bellum? Przes to thez wiele kroć sadowi ná powinowáthey vczćiwośći zchodzi/ gdy drugi nie słyszac ábo też nie rozu= mieiąc tego gáienia/ łatwie wystąpi słowem y vczynkiem. Acz káżdemu sadowi/ y káżdey zwierzchnośći/ krom gáienia/ vczćiwość przy=

stoi czynić/wszakże ty środki ku poważności y vczćiwośći sadowey dziwnie każdego pobudzáia. Przeto by przystało/ nie poszeptem ále głosem y wyrozumnym wszem iezykiem tho spráwowáć/iáko v Niemcow po Niemiecku ták v Polakow po Polsku/ dla pospolithego człowieká/á niewstydzić się swego iezyká/y owszem gi ozdabiáć im nawiecey być może.

Obwieszczenie Pospolstwu Sadu wielkiego.

¶ Gdy iuż ták Sad Burgrábski bedzye zágaiony/ pothym sługá Vrzedowy z roskazánia Burgrábie/Szołtysá/y Przysieżnikow/wedle zwyczáiu miástá Krakowá/ opowie głosem wszytkiemu pospolstwu/ iże ná thym sadzye spráwy ktore się ná wyłożonych y potrzebnych sadzyech poczeły/ á ná dzisieyszy dzyeń przypádły/mieyscá niemáia/y sadzone nie beda: Spráwy thez po vmárłey rece/ spráwy o mnieysza summe/niż czterdzyeśći groszy/spráwy o nieuczćiwośći ábo zháńbienia/ spráwy żadnego z Przysieżnikow ná ten czás ná sadzye syedzacych. A potym káżdy w spráwách swoich záchowawszy zwyczáyna vczćiwość sadu tego/postepowáć może. Iure Mun:ar:16.

Jest zwyczay dobry/ y ma być pilnie przy/strzegány/ iż przed tym Sadem/ niż kto pocz/nie swoie rzecz spráwowáć/ przodkiem bierze dozwolenie od Burgrábie y od Szołtysá/ áby mogł to mowić/ co by spráwnie mowić miał: y ná innych sadzyech przodkiem mowi/ Pánie Woyćie zprzyiay mowić. Abo iáko indzye iest obyczay/ Pánie Woyćie dopuść spráwy. ꝛc. Tákże ná tym sadzye y ná káżdym innym/ nie godzi sie żadnemu spráwe máiacemu/ gdy ia zácznie s strona/ od sadu odchodzić/ krom do/zwolenia Sedzyego. A gdy otrzyma dozwo/lenie ku odstapieniu/ potym przystapiwszy/ niż swoie rzecz spráwowáć pocznie/ dzyekuie Sedzyemu zá ono dozwolenie. Mowie/ iest to obyczay dobry/ y pilnie ma być przystrzegá/ny: Abowiem zá ta przemowa wyższey námie/niona/ y zá tym porzadkiem bywa záchowá/na vczćiwość sadu/ iż ieden drugiemu nieprze/rywa spráwy/ káżdy bywa státecznie wyslu/chan/ wołánie niepotrzebne bywa hámowá/ne/ gdy żadnemu nie godzi sie mowić krom do/zwolenia Sedzyego/ káżdy sobie poważnie/ vczćiwie/ á státecznie poczyna/ nie ináczey iá/ko przed sadem Bożym: Abowiem káżdy Se/dzya ná mieyscu Bożym syedzi/ á dla tego ma

być názywan Pánem. Iure Munic: artic: 8. Speculo Saxon: lib: iij. articu: 52. A iesliby też kogo winą ſkarano zá iáką nieſpráwnoſcią/ tedy ſie mu to zſtánie wedle iego ſámego oſadzenia/ gdyż ſobie tego tylko żadał zprzyiáć mowić coby ſpráwnego było. A ták tey Ceremoniey ſadu mieyſkiego żaden nie ma być przećiwny: Abowiem ná ktorych Sadzyech tego nie vżywáią/ to ieſt/ gdzye wſzythkim wolno rázem mowić/ káżdy báczyć może iáka tám vczćiwość/ iáka poważność: wſzytkim to ieſt iáwno/ iż czáſem przed wielkimi a niepotrzebnymi tumulty/ Sedzya nie wie kogo pierwey ſłucháć ma/ gdy wſzyſcy rázem wołáią/ ieden zdawam in contumacia/ drugi in lucro/ in euaſione/ zdawam/ niezdawam/ puſzczam/ niedopuſzczam: Pánie Sedzya godzi ſie/ nie godzi ſie. V drugiego by ták mogli zmyć bez ługu/ gdy przed tymi tumulty nie bedzye ſłyſzał kiedy go przywoływáią. Ktore tumulty aby w Mieyſkich ſadzyech nie były/ przeto ty porządki záchowywáią: Sad przodkiem gáią mocą Bożą/ mocą Krolá J: go Mił. y przes Dekret pokoy wſzeláką vczćiwość przykázuią/ y winámi náto vłożonymi karzą káżdego/ kto by ſie nieuczćiwie á nieporzadnie ták iáko ſie

godzi spráwowal: k czemu iest osobliwie Instigator officij.

Poważnosć wielkiego Sadu.

¶ Poważnosć tego Sadu táka iesth / iże ná nim stronie poważney / żadna odwłoká / żadnym obyczáiem niebywa daná: Ale okrom wszelkiey rzeczy wymysloney / ná żáłobe strony skarżacey / obwiniony záráżem poki Sad trwa / odpowiedáć / to iest znáć albo przeć powinien / o co bedzye obwinion: Jesliby znal / tedy zapláta do zachodu Słońcá ma być skazána: A iesliby przal / przisiegá ná trzeci dzień bywa przysadzoná / álbo ná bliski Szoltysi Sad / iáko kedy iest obyczay.

Sprawy wielkiego Sadu.

¶ Wszytki krzywdy álbo wystepki / ktorych by sie kto dopuscil czternascie dni przed tym / niż táki Sad przypádnie / osobliwie zástepowánia ná drogách / naiechánia ná dom / gwalty Pánieńskie / Burgrábiá sadzi: Wszákże to rozumieć mamy wedle zwyczáiu rozmáitych Miast. Abowiem w Krákowie y we Lwowie gwalty Woyth s Przysieżniki zwykl sadzyć. Ná tym też sadzye bywáia zapisy / przedawánia

dawánia/y wzdawánia Imienia ſtoiącego/ zeznánie długow/ vgody/ y inne Contrákty. Nád tho ná tym Sądzye wielkim w máłych Miásteczkách y ná Wsiach bywa bádánie (co zową Rugiem) o záchowániu obyczáiow y wyſtepkow káżdego Mieſzczániná/ ábo thež Wieyſkiego Ludu/ gdzye wyſthępni iáwnie bywáią karáni/ ieſli bi kto iáwnie przećiw Bożemu Przykazániu/ álbo vſtáwom Kośćiołá krześćiáńſkiego wyſtąpił. A gdyby wyſtępny okazał ſie nieukaránym/ bywa z poſpoſthwá wyłączon iáko párſzywa owcá: Aby pothym ſwym złym żyćim inſzych w Mieśćie ábo we wśi przemieſzkawáiących nie zgorſzył. A ieſli by ſie łacwi ku karániu okázował/ vpokarzá⸗iąc ſie y vniżáiąc/ thedy łáſkáwſzym kará⸗nim to ieſt ná pieniądzoch álbo ſiedzenim ma być karan. (:) (∴) (.)

Przytym ſądzye/ oprocz tego Rugu/ ſnádź by też niewádziło y dobrze przyſtáło/ áby przy obliczności wſzytkiego poſpolſtwá/ Przywile ie Mieyſkie co potrzebnieyſze/ o ktorych przy⸗należy wſzytkiemu poſpolſthwu wiedzyeć/ przez piſárza/ wyrozumnym wſzem iezykiem były czytáne/ żeby mieſzczánie wiedząc ie/ tym pilniey ich przyſtrzegáli/ y wedle nich ſie zácho

wywáli. Abowiem przytráfia sie wiele przy// god y gwałtow w Mieściech/ ktoreby wedle Przywileiow mogły być słusznie hámowáne: y inne porządki mogły by pilniey wedle przy// wileiow być przystrzegáne. Ale gdy ie thylko Przełożeni przy sobie máią/ á inszym ich nie o// znáymuią/ przetoż y pospolity człowiek nie zá// chowuie sie wedle nich: A z tądże też wiec by// wa/ iż Ab ingratis tolluntur beneficia/ Bo to iest nieiákie okazánie niewdzięczności/ y iá koby wzgárdzenie/ gdy kto Przywileiu ábo iákiego dobrodzieystwá nádánego sobie od Pá ná swego/ nieużywa. ./.

Czás czekánia káżdego Sadu.

¶ Wszyscy ludzye iednego práwá/ iáko mo// wią pod iednym Dzwonem/ nie dáley máią Sadu czekáć/ iedno od wzchodu słońcá áż do Południá: przyczyná tego iest/ iż káżdy Sad trzeźwo ma być spráwowan. Specu: Saxo: lib: iij. articu: 61. .˙. (/)

Zdánie wielkiego Sadu.

¶ Gdy iuż Burgrábiá ma wstáć z mieyscá sa du swego/ zda w moc Sady wszytki Woyto// wi y Przysieżnikom/ przez Imię Bogá Oycá/

y Syná/y Duchá Swietego. Potym Szoltysi Sad bywa po Burgrábskim we dwu niedzyel. Iure Municip: articu: 45.

O Szoltisim sadzie.

Szołtys álbo Woyt/thez trzy Sady do roku miewa/z ktorych Pierwszy wedle zwyczáiu miástá Krákowá/ bywa w piatek po trzech Kroloch: drugi w piatek po Przewodney niedzieli: trzeci w Piatek názáiutrz po Bozym Ciele. A po tákowych Sadzyech wielkich swoich/Woyt s Przysiezniki spráwnie sady swoie przes dwie niedzyeli. A iesliby sad iego ná ktory dzyeń swiety przypadł/tedy názáiutrz abo ná trzeci dzień może być przełożon. Iure Mun: ar: 47. A ty sady pospolicie zowia wyłożonymi/o ktorych nizey masz máło szerzey pisano.

O Winach Burgrábskiego y Szoltysyego sadu.

¶ Wyná Burgrábi/gdi kto wystapi przeciw vczciwosci Sadowey słowem/álbo zá iákie nieposłuszeństwo/iest opisaná wedle Práwá Iure Municip: art: 46. Et Specu: Saxo:

lib: iij. articu: 64. Sześćdzieſyat ſzelagow/ ktore wedle dawnego zwyczáiu Lawniczego Sadu Krákowſkiego/ liczac káżdy ſzelag po dwunaſcie pieniedzy/ vczynia groſzy czterdzyeſci. A Szoltysia winá zá takież przewinienie/ osmi ſzelagow/ ktore thymże ráchunkiem/ vczynia pieć groſzy y ſzelag. .·.

¶ Winá Burgrábſka wedle Práwá/ ma być płacona w ſześć niedzyel: wſzákże przewiniony może ia rychley odpráwić ieſli chce/ Ale po ſześci niedzielách przedłużyć niemoże/ wyiawſzy by to było ná láſce Sedzyego. ./.

¶ W Krákowie tákże Burgrábſka winá wedle moderácyey/ gdy kto pozwány ná wielki Sad nieſtánie/ álbo ſie czego nieucżciwego v Sadu dopuſci/ álbo po wywołániu Sadu tego/ przes dwu niedzyelny czás/ komu krwáwa ráne záda/ thák Męſzczyźnie iáko Biáłey głowie/ ieſt zá káżde thákie przewinienie/ po czterdzieſci groſzy. Z ktorych win Burgrábiá pierwſza ná ſwa ſthrone bierze/ Lawnicy w ſpolny dział wtora/ á Szoltys wſzytki inne ile ich bedzie. Ale krom tego czáſu wywołánia wielkiego Sadu/ gdi kto kogo ráni/ badź męż czyzne/ badź też biała głowe: Woyt bierze/ groſzy dwádzieſcia y pieć y ſzelag. A zá proſte zekrwáwie-

krwáwienie/ktore vlomności álbo oszpecenia nieponosi/tylko pięć groszy y szelag. Wszákże około tákich ran w Práwie pospolitym szerzey opisano/á bárzo potrzebnie: Bo iáko są rozmáite rány/iedny szkodliwe drugie nieszkodliwe á tráfiáią się też rozmáitego stanu ludziō/czásem zacnieyszym/czásem podleysim: ták też rozmáita iest winá zánie opisána/y rozmáite stronie nágrodzenie/co zową wargieltem. Jáko ktoby komu ránę zadał wglowę/w twarz/ná oczu/ná vszu/ná rękach/w nogi/ktorymkolwiek obyczáiē/bądź cięta/bądź sztychem/ bądź pchenim/bądź tłuczenim. Zá tákie rány szkodliwe/ktore ślepotę/ábo chromotę/ abo iáką inną vłomność á oszpecenie cielesne przynoszą/ Sędziemu ma być płácono sześćdziesiąt szelągow: á stronie obrázoney połowicę Wargieltu/ktory z cálego poznasz: Abowiem cáły Wargielt wedle vczonych w Práwie/ czyni dwádzyeściá złotych Rynskich w Monećie/ktore przychodzą ku wadze dwudziestu złotych polskich ná Monetę. Ale zá proste zekrwáwienie/ ktore żadney vłomności nie niesye/ zá sine rány/ zá guz/ gdy mieysce od vderzenia spuchnie/ Nád to gdyby kto komu leż/álbo inne nie vczćiwe słowo zádał / álbo włosy z głowy álbo z

Winá zá rány szkodliwe y wargielt.

Cáły wargielt.

Winá zá rány nieszkodliwe y wargielt.

Winá o nievczćiwość.

 brody

brody wyrwał: Tu stronie obrażoney płáci sze lagow trzydzieśći/ktore wedle rachunku ná/ mienionego czynia groszy dwádźieśćia/á Se dziemu ośmi szelagow/ kthore czynia groszy pięć y szelag. Specu: Saxon: lib: ij. arti: 16. Tákie odprawienia wargieltow/rozumieia sie z sthrony Meżczyzny/Abowiem Białych głow Wargielt/wszedy wedle práwá iest po/ łowica mnieyszy niż Meżczyzny. A gdyby kto kogo obráźił nie z przygody/ále z chući á ze złośći/ten nietylko wargelt námieniony stro/ nie powinien opráwić/ále thez y lekárstwá Bárwierzowi zápłáćić. Nád to obrażonemu zámieszkánie y szkody/ktoreby mu z tad vro/ sły nágrodźić winien/wedle rozeznánia á szá cunku Sedziego. Co y Prawem Bożym iest opátrzono: Jáko gdyby kto iakiemu Rzemieśl nikowi dobremu/álbo Pisárzowi/álbo Má/ lárzowi reke vćiał/ktora on sobie żywnosć zá/ rabiał/powinię iest ránnemu poki bedzie żyw ná kożdy rok tyle płáćić/ile on robota swoia y dowćipem ná każdy rok mogł nábyć. Wszákże Ránny pierwey ma przysiadz iáko thák wiele mogł zárábiáć. Co wszytko zależy ná rostro/ pnośći Sedziego/ktory sie ma w tákowych rze czach dokłádáć Práwá pisánego/gdźieby co

Winá zá obrá/ żenie ze złośći.

Exo: 21

w pospoli/

w pospolitey vchwale álbo w moderácyey miá nowićie opisáno nie było: Jáko o rozmáitym Wargielćie wedle ludzi roznego Stanu/ ná pisano Specu: Saxon: lib: iij. artic: 45. lib: ij. artic: 16. y ná innych mieyscách. Bo Sędzia powinien to wiedzyeć á pilnie tego przestrzegáć/ áby żádnego áni wietsza áni mnieysa wina nie karał/ iedno iáko w prawie nápisano. Czego ia tu teraz nie wypisuię wszytkiego folguiąc częśćia krotkiemu pisániu/ częśćia trudnośćia vrzędu moiego. ¶ Jesliby sie też przydáło/ izby kto miał wiele ran zádánych/ tylko zá iedne ránę nawietsza połowicá wargieltu obráżonemu idzye/ á Sędzyemu groszy czterdzyeśći. Abowiem gdyby cztery álbo pieć ran miał opłácáć/ káżda ránę połowicá Wargieltu/ przenosiłoby to cáły Wargelt/ to iest/ zapłátę człowieká zábitego.

Ty pieniężne karánia/ y nágrodzenia stronie obráżoney/ dla tego są wynálezione dowćipem ludzkim/ áby pokoy pospolity był záchowan/ áby ieden drugiego nieobrażał: ále ten dowćip iest nád Práwo Boże/ ktore każe áby káżdy trácił ząb zá ząb/ oko zá oko/ rękę zá rękę/ gárdło zá gárdło. By tu Práwo Boże záchowano odrzućiwszy ludzkie vstáwy ná stronę/

 był by

byłby wietszy pokoy/ niebyłyby ták wielkie bitwy/ rostyrki/ mordowánia/ niezgody/ iákie widzimy. A zá ta przyczyna wiele kroć/ iż gdy komu latwie o pieniadze/ waży sie drugiego zá ledá krzywda vbić/ zábić/ krew przelać/ y w innym łotrostwie swey woley dosyć vczynić.

O Wyłożonym Sadzye.

Wyłożony sad to iest/ ktory bywa czásow wedle Práwá zámierzonych/ á idzye swoim postepkiem záwżdy przez dwie niedzyeli/ poczawszy od swoich czásow z Práwá álbo też z zwyczáiu ktorego Miásthá vłożonych. Jako wedle zwyczáiu Miástá Krákowá/ pierwszy wyłożony sad w pierwszi piatek po trzech Kroloch/ tákże idzye záwżdy przez dwie niedzyeli/ áż do niedzyele Stárego Miesopustu/ ile dwu niedzyel zstawa. Pothym w pierwszy piatek po Przewodney niedzyeli/ áż do niedzyele ktora zowia Krzyżowa. Pothym názáiutrz po Bożym Ciele/ áż do niedzyele Adwentowey. Ná niektorych mieyscách do S. Málgorzety.

Cás wizożonich Sa. de w wedle zwiczáiu Miástá Krákowá.

A potym

A potym w piatek po S. Bartłomieiu áż do Adwentu. A ieśli z tych to Sadow wyłożonych ktory przypádnie ná dzyeń świety / thedy bywa przełożon ná inny dzyeń. Jeśli też ktore go wyłożonego sadu zaymie ábo zaydzye dwu niedzyelny czás / kthory bywa przed káżdym wielkim Sadem od wywolánia / iáko iest wyż szey opisano: tám iuż wyłożony sad dla wielkiego Sadu Burgrábskiego ginie / aż potym w swoie klobe po drugich dwu niedzyelách wpádnie / od onego czásu kiedy miał być sad wyłożony / by był wielki nie przeszkodził / tho iest / ieśli nie zágrodza drogi czásy wyższey námienione / iáko niedzyelá Stárego Zapustu / niedzielá Krzyżowa / niedzielá Adwentowa.

¶ Za dlugim zwyczáiem przyszło / iż ten sad zowia wyłożonym / iákoby ná pewne á nieomylne czásy vłożonym / á práwie zámierzonym / nie ináczey iáko w Zyemskim Polskim Práwie Sady kthore zowia Roki / pewnych czásow wedle Státutu opisánych bywáia / áby ná tych sadzyech káżdy spraw swoich pilnował / á żaden sie niewiádomościa nie wymawiał. A dla lepszey pewności y wieczszey wiádomości / tedy ná táki sad wyłożony trzy kroć tegoż dniá po ránu dzwonia. Czemu zowa wytożonim

Pozywá-

Pozywánie ná wyłożony Sad.

¶ Ná ten Sad może pozwáć tegoż dniá ktoregoma być obchodzon/ wszákże przed tym niż bedzye zágáion. Abowiem gdy iuż sad zágáia/ pozew nic nie waży.

Gáienie Sadu wyłożonego.

¶ Sad wyłożony thymże obyczáiem przes Woytá iáko y Burgrábski bywa gáiony/ Abowiem gdy iuż Lawnicy ná sadzye zásieda/ tedy Woyt zwykł pytáć stárszego Przysieżniká: Gdyż dzisia iest dzyen wyłożonego sadu/ iesli czás iest zágáić sad? co gdy mu bedzye skazano/ tedy postapi dáley tymże obyczáiem/ iáko wyższey nápisano przy Burgrábskim sadzye. A iesliby sad był nie wten dzyen/ ktory iest wyłożonemu sadowi náznáczony/ ale z potrzeby (ktory sad pospolicie zowia po tocznym álbo potrzebnym) tedy Sedzya inny postepek bedzye chował. Abowiem ták ma pytáć: Gdyż wedle potrzeby żadáia sadu/ ma li być sad zágáion? A stárszy Przysieżnik skaże iże ma być zágáion. Dáley Sedzya záchowa sie w zágáieniu ná tym sadzye/ iáko wyższey iest opisano. Iure Municip: articu: 16. Specu: Saxon: lib: iij. articu: 61. A ma sady gáić pod tymi o-

kolicznościámi: Ná mieyscu beśpiecznym / iá//wnym / nie pokatnym / k temu obránym / ráno gdy słońce wznidzye / trzeźwo / nie w dzyeń ś//wiety. A powinien iest ná sadzye siedzyeć do Południa / dáley nic.

Spráwy wyłożonego Sadu.

¶ Ná wyłożonych sadzyech bywáia sadzone spráwy wszelkie / ták ty kthore sie śćiagáia ná Persone / iáko y ty ktore ná rzecz / ták vczćiwe iáko y sromotne / to iest / około dzyedzictwá / dárow / spadkow / długow / krzywd / złoczyń//stwá / targi / vmowy / obwiazánia / około w//szelkich rzeczy ruchomych y nieruchomych: z//dawánia dzyedzictwá / zapisy dárow y wszel kich obowiazkow: A osobliwie / zdawánie i//mienia stoiacego.

Obyczay zdawánia Imienia stoiacego.

¶ Przy tym Sadzye chowáia zwykła Cere//monia opisána Iure Municipa: articu: 20. iż gdy kto przedawa imienie ze wszytkim Prá wem swoim / iáko sam trzymał / á zeznawa to iáwnie przed sadem: thedy Sedzya potwier//dzáiac ono kupno / bierze czapke od tego ktory przedáie / á kłádzye iá ná głowe tego / ktory o// Czapká

no imienie kupuie: Albo iáko indzye iest oby/ czay/ zyelona rozge kupuiacemu w reke dáie/ opowiedáiac naprzod glosem on odstepek ty/ mi slowy: Pan N. zdawa dom/ wlásnosć/ álbo dziedzictwo swoie/ ná tym á ná tym mieyscu lezace/ ze wszytkim Prawem/ páństwem/ dochody/ vzytki/ Pánu N. w tychze gráni/ cach iáko sam do tego czásu miał y trzymał/ y iáko nań po smierći tego N. przypádlo/ ábo iá ko dostał od tego N. A ták z vrzedu moiego wedle Práwá/ tákie kupno vtwierdzam y v/ macniam/ y opowiedam wszytkim iásnie to dánie/ po pierwsze/ po wtore/ po trzećie/ po czwarte mimo Práwo. Przeto pytam ná prá wie/ kto tu kolwiek teraz iest v Sadu/ á mil/ czy/ nic sie temu niesprzećiwia/ ácz potym ná wieczne czásy milczeć nie ma? Potym stárszy Przysieznik ták skaze: Gdy z tu ći/ ktorzy v sa/ du sa obliczni/ milcza/ á Sentencya y Ortel słyszac/ przedánie álbo dar widzac/ nic sie nie sprzećiwiáia/ dla tego słusznie ná potomne czásy milczeć máia wedle Práwá. Pothym Sedzya włozy czapke ná kupuiacego iáko wyzszey powiedzyano/ y tym znákiem ono ku pno/ dar/ ábo odstepek vtwierdzi y vmocni. A gdy sie to iuz zstánie (ácz tego w Krákowie

Zielona rozgá.

nie chowáią/ ále iest w Práwie opisano) po-
tym kupuiacy ono imienie/ bedzye żadał áby
mu było dano wwiazánie w nie/ co mu bedzie
przes wyrok nákazano. A ták Sedzya s Przy
sieżniki poydzye do domu onego/ kedy ma być
wwiazánie/ y rzecze kupuiacemu (ktory bedzie
ná then czás stał przed domiem) wzyawszy go
zá reke/ tymi słowy: Potwierdzáiac ten dar
ábo zdánie/ ktore sie tobie dzis v sadu zstáło/
w to imienie álbo dzyedzictwo ćiebie wwie-
zuie/ y w rece zá własność tobie podáie wedle
skazánia sadownego. Ktore wwiazánie po-
tym bedzye w Ksiegi sadowe zápisano.

¶ Ty wzdánia iáko y gáienie sadow/ przy-
stoi áby były własnym wyrozumnym wszem
iezykiem spráwowáne: Abowiem iáko sie kto
ma/ bedac v sadu/ onemu wzdániu ábo odste-
pkowi przećiwić/ choćby go dolegáło/ gdy Se
dzya nierozumnym iezykiem do ludzi przystu
cháiacych ták mowi: Ktho teraz milczy/ áby
wiecznie milczał? To pewna iż milczeć musi
gdy niewie co mowia/ y sam by Sedzya mil-
czał/ gdyby do niego nierozumnym iezykiem
mowiono. (.) (.) (.)

Obrona tego obyczáiu przy zdániu Imienia.

Ruth 4

Obiczay sztáre go zakonu zdawánya imienia

¶ Tá Ceremonia około zdawánia Imienia wzyetá iest z stárodawnego zwyczáiu/ktory był chowan miedzy Ludem Izráelskim. Nápisano w Ksyegách Ruth/iż gdy ieden drugiemu práwá swego odstepował/ áby ono odstąpienie álbo zdánie moc wzyeło/ tedy then ktory przedawał imienie/ zzuwał both álbo trzewik z nogi swoiey/y dawał go kupuiącemu/przed dzyesiąćmi Meżmi stárszymi onego Miástá/pod ktorego Iurisdicyą było Imienie. A to było świádectwo wzdánia Imienia w Ludu Izráelskim: o czym kto chce może szerzey w Ksyegach wyższey námienionych czytáć. V nas ácz w tym iest nieiaka odmiáná/wszákże to snadź żadnego nieobráżi/gdy mu miásto botá czapkę ná głowę włożą/álbo rozgę zieloną w rękę podádzą. Nápisano też Iure Municip: art: 20. iż tá około zdánia Ceremonia z thąd poszłá/ gdy Enoch Syn Caymow zbudował był Miásto y postánowił to/áby żaden nikomu nic niebrał coby własną pracą nábytego miał. A ieśliby ktho chćiał co przedáć/ álbo iákim obyczáiem swoie

imienie

imienie od siebie oddalić. tego też niemogł v/ czynić/ ażby od Páná swego znak przyzwole/ nia przyniosł/ to iest grosz ná ktorim był wybit obraz Krolewski/ przes co on przedawáiaci znáczył/ iż to zwola páná swego czynił/ y po/ słuszeństhwo przećiw niemu thym vkázo/ wał. ¶ Przeto ty porzadki má/ ia być chowáne/ niedbáiac nic ná ony/ ktorym wiec nieiáko wádza: Abowiem tych to czásem obraża/ ktorzy niedoczytáli/ á zá iáka przyczy/ na co postánowiono pilnie sie nie przypatrzá/ li. Wielebym rzeczy mogł okázáć/ ktore z prá/ wá Bożego grunt máia: Ale folguiac krotkie mu pisániu opuszczam. Wszákże iesztze iedno przywiode okolo dawnośći/ co Láćinnici zo/ wa Prescriptio/ też z Práwá Bożego. Nápi/ sano in lib: Leuiti: Ktoby przedał dom w mie śćie/ może go odkupić poki rok nieprzeminie. A iesli w rok nie odkupi/ tedy on kupiec bedzie trzymał Jmienie/ y Pothomkowie iego wie/ cznie.

Jure Muni: artic:8

Leui:25 Prescriptio.

Przyczyny prze ktore rodżicy moga dzyeći wydzyedziczyć z imienia.

¶ Przyczyny prze ktore Oćiec Syná z imie/ nia wydzyedziczyć może/ ty sa. ¶ Pierwsza/

Jesliby Rodzicom swoim iáki gwałth álbo krzywdę vczynił/ álbo ie bił/ álbo w wielką szkodę iákim oskárżenim álbo dobr rospraszá/nim przypráwił. ¶ Druga/ Jesliby ie o gárdło winowáł z vczynku iákiego ktoryby nie był przećiw Krolowi álbo pospolitey rzeczy. ¶ Trzećia/ Jesliby z niecnotliwymi ludźmi/ z Błazny/ s kostyrámi obcował/ á w tym dłu/go trwał. ¶ Czwarta/ iesliby sie około czárnoksięskiey náuki álbo czárow obierał. ¶ Piąta/ Jesliby Rodzice otruć chćiał. ¶ Szosta/ ie/sliby z Mácochą swoią álbo z miłosnicą Oycowską rzecz miał. ¶ Siodma/ Jesliby Oycá w niewoli będącego rękoiemstwem álbo dłu/giem ná swą Personę przyiętym/ ile by mogł niewyzwalał: wszákże to thylo o mężczyźnie ma być rozumiano. ¶ Osma/ Jesliby Ro/dzicowi swemu zábraniał Cory álbo Wnecz/ki wydáć zá Mąż wedle możnośći iego/ á Co/rá iesliby też zá wolą Oycowską niechćiáłá idź zá Mąż/ ále by sie vdáłá ná Fryie/ też może być wydzyedziczoną. ¶ Dzyewiąta / Jesliby o Oycu ná rozumie zeszłym pracey niemiał. ¶ Dziesiąta / Jesliby odszczepieńcem wiáry Krześćiáńskiey był. ¶ Jedennastha/ Jesliby gwałtem Imienie zá żywotá Oycowskiego posiadł. Specu: Saxon: lib: i. articu: 17.

O Potocznym sądzye.

Potoczny Sąd/álbo iáko zową Potrzebny/iest ten/ktory okrom vlożonych pewnych dni/ná żadánie czyie o Jmienie ruchome bywa: gdyby iáka potrzebá do tego przyćiskáłá/to iest/álbo niemoc/álbo stárość/álbo rychła Spráwiedliwość/álbo co innego tákiego. Thez w osobnym domu niemocnego ku vczynieniu Testámentu. A ku tákiemu Potocznemu Sądowi/dosyć iest dwá álbo trzey Przysiężnikow z Woytem/iesli ich ná ten czás niemoże być wieceý. Przed ktorym Sądem rzeczy spráwowáne máią być thákowey mocy/ iákoby sie przed gáynym wylożonym Sądem dzyáły. Wyiawszy spráwy okolo Jmienia stoiącego/ ktore tylko przed gáynym wylożonym Sądem máią być spráwowáne/ ná zwykłym á wszythkim wiádomym/nie pokatnym mieścu. A wszákże gdyby ná innym odmiennym mieyscu miał być Sąd/to może być/ ále ták/ iżeby tho Sędzya pierwey opowiedzyał przez podwoyskiego iáwnie/z námienienim przyczyny/ dla ktorey by tho przemienienie mieyscá ku Sądowi było.

Potoczne sądy o ruchome Jmienie.

Iure Munici: arti: 10. in fine glossae. et Specu: Saxo: lib: iij. artic: 61. .:.

¶ Przy Potocznym Sądzye Pozywánie/ Gáienie Sądu/ y záchowánie wszeláktiey vczćiwośći także ma być rozumiano/ iáko y przy wyłożonym sądzye. .:. (:)

¶ Spráwy tego sądu są pospolićie o ruchome Imienie/ wszákże y o stoiace Imienie mogą być ná tym sądzye zapisy/ przedánia/ obowiazánia/ vgody y inne Contrákti/ iáko y przed wyłożonym sądem/ okrom zdánia/ ktore tylko ná wyłożonym sądzye ma być.

O Gośćinnym sądzye.

Gośćiem kto ma być rozumian.

Gośćiem then iest/ ktory ták dáleko mieszkánie ma iż iednego dniá do sądu przidź niemoże: á iesliby mu strona wiáry w thym niedáłá/ by miał być Gośćiem/ tedy tego bedzye powinien przysiegą dowieść/ y iáko ták dáleko mieszkánie ma iż iednego dniá do sądu przydź nie mogł. Iure Munic: arti: 46.

Ná Goscinny Sad Sedzya záwzdy ma być gotow.

¶ Gdy Mieszczánin ná Gościá albo Gość ná Mieszczánina o dług albo inne rzeczy záłowáć ma: Sedzia káżdego dnia ku sadowi powinien być gothow: A ku swemu sadowi dosyć ma trzech Przysyeżnikow/ iesli ich wiecey niemoże być. Zapłátá goscinnym Práwem ma być skázowana do trzeciego dniá.

Goscie przed obcym Sedzyem nie winni odpowiedáć.

¶ Gdy obiedwie stronie sa Gośćmi/ niepowinny przed Sedzim inszey Jurisdicyey / to iest inszego Práwá odpowiedáć. A tho ták ma być rozumiano/iesli obwiniony ták iest osyádły w swem Práwie/ żeby sie oná osiádłość ták daleko wynosiłá/iáko iest dług/ o kthory iest obżáłowan. Iure Muni: arti: 68. Wszák że pozwány y do obcego Sedzyego powinien stánac wedle Regul Práwnych/ In Ius vocati eant / Foro te para: A sthánawszy/ do swego sie Práwá wyiac/álbo słuszna przyczyne powiedzyeć/ przecz by nie winien odpowiedać. . . . . . .

Gość przed obcym Sędziem winien odpowiedáć z pewnych przyczyn.

¶ Pozwány/w inszym prawie powinien od powiedáć z pewnych przyczyn. Naprzod/iesli by imienie miał w onym práwie/tedy ile z strony Imienia winien odpowiedáć. ¶ Wtore/ Jesliby tám co wystąpił/ támże ma być karan wedle pospolitey przypowieści: Gdzye kto z- grzeszy tám pokutuie. ¶ Trzecia/ gdzye kto hándel wiedzye/álbo sie zádłuży/y płácić zá- pisze. ¶ Czwarte / gdzye kto skárży/tám też stronie pozwáney/ iesliby od niey o co był ob- winion/ma odpowiedáć / co w Práwie zo- wa/per modum reconuentionis. Jure Mu- nicip: artic: 28. Specu: Saxon: lib: i. arti: 61. lib. iij. arti: 79. ( ) ( )

Winá ktho Sąsyádá swego niepotrzebnie pociąga w inszym Práwie.

¶ Osiádły kupiec gdyby od sąsiádá swego ná drodze był hámowány/ á przyzwány do obce- go Sędzyego o dług/á on pozwány wybiłby sie słusznymi przyczynámi do práwá swego: te dy temu pozwánemu/ gdyby przed włásnym Sędzim o to czynił/ma być nágrodzoná szko- dá y lekkość od onego/ przez kthorego był ná

drodze

drodze niepotrzebnie gábány/álbo árestowá=
ny. Ktorey rzeczy ten to pozwány ma mieć
świádectwo od obcego Sedzyego do swego
Sedziego przes list otworzysty/álbo Minute
oney spráwy ktora by okazał własnemu Se=
dziemu przećiw stronie/ ieśliby they lekkośći
przáłá. Jure Municip: Articu: 68.

O Gorącym práwie

Gorace Práwo iest/ ktore wszelkie
go czásu y w Swieto y czásow zá=
wieszonych od Práw bywa/ gdy iá
ki złoczyńcá ná iásnym á świeżym
złoczyństwie/iákomowia/ in manuali et re=
cēti facto/bedzie vłápiony/ták iżeby mu szło o
gárdło/iáko ná złodzieystwie/ná łupiestwie/
ná morderstwie/ná mezoboystwie/ ná gwał=
ceniu Pánieńskim/ná zápaleniu domow/ ál=
bo przy iákimkolwiek innym zgwałceniu po=
koiu pospolitego/badz reka/mieczem/ogniem
y ktorymkolwiek innym obyczáiem. Jure Mu
nici: arti: 114 et 115. Miedzy złoczyństwo tez
poczytáia kiedy kto rzecz krádziona ma w swo
im zchowaniu/do ktorego sam nosi klucz/wy
iawszy by rzecz krádziona ták máła byłá/iżeby

 oknem

Nie kożdy złodziey v kogo rzecz krádzyona nayda.

oknem mogłá być wrzucona. Wſzákże y około wielkich rzeczy náyduie ſie iż nie kożdy to złodziey/ v kogo rzecz krádzyona nayda choćia by ták wielka byłá/ iżby oknem nie mogłá być wrzucona. Bo ma zá ſoba táki wiele obron wedle Práwá/ iáko nápiſano Iure Munic: art: 92. et 135. Spec: Saxo: lib: ij. arti: 36.

¶ Gorace Práwo gdy kogo zá świeżá poimá ia/ zwłaſzczá ná Meżoboyſtwie á gwałcie/ trwa cztery á dwádzieśćiá godzin. A gdy minie Gorace práwo/ tedy (oprocz ſluſzney przyczyny/ iżby ná ten czás przećiw tákiemu niemożono poſtepić) o gárdło iuż thákiemu niei dzye/ ále płáćić á doſyć czynić ma wargieltem w Práwie opiſánym wedle ſtanu.

Spoſob odwodu y pokonánia ná Goracym Práwie.

¶ Ná tym ſadzye złoczyncá ná świeżym vczynku poimáni/ zárázem bywa ſadzon. A ieſli bedzye pokonány przes powodna ſthrone Swiádectwem ſiedmi Meżow/ álbo ſie ſam przed ſadem zezna/ zárázem ná gárdle bywa karan co záſłużył. Iure Municipali articulo 36. Speculo Saxonum libro j. articulo 70. 66. libro ij. articulo 10. Ale bedzyeli táki

człowiek

człowiek nie ná świeżym złoczyństwie wzyęty/ ná ktorego skárgá o złoczyństwo przed tim nie przychodziłá/ y nic tákowego nie było nań słycháć/ tedy on iest bliższy sam sie odwieść przysiegą nizli by go żáłuiacy miał pokonáć. Iure Municip: Articu: 76.

Własnosći Goracego Práwá.

¶ Tego sadu trzy są własnośći przy złoczyńcy. ¶ Pierwsza/ iże poimány zá goracá/ nie może być dan ná rękoiemstwo. Rok inny iemu nie ma być náznáczony/ ále záráżem ma być sadzon/ y wnet ieśli będzye pokonány/ ma być skaran co zásłużył wedle Práwá: A niewinny záráżem ma być wolno pusżczon. Specu: Sax: lib: j. articu: 55. et 66. Iure Mun: articu: 27. ¶ Wtora/ iże poimány nie może przeć swego vczynku: Abowiem powodna strona bliższa iest go pokonáć/ iáko wyższey o tym. ¶ Trzećia/ iże ktorekolwiek skazánie przećiw niemu wynidzye/ tego nie może nagánić/ áni od niego áppellowáć. Specu: Saxo: lib: ij. articu: 12. A tu wedle tych własnośći złoczyńcy to Práwo bywa Gorace/ Bo mu wiec w nateższy mroz bywa goraco.

¶ Sedzya gdyby nie był ná ten czás domá/ á

przytráfiłá by ſie táka ſpráwá o złoczyńſtwo/ tedy Mieſzczánie ábo wieyſcy ludzye/ wedle ſwego widzenia obieráia Sedzyego/ ktorego Láćinnicy zowia Gogranius. Ale poſpolićie ſtárſzy Przyſieżnik Woytowſkie mieyſce wſzedy záſiada. ⁂ ⁂ ⁂

O Powołániu Mężoboyce.

POwołánie ieſth Sentencya álbo ſkazánie Sedzyego wydáne ná kogo/ dla nieposłuſzeńſtwá ábo wyſtępku iákiego. Iure Municipali articulo 5. gloſ.

Sposob Powołánia Mężoboyce.

¶ Powołánie zbiegłego Mężoboyce ná świeżym vczynku/ iáko Láćinnicy mowia in recenti facto/ thák bywa. Przed gaynym ſadem/ przyiaćiel nabliżſzy/ á zwłaſzczá Mężczyzná człowieká zámordowánego/ obżáłowawſzy mężoboyce przes ſwego Prokurathorá/ o zámordowánie przyaćielá ſwego/ bedzye żadał ná przod/ áby mu ſługá z Vrzedu był przydan ku przywołániu Mężoboyce/ co go doydzye

przes ſa-

przes sadowny wyrok. Sługá tedy z Vrzedu przydány / podzye naprzod ná ono mieysce gdzye sie zámordowánie zsthało / y przywoła mezoboyce głosem wielkim / miánuiac go własnym imieniem y przezwiskiem / áby stánał do Práwá przeciw temu N. A gdy go iuz ták po pierwsze przywoła / wroći sie do sadu y zezna ono przywołánie / ktore zá pytánim Prokuratorá bedzye potwierdzone przes sadowny wyrok. Potym Prokurator bedzye sie ná mezoboyce przypowiedał / záłuiac nań o zámordowánie człowieká niewinnego. Druga raz sługá tákze iáko pierwey z Vrzedu ná zadánie Prokuratorá przydány / przywoła mezoboyce w posrzod drogi / miedzy mieyscem sadowym á miedzy onym gdzye sie zámordowánie zstáło. Przywoła tákze v ćiáłá trzeći raz y czwarty nád práwo v sadu / zeznawáiac zá kázdym rázem przywołánie. Táka spráwá przywołánia / przypowiedania / y obzáłowánia / bedzie przes cáła godzine. A gdy ták iuz trzy rázy y czwarty mimo práwo przywołány mezoboycá nie stánie / Prokurator thák bedzye pytał. Poniewaz tu ten N. przywołány po pierwsze / po wtore / po trzećie / po czwarte mimo Práwo obzáłowány o táki mord / nie stánał /

ácz niema być poniżono práwo iego: Záthym Woyt s Przysiężniki powstawszy/ y podnio⸗ wszy káżdy práwą rękę/ á zpuściwszy dwá pál cá ná doł/ skaże go ná vpad/ y poniży práwo iego ták mowiąc: A zá Woytem thez wszyscy Przysięznicy mowić będą/ powtarzáiąc trzy kroć z nowu słowá niżey nápisane/ z wymie⸗ nienim mężoboyce własnym imieniem y prze⸗ zwiskiem.

Zenten cya te⸗ go po⸗ wołánia

Gdyż tu N. obżáłowány przed sądem o zá⸗ mordowánie tego N. przywołány po pierw⸗ sze/ po wtore/ po trzecie/ po czwarte mimo Práwo/ nie stánął/ áni przes się/ áni przes swe go mocnego człowieká. Przeto o tákowy mord vpadł iest w swey rzeczy/ y Práwo iego poni⸗ żamy/ Zonę iego skázuiemy być wdową/ dzyą tki sierotámi/ y bierzemy od niego Práwo ie⸗ go: A dáiemy go w moc nieprzyiaciołom ie⸗ go/ do tąd poki ku swemu práwu nie przyi⸗ dzye. Gdyż tu rc.

Formá Zápisu tego powołánia.

Coram hoc iudicio comparens personaliter laboriosus Adam N. ingenui olim Abel N. nuper interfecti parens/ quaestus est aduer⸗ sus Caymum N. et eius complices. Quia il⸗

le prae⸗

le praefatum Abel miſerabiliter/nullam peni tus ob cauſam trucidauit/de viuoqz mortu/ um fecit/poſtulans vt ex ſententia iudicij da retur illi Praeco/eum ipſum Caymum voca/ turus/ vt coram Iudicio comparens ſeſe de eiuſmodi inſinuatione purget: cui per iuri/ dicam ſententiam datus eſt Praeco iuratus N. cuius publicis vociferationibus ipſe ho/ micida/ ſecundum iuris obſeruantiam vt ſe iudicio ſiſtat/ vocatus et accerſitus eſt. Pri/ mum in loco/ quo homicidium patratum eſt: Secundo in medio viae: Tertio circa cada/ uer feretro impoſitum: Quarto ex ſuperabun dāti coram iudicio. Quiquidem Caym/cum ſolenni more aduociferatus/ neqz per ſemeti/ pſum/ neqz per plenipotentem comparuiſſet: Supra nominatus Adam aduerſus eum pro poſuit/quod praedictum Abelem nullam pe/ nitus ob cauſam immaniter trucidaſset / et ex viuo mortuum feciſſet. Itaqz poſtulabat per ſententiam decerni/ ex quo idem homici/ da toties ad purgandum vocatus non com/ paret/vt in cauſa commiſſae caedis condem/ naretur.

Decretum eſt: Quandoquidem Adam ad/ uerſus Caymum propoſuit/quod predictum

Abelem miserabiliter trucidasset. Qui qui//dem Caym per Praeconem iuratum ad iusti ficādum sese aduociferatus/ neqz per se/neqz per suum plenipotentem comparuit. Proin//de ob patratum homicidium per sententiam condemnatus est/succubuitqz in hac causa commissae caedis de forma iuris. Deinde per Judicem et Scabinos consueta Juris Teutonici Maydeburgeñ solennitate et vigore banitus et proscriptus est. Cuius vxor pronunci//ata est vidua/et liberi orphani/ipse etiam a//lienatus est ab amicis/et traditus hostium arbitrio atqz voluntati/donec purgando sese Jus suum recuperauerit/et ad pristinum re//stitutus fuerit.

Obroná tego Porządku w Powołániu.

¶ Aczkowiek przećiw tákiemu Porządkowi Powołánia niektorzy mowią y pisżą/ powie//dáiąc ie być máłey ważnośći/dla tego iże Mężoboycá powołány nie bywa oblicżnie pozy//wan trzy kroć/tylko przywolywan obyczáiem wyższey opisánym: y biorą sobie ná pomoc Práwo pisáne/z textu Spec:Sax:lib:1. art: 67. gdzye ták iesth nápisano. Qui tribus edi//

ctis citatus / in causa que mortem vel membry amißionem in ferat / proscribi poterit. Ktore Práwo nie ináczey rozumieią / iedno o oblicznym Pozywániu. Ale ci wszyscy / niedobrze sie tu podobno wszytkim słowom w tym Práwie przypátrzyli / w ktorych miánowicie wyrázono obyczay pozywánia gdy położono: tribus edictis citatus / gdzye sie nieokázuie áby oblicznie miał być pozywan / ále per edictū. Abowiem w káżdym Práwie rozmáity iesth obyczay pozywánia. Naprzod gdy persone nie osiádłą álbo Práwem przekonáną biorą. Wtore / gdy Sędzya słudze swemu roskázuie kogo pozwáć vstnie. Trzecie / przes listowny pozew. Czwarte / przes przylepienie listownego Mándatu / ná drzwiách zbiegłego człowieká álbo ná Ratuszu / álbo ná innym iákim iáwnym mieyscu / z ktorego by to ku wiádomośći zbiegłego rychley przydź mogło. Ktory pozew vczeni w práwie zową per Edictum: á bywa pospolićie ná Persone zbiegłą / kthora niema mieszkánia swego / ábo sie kryie / thák iż ie ná obliczny pozew trudno dostáć. Piąte / bywa przes iáwne przywołánie co zową per proclama. A ták gdy w práwie wyższey námienionym stoi: Qui tribus edictis citatus non com

Poziwánie rozmáite.

paruerit/ dáie znáć áby Mężoboycá był poz⸗wan przes przylepienie Mandatu Sedziego ná iákim mieystcu iáwnym. A iże w Kråko⸗wie Mężoboycá tym obyczáiem niebywa pozywan per edictum/ iedno przes przywołánie; toć sie wszytko wściaga ku temuż Práwu ná mienionemu/ dla tego iż pozew per proclama może być záwżdy zá thákimi przyczynámi/ zá ktorymi bywa pozew per edictum. Co iest opi sano in legibus/ á wspomina Robertus in li⸗bello/ qui inscribitur/ Lumen Aduocatorum De citationibus: Quod in omnibus casibus/ in quibus lex permitit fieri cittationem per e⸗dictum/ in illis etiam cittatio fieri potest per proclama. A wthey mierze ieszcze słuszniey y pewniey przes przywołánie/ Bo gdy niekáż⸗dy vmie czytáć/ rychley sie tho zbiegłego może donieść/ kiedy głos wołáiacego sługi przycho dzi w vszy y tych ludzi co czytáć nieumieia. Przeto ten postępek pozywánia Mężoboyce przes przywołánie iest wedle Práwá/ z włá⸗szczá gdy ten kto kogo zámorduie/ záwżdy sie Práwa/ chroni/ y ná obliczny pozew go niedo stánie. Z ktorego porządku powołánia y ten niemáły pożytek przychodzi w pospolstwie/ iż drudzy pilnie przysłucháiac tákiego ogromne

Pożitek tákiego powołá nia.

go powo⸗

go powołánia/zá boiáznia beda sie thym czuy niey wystrzegáć pijáństwá/ łotrostwá/ przymowek/rosterkow/zwad/y innich wiele przyczyn/przes ktore do Mezoboystwa wiele kroć łacwie sie drogá podáie. Oderunt enim peccare mali formidine poene. A w tym sie pokoy pospolity mnozy. Poniewaz thez iednák y on Mezoboycá kthory sie kryie álbo zbiezy/ iuz przes zbiezenie swoie niemáły dał znák do tego/ze iest onego Mezoboystwá winien/ álbo iáka przyczyne do niego dał/gdy sie iuz chroni Sadu/watpiac o swey spráwiedliwośći. Et Reipub: maxime interest ne scelera maneant impunita. Kthorym znákiem zbiezenia/Pan Bog iesżcze od stworzenia Swiátá / wszytki Mezoboyce pod persona Kaimowa náznáczył mowiac: Przeklety iesteś ná świećie/ziemiá sie otworzyłá/y przyiełá krew brátá twego z rak twoich/kiedy bedzieśz spráwował ziemie nie da tobie owocow swoich /bedzieśz sie błakał/y bedzieśz vćiekał. A ták gdy sie mezoboycá kryie álbo zbiezy/ á zbiezenie y tułánie znák iest mezoboystwá: słusznie go iuz iákoby zá winnego/ták przes przizwolánie pozywáia y powoływáia. Gdyz tez tho powołánie nic mu szkodzyć niemoze/iesli máiac list gleythowy/ álbo Gene.

sobie od Sędzyego ziednawszy pokoy pospo//lity/okaże potym niewinność swoie/y vspráwiedliwi sie káżdemu wedle Práwá/kthoby kolwiek nań o to meżoboystwo foldrowal. A//bowiem też w powołániu pod thym oblikiem skázuia. Dáiemy go w moc nieprzyiacielom ie go/y poniżamy go poki ku Práwu swemu nie przyidzie. Przeto też opisány iest porządek/iá ko sie kto ma od powołánia wyzwolić/ iesli bę dzie niesłusznie powołány. Abowiem sie tho tráfia iż y powod czásem niesłusznie kogo wi//nuie/y świádkowie niespráwiedliwie świád//czą. Specu: Saxon: lib: ij. artic: 4. Jure Mu nicip: artic: 113. ./. ./.

Powołány ktorym porządkiem przy chodzi ku Práwu swemu.

¶ Powołány/thym porządkiem przychodzi ku Práwu swemu. Ziednawszy sobie gleyt/ álbo pospolity pokoy od Sędzyego/ aby bespie cznie krom wszelkiego przenágábánia niewin ność swoie okazał/sthánie przed zágáionym sądem/y będzye sie opowiádał/ iż thu iáwnie przed Sądem gothow sie vspráwiedliwić/ y niewinność swoie vkázáć: nie tylko temu kto go dał o to. N. mordowánie powołáć/ále y

káżdemu

káždemu kto by kolwiek go o to N. Mežoboy=
stwo winowal. A ták naprzod okaže list gley
towy iesli gi ma/ okaže tež powolánie: Bedzie
potym žadal slugi z Vrzedu ku przywolániu
onego kto go dal powoláć/ iesli go ná pozew
obliczny nie može mieć/ y wszytkich innych da
przywolywáć/ kthorzyby nań chćieli foldro=
wáć. Sluga tedy sadownym wyrokiem przy
dány/ przywola go ná onym mieystcu gdzye
sie zámordowánie zstálo / opowiedáiac tho
glosem iž ten. N. ktory byl powolány/ sthoi
przed sadem/ gotow sie vspráwiedliwić káž=
demu/ ktoby kolwiek chćial przećiw niemu czy
nić o zámordowánie nieboszczyká. N. Obwo
la tež y gleyt iego/ potym sie wroći do sadu ku
zeznániu onego przywolánia. Vczyni ták slu=
ga z Vrzedu przydány drugi raz w posrod
drogi/ vczyni trzeci raz gdzye Ciálo stálo/ y
czwarty raz v sadu. A ten ktory sie správnie
bedzye sie opowiedal przed sadem przes cála
godzine iž sie gothow káždemu vspráwiedli=
wić. A gdy žaden przećiw niemu foldrowáć
niebedzye/ przedsie v sadu vkaže niewinnosć
swoie przysiega álbo innymi dowody/ z ktore=
mi sie byl nágotowal. Nád tho rekoiemstwo
postáwi osiadle ludzi tym sposobem/ iesliby

sie kto prz

ſie kto przećiw niemu ozwał o tož mężoboy=
ſtwo ná trzech ſądzyech potym blisko będących
áby był gotow odpowiádáć wedle práwá/ iá=
ko nápiſano Jure Munici: arti: 113. Potym
przyſiężnici powſtána z Woytem/ y káždy pod
nowſzy dwá pálcá práwey ręki wzgorę/ tház
powołánego przywroca ku práwu ſwemu/ y
powyſzſza Práwo iego/ mowiąc trzy kroć zá
Woytem ſłowá powołániu przećiwne. Gdyž
tu ten. N. ſtánawſzy przed ſądem okazał we
dle práwá niewinnoſć ſwoię/ chcąc ſie káždę=
mu ſpráwić o zámordowánego. N. Ktorego
przyiaćiele przywołáni po pierwſze/ po wto=
re/ po trzećie/ po czwarte mimo práwo/ áni
przes ſie áni przes mocnego człowieká nieſtá=
nęli: Przeto tego N. przywrácamy ku práwu
ſwemu/ y powyžſzamy Práwo iego/ bierze=
my go z rąk nieprzyiaćioł iego/ y dáiemy go
przyiaćielom iego. (:) (:)

¶ Potym ná bliſkich trzech ſądzyech/ ktore by
wáiá przes dwie niedzieli/ zá rękoiemſtwem
wyžſzey námienionym/ będzye ſie oſwiadczał
iáwnie/ iž o to mężoboyſtwo ktoby kolwiek go
winował/ gotow káždemu odpowiedáć/ y ká
ždemu ſie vſpráwiedliwić: y będzye ſobie da=
wał tákowe oswiádczenie zapiſowáć. A gdy

ſie žaden

ſie żaden ná tych trzech ſadzyech przećiw nie//mu nie ozowie/tám iuż ma być wolny ſkazan przez ſadowny wyrok/zupelnie/doſtátecznie wolny od wſzelkiego nágábánia/ták dobry y w teyże poczćiwośći iáko pierwey był przed po wołánim. .·:·. .·:·. .·:·.

Inna drogá ku wyzwoleniu z Powołánia.

¶ Powołany kto bedzye/á chce by to poczći//wośći iego nieſzkodzyło/dwoiá drogá ieſt ku temu. Pierwſza/ Ziednáć ſie przez przyiaćie//lá ſwego s tymi ktorzyby nań mieli fołdrowáć. Druga/być wolen z ſtrony ſadu: á tu ták po//ſtapi/Pozowie ſtrone fołdruiáca ktora ná to ma być pierwey vmowioná y ziednaná/áby nie ſtánełá. A gdy pozwány nieſtánie/tedy od oney ſpráwy iuż vpada/á powołány z ſtrony ſedzyego bywa wolen: pozwány tylko Sedzie//mu wyne przepáda/ktora powołány rad zań zápłáći. O tym ſzerzey czytay Spec: Saxon: lib: iij. artic: 18. gloſ. :/: :/:

Trwáiacy w powołániu rok y ſześć niedzyel co ćierpi.

¶ W powołániu ktoby Rok y ſześć niedzyel

trwał/Imienie iego ná Krolá álbo ná dziedzicznego Páná przychodzy/ á sam iuż y wolnośći/ y Práwo/ y poczćiwość/ y gárdło tráći. Specu: Saxon: lib: i. arti: 38. Jure Muni: artic: 5. et 68. et 71. Jesli przećiw niemu po tym prawie bedzie postapiono/ gdy powod ná to instyguie álbo Sedzya/ wyższemu Sedzyemu ná instygácya strony to powolanie oznaymi. Specu: Saxon: lib: i. arti: 71. Wszákże też to bywa ná łásce zwierzchniego Páná/ iże Powolány po czásie námienionym może być przywrocony ku práwu swoiemu/ y wyzwolić sie od onego powołánia. Specu: Saxon: lib: iij. artic: 17. in glos. Ale to iuż poczćiwośći iego bedzye szkodziło/ przeto iż ono powołánie ták długo ćierpiał/ á nie wyzwolił sie z niego. Bo tym vkazał wzgárde przećiw Krolowi álbo swemu Sedzyemu zwierzchniemu/ iż ták długo w tym leżał/ tylko w zdrowiu swoim iuż bedzye bespieczen. Spec: Saxonum lib: i. articu: 38.

Dzyedzicy powołánego/ iáko imienia dochodzą/ iesli bedzye wzyeto ná Krolá.

¶ Powołánego imienie iesliby ná Krolá było wzyete/ Dzyedzicy powołánego thák go

doydź mogą/ gdy poki rok y sześć niedzyel nie wynidzye przysiega v Krolá / iże oni Oycow// skiego vczynku áni rádą áni żadną pomocą nie są winni. A iesliby tego rok y sześć niedzyel vczynić omieszkáli/dzyedzictwo trácą: wyią// wszy by sie słuszna iáka przyczyna záłożyli/dla ktorey tego ták długo ćierpieli/ktorey przyczy ny powinni też dowieść. Nápisano Speculo Saxon: lib: j. Artic: 38.

¶ Powołánemu żaden nie powinien ná Są dzye odpowiedáć / álbo sie vspráwiedliwiáć ná żadne żáłoby: Ale powołány káżdemu sie v// spráwiedliwić powinien. Spec: Saxon: lib: iij. artic: 16. Iure Munic: artic: 4.

O Záwieszonych dni od Praw/kto= re zowią Feriae.

¶ Dni w ktore żadne sądy nie idą / są troiá// kie. Naprzod/ Swiętá ku chwale Bożey od Kośćiołá vstáwione. Drugie/ktore bywáią z roskazánia Krolewskiego/álbo ktorego zwie rzchniego Páná / ku pospolitemu rádowá// niu/ to iest/ gdy sie Krolowi Syn národzi/ gdy żonę poymie/ gdy go koronuią/ álbo gdy nád nieprzyiaćielem zwyćiesthwo otrzyma. Trzecie/ ktore bywáią vstáwione czásu żni// Feriae.

wá/ áby káżdy przes żadnego przeszkodzenia/ vrodzay ktory mu Pan Bog dał/ z polá sprá-wił/ áby sobie z latá gotował/ czegoby zimie pożywał. Wszákżey tego czásu/ strony ktore nieodwłoczna spráwiedliwość chca mieć/ mo ga sie sedzić z spolnego zezwolenia.

Ty dni wszytki wyższey opisáne/ od Praw wolne/ dla tego sa vstáwione/ áby ludzye od kłopotow práwnych sobie spoczyneli/ á ku po-trzebom dusznym/ ku vżytkom też cielesnym/ iáko ku robocie y nábywániu máiethności sie skłonili. Wszákże gdzyeby byłá pilna potrze-bá/ iáko sa Testámenthy y insze chorych ludzi spráwy y potrzeby/ świeże złoczynstwá: tedy ná tákowe dni od Praw záwieszone/ Sedzia niema mieć baczenia/ ále y w dzyeń S. ná sad ma być gotow. Abowiem w vczynkách mi-łosiernych/ y w potrzebách wielkich/ nie ma być tá roznosć dni chowaná. A gdzyeby iáka sadowa spráwá/ kromia potrzeby wyższey námienionych w ty dni záwieszone by-łá/ tá nic nieważy/ áni skazánie/ iesliby iákie zászło. Spe-cu: Saxon: lib: ij. articu: 10.



Porządku Sądow Mieyskich

Cżeść trzecia. O postępku Sądownym. A naprzod

O Pozwie.

O Pozwie áczem w wthorey Cżęści nieco dotknął przy obronie powołánia zbiegłego mężoboyce / Ale iż Pozew wszelkiego sądownego postępku iest gruntem / á ná słusznym pozywániu wiele zależy: zdáło się zá rzecz potrzebną / ábym tu przed Postępkiem sądownym o Pozwie nieco szerzey przypisał / co iest Pozew / iáko w káżdym Práwie iest rozmáity pozew / y co w pozwie nawięcey trzebá báczyć.

¶ Pozew tedy iest wezwánie Persony wedle Práwá — Opisánie pozwu.

dle Práwá/przes przyśiegłego Sługę Mieyskiego/przed oblicznośc Sędzyego.

O rożnośći Pozwow.

¶ Pozew vczeni w Práwie opisuia być pięćioráki. ¶ Naprzod vstny ábo słowny/ kiedy Sędzia roskaże słudze swemu Vrzędowemu áby stronie náznáczył czás (kthory zowa rokiem) stánąć przedsię ná przećiw komu.

Cittati o verbalis.

¶ Drugi iest listowny/gdy Sędzya poruczy słudze/áby pozew nápisány stronie oddał. Táki pozew ná ludzi ná mieyscu mieszkáiące/nie iest z potrzeby: Abowiem to iest ná woli Sędzyego kázáć pozwáć żywym głosem ábo pismem/okrom pewnych przypadkow/w kthorych listowny pozew iest potrzebny / zwłaszczá gdy iáka iest osobá zacna/ choćia też tutecznà. Jáko ná niektorych mieyscách dla vczćiwośći / wedle Przywileiow / ábo Wielkierzow/ ábo thez zwyczáiu dawnego/Ráyce/ Ludzye Rycerskiego stanu/ ktorzy pod mieyską włádzą imienie máią/listownym pozwem pod pieczęćią Woytowską/przes sługę Mieyskiego/ták bywáią pozywáni.

Cittati o literalis.

Nobilis vel famate N. dignemini corã iudicio nostro ciuili. N. quod feria. N. ante meri

diem celebrabitur comparere / ad inſtanciam Famati N. Datum N. Anno N. Die N. Sub Sigillo Aduocati Ciuilis / Ciuitatis N.

Jeſliby też ná ten czás ſtrony ktora ma być pozwána nie było w Mieśćie / ábo w tym powiećie / ábo w Kroleſtwie: thedy Woyt dáie Woźnemu Ziemſkiemu przyſiegłemu mocku pozywániu tákim liſtownym pozwem / ábo innem iáko kedy zwyczay y potrzebá nieśie.

S. G. Woyt przyſiegły Miáſtá N. oznáymuie tym to piſánim káżdemu komu to przynależy wiedzyeć / iże ná żadánie thego N. dałem y dawam zupełna moc N. Woźnemu Ziemſkiemu przyſiegłemu vkázyćielowi liſtu tego / áby on ná mieyſcu ſługi mego Vrzedowego pozwał oblicznie ſláchetnego N. ná przećiw wyżſzey námienionemu N. ktory nań chce żáłowáć przed ſadem náſzym Mieyſkim o dług N. ábo o dziedzictwo N. tu pod náſzym Práwem mieyſkim leżace / áby ſtánał przes ſie ábo przes ſwego mocnego człowieká przed Sadem náſzym / ktory będzye w ten dzyeń N. po Swiethym N. bliſki przed Południem / ná mieyſcu zwykłym Sadowym. Aby ná żálobe iego wedle Práwá náſzego odpowiedał / o

tym wiedząc gdzyeby nie stánął/iże przeciw ie mu będzye postąpiono / co iest wedle Práwá. Ná ktorey rzeczy lepszą wiárę y świádectwo Pieczęć Vrzędu mego iest przyćiśnioná. Dat: N. Anno N. Die N.

Citta-cio per Edict-um.

¶ Trzeći Pozew bywa ná kstałt Mándatu Sędzyego/ ktory pozew vczeni w práwie per edictum zową. A bywa ná ten czás kiedy kto nie może być pozwan/áni oblicznie / áni listo-wnym pozwem/kiedy sie ktho kryie/ mieszká-nia swego niema/ábo kiedy mieysce ná ktorym przemieszkawa iest niebespieczne / kiedy też są Adwersarze nieznáiomi / ábo Persona zbie-gła. Ná tákiego pozew ná kstałth Mándatu nápisány/z wyrażeniem roku ná dzyeń dwu-dzyestky ábo trzydzyesty wedle woley Sędzye-go/ma być przybith przy obliczności dwu ábo trzech świádkow / ná Rathuszu / álbo ná drzwiách onego kthory ma być pozwan / iesli dom ma/ábo ná Bránie/ ábo ná iákim innym mieyscu/z ktoregoby to ku wiádomośći strony rychley przydź mogło. Táki pozew iáko długo ma stáć przybity/ ná woley iest Sędzyego: A dosić ná tym kiedy sługá przysięgly zezna/ iże gi przybił ná tym á ná tym mieyscu/ choć nie zezna iáko długo przybity trwał.

Czwarty

¶ Czwarty Pozew bywa przes przywołánie / co vczeni w Prawie zowia per Proclama / kiedy Podwoyski wielkim á wyrozumnym głosem ná Rynku álbo w Vlicy przywoływa kogo áby do sadu stánał. A táki pozew może być zá tymisz przyczynámi / zá ktorymi pozew bywa per Edictum. Też w then czás kiedy kto dzyedzictwo zmárłego przyiacielá przyiete / zás dla długow wielkich / ták spełná iáko przyiał puścić chce: tám Creditorowie iże ich pospolicie wiele bywa táiemnych / máia być tákim przywołánim pozwáni / z námienienim roku we trzy Miesiace. Kiedy theż máia kogo wwiezowáć w imienie sierotki / ktory laty obrony żadney niema / y przyiaciele iego sa nieznáiomi: Thám máia być wszyscy iego krewni przywołánim przypozwáni / áby stánelí ku obronie sieroty / iesliby sie onemu wwiazániu czym przeciwić mogli. Ale thy rzeczy z strony sierot zależa ná opátrznośći Rádzyeckiey / ktorzy sa Supremi omnium Orphanorum tutores.

Cittatio per proclama.

¶ Piaty pozew iest kiedy Persone imunia. Táki pozew z wiádomościa á z dozwolenim Sedzyego w ten czás bywa / kiedy kto iest nieosiádly / nieposłuszny / álbo dłużnik w zbieżeniu pode//

Cittatio personalis siue realis.

niu podezrzány/á w płacy niepewny. O czym Sedzya ma mieć dostáteczna spráwe. A tho sie rozumie w spráwách kthore nie náruszáia vcżćiwośći/ co zowia in Ciuilibus. Ale w spráwách o złoczyństwo ktore zowia Criminales/ Sedzya nie ogladáiac sie ná przyczyny námienione/ záwżdy Persone ma roskázáć wzyać do więzyenia.

W Listownym Pozwie co trzebá báczyć.

¶ Listownego Pozwu thy sa Okolicznośći gruntowne/ ktore trzebá powodowi pilnie báczyć/ áby ná pozwie były wyráżone. Jmie y przezwisko onego kogo pozywáia/ przećiw ko mu/ o co/ gdzye/ ná ktory dzyeń. A iżby przes sie álbo przes własnego Prokuratorá/ álbo mocnego człowieká stánał.

W káżdym Pozwie co napotrzebnieyszego báczyć.

¶ W káżdym pozwie trzy sa rzeczy ktore na// potrzebniey máia być obaczáne. Jedná z stro// ny Sedzyego/ A druga z strony slugi Vrze// dowego. Z strony Sedzyego/ áby pozywánie było zá dozwolenim iego. Wszákże to ná wie//

lemiey//

le mieyscách wedle pospolitego zwyczáiu w Mieyskich spráwách chowáia / iże przysiegli sludzy / ktorym wiará bywa daná / moga pozywáć ná żadánie tylko strony / krom dozwolenia Sedzyego. Z strony slugi dwie rzeczy: Jedná áby pozwał / Druga áby pozwánie záwżdy v Ksiag zeznał. Abowiem contumacia pozwánego niemoże sie innym obyczáiem slusznie okázáć / iedno z tákiego wyznánia zápisánego w Ksiegách. A z tadże też iesli Sedzya skázuie co przeciw nieposlusznemu zá nieposluszeństwem iego / pierwey niżliby slugá pozew zeznał / tedy y skazánie ono y wszytek postepek nic nie waża / iesli pierwey niebedzie zeznánia pozwu slugi przysiegłego. Ktore zeznánie może być przed sámym tylko Pisárzem / w niebytności Sedzyego. A ták ty dwie rzeczy z strony slugi / w káżdym pozwie sa ták potrzebne / iż y skazánie / y postepek / y przezyski bez nich bywáia niczemne / wyiawszy by strony bez pozwu dobrowolnie sie Sedzyemu ná rozsadek dáły.

Obyczay pozywánia.

¶ Jesli kto kogo pozwáć chce / potrzebá iest áby ten obyczay záchował. Náprzod ma idź do

Sedziego żedać áby sługi dożyczył ná pozwá nie swego winowáyce. A Sedzya ma spytáć o co by go chciał pozwáć/ on powie o dług álbo o ktora inna krzywde. Sedzya potym obaczywszy Persone ktora ma być pozwaná/ iesli iest pod władza ie°/ dopuscimu pozwu przes sługe vrzedowego. A iesliby sie strony zá tym zgodziły/ máia przydź do Sedzyego y podzyekowáć/ opowiádáiac zgode: Bo gdy ták vczynia/ iuż Sedzyemu żadney winy nieprzepádna. Iure Munic: articu 47. glos.

Czás pozywánia.

¶ Pozywánie ma być miedzy wzchodem á zachodem Słońcá/ w domu tego ktory má być pozwan/ álbo ná iákim mieyscu słusznym/ nie w dzyeń swiety/ nie w nocy/ nie w Kosciele/ nie ná Cmyntarzu/ nie ná Krolewskim Pałacu/ nie ná weselu/ nie włázni/ nie wdomu nie rzadnym. : : : : :

Pozwánego winá gdy do Sadu nie stánie.

¶ Pozwány gdy by do sadu niestánał/ wine Sedzyemu przepada pieć groszy y szelag/ álbo iáko kedy vchwała pospolita niesye/ Speculo

Saxon:

Saxon: lib: ij. art: 6. y ku odpowiedzi nieby//wa przypuszczon/ áż ty winy y nakłády stronie powodney odłoży wedle ráchunku Sedzyego álbo Pisárskiego. Speculo Saxon: libro: i. artic: 67.

Niepostuszeństwo Pozwánego rozmáite.

¶ Nieposłuszeństwo Pozwánego nie tylko sie wten czás rozumie/ kiedy pozwány do Prawá niestánie/ ále y w ten czás gdy stánawszy nieopowiáda sie/ áni ná żałobe odpowiáda. Kiedy thez odstapi od sadu bez dozwolenia. Kiedy sie kryie áby go niepozwano. Kiedy wedle skazánia Sedzyego Stronie nieuczyni dosyć.

Karánia nieposłusznego.

¶ Karánia Pozwánego zá rozmáite nieposłuszeństwá ty sa w Prawie opisáne. Wyny Sedzyemu odpráwienie/ nákłádow powodowi odło żnie/ wedle przezyskow fantowánie/ w Imienie wwiazánie/ z Zyemie wywołá//nie.

Posthepek Prawá przećiw Pozwánemu/ gdy do sadu nie stawa.

JEsliby Pozwány ná pierwszym roku do sadu niestánal: Powod przypowiádaiac sie nań przed sadem/ poki Prawo syedzy/ vstánie przećiw iemu pierwszy sadowny rok/ ná ktorym da zápisáć Contumácya/ to iest nieposluszeństwo pozwánego/ z námienienim dlugu álbo inney rzeczy/ o ktora by nań załowal/ gdyby stanal/ y kosztthy oney rzeczy/ z wyznánim tez slugi przysiegłego Vrzedowego/ iże go pozwał oblicznie. Potym Powod da go pozwáć ku wtoremu bliskiemu sadowi/ A iesliby niestánal: tedy tymże sposobem powod vstánie rok przećiw iemu/ y da zápisáć Contumácya iego o rzecz w pierwszey contumáciey námieniona/ z wyznánim tez slugi Vrzedowego iż go pozwał. Thymże obyczáiem trzeći raz ma vczynić. Specu: Saxon: lib: i. artic: 67. ∴ ∴

Jest ná niektorych mieystcách zwyczay zá prawo wzyety/ iż gdy kto raz bedzie oblicznie pozwan/ nie trzebá go drugi raz y trzeći obli-

cznie pozywáć/tylko w mieszkániu iego przed Czeládzią to opowiedzyeć przes sługe Vrzędowego/áby do Práwá stánął. A słusznie to bywa: Abowiem złego dłużniká/raz oblicznie pozwánego/ná drugi y trzeci obliczny pozew mogł by nigdy niewyszpiegowáć/gdźiby sie iuż chronił vchodząc ná sie przezyskow ábo przewodu Práwá/wedle troiákiego pozwánia obliczneg o. Acz niektorzy przećiw tákiemu opowiádániu mowią y piszą. Ale niemáią zbytnie vciążáć / ponieważ iednák káżdy wedle Práwá wszelkiego/powinien do Sędzyego ná iedno wezwánie ábo roskazánie stánąć. A iesli sie kto sądzi ná Práwie pisánym/ iż Reus ma być ter citatus/ powiádáiąc iżby nieby ło w Práwie pisánym/nigdzye denuntiatus/ niechay ten weyzrzy w glozę Specu:Saxon: lib: ij. artic: 14. tám obaczy iż sie ná tym bárzo myli. (:) (:) (:) (.)

Opowiádánie miásto pozywánia słuszne.

¶ Jesliby tedy pozwány trzeci raz niestánął/ pothym ná żądánie powodu poczythániu z Kśiąg tákiego troygá iego nieposłuszeństwá: Sędzya go skáże ná vpad / záchowawszy mu ieszcze po czwarte wnieśienie pomocney rzeczy/ to iest/przyczyny słuszney dla ktorey niesthánął kiedy go pozywano/ co zową Legale Impedimen-

pedimentum/Ktorey przyczyny iesli nie wnie sye ná bliszki Sad we dwu niedzyelách: tedy po wod dato sobie zápisác. Potym ná innym sá=dzye ná zadánie iego gdy sie ták iuz z Ksyag o=kaze/ize pozwány pomocney rzeczy/ iáko mu było záchowano niewniosł/ tákiego Sedzya skaze ná fantowánie/ to iest áby iuz pozwany w tym długu o ktory thák iest przezyskan/ był fantowan y ciazan przes sługi Vrzedowe. A gdzyeby fantu niewydał/ to iest iákiey rzeczy/ ktoraby dług przezyskány wazyłá/ y osiádłosci by nieukazał/ áby był do vrzedu wzyet y zácho=wan ták długo/ ázby powodowi w przezyská=nym długu dosic vczynił. Specu: Saxon: lib: iij. artic: 39.

Táki przewod Práwá gdy iuz ná kogo wyni=dzye/ Sedzya ná zadánie powodu obaczyw=szy iesli przezyski dobre/ bedzye winien powo=dowi spráwiedliwosc vczynic z pozwánego/ wzyawszy z niego winy zá kázde nieposłuszeń=stwo po piaci groszy y po szelagu/ álbo iáko iest kedy obyczay wedle pospolitey vchwały. Spec: Saxo: lib: iij. art: 39.

Exekucia z przezyskow rozna wedle roznych záłob.

Jesliby skárgá byłá trzy kroc o imienie stoiace/ á pozwány nie stánałby/ tedy powodowi ma byc przysadzono wwiazánie w iego imienie/

ktore Po=

ktore Powod będzye trzymał rok y sześć nie=dzyel. A nie ma być z niego ruszon / ażeby był Práwem o to pociągnion/choć by ie też zá nie=słusznym obżałowániem posiadł. Potym dłu=żnik przez on czás może odeprzeć własność swoię y otrzymáć / zápłáciwszy Powodowi dług y nakłády Práwne. Specu: Saxon: li=bro j. articulo 70.

Ale ieśliby byłá táka żáłobá ktora by się miałá ściągáć ná gárdło pozwánego: tám pozwány nie ma być z sámego niestawánia osądzon / á=żeby się w vczynku swoim álbo wyznał/ albo słusznym dowodem był pokonan. A z tądże też choćiaby złodzyey ná kogo zeznawał złoczyń=stwo/y śmierćią by to swoią potwierdzał: te=dy then ná kogo zeznawa bliższy się odwieść przysięgą/ wyiawszy by iákie inne znáki były do tego. Spec: Sax: lib: iij. artic: 39.

O pomocney rzeczy w Práwie/ co zowią Legale impedimentum.

¶ Legale impedimentum w Práwie zową/ słuszną iáką przyczynę/ ktorą się pozwány mo

że wymowić/ przecz ná Roku náznáczonym nie stánął/ álbo sądownemu skazániu dosić nie vczynił. Ty przyczyny pospolićie są cztery w Práwie opisáne. j. Niemoc ták ćięszka/ prze ktoraby do Práwá przyidź nie mogł. ij. Więzyenie. iij. Pielgrzymowánie/ iesliby niebył przed tym zapozwány. iiij. Wypráwá Woienna. W tych przyczynách y inne sie słuszne zámykáią/ prze ktore pozwány stánąć nie może/ iáko iest wylanie wod/ gdy przebyć nie może/ álbo gdy koniá stráći/ ábo ná kupiectwie w innych zyemiách bedzye. Jesli żeby tedy ktora z tákich przyczyn zászłá/ iuż pozwány ná tym nic nie bedzye szkodował/ gdy nie stánie: á táką przyczynę ná bliski sąd/ po chorobie swoiey/ álbo po wyszćiu z więzyenia/ álbo po pielgrzymowániu/ álbo po odpráwie Woienney/ przypozwawszy stronę oznaymi/ y wedle Práwá (iesli powod powieśći iego wiáry nie da) Przysięgą oney przyczyny potwierdzi. A gdzyeby przekázę swoię przes Posłá oznaymił/ thedy y Poseł powieśći swey powinien przysięgą popráwić/ bedzyeli powod po nim tego żądał/ áby przysiągł iáko iego Pan ták bárzo chor iest/ iż do sądu przydź nie może. Abowiem to ná woli iego iest/ komu w tym wiá-

ry niechce

ry nie chce dáć/ ieśli Posłowi/ zárázem odda przysiege/ á ieśli pozwánemu/ tedy czásu wyż szey námienionego/ post cessationem causae ad primum iudicialem terminum/ to iest/ ná bliski sąd po vstániu oney przyczyny/ ktora mu ná przekázye byłá/ iż do sądu ná czás wedle po zwu náznáczony nie stánął/ á to przy pozwa- wszy stronie. Spec: Saxon: lib: ij. articu: 7. Iure Munici: artic: 47. A ieśliby strony po- wodney/ ktora ná nim Práwo przewodziłá/ nie mogł dostáć ná pozwánie/ ku wnieśieniu rzeczy pomocney: to sługá Woytowski ma v Ksiąg zeznáć/ á zeznánie iego ma być zápisáne áby to było Vrzędowi iáwno.

O Fantowániu.

Fant/ iest rzecz ktora sie dłużnik wie rzyćielowi swemu w długu broni/ gdy czym innym płáćić nie ma. A zowa gi też Zakłádem

¶ Słudzy Vrzędowi żadnego dłużniká fan towáć y ćiążáć nie máia/ áże Práwem przezy- skánego y skazánego ná fantowánie/ z wiá- domośćia á z dozwolenim Sędzyego. Spec: Saxon: lib: j. artic: 53. Et lib: iij. arti: 56.

Sposob dochodzenia dlugu ná przezyskánym dlużniku.

¶ Iśćiec álbo wierzyćiel/ktorego Láćinnicy Creditorzowa/ dlugu swego dochodźić ma przodkiem ná ruchomych rzeczách dlużnikowych / potym ná stoiacym imieniu iego. A gdzyeby imienia ruchomego y stoiacego nie było/tedy ná Personie dlużniká / ktory ma być przez Vrząd ták dlugo záchowan/áż Powodowi w dlugu wedle przezyskow dośić vczyni/álbo go Powod wolno puśći. Iure Munici p: artic: 27. Może też iśćiec dlużniká swego ná iáka robote iesli chce przyiać / á co by zárobił to iemu ná dlug ma wyrázić. Specu: Saxon: lib: iij. articu: 39. A iesliby dlużnik iákie rzeczy podłe/ miásto zapláty dawał / A powod by rozumiał o nim iżby co lepszego miał: może dlużniká ná to przywieść / áby przysiagł iáko nie ma srebrá / złotá / gotowych pieniedzy /álbo innego lepszego fantu / kthorym by dlug mogł zápłáćić.

Czás odkupienia Fantu.

¶ Dlużnik gdy sie Istcowi fanthem broni w dlugu/ma czás z Práwá szesć niedzyel ku odkupieniu fantu swego. A iesli go w szesć nie//

dzyel nie//

dzyel nieodkupi/ iuż Iſciec (gdy dlużnikowi wedle Práwá będzye opowiádał v ſadu trzy kroć w onych ſzeſć niedzyelách / záwżdy we dwu niedzyel po ſobie idacych/ áby fant wykupił/ álbo dług płácił) może táki fant przedáć pod świádomem dobrych ludzi/ wedle oſzácowánia tych ktorzy ſie ná tym znáia. A gdzyeby on fant wynosił ſie koſztem nád dług/ oſtátek dlużnikowi ma wroćić. A ieſliby też fantu ku opłáceniu długu nieſtawáło/ iſćiec oſtátká ná Perſonie ma ſzukáć. Czego wſzythkiego powod ma ſie v Sadu domowić/ áby mu to było nákazano przez ſadowny wyrok. Specu: Saxon: lib: i. articu: 70. Wſzákże ieſli pozwány dopuśći Iſtcowi fant ktorym ſie iemu w płáceniu długu broni/ przedáć/ może ſześći Niedzyel ku przedániu nie czekáć.

Fantu iściec dlużnikowi nie płáći/ gdy mu z przygody zginie.

¶ Fantu przyiętego od dlużniká ktho dobrze ſtrzeże/ ták pilnie iáko ſwey własney rzeczy/ á pothym by mu gi vkrádziono/ álbo mu iáko z przygody zginał: iuż go płáćić niepowinien/ áni dzyedzicy iego/ gdy tego dowiedzye przyſiegą / iż mu gi vkrádzyono / álbo zginał / y

strzegl go tak pilno iako swego wlasnego. A to prze te przyczine iz fant dla pozitku obudwu stron bywa: Bo go dluznik daie aby mu pie- niedzy wierzono/ A Isciec gi tez bierze/ aby w swoim dlugu byl pewien y bespieczen. Spec: Saxon: lib: ij. artic: 60. (:) (:)

¶ Kto komu swey rzeczy pozyczy/ a then by zas sobie pozyczona innemu zastawil: tedy ten czyia iest/ nie v innego iey ma szukac/ iedno v tego komu iey zwierzyl/ wyiawszy by mu one rzecz vkradzyono/ tedy sie iey moze iac v kogo ia zastanie. Speculo Saxonum libro et arti- culo eodem.

¶ Wierzyciel Fant winien dluznikowi ta- ki wrocic iako od niego przyial nie nakazony/ albo koszt iego zaplacic. Spec: Saxo: lib: iij. articu: 5.) ( )) (

¶ Kon albo inne zwierze w fancie dane iesli by zdechlo/ tedy ten kto ie przyial niebedzye go winien placic/ iesli tego iako Prawo niesye do wiedzie/ iz sie to bes winy iego y bes zadnego o oszukania ostalo. Wszakze Summe w ktorey ono zwierze zastawne mial/ traci: wyiawszy by inna vmowe okolo tego z dluznikiem mial. Speculo Saxonum Libro et Articulo eo- dem. .:. .:. .:. .:.

Czas ku

Czás ku zapłácie dlugow.

¶ Dlużnik ktory zezna dlug/ zapłátá bywa skázowaná naprzod do dwu niedzyel/ á iesli we dwu niedzyelach nieuczyni dosyć/ tedy do tegodniá/ potym do trzećiego dniá/ potym do dwu dniu/ ná ostátek do słońcá zachodu. A ile kroć stazániu sadownemu dosyć nieuczyni tyle kroć Sedziemu zwykła winę przepada. A gdzyeby y Sedzyemu winy/ y dlugu wierzy-ćielowi swoiemu zá fantowánim nie odprá-wił/ áni by ośiádłośći/ áni rękoymi miał/ iuż kedy kolwiek może być poiman. Iure Munic: artic: 63. Wszákże to poczćiwośći iego nic nie bedzye szkodzyło/ gdy zá niedostátkiem ręko-iemsthwa bedzye do więzyenia wzyęt. Iure Municipali articu: 27. : :

Dlug rożmáitym sye obyczáiem rozumie.

¶ Dlużnikiem kto bywa z wiela obyczáiow. Naprzod/ gdy v kogo co pożyczy/ gdy zá kogo ręczy/ gdy co kupi/ gdy obieca zá kogo dlug płáćić Abowiem tho iest rzecz przyrodzona y vczćiwa/ obietnice dobrą wypełnić. Kiedy też dłużnik da ná sie Szulbryw/ ábo sie sadownie zápisze. Iure Munic: artic: eodem.

O Ręko-

O Rękoiemstwie.

Rękoymie są dwoiácy: Jedni co zá kogo przed sądem ręczą/ ták w sprá wách vrzćiwych iáko też hániebnich wktorych obwinionemu idzie o gárdło. A táci niemogą się od rękoiemstwá wyzwolić/ ále powinni zá strone wyręczoną tylą summę płáćić iáko ręczyli. Drudzy są co nie przed sądem ręczą. A ći iesli się rękoiemsthwá záprzą/ mogą przysięgą z niego wynidź/ gdzye by ná nie dowodu niebyło. Specu: Saxon: lib: iij. articu: 9. Et iure Muni: articu: 27. Et 117. ./. ./. ./. ./.

Náuki Rękoymiom opisáne w Práwie.

¶ Náuki rękoymiom thy są opisáne w Práwie. ¶ Pierwsza/ iże powod ábo Creditor ktory wierzył długu/ powinien pierwey szukáć y winowáć swego dłużniká/ iesli go może ná pozew dostáć niż rękoymiego. Fideiussor enim molestari non debet/ quamdiu principalis haberi poterit. A gdzyeby dłużniká niemogł dostáć/ á w Krolestwie go niebyło/ tedy

Rekoymia ma czás ku postáwieniu iego ośminaście niedzyel. A ieśli iest w Krolestwie/ sześć niedzyel. ¶ Wtora/ Wierzyćiel ná swego dłużniká dobrá/ nie pierwey sye ma tárgáć y imowáć sie ich/ áż by pierwey przećiw rekoymiemu práwem czynił. ¶ Trzecia/ ieśliby dłużnik pieniadze obiecał/ á nie miał by ich/ ále ma dobrá stoiace ábo ruchome/ tedy innymi dobrámi ma czynić zapłáte/ á przes to bywa wolen. ¶ Czwarta/ ieśli rekoymi iest wiecey/ ktorzy spolna reka reczyli/ kthory kolwiek by z nich dług zápłáćił/ wszytki inne wyzwala/ wszák że przećiw drugim ktorzy s nim reczyli záchowawszy sobie przećiw nim Akcya/ może czynić/ co ná ich część przyidzie. ¶ Piata/ Wierzyćiel ktory swego dłużniká zakład ma/ nie może rekoymi gábáć: áż by im on zakład oddał ¶ Szosta/ Jeśli miedzy Credytorem á dłużnikiem odmienił by sie Contrákt/ y odnowił krom przyzwolenia rekoymiego/ tedy przes to odnowienie Rekoymia od rekoiemsthwá bywa wolen. Specu: Saxon: lib: iij. artic: 9. Jure Munici: arti: 31. et 117. ¶ Siodma/ po śmierći rekoymiego / brzemie rekoiemsthwá spada na dzyedzicá iego. Wszákże to Specu: Saxon: lib: i. articu: 6. in glosa ták miárkowano/ iż

wano/ iż sie to ma rozumieć/ ieśli zmárłemu Rękoymiemu były dáne pieniądze w depozyt od onego zá kogo ręczył/ álbo ieśli przeciw zmárłemu rękoymiemu o tákie rękoiemsthwo czyniono. (/) (/) (/)

Rękoymia przeciw temu zá ktorego ręczył może czynić z pewnych przyczyn.

¶ Rękoymia przeciw dłużnikowi zá ktorego ręczył w thy czásy może czynić o ręczony dług. Naprzod ieśli od dawnego czásu iest dłużen. 2. Jeśli máiętność swoie vtraca. 3. Jeśli rękoymia skazan iest áby płácił Creditorowi. 4. Jeśli ná początku rękoiemstwá táka zmowá byłá áby go wyzwolił z rękoiemstwá gdyby w nim wiecey niechciał być. In Sum. Ray.

O Rękoiemstwie w spráwách vczciwych y hániebnich.

¶ Rękoiemstwo w spráwách vtzciwych mieyskich/ cieższe iest niżli w hániebnych/ gdzie komu idzie o gárdło: prze tę przyczynę/ iże w spráwách ktore czci nie nárušzáia/ Rękoymia muśi wszytki brzemioną dłużnikowe ná sie przyiąc. Ale w spráwách o gárdło/ zápłáciwszy Powodowi głowę wedle opisánia Práwá/

co zową

cozowa Margieltem/iuż rękoymia od wszytkiey spráwy bywa wolen/ y owszem gdzye rękoiemsthwo zaydzye/ iużoná srogość práwá nád Rękoymiem vstawa/ktora sie nád Mężoboyca wściagáć miálá. Przeto tu Sędzia bárzo ma być ostrożny/ áby przes thákie rękoiemstwá źli ludzye karánia nie vchodzili. Spec: Saxon: lib: j artic: 65. Iure Muni: arti: 31. Abowiem y złoczyńce ná swieżym złoczyństwie poimani/ ná rękoiemstwo nie maia być dáni. Iure Munic: arti: 117.

Rękoiemstwo spolney reki.

¶ Gdy ich wiele zá iednego ręcza spolna ręka/ á iednego z nich pozowa/ tedy pozwány musi wszytek dług płáćić. Wszákże to ták ma być rozumiano/ iesliże thowárzysze iego społem ręczacy/ábo niezápłáćili/ábo Creditor niemoże ich dostáć. Abowiem iesli ich może dostáć/káżdy musi swoie część płáćić. Specu: Saxon: lib: iij. articu: 85. Iure Municip: art: 31.

Rękoiemstwo zá dłużniká zmárłego

¶ Iesli kto zá dłużniká obwinionego á ieszcze w długu nieprzekonánego ręczył/ á w tym by on dłużnik vmárł: tedy Rękoymia do Rę-

koiemstwá bywa wolen/ iesli okaże iż dłużnik vmárł. Specu: Saxon: lib: iij. artic: 10.

Obroná Rekoymiego po zmárłym dłużniku.

¶ Rekoymiemu náktorego brzemioná dłużnikowe spádáia/ godzi sie vżywáć wszytkich obron Práwá y wszytkich odmow/ odporow/ ktorych miał vżywáć dłużnik by był nie zmárł. Iure Munic: artic: 34. glos.

¶ Kthorzy máia osyádłość/ nie powinni w sprawách swych żadnego rekoiemstwá stronie stáwiáć. Spec: Saxo: lib: ij. arti: 5.

Rekoiemstwo ku przysyedze zá zmárłego dłużniká.

¶ Rekoymia ktory zá dłużniká reczył ku oddániu przysyegi/ á on dłużnik nie oddawszy przysyegi zmárłby/ powinien iesth przysyege wypełnić/ álbo Rekoymia álbo dzyedzic zmárłego dłużniká. Ale iż ku zbáwieniu nie iesth rzecz bespieczna przysyegáć komu o rzeczach niewiádomych/ dla tego opisány iest kstałth przysiegi/ Spec: Saxon: lib: iij. articu: 11. iáko Rekoymia ma przysiadz á iáko Dzyedzyc. Rekoymia ták przysieże/ iże ia wierze/ że nie

boszczyk tákiego długu Powodowi nie iesth dłużen. A Dzyedzicy: iż my o tym długu nic nie wiemy. A gdzyeby Rekoymia dla obráżenia sumnienia swego przysięgi niechćiał podiać/ tedy bywa skazan w onym długu/ ktorego zásię od dzyedzicow zmárłego bedzye szukał/ tyle ileby przysadzono.

O Więzyeniu.

Wiezyenie iest dwoiákie: Jedno kiedy kogo do ćiemnice wsádza/ álbo w peto okowáia. Drugie/ kiedy kto winowáyce swego zá suknia álbo kthorym innym obyczáiem trzyma/ áby mu nie vćiekł. Speculo Saxonum libro ij. articulo 34.

¶ Powod ktory da kogo do więzyenia/ powinien iest odpowiedáć wszytkim ktorzybykolwiek o Więźnia mowić/ y wyzwolić go chćieli. Spec: Sax: lib: et art: eod.

¶ Więzyeń wypuszczony z więzyenia/ gdy iáka vgode s strona vczyni dobrowolnie okolo rzeczy o ktora siedzyał: powinien one vgo depełnić. Bo vgodá táka moc ma iáko y Dekret/ od ktorego nie áppelluia/ choć by też był

niesłuszny á niesprawiedliwy. A gdzyby iá⸗ka vgode zá przymuszenim vczynił/obiecuiac pewna summe: tháktey vgody nie powinien trzymáć/iesli przysieze iż te vmowe vczynił za boiáznia wiezyenia y zá przymuszenim. Promissa enim et iuramenta contra iuris ordinem facta/ tenere non oportet. Specu: Saxon: lib: iij. artic: 41.

Sedźyego winá gdy Wieźyeń vćiecze z wiezyenia.

¶ Jesliby kto ná czyie instygácya dan był do kazni pospolitey/s pomoca Práwá/ ná obżáłowánie o dług álbo o iáka ina rzecz ktoraby nie wiodłá ná gárdło/ á wiezyeń by z wiezyenia vćiekł: Sedzya obwiniony o to/bedzie wolen gdy sam przysieże/ iż wiezyeń bez iego winy álbo iákiey przyczyny vćiekł. Ale iesliby dan był do wiezyenia o złoczyństwo / zá ktorym by wiezniowi szło o gárdło/ tám Sedzya przysiega nie może być wolen: Ale powinien to bedzie onemu/ktory go dał do wiezyenia/ nágrodzić całym wargieltem/iesli wiezniowi szło o gárdło: á iesli szło o reke/ tedy połowica wargieltu/ á przedsie przysiadz musi/ iż bez winy iego wiezyeń vćiekł/ gdzyby mu stroná w tym wiáry nie dáłá. Jure Munic: arti: 17.

Postepek

Postępek Prawa
przeciw Stronie pozwaney/ gdy do Sadu stanie.

Powod ná pierwszym Roku poki Práwo siedzi/ przestrzegszy sobie Opráwy/ dowody/ y głowna żálobe: powinien iest pozwánemu do=browolnie ziáwić o co go pozwał/ ktore dobro wolne ziawienie pozwány może ieśli chce zá=rázem zá głowna żálobe przyiać/ y odpowie=dáć/ álbo żedáć odwłoki do drugiego Sadu przez dwie niedzyeli/ ku ziednániu sobie Rze czniká/ co go ma doydź wedle Práwá. A gdy wynida dwie niedzyeli/ tedy pozwány przes sie álbo Prokurathorá swego/ vdzyaławszy Opráwy wedle práwá/ ma słucháć głowney żáloby/ kthora strona powodna vczyniwszy także opráwy/ wyda s potrzebnymi dowody swoimi/ potwierdzáiac przes nie żálobe swo=ie pierwsza/ álbo dobrowolne ziáwienie pier=wey vczynione/ da stronie odporney zá głow=na żálobe/ ktora pozwány wysłyszawszy/ mo=że ieszcze chceli sobie wzyać do dwu niedzyel ná odpowiedź. Abowiem podług práwá Sá Jure Muni art: 23

skiego Nie=

skiego Niemieckiego/odwłoká stronie pozwá ney bywa dána ku odpowiedzi tylko ad bina proxima iudicia/to iest/ do czterech niedzyel/ ná ziednánie Prokuratorá y ná odpowiedź. Speculo Saxon: libro ij. articu: 2. A wedle Práwá Cesárskiego dwadzyesciá dni. Przyczyná thego iest/ iż Powod dosyć długi czás miał ku rozmyslániu ná żałobę/ Tákże też trzebá pozwáney stronie czásu ku rozmysleniu ná odpowiedź. Quod enim licet Actori/ licet et Reo. Może też zárázem pozwány chceli od Powodu żedáć Gwaru / ktory iemu winien powod po żałobie vczynić. A gdy Powod gwar vczyni/ iuż stroná odporna dálszey odwłoki mieć nie może/ ále zárázem przestrzegszy sobie dowody/ swiádectwá/ y wszytki rzeczy pomocne/ będzye winien ná żałobę odpowiedáć. A ty odwłoki máią sie rozumieć w sprawách vczćiwych/ gdzye rzecz idzie o dług/ o imienie/ co zową in Ciuilibus. Ale w spráwách ktore zową Criminales/ gdzyeby komu szło o gárdło/ zwłaszczá in recenti facto/ żadne odwłoki niebywáią dáne/ zárázem poki Práwo siedzi ná żałobę winien odpowiedáć.

Dilacie podtud zwyczáiu Miástá Krákowá.

W Krakowie ten iest z dawnego zwyczáiu w odwłokách wzięty posthepek/ iże pozwány

ná pierwszym

ná pierwszym roku wysłyszawszy dobrowol// ne ziáwienie/bierze sobie do dwu niedzyel ná rzecznika/co mu przes wyrok bywa dano: po tym po czytániu z Ksyag spráwy/iako było da no ná rzecznika/ do drugich dwu niedzyel ná zmowe. A gdy drugie dwie niedzieli wynida/ Oprawy sobie czynia obiedwie stronie po czy// tániu z Ksyag oney spráwy/iáko było dano ná zmowe. Po Opráwách támże záráze Powod wedle pierwszey żáłoby/ktora z Ksyag da czy// táć/w dobrey woli ziáwi y popráwić może ie// sli co ma. Co wysłyszawszy pozwány/ieszcze do dwu niedzyel sobie bierze ná zmowe po o práwách. A gdy ty trzecie dwie niedzieli wy// nida/powod głowna żálobe czyni/ to iest one go dobrowolnego ziáwienia/ktore gołymi sło wy ná poczatku vczynił/potwierdza Vrzedo wymi listy/swiádectwy/y inszymi dowody/ ktore ku swey rzeczy nalepsze może mieć. A wy słyszawszy głowna żálobe pozwána stroná/ ieszcze czás do dwu niedziel otrzymawa ná odpowiedz: dálsze odwłoki iuż nieidá. Wszák że pozwány ná káżdym tákim stopniu/ może o powiádáć y swoie rzecz skończyć iesli chce. A dla tego powod ná káżdym Terminie bywa ál bo ma być s swoia rzecza y z dowody gothow/

Dilácia ná Pro kurato rá.

Dilácia ná zmo// we.

Dilácia po oprá wach.

Głow// na żáło// bá.

Dilácia po gło// wney żá łobie.

áby mu strona odpowiedna gwarem nie zá//
skoczyłá. /. ./ /. ./

¶ Ten postepek ácz ták dálece nie iest wedle
práwá/ wszákże ile bácze zá wielkimi potrzebá
mi á zá ważnymi spráwámi wwiedzyon iest
w obyczay. Abowiem W Krákowie iáko w
przedniey szym Mieście w Krolesthwie Pol//
skim/ miedzy zacnymi osobámi/ y o wielkie rze
czy bywáia tákie spráwy/ ná ktore strona obwi
niona / przes táki czás ieszcze sie ledwie może
zgotowáć/ gdy sobie dowody z ynszego Krole
stwá / Páństwá/ z innych Miast/ z wielkimi
nakłády y trudnościámi iednáć musi. Ktory
postepek y vboższych Person máło obraża: A//
bowiem tym czásem nieprzychodząc do skon//
czenia Práwá/ mogą sie strony poiednáć/ po//
groziwszy sobie máło Práwem y nakłádem
práwnym. Bo vporni Litygántowie ták sobie
czesto mowia: Chceć sie práwá zemna/ dam ci
go dostátek/ odważyłem ná cie Sto złotych/
nie vstapieć kroku. Rzecze druga strona: Y ia
go tobie dam dosthátek/ odważyłem ná cie
dwie/ nie vstapieć ná piadź/ náuczymy sie Prá
wá. Ale táki spor rzadko ku dobremu przycho
dzy. Lepsza bywa zgodá bez nakłádow/ tru//
dności/ zámieszkánia/ Quoniam dubius est

semper e//

semper euentus litis. Bo nie wiedzyeć komu pádnie cetno/komu licho/ y iáko sie dlugo po/ wlecze Práwo: iákoż czásem y do dwu dzye/ stu lat sie powlecze/ niż ku skończeniu przyy/ dzye. A ták w tych dyláciach mnieyszych/ stro ny rozmysláiac to sobie á pilnie vważáiac/ mo gąsie zgodzić/ y ieden drugiemu nieco vstapić.

¶ Ty odwloki wyższey ták wedle Práwá iá ko y wedle zwyczáiu Miástá Krakowá opisá ne/ záchowywáia sie tylko miedzy Sasyády á nie miedzy gosćmi. Atzkolwiek y miedzy gosć/ mi tyle też idzye odwlok/ ále przes trzeći dzien nie przes dwie niedzyeli. A áppellácya do wyż szego Práwá miedzy Gosćmi dzyewiathego dniá. Oczym bedzye niżey przy Appellácyach.

O Wybićiu rozmái: tym/ ktorym sye pozwány stánawszy do Práwá może od spráwy sadowey wyiać/ iá ko Láćinnicy zowa/ Exceptiones.

Exceptio/ to sie Polskim iezykiem ro zumie/ odpor álbo przyczyná iáka słuszna/ prze ktorey żadánie álbo w toczenie przećiw Personie/ może sie

alias/ odpor/ wyiećie odmo- wá.

kto wybić od spráwy sądowey. A przynależy Excepcya stronie pozwáney/ iáko replica to iesth odpor ná Excepcyą stronie powodney. Specu: Saxon: lib: iij. arti: 16.

¶ Excepcye Práwem Mieyskim wszytkie máią być ná iednym roku zádáne/ ile ich ktho ma. Abowiem po odpowiedzi ná żałobę vczynioney/ iuż mieyscá niemáią/ wszákże niektore y po odpowiedzi mieysce máią/ iáko gdy iesth Powod klety/ álbo Prokurator falszywy. etc.

O dwoiákim wybiciu.

¶ Excepcya iest dwoiáka/ Jedná ktora odwłacza tylko spráwę ná inny słuszny czás wedle Práwá /iáko gdy sobie kto bierze fryst do Prokuratorá álbo ná odpowiedź. Tę Łácinnici zową dilatoriam exceptionem. Druga iest ktora gási y niszczy spráwę/ iáko gdy ná cię żáluie o pewny dług/ á ty mi okázuiesz y dowodzisz iżeś mi sie vspráwiedliwił/ álboś mi przysięgą wyszedł: iuż moię żałobę przećiw sobie niszczysz. Tę Łácinnici zową peremptoriam exceptionem.

Ex ceptio dilatoria.

Exceptio peremptoria.

Wybicie z strony Powodu.

¶ Przeciw powodowi thy są Excepcye/ przes ktorych zadánie/odporna sthroná może mu nie odpowiádáć/ áni sie s nim w rzecz wdáć. Jesli iesth wywołány/ iesli bezecny/ iesli klethy/ iesli dzyecie/ álbo iesli sierotá bez Opiekuná/iesli márnotrawcá/ ktoremu dla łotrostwá odiete są dobrá ku száffowániu/ iesli iesth szalony/głuchy/niemy bes sprawce á rzedziciela swego/iesli niewiástá bez Męża/ álbo opiekuná swego.

Wybicie z strony Prokuratorá.

¶ Prokurator ten rzeczy spráwowáć niemoże/ktory iest klety/ná poczciwości iáka zmázá náruszony/młodszy niż 21 lat/iesli iest ksiądz/ Mnich/ iesli szalony/iesli o iáki haniebny vczynek obwiniony/ iesli od Páná swego nie ma słuszney plenipotencyey álbo poruczeństwá/ iáko sie godzi wedle práwá/ iesli go v prági bito/iesli wiáry nie chowa/iesli kogo zdrádzył. Ktorzy są nazwáni iednym Lácińskim słowem Jure priuati/podług wykłádu Specu: Saxon: lib: iij. artic: 16. glos.

Wybicie z strony Sedziego.

¶ Sedzić niemoże/iesli iest podezrzány/kle-

ty/wywolány/krzywoprzysiężcá/iáka niesława zmázány/głuchy/szalony/od dosthoieństwá dla iákiey szkárádosci oddalony/Heretyk/żyd/niewiástá/nieprzyiaciel/od Aduersarzá iáka przyiáźnia/namowa/naymem/boiaźnia/obietnica nákázony/iesli krewny/iesli niema Páná Bogá przed oczymá/iesli brzákuie Personámi. etc. / / /

Wybicie z strony Iurisdycyey.

¶ Pozwány iesli nie iest pod władza oney zwierzchnosci Mieyskiey/ gdzie iest pozwan/ może sie wyiac do Práwa swego/iáko iesth Ksyadz/Mnich/Rycerski Człowiek/Student/oprocz przyczyn wyższey opisánych przy gościnnym Sadzye. ·//· ·//·

Wybicie z strony Mocy.

¶ Plenipotencya ták odbić może/iesli iest nie dostáteczna/iesli w obec we wszytkich spráwách vczyniona/á rzecz osobliwey mocy ktemu potrzebuie/iesli sie też wściaga ku iedney cześci sprawy/nie ku wszytkiey. Iesli tylko podána iest ku czynieniu przećiw komu/á nie ku bronieniu/iáko mowia Láćinnici/ad agendum non ad defendendum/álbo iesli moc iest

odięta komu przez principała/álbo sam Pleni potent moc dobrowolnie spuścił.

Wybićie z strony Pozwu.

¶ Pozew tak zbić może/iesli iest ná mieysce nieprzespieczne/morem zárázone/iesli w świeto pozwano/iesli ná dzyeń świety rok náznáczono/iesli w Láźni/w Kośćiele/ná Cmyntarzu/ná Krolewskim Pálacu. etc.

Wybićie z strony świádkow iest niżey miedzy sądownymi dowody nápisáne.

Skutek tych wybićia ábo odporow.

¶ Skutek y pożytek tych wszytkich odporow ten iest/iże káżdy przez nie może swą spráwe odwlec/álbo sie vwiárowáć Persony Sędzyego á zwierzchnośći iego/álbo odpędzić od Akcyey Prokurátorá/powod/świádká/ábo Akcya od powodu przećiw sobie żądána zágásić iáko iest Exceptio peremptoria. Spec: Sax: lib: iij. artic: 16.

O Zágruntowániu

spráwy przed Sądem/co Łácinnicy zową/Litis Contestatio.

Litis Contestatio/ iest glowney rzeczy gruntowne wtoczenie przed sad od obudwu stron/ przes żałobe y odpowiedź. Narratio enim cum contradictione faciunt Litis contestationem. Spec: Saxo: lib: ij. art: 2.

Co to iest wdáć sye w Práwo.

¶ Gdy ktho wysłyszawszy żałobe/ przeciw niey vczyni odpowiedź/ iuż sie wdawa w práwo/ iákozowa Litem contestatur/ á probuiacy dawáiac mieystce zwierzchnośći sedzyego nád soba/ od ktorego sie iuż wyymowáć nie może. Nam per litis contestationem Reus subijcitur Judici. Wszákże w tey mierze nie ledá rzecz strony odporney zá odpowiedź ma być poczytaná/ ale tá tylko/ ktora iest práwie ná żálobe vczyniona. Abowiem poki sie ktho odpowiedzi zbrania/ przes iáki odpor/ ieszczeć nie odpowiáda. Quam diu me non debere respondere defendo/ tám diu non respondeo Ná przykład/ gdy na mie żálniesz o dlug/ á ia powiádam iżesmy obádwa innego Práwá/ y żadam być odeslan do swego Sedzyego/ tu ie szcze nie iest odpowiedź/ ále zbrániánie odpowiedzi. Specu: Saxon: lib: ij. artic: 9. Et

lib: iij. ar/

lib: iij. articu: 30. A ták w tey mierze pozwány kiedy sie nie chce s powodem wdáć w Práwo/ ma pilno báczyć/ co ma mowić/ áby mowá iego nie byłá poczytaná zá grunthowna odpowiedz ná żałobe. Bo práwa odpowiedzya ná żałobe/ pozwány iuż sie wdawa w rzecz/ y ápprobuie nád soba zwierzchnosć onego Sedzyego/ przed ktorym sie sadzi/ y oná spráwá spada po nim ná iego dzyedzice/ iż musza ná mieyscu iego odpowiedáć. Per litis enim contestationem perpetuatur actio/ fitqz transitoria ad haeredes.

¶ Gdy sie kto v sadu ná swey powieści omyli/ iże nie z vmyslu rzecze/ może sie popráwić bez szkody swey. Spec: Saxo: lib: j. art: 61.

¶ Kto poczyna odpowiedáć/ á spráwá by sie nie skończyłá/ ále ná inny czás byłaby odłożoná: ieśli ná on czás z odkłádu przypádły pozwána stroná nie stánie/ iuż iáko pokonána vpada w swey rzeczy. Spe: Sax: lib: ij. arti: 9.

O spolnym obudwu Stron vspráwiedliwieniu przed iednym Sedzyem/ co Łácinnicy zowa/ Reconuentio.

Reconuentio sie rozumie/gdy strona odpowiedna wysłyszawszy załobe/żada przed odpowiedzya swoia/áby sie mu też Powod vspráwiedliwił w tym o co by go też potym winił.

Postepek około spolnego vspráwiedliwienia.

¶ W tey spráwie o spolnym vspráwiedliwieniu podług Práwá Mieyskiego táki postepek iest/gdy ná mie kto żáluie y przykaża mi odpowiedáć: tedy przed odpowiedánim bede pytał/ ácz mi sie też Powod niema vspráwiedliwić o co bym go obwinił. Skaże Sedzya iże sie bedzye powinien vspráwiedliwić. A tház gdy iuż obwiniony spráwi sie powodowi/ y bedzye wolen od niego/támże też może ná powodna strone żáłowáć. Specu: Saxon: lib: j. articu: 61. Wszákże w pewnych spráwách thámże opisánych spolne vspráwiedliwienie nie bywa przed iednym Sedzyem/ zwłaszczá w spráwách Duchownych/o Wiáre/o Dzyesieciny/ o podawánia Beneficyy/ o Małżeństwo. ꝛc.

¶ Persony Duchowne/iáko Ksieża/Mniszy/iesli przed Práwem swieckim ná kogo żá-

kuia/tamże też obwinionemu powinni odpowiedáć/o coby ná nie żałował/ krom rzeczy wyższey námienionych/ Práwu Duchownemu własnie przynależących. Speculo Saxonum libro j. artic: 61.

Rękoiemstwo w spolnym vspráwiedliwieniu.

¶ Odporna strona wysłyszawszy żałobe/może żedáć od powodu/ktory nie iest osiádły/rękoiemstwá oto áby mu sie też vspráwiedliwił/ o coby mu wine dał/y o nakłády áby mu ie záplácił/ gdzyeby Práwem nic ná nim nie wygrał. Powod też może żedáć rękoiemstwá od obwinioney strony nieosiádley/o dostánie práwá/o nakłády/ y o dosić vczynienie rzeczy osądzoney. Speculo Saxon: lib: j. articulo 61. Et lib: iij. articu: 13.

O Opráwách.

Opráwy zowa przestrzeżenie w Práwie obudwu stron/ták powodney iáko odporney. Powodney przed głowna żáloba/ Odporney przed głowna odpowiedzya. Kthore opráwy obie//

dwie stronie moga sobie vczynic ná iednym roku iesli chca/tym sposobem.

¶ Naprzod Prokurator Powodney strony bedzye pytał ná práwie. Acz iego Principałá opráwy niemáia doydz/ albo co iest wedle Práwá. Skazemu Sedzya ták. Gdyz Prokurator strony powodney wczas y w godzine zada sobie opraw w spráwie swoiey potrzebnych/ tedy go máia doydz wedle Práwá. A ták Prokurator Powodney strony po pierwsze to sobie opráwi/ iesliby rzeczy swego Páná do końcá przewiesć niemogł/ áby on przes wtorego/trzeciego/czwartego/y tyle ile by było potrzebá Prokuratorá/álbo tez sam przes sie zá porádzenim y lepsza spráwa rzecz swoie dokończyć/y ku skutkowi przywiesć mogł. Skaze Sedzya/ize co Prokurator strony powodney wedle biegu Práwá nászego Mieyskiego Máydeburskiego sobie opráwia y przestrzega/to go ma doydz wedle Práwá.

¶ Wthore/ thenze Prokurator przestrzeze y opráwi tho sobie/ áby wedle swey potrzeby mogł miec słuszne odwłoki ku okazániu dowodow swoich/ ná odstapienie/ ná porádzenie/swiádectwá zywych ludzi/Aktá/Listy Krolewskie/vczliwey Rády/Gáynego sa

du y wszel

du y wszelkiego vrzędu/ták tego iáko innego Krolestwá y Páństwá/ Regestrá/ Cyrogra/ fá/ y wszytki inne dowody iákimkolwiek oby/ czáiem ku swey spráwie przynależące. A gdy to sobie w czás y wgodzinę przestrzeże/ będzye pytał ná Práwie. Acz by tego on y Principał iego otrzymáć niemiał/ álbo co by było ná Prá wie: Skáże mu Sędzya/ iáko iest wyższey o/ pisano.):( ):( ):( ):(

¶ Trzecie/ tenże Prokurator opráwi y prze/ strzeże sobie/ iesli by co nowego álbo trudnego od strony w odpowiedzi vsłyszał/ áby mogł mieć fryst álbo czás ná zmowę/ ná porádzenie do dwu niedzyel s swym Principałem. Co też przes skazánie Sędzyego otrzyma. Tymże obyczaiem stroná odporna álbo iey Prokura/ tor Opráwy sobie vczyni/ áby go też to wszyt/ ko doszło/ co stronę powodna/ iesli by co nowe go przed żáloba y po załobie vsłyszał/ áby mo/ gł mieć ná porádzenie do dwu niedzyel/ y in/ ne wszytkie rzeczy w opráwách powodu opi/ sánych. :/. ./. ./. ./.

W zápisániu tákich Opraw/ Pisarze wiele kroć się niepotrzebnie báwia/ gdy thy wszytki przestrzeżenia wypisuia. Ale dosyć iest ná tym gdy ták pisze. Decretum est parti Actoreae/

omnes reformationes/ iuxta cursum Iuris Teutonici Maydeburgen: permitendum esse de forma Iuris. Decretum est quoque parti respondenti. &c. Abowiem iuż zá tym skazánim/ krotko sie wszytko zámknie co ktorey stronie iest potrzebá wedle biegu Práwá Máydeburskiego. A iże Opráwy máia być czynione/ nápisano Iure Muni: artic: 23. glos. questione prima de Gerada.)( )(

Po Opráwách strona odporna/ álbo glowney żáloby sluchác ma/ álbo dobrowolne ziawienie zá glowna żálobę przyiac. Co vczyniwszy może od powodu żedáć Gwaru/ iesli chce. / / / / /

O Gwarze.

GWar iest nieiákie wedle Práwá rekoiemstwo álbo zástapienie/ ná żadánie pozwáney strony/ od Powodu vczynione/ dla vwiárowánia iákiey szkody y trudnosci. : : :

Gwar iáko bywa czynion.

¶ Gwar tym sposobem bywa czyniony. Prokurator pozwáney strony wyslyszawszy do-

browolne ziáwienie/ álbo głowna żáłobę/ będzye pytał ná Práwie tymi słowy. Gdyż iuż moy Principał dobrowolne ziáwienie/ od powodney strony przyimuie/ zá głowną żáłobę/ pytam ná Práwie: Acz powod gwaru niema podnieść/ álbo co iest ná Práwie: Skaże Sędzya/ iże powod ma podnieść gwar wedle práwá. Dáley stroná odpowiedna pyta/ iáko rychło ma táki gwar podnieść: Skaże Sędzya/ iż poki Práwo siedzi. Spyta potym/ iáko wedle Práwá tháki gwar ma podnieść? Skaże Sędzya/ iże známieniem pálcá/ to iest/ podniozszy pálec wielki práwey reki/ vwiniony w rekaw/ ták iżby go było dobrze widać. Powod tedy vczyniwszy gwar/ spyta ná Práwie/ iesli go dobrze á spráwnie vczynił? Skaże Sędzya/ iż dobrze vczynił. Będzye pytał ná ostátek/ iesli czás iesth spuścić gwar? Skaże Sędzya/ iże czás iest spuścić wedle Práwá.

¶ Biała głowá iesli iest powodem/ thymże sposobem gwar vczyni/ ále przes Opiekuná z Práwá potwierdzonego. Speculo Saxon: lib: j. articulo 46.

Zá długim vżywánym weszło w obyczay/ iże Gwar podniesieniim pálcá wielkiego vwinawszy go w rekaw czynią/ co się wiele lu-

dzyom pátrzaiacim ná to zda być nieiákim szy dersthwem/iákoby dudká za wiecha vkázował Abowiem y mieyscom o Gwarze w práwie o/ pisánym/gdy sie kto pilnie przypátrzy/obaczy iż sie wiecey w ściagáia ku obiecániu Gwaru nizli ku tákiemu podnaszániu. Tho iest áby stroná powodna miásto tákiego podniesyenia Gwaru/podánim reki Sedzyemu/obiecáłá stronie pozwáney Gwar/známionuiac przes to podánie reki/iż chce chowáć ty wszytki rze/czy/dla ktorych Gwar iest vstáwion.

Co známionuie Gwar.

¶ Skutek Gwáru ten iest/iż kto gi vczyni/ iuż wiecey swey żáloby nie może popráwo/wáć/áni odmieniáć/Już żadnych dowodow ku potwierdzeniu żáloby swey nie może dáć czytáć/ktore mu było wolno przed Gwarem vkázowáć/wyiawszy ty ktorych przed Gwa/rem ku podpárciu żáloby vżywał/może po Gwarze ku replikom vkázowáć. Ná ostátek pozwáná strone/iesli by ia kto inny o też rzecz potym gábał o ktora on żáłował/zástepowáć bedzye powinien/y inne skutki Gwaru czy/nić/opisáne Spec: Saxon: lib: i. articu: 63. Et lib: ij. art: 15. Iure Mun: art: 35. et 41.

Obrecze/

Obrzeczenie Gwaru wymyślone.

¶ Są niektorzy Prokuratorowie/ ktorzy od strony pozwáney sprawuiąc rzecz żadáią od Powodu/ áby obrzeczył Gwar gdy go vczyni/ co iest od nich wymyślono nie wedle práwá/ ále złym vmyslem/ áby sthronę Powodną od spráwy swey odegnáli. Abowiem tym obyczáiem vbogiego człowieká/ gdy niema ktoby zań Gwar obrzeczył/ łacwie od spráwy iego odżenie. To tedy ponieważ iesth z wielkim vbliżenim spráwiedliwości/ á nie według Práwá/ niema być dopuszczono/ áni w obyczay wwodzono. (.:.) (.:.) (.:.) (.:.)

O Odpowiedzi.

Odpowiedna stroná ma pilnie báczyć/ áby swey niewinności y spráwiedliwości mądrze/ z dobrym rozmyslenim/ y z dobrą porádą broniłá/ áby sie głupią swoią odpowiedzią nie záwiodłá. A dla tego bespieczniey iest mieć rzecznika spráwnego/ á ktemu cnotliwego: ábowię przez swoię niebáczną odpowiedź łacwie ino

że w błąd wpaść / y ku szkodzye sie przywieść. Specu: Saxon: lib: j. artic: 62.

Odpowiedź dwoiáka.

¶ Odpowiedź po żálobie iest dwoiáka. Jedná / gdy sie pozwány zbrania áby nie odpowiedał. A to w ten czás bywa / kiedy przeciw powodowi odporma / iż iest powołány álbo klęty / álbo sierotá bez opiekuná / álbo iż ná dzyeń święty od niego iest pozwány / álbo iż oná sprawá byłá przed tym v sądu / y skończyłá sie przes wyrok álbo przes vgode / álbo iż sie rzecz toczy przed tym Sedzyem / pod ktorego władzą strona odpowiedna nie iest / álbo kiedy powod nań żáluie iezykiem ktorego on nie rozumie. Abowiem sadownie żaden nie ma być przymuszon ku odpowiedzi / ażby dobrze wyrozumiał co mu zádáia / y o co nań żáluia. Wszákże powod może innym iezykiem żáłowáć / á pozwány też innym odpowiedáć / w ten czás gdy sie obádwa rozumieia / álbo przes sie / álbo przes swoie rzeczniki. Spec: Saxon: lib: iij. articu: 71. Y zá innymi odpory wyższey przy mieyscu o Wybićiu opisánymi / z ktorych gdy pozwány iedne álbo wiecey ma / może sie obronić áby nie odpowiedał. Druga iest od-

powiedź/gdy kto práwie á gruntownie ná żá łobe odpowieda/ przes co sie iuż s Powodem w rzecz wdawa/iákomowia litem contesta tur. Specu:Saxo:lib:iij.arti:30.

¶ Kto pocznie ná żáłobe odpowiedáć á sprá wá sie nie skończy/ ále bedzye ná inny czás od łożoná/ potym by ná dzyeń z odkłádu przypá dly niestánal/ tedy iuż ten to ktory począł od powiedáć/ ma być zá przekonánego skazan. Speculo Saxonum libro ij. articulo 9. Ale wyższey o tym.

¶ Odpowiedney stronie Práwo záwżdy iest przychylney sze niż Powodowi. Jure Muni cip: articu:35. et 38.glos. A z tadże iesliby kto był o złoczyństwo poiman/ á nie ná swieżym vczynku/iákomowia nie zá goracá/ tedy ob winiony bliższy iest sie odwieść/ niżby go kto miał pokonáć. Jus enim fauorabilius est ad conseruandum quam ad condemnandum. Jure Municip: arti: 32.

O Dowodzyech/kto rymi strony swoie rzecz v Sadu twierdzą.

DOwod przeciw stronie ná sądzye bywa rozmáithym obyczáiem/ przes świádki/ przes własne strony obwinioney zeznánie/ przes Vrzędowe listi/ przes przysięge.

Dowod pyerwszy.

O Swiádkoch.

SWiádek iest Persona pozwána/ ktora świádectwo prawdy wydawa ná sądzye pod przysięga.

¶ Káżdy świádkiem będzye/ ktorego słuszna przyczyná od tego nieodwiedzie.

Przyczyny prze ktore ktho nie może świádczyć.

¶ Przyczyny od świádectwá odwodzące ty są. ¶ Naprzod látá/ z strony młodości/ ktoby był młodszy niż czternaście lat/ ná wydánie świádectwá nie ma być przypuszczon. A to się ma rozumieć w spráwách vczćiwych/ o dług álbo o imienie: Ale w spráwách hániebnych/ gdzye idzye komu o cześć álbo o gárdło/ żaden świádectwá wydáć nie może/ ktoryby był młodszy niż dwádzyeściá lat. ¶ A z strony stárości/ ktoby miał siedmidzyesiat lat/ świádczyć

Młody

Stáry

nie może.

nie może. ¶ Sługá też zá Pánem świádczyć nie ma/ dla tego iże zá boiáźnią Páná swego/ częstokroć prawdy zámilczeć musi. ¶ Niewiásty też świádczyć nie mogą/ Abowiem o- ny są odmienne w słowiech/ á świádectwá ro- zne wydawáią/ y żadna ich spráwá sądowna bez opiekuná nie iest ważna. Jáko też przećiw temu/ świádectwem nie mogą być pokonáne/ Bo ony nie vmieią sie szkody vwiárowáć/ y Práwá vmieć nie są powinny. Specu: Sa- xon: lib:1. artic:46. Wyiawszy by w spráwie o mężoboystwo/ álbo iesliby co przećiw rzeczy pospolitey ktora broiłá/ tedy świádkámi może być pokonána. Może sie też odwieść siedmią świádkow/ obwiniona o złoczyństwo/ iesliby byłá dána ná rękoiemstwo. Jure Municipa: articu:22. 91. Specu: Saxon: lib:j. artic:21. ¶ Bezecni/ Krzywoprzysieżce/ złodzyeie/ ło- trowie/ ktorych v prągi bito/ álbo sie od thego odkupili. Lupieżce/ Swiętokupcy/ zdraycę/ błaznowie/ mężoboyce/ wywołánie do roku y do sześći niedzyel ćierpiący/ świádkowie prze- naieći/ y pospolićie ktorzy iáką szkárádośćią ży- ćia są pomázáni/ Abowiem hániebnym lu- dzyom wszytki vczćiwe spráwy bywáią zábro- nione. ¶ Też nie świádczy vbogi sprośny/ to

Sługá

Niewiásta.

Bezecny.

Vbodzi łotrowie.

iest/ktoryby był kosterá/pijánicá/ nierzadny/ dla tego iże táki bywa podeyzrzány/ by nie był przenáiety. ¶ Zydowie/ Pogáni/ Odszczepiency/ nie moga być swiádkámi przeciw krzescianom. A ieśliby sie przydało iżeby żyd miał swiádczyć przeciw krześcianinowi/ to ma vczynić ze dwiemá Krześciány y z iednym żydem. A krześciánin przeciw żydowi może swiádczyć z iednym krześciáninem/ iáko iest wyższey o tym. A ktoby swiádkowi iáka niegodność ku swiádczeniu zádał/ tákiey ma zárázem dowodzić. Speculo Saxon: libro j. articulo 51. glos.

Żydowie pogáni heretykowie.

Czás wiedźyenia Swiádkow.

¶ Swiádki kożdy wieść ma wdawszy sie iuż w Práwo: wszákże gdzyeby tego byłá słuszna przyczyná/ może ie przed tym wieść/ iáko gdyby sie bał/ áby swiádek niezmárł/ ábo iesli stáry/ iesli chory/ álbo sie ná woyne gotuie/ y dla innych przyczyn/ o ktorych pisze Alcyatus. A komu skaża dowod ná swiádki/ bedzye miał sześć niedzyel ku wiedzyeniu ich. Może ie thez zárázem wieść iesli chce. Iure Munic: articu: 75. A gdy by ná Roku náznáczonym zámieszkał ich wieść/ vpada w swey rzeczy/ y Se-

dzyemu

dzyemu wine przepada dla swego klamstwa/ iz tego nie dowiodl na co sie bral. Spec: Saxon: li: j. arti: 53. Wszakze moze sie zalozyc pomocna rzecza/ kthorey bedzye powinien potwierdzyc przysiega/ iesli mu strona wiary w tym nieda. To vczyniwszy otrzymawa ieszcze dwie niedzyeli ku wiedzyeniu swiatkow. Dalszey odwloki iuz miec niemoze. Iure Municip: artic: 32. () () ()

Wiele ma byc Swiadkow.

¶ W Kazdey sprawie dosyc iest miec dwu abo trzech swiadkow/ wedle Pisma swietego: In ore duorum vel trium/ stat omne verum testimonium. Wszakze w pewnych sprawach wedle Prawa pothrzeba ich wiecey/ iako w sprawach haniebnych/ w sprawach po vmarley rece/ Specu: Saxon: lib i. artic: 6. trzeba syedmi swiadkow: A swiadectwem iednego zaden niebywa pokonan/ wedle pospolitey powiesci/ Vox vnius/ vox nullius. Wszakze w sprawach ktore nie niosa wielkiey szkody/ yiednemu Swiadkowi wiara bywa dana/ iako Pasterzowi okolo szkody/ ktora by sie przes bydle w stadzye zstala. Abowiem czestho kroc sam przy pasieniu bywa. Sp: Sa: li: ij. ar: 54.

Obyczay

Obyczay wiedzyenia Swiadkow.

¶ Ktho tedy chce wieść świadki / ma ie pozwáć / y stronę przeciw ktorey świádki wiedzie áby tego przysłuchałá. A gdy iuż ná roku stáná / Powod opowiedzyawszy ie / będzye żądał áby byli do Kołá ku miestcu sądowemu wpuszczeni y wysłucháni. Potym świádkowie káżdy zosobná ku wysłuchániu przykłádem Dánielá Prorokà ma być przypuszczan / A niż pocznie świádczyć / tedy ná roskazánie Sędzyego álbo stárszego Przysiężniká / przysięże tymi słowy. Ja N. przysięgam Pánu Bogu wszytkę prawdę powiedzyeć w tey spráwie / kthora iest miedzy tymi N. N. stronámi. A tey prawdy niechcę táić dla przyiáźni / nienawiśći / dárow / ták mi Boże pomagay. Albo miásto tákowey przysięgi / iáko w Krákowie ten iest obyczay / z roskazánia Sthárszego Przysiężniká / podniesie dwá pálcá y zás spuśći / potym stárszy Przysiężnik rzecze świádkowi / záchowawszy vczćiwość káżdemu wedle sthanu iego. Pod tą przysięgą ktorąś vczynił ku Pánu Bogu y ku Vrzędowi / ábyś w thym prawdę zeznał / o co iesteś pozwan: y inne nápominánie może vczynić wedle swey rostropnośći: wio

Dánie. 13.

Przysięgá świádkow.

dacgo k

dac go ktemu/aby prawde zeznal wedle Pá=
ná Bogá y sumnienia swego. Po tákim vpo=
minániu swiádek bedzye powiedal/ á Pisarz
ma pilnie spisowác wszythki slowá iego. A
gdy sie iuz wszyscy swiádkowie odpráwia/
Pisarz ná zadánie Powodu bedzye zárázem
iáwnie czytal ich swiádectwá. (∴)

O Pytániu przy sluchániu Swiádkow.

¶ Przy sluchániu Swiádkow niektorzy ten
obyczay chowáia/ co tez iesth wedle Práwá
Spec: Saxon: lib: ij. artic: 22. iz Sedzya py=
ta od Swiádkow/ mieystcá/ czásu/ godziny/
kiedy sie tá spráwá dzyalá o ktorey swiádczy/ ie
sli tez to sam widzyal albo o tym slyszal/ y in=
nych okolicznosci/ ktore strona powodna Se=
dzyem upotáiemnie dáie ná kárcie spisáne we=
dle zaloby á potrzeby swey/ co lácinnicy zowa
Interrogatoria. Ale ten obyczay nie wszedy
chowáia/ iuz nátym Sedzya y stroná przesta=
wa/ kiedy Swiádek obowiazány przysiega
swiadczy wedle Sumnienia swego to co na=
lepiey wie w oney spráwie. Wszákze ná dlu=
ga powiesc swiádkow Sedzya niema sie ogle
dác/ ale rzeczy tylko gruntownieysze obáczác/

á ku spráwie o ktorą prządzie pilnie á bácznie stosowáć. Pisze Alcyatus.

Odmowy przeciw świádectwu.

¶ Odmowy w świádectwie mogą być ná przeciw tym personam/ktore są wyższey opisáne. Miedzy ktore też poczytáią Mnichá/księdzá/y niewiásty/iże świadczyć niemogą/wszákże w pewnych tráfunkách świádczą/iáko gdy rzecz iest o dzyecięciu/iesli iest krzczone/iesli sie żywo národziło álbo nie. Specu: Saxon: lib: 1. articu: 33.):( ):(

Ktore świádectwo bywa ważne.

¶ Swiádkowie iesli się w powieści swey zgadzáią/tákie ich świádectwo bywa ważne/á żadney odmowy niemász przeciw niemu. A gdy by sobie wrzeczy przećiwni byli/żadnemu wiárá niebywa daná.

¶ Swiádek iesli sam sobie w swey mowie iest przećiwny/álbo w iednym prawdę powie á w drugim nieprawdę/tákowy bywa od sądu odłączon. :/: :/: :/:

¶ Powieść Swiádkow wątpliwa/záwżdy przes tego/przećiw komu świádectwo iesth wiedzyono/ ma być wykłádána. Abowiem

kto czego dowodzi/ ma iáśnie á otworzyście bez żadnicy wątpliwości dowodzić/ gdzye by ináczey było/ tedy on dowod trudny á wątpliwy nic nieważy. Spe: Sax: li: i. art: 15. glos.

O świádectwie Dłużniká przeciw Creditorowi.

¶ Dłużnik gdy mieni iże dług swemu Wierzycielowi zápłácił/ ma thego dowieść sámotrzeć zedwiemá świádki/ ktorzy przy zapłácie byli. Specu: Saxon: lib: ij. artic: 6.

¶ Jákim dowodem Powod ná przeciw obwinioney stronie długu álbo inney swey żáłoby podpiera/ Tákowym odwodem obwiniony/ przać długu/ bronić się ma. Ná przykład przeciw obligácyey vrzędnie zápisáney/ quitem vrzędnie zápisánym/ przeciw Cyrográfowi/ quitem własney ręki/ ábo też vrzędnym Przeciw Swiádkom/ świadectwem tyle person ile ich powod miał. A gdzye by tego obwiniony nie okazał/ thedy wedle dowodu Powodowego w swey rzeczy vpada. Ale przeciw tháḱiemu porządkowi Práwá/ tymi czásy dłużnikowi o dług Cyrográfem zápisány przysięgę sámotrzeciemu dopuszczáią. Z kąd przychodzi iże Cyrográffy máłey wagi

bywáią / nád ktore ku dowodowi nie wiem może libyć co ważnieyszego. A zlego sumnienia dłużnikowi / nic nie łatwiey iedno zapłatemieni ć / ná przysiege sie bráć / powiedáć iż zá dzyerżány Cyrográf / A ku swey przysiedze dwu chłopu álbo ile potrzebá sobie ziednáć y przenáiąć / ktorzy áni ná Bogá áni ná swe sumnienie nie baczac / tylko propter mammona iniquitatis s nim krzywoprzysiegáią. Acz nie ktorzy powiedáią iże s tákimi chłopy ku przysiedze dobrze iest / gdy Credytorowie częstho kroć wzywawszy zapłáte wedle Cyrográfu od dłużniká swego / Cyrográf v siebie zatrzymawáią. Ale tá potrzebá v tákich krzywoprzysieżcow niechay mieysce ma. Wszákże dłużnik ktory ták niedbáły iest / iże zápłáciwszy dług / zapłáty swey od Credytorá quitu nie bierze / gdyby raz álbo dwá tákową niedbáłość s swą szkodą odniosł / byłby potym w swey spráwie czuynieyszy. Abowiem co łatwiey iáko quit nápisáć ? á ku zápłaceniu żadnego przystoynieyszego dowodu nie iest przeciw Cyrográfowi / iáko quit álbo własna reka álbo vrzednie nápisány : powieda Iustinianus / Nihil tam naturale est / quam eodem genere quodqz dissoluere quo colligatum est. Z ktorey Sen-

tencyey

tencyey Justynianowey okázuie się / iże dowod zapláty przeciw Cyrográfowi nie przes świádki / ále przes quit ma być. Ale to medrszych rozsądkowi niechay będzye zostáwiono.

¶ Gdy Powod gołymi słowy żáluie / obwiniony z żáłoby iego przysięga się swoią wybiie.

O Wyznániu Pozwánego.

Wyznánie / iest pewna á iásna odpowiedz álbo zezwolenie strony odpowiedney ná żáłobę strony powodney / przed własnym Sędziem vczynione.

Dowod wtory.

¶ Skutek zeznánia ná Sądzye ten iest / iże odporna stroná / gdy zeznánie vczyni / iuż powod od potwierdzenia swey żáłoby bywa wolen. Vbi enim adest Rei confessio / non est necessaria Actoris probatio.

¶ Obwiniony z zeznánia swego iuż bywa mian zá przekonánego. Specu: Saxo: lib: ij. articu: 18. et 22. glos.

¶ Złoczyńcá gdy swoy zły vczynek zezna / ma być wedle przewinienia skazan: wszákże to ze

znánie gdy sie wściaga ku karániu ná gárdle/ ma być nie poniewolne / nie mękami wydławione/ále dobrowolne przed sadem. Wyiawszy by przed mękámi były inne pewne licá álbo znáki onego złoczyństwá zeznánego. Specu: Saxon: lib: ij. artic: 18. O czym iest w czwartey częśći.

Wyznánie kiedy nie iest ważne.

¶ Zeznánia ty nie sa ważne. Naprzod/ gdy sierotá kromia opiekuná zeznawa. Abowiem sierotá wedle lat nie wie co czyni. Kto też zeznawa zá boiáźnia śmierći álbo mák/ wyiawszy by w onym zeznániu trwał. ¶ Item/ Kto zá soba ku swemu pożytkowi zeznawa. Szalonego zeznanie też nic nie waży. ¶ Item/ z omylnośći iákiey vczynione/ á z radze czásem przed skazánim może być odmienione. ¶ Item obwiniony o cudzołostwo/ gdy iest przes przyrodnych narzędow ktemu/ zeznánie iego nic nie waży. ¶ Item/ zeznánie ktoreby było przećiw Práwu.

O Liśćiech.

Dowod trzeci.

List/iest pisánie Vrzędowe ku wywie dzyeniu á potwierdzeniu iákiey sprá wy vczynione. Tákowe listy Láciń nicy zowa czworákim názwiskiem/ Instrumenta/documenta/munimenta/ pro bationes/dla tego iże stroná przes nie w sprá wie swey bywa náuczoná/vpewnioná/y prze ciw swemu Adwersarzowi obronna.

O iáwnych y osobliwych Listiech.

¶ Listy sa dwoiákie/Jáwne y Osobliwe. Jáwny List iest/ktory reká iáwnego Pisárzá bywa nápisány álbo podpisány/ ábo pieczecia Vrzędowa zápieczetowány: ktory też pod Jmieniem Sedzyego bywa widimowány/tho iest przepisány. Nád to ktory v sadu przy Aktách bywa pisány. Ktory też ma w sobie podpi sanie trzech álbo dwu swiádkow/choć by od osobliwey Persony był nápisány. W tey liczbie poczytáia Ksyegi z Mieyskiey Cánceláryey vkazáne zá wyznánim Sedzyego ábo Pisárzá iż Mieyskie sa. Też káżde pisánie ktoremu wedle zwyczáiu mieystcá bywa wierzono/ zá iáwne bywa poczytano. (:) (:)

¶ Osobliwy zásie List iesth/ktory od osobliwey Persony/ nie iáwnego Pisárza reká by

wa pisá

wa pisány/ iáko iesth Cyrograf/ Ausczug/ Missywy.
Jáwnemu Listhowi bywa wiárá daná/ ále ták iesli sie ná nim fálsz iáki nie okaże. A z tad/ że Listy gdy do sadu bywáia przynieśyone/ pilnie máia być obaczone y czytáne/ iesli thám co niemász wyskrobánego/ álbo miedzy Liniiámi pisánego. A iesliby Literá ná mieystcu szkodliwym byłá odnowioná/ ktoraby iákie podezrzenie przynosiłá/ táki list ma być odrzucon. Specu: Saxon: lib: ij. artic: 42. Osobliwemu też listowi dáia wiáre w ten czás/ gdy bywa vkazány przećiw onemu ktory gi pisał/ á nie przy sie pisánia swego. Abowiem ktho sie przy iż nie iest pismo iego/ táki ma przysyądz sámotrzeć/ iż ono pismo nie iest iego/ áni pieczec iego/ áni kiedy było: Gdy tho vczyni/ bedzye wolen. Specu: Saxon: libr: 1. artic: 15. glos. in fine. Wszákże wedle Práwá Duchownego y Cesárskiego/ tháki bywa pokonány przez świádki y przez przyrownánie Liter.

O Pieczeciách.

¶ Pieczeci sa dwoiákie/ Jedny ważne/ ktore do listu przyłożone potwierdzáia wszelka

spráwe/iáko sa Pieczeci Krolewskie/Miey//skie/y wszelkich Person ná Vrzedzye bedacych w spráwách ktore sie przed ich Sadem tocza. ¶ Drugie nieważne/ktore żadney rzeczy wie czney potwierdzać niemoga/iáko sa pieczeci o sobliwich Person. () () ()

¶ Pieczec troiákim obyczáiem bywa nagá//nioná. ¶ Naprzod/iesli napis ná niey iesth prawie zágládzony. ¶ Wtore/iesli pieczec ná rzezána álbo nálamána. ¶ Trzecie/iesli niko mu nieznáioma. Specu: Saxon. lib: ij. arti//cu: 42. Et Sum: Ray.

O Przysiedze.

Przysiega komu iest nákazána/ma ia vczynic wedle sumnienia dobre//go/áby iáko w sercu rozumie/thák vsthy wyznal/z dobrym rozmysle//nim/z dobra bácznoscia/spráwiedliwie: Aby nie obrázil przodkiem Paná Bogá/biorac I//mie iego ná dáremno/potym bliźniego swego vszkadzáiac go niespráwiedliwa przysiega ná máietnosci iego/ná ostátek Sumnienia swe//go/potapiáiac sam syebie. Ma ná then czás miec ná dobrey bácznosci Przykazánie Boże/

Dowod czwarti

Nie bierz nadaremno Jmienia Bożego. Abowiem kto bierze nadaremno Jmię Boże/ á swego fałszu nim podtwierdza: pewna á nieomylna rzecz iest/ iż pomsty od bogá nie vydzie.
Exo:20 Nápisano w Zakonie Bożym: Non habebit insontem Dominus eum/ qui assumpserit nomen Domini Dei sui frustra. A mimo to wedle Práwá/ krzywoprzysieżcá zstawa sie bezecnym/ á ku swiádectwu y ku żadnemu dostoieństwu nie bywa przypuszczon. Specu: Saxon: lib: ij. articu: 11. (✝)

Przysyegá iáko ma być oddaná.

¶ Przysiegá wedle żałoby ma być oddaná. Jure Munic: artic: 68. ¶ Náprzykład/ iesli kto o dzyedzictwo iest obwinion/ ták przysieże Jże dzyedzictwo o kthore iestem obwinion/ mam od tego N. kupione/ álbo darowáne/ álbo z spadku Oyczystego dosthapione. etc. ¶ A iesli o Mężoboystwo/ tedy táka rota przysieże. Jákom iest obwinion przes tego N. iże bym przyiacielá iego ábo brátá N. zábił/ ábo ránił/ tego vczynku nie iestem winien. Tákmi Pánie Boże pomagay. ./. ./.

Przysyegá Swiádkow twierdzacych głowna przysiege.

¶ Przysiegá Swiádkow kthorzy drugiego Przysiege potwierdzáć chca/ ktorych Láćinnicy zowa Compurgatores/ táka ma być. Przysiegá ktora vczynił ten N. około dárownego Imienia/ álbo zádánego sobie Meżoboystwá N. iest prawdziwa y spráwiedliwa. Thák mi Pánie Boże pomagay. Dla tego ći społem przysiegáiacy máia być tákowi/ ktorzyby dobrze ználi tego zá ktorym przysiegáia/ y záchowánia iego dobrze byli świádomi/ áby tháka przysiega swoia Páná Bogá y sumnienia swego nie obrázili. Specu: Saxon: lib: 1. art: 39. Nie z onych liczby/ ktorzy snadź zá kofel piwá á zá pare groszy przysieglíby iż Bogá niemász ná niebie: nie rozważáiac sobie co iest przysiegá/ á iáko Pan Bog krzywoprzysieżce srodze záwżdy karał/ y karze. O czym dosyć świádcza Historye / ták Pismá Swietego iáko y świeckie.

Przysyegá Pomocnikow.

¶ Przysiegá onych ktorych winnia/ iżeby mieli dáć przyczyne złego vczynku/ tháka bywa. Jáko mie winnia iżebym ia ku temu meżoboystwu rády y pomocy dodawał/ y miałbym o tym wiedzyeć/ tego nie iestem winien/ ták mi

pánie Boże pomagay. A oni záś ktorzy s nim przysięgáią ták będą mowić. Przysięgá ktora ten vczynił/iże nie był ku pomocy temu mężoboystwu/ iest spráwiedliwa y prawdziwa. Tákowe wszytki przysięgi máią być wedle skázánia/wedle żáłoby/odmieniwszy rzeczy y persony/co ma być odmieniono.

O Przysyędze ná Roku nie oddáney.

¶ Ieśliby kto przysięgi sobie o cokolwiek przed Sądem przysądzoney ná roku náznáczonym nie oddał: táki iuż w długu álbo w inney rzeczy o ktorą był obwinion/y w winie Sędzyemu vpada/ ieśli by się iáką pomocną przyczyną wedle práwá nie obronił/ przecz ná roku przysięgi oddáć nie stánął. A gdzyeby obwiniona strona gotowa byłá przysiądz/ czásu náznáczonego/ná mieyscu zwyczáynym sądownym/á powodby przysięgi nie przyimował/ álbo przy tym nie był/iuż obwiniona strona od przysięgi bywa wolna/y od długu/ y od wszytkiey rzeczy o ktorą byłá obżáłowána. Speculo Saxon: lib: ij. artic: 11.

Czás oddánia Przysyęgi.

¶ Czás oddánia przyśięgi trwa do południá w dzyeń ku Przyśiedze nákazány. Przeto stroná ktora ma czynić Przyśięgę/ pilnowáć tego ma do południá/ ná mieyscu zwykłym gdzye przyśięgi oddawáią. A gdyby stroná kthora ma przysłucháć przyśięgi nie stánęłá: tedy da pilność swoię zápisáć/ a strony przećiwney nie pilność. Tymże sposobem druga stroná ktora ma przyśięgi słucháć vczyni/ gdyby oná ktora ma przyśiądz nie stánęłá.

Postepek przy oddániu Przyśyegi/ gdy obiedwie stronie stáną.

¶ Jesli ná roku przyśiędze náznáczonym obiedwie stronie stáną/ ták powodna iáko obwiniona: Prokurator strony ktora ma oddáć przyśięgę ták rzecze. Pánie Sędzya wedle dzisieyszego roku/ ten stoi N. gotow przyśięgę vczynić/ y żąda áby mu rotá nákazáney przyśięgi byłá rozpowiedzyaná: y pyta ná Práwie/ Acz to ma być. Skáże Sędzya iż to ma być. Potym Dekret z Kśiąg álbo z Minuty będzye czytány/ y rotá przyśięgi przez Pisárzá ma być rozpowiedzyaná. Dáley będzye pytał Prokurator/ Acz iego Pryncypałowi nie ma być dopuszczono przestrzedz ty wszytki rzeczy/ ktore

przy tákiey spráwie máia być przestrzeżone: A zwlaszczá iesliby przysiegi wedle biegu Práwá záráżem wypráwić nie mogl / ile kroć sie może popráwić. Skaże Sedzya iesli stroná iest Pánieńska pleć / iże sie może popráwić ile iey bedzye potrzebá. A iesli mężczyzná / tedy do trzeciego rázu / ktory gdyby po wtorey y po trzecie przysiegi nie wypelnil / y slusznie nieoddal / iuż dáley slow swych popráwowáć nie może / á zá káżdym przysiegi powtorzenim / Sedzyemu wine przepádnie. Dáley bedzye pytal Prokurator / iáko do znáku meki Pańskiey Pryncypal iego ku oddániu przysiegi przysthepić ma. Skaże Sedzya / iż pokleknawszy. Spyta ieszcze / ácz iuż czás polożyć pálce ná znáku meki Pańskiey. Skaże Sedzya / iże czás. Tu mamy wiedzyeć / iesli Mężczyzná Przysiege przed Sadem vczynić ma / slusznie może pálce ná Krzyżu polożyć / y ziać bez dozwolenia Sedzyego: á przes to nic nie vtraca / y Sedzyemu winy nie przepada. Jure Municipa: articu: 97. Dáley Prokurator bedzye pytal / iesli iuż czás przysiege oddáć. Skaże Sedzya iż czás. Przytym Prokurator tey strony ktora ma przysiegáć / gdy iuż ták ku przysiedze bedzie spráwiona / może slusznie bez winy prosbe v-

czynić do strony przysięgi przysłucháiącey/ áby iego Pryncypałowi przysięgá byłá odpuszczoná. Ktora ieśli s przyzwolenim Sędzyego będzye odpuszczoná: tedy iuż stroná będzie wolna od tego o co byłá obwinioná/ y winy Sędzyemu nie będzye winná dáć. A ieśli przysięgá bez przyzwolenia Sędzyego będzye odpuszczoná (Abowiem snadź Sędzya rzecze/ możesz odpuścić przysięgę práwu memu nie szkodząc) tedy Sędzyemu winę da. Iure Municip: articu 98.

¶ Jeśli by zás stroná przysięgi odpuścić niechciáłá/ będzye ią powinien vczynić wedle Dekretu y żáłoby/ iáko iesth wyższey opisano. A wypełniwszy słusznie przysięgę/ będzye Prokurator pytał ná Práwie. Acz iuż słusznie y wedle biegu práwá przysięgá iest wypełnioná Skaże Sędzya/ iż słusznie y wedle Práwá. Dáley będzye pytał/ ácz iuż czás z znáku męki Páńskiey pálce ziąć. Skaże Sędzya/ iż czás Potym będzye pytał/ ácz iuż czás wstáć: skaże iże czás. Ná ostátek spyta/ ieśli iuż o tę rzecz o ktorą był od strony obwinion/ ma mieć iákie vćierpienie. Skaże Sędzya: Gdyż o to N. w swey odpowiedzi mienił iż tego niewinien/ y Przysięgę iemu przysądzoną wedle Práwá

oddal/dla tego ma być wolen od spráwy tákowey/ y żadnego dáley o ther zecz vćierpienia niema mieć wedle práwá.

Ten postepek około przysiąg ná wielu mieyscách iest ábrogowány/ ná wielu go też przystrzegáią/ á ile ia bacze/ dobrze to czynia. Abowiem ty Cerymonie/ ktore sie tu dzyeia przes pytánia y skázowania/ moga drugiego sumnienie zmiekczyć / ku skrusze przywieść/ y od przysiegi odwieść/ kthore iednák nigdy niebywáia bez obráżenia Maiestatu Bożego z iedney strony/ ábo tey ktora wiedzye ná przysiege/ iż źle wiedzye/ ábo tey kthora przysieże/ iże źle przysieże. Chowáia w inych stronách wietsze przy tym Cerymonie: iáko gdy kto ma przysiadz/ prowádza go ná Rynek albo ná pole do znáku meki Páńskiey/ idzye przy nim Kápłan rozważáiac mu co iesth przysiegá/ iáko Pan Bog krzywoprzysiezce karze/ niosa przed nim znák Meki Páńskiey/ dzwonia we wszythki dzwony/ áby ták przed oblicznoscia wiele ludzy przysiagł/ ná iákim mieyscu wzgorze wydánym/ áby był widzian od wszytkich ludzi: Co sie ieszcze bárzo rzadko przytráfia: Musi być spor o wielka rzecz/ iż by sie táka przysiega tráfić miała: Nie ták iáko tu ná wielu mieyscách w

ścach w Polszcze tak sie ty przysięgi pospolito wały/ iż rzadki tydzyeń ktorego by nie były. A niewiem by też wiele kroć nie zá przyczyna álbo zá namowa niebogoboynych Prokuratorow/ ktorzy chcac y myto wietsze od Principala swego otrzymáć/ y nakłády ná przezyſtáney stronie pozyskáć/ wioda strone swoie ná przysiege/ nie maiac wiecey ná swoim iezyku przedáynym iedno to. Przysież nic to nie iest/ iáko byś Paćierz zmowił. Iuste iurare est Deum orare/ nie rozważáiac námniey iesli spráwiedliwie ma przysiac álbo nie. ¶ Pisze Pierius Valerius/ iż ná niektorych mieyſcách á zwłaszczá w Iſlanćiech był ten sposob przysiegi/ iż ten ktory miał przysiegáć/ musiał rospalone żelázo/ wyiethe z pośrzod wegla gorąiacego w rece bráć/ y ták sie przed Sedzyem/ y przed strona żałuiaca vkázáć. Jesli by od onego żelázá námniey niebył obrázon/ iuż sie zſtawał wolnym iáko niewinny: Agdzyeżby onego żelázá rozpalonego wrece w zyać niechćiał/ iuż w onym o co go winowano vpadał: y był mian zá winnego y przekonánego. A iże thá przysiegá nie byłá ku zdrowiu bespieczna: tedy ten ktory miał przysiegáć/ przypráwiał sie ktemu przed tym/ posty/ spowiedzya/ przyiećym świątośći

lib: 46. Hieroglificorum.

Ciáła y Krwie Páńskiey. A v nas gdy ktho przysięgáć ma/ nic innego niemász/ iedno Prokurator spytha/ może klęknąć? może. Może dwá pálcá położyć? może. Może wstáć? może. Przeszedł? przeszedł. Wolen? wolen. Tháksze drugi bywa wolen/ iże vbogiego człowieká z máietności wyprzysięga. Záprawdęby też ten obyczay około przysiąg tu w Polszcze chowano/ o ktorym powiedzyałem wyższey: mnie̜máiąc drugi áby go wiecznie w pole álbo ná Rynek wiedzyono/ z kądby się nigy nie wrocił/ iednáło by się ich wiele/ vchodząc gniewu Bożego/ záchowáiąc sumnienie dobre. A w zgodzye/ w miłości Krześciáńskiey mieszkáli/ wiáruiąc się trudności/ nakłádow/ zámieszkánia/ nie prágnąłby ieden drugiego máietności/ nie wiele by było bogaczow z przysiąg/ kázdy by ná swym skromnie przestał/ s poczciwością á z dobrym sumnienim/ co mu Pan Bog dał. Bo Salomon powieda. Melius est pugillus cum requie/ quam plena vtráque mánus cum labore et áfflictione. Wszákże tho Przełożonych opátrzności niechay będzye poruczono.

O O O O

O wolności przysyęgáiącego.

¶ W Práwie gdy ieden drugiemu zdawa przysiegę/ iuż nie może dáley przeciw niemu czynić w oney spráwie/ ieśli by przysiagł. Przyczyná tego iest/ iże przes przysiegę zstał sie wolen. ¶ Niemoże też Powod przeciw niemu czynić o krzywoprzysiestwo/ Abowiem tá iuż spráwá nie iemu przynależy/ ále Pánu bogu/ ktory zna sercá ludzkie/ to ma być poruczono. Specu: Saxo: lib: ij. artic: 34: lib: j. arti: 18.

Gdzye sye Przysyega odwieść niemoże.

¶ O Wszytki krzywdy ná ktore dowod iest/ żaden niemoże przysiegą odeydź. Ale gdzye by nie było żadnego dowodu / tedy obwiniony rychley sie może odwieść przysiegą / niż by go Powod miał pokonáć: przyczyná tego iest/ iż Práwo przychylnieysze iest stronie obwinioney / niż powodney. Jus fauorabilius est Reo/ quám Actori. Speculo Saxon: lib: j. articu: 18. glos.

¶ Przysiegę Plenipotentowi od Páná swego spráwuiacemu przysadzona/ Pan á nie Plenipotent ia oddáć powinien. Spec: Saxon: lib: ij. articu: 42. A gdy też bywa niewieście przysiegá przysadzoná/ nie Opiekun iey/

przes ktorego sprawuie / ale sama przysyadz ma: prza / odpowiedz / żałobá iey ma być przes Opiekuna. Spe: Sax: li: j. art: 46.

¶ Ná przysiege żaden sie nie ma brać / aż gdzye by innych dowodow nie zstawało. Speculo Saxon: lib: j. articu: 18. To iest / gdzyeby nie mogl mieć świadkow / albo Vrzedownych listow pod Pieczecia / albo Ksiag vrzedowych / y innych ważnych dowodow / kthorym bywa wiara dana.

Przysyegá Zydowska / nápisána w Chronice Czeskiey / z Práwá Iustyniá ná Cesárzá.

¶ Zyd każdy ma przysiegáć sámowtor. Ten ktory bedzye przysiegał / ma stáć bossymi nogámi / tylko w koszuli / ná świniey skorze nowo odártey. A drugi żyd bedzye stał przeciwko iemu / twierdzac iego przysiege.

Rota tego ktory bedzye przysyegał.

¶ Iákom iest obwinion od tego N. o maietność iego / o klenoty / o száty / iáko on twierdzi przeciw mnie w swoiey żałobie / abych ie k sobie przyiał / albo ie miał / y o nich wiedzyał: przisiegam Pánu Bogu / ktory stworzył niebo y zyemie / y wszytki rzeczy ktore w nich sa: przy-

siegam przes wszytki imiona iego swiete/ kto=re nápisał Moizesz służebnik iego. Przysie=gam przes pieciory Ksiegi Moizeszowe / w ktorych iest nápisáne Dzyesiecioro przykazá=nia iego/ ktore sam Bog práwa reka nápisał/ á mnie niespráwiedliwie przysiegáć zákazał: iże ia tey maietnośći nie mam/ ani kleynotow/ áni szat/ iżem ich áni od tego N. áni od żad=nego innego(ták iáko mie winnie) ku sobie nie przyiał/ ánim tego miał/ áni mam/ áni o tym wiem. Ták mi pomoży Bog/ ktory iest pocza=tkiem y dokończenim/ ktorego imie Adonay.

Potym drugi żyd przeciw niemu stoiac ták ma mowić.

N. Jákos przysiege vczynił/ że tego N. máie=tnośći/ szat/ kleynothow N. nie masz/ ánis miał/ ánis iey k sobie od niego áni od kogo in=nego nie przyiał/ áni w swych skrzyniách/ á=ni w gmáchách/ áni w swey zyemi nie chował áni żadna czeladź twoiá. Jesliżes spráwiedli wie przysiagł/ ták tobie Pánie Boże pomoż/ ten ktory stworzył z niczego niebo y zyemie/ gory y przepáśći/ powietrza y wody/ drzewá/ liśćia/ y trawe/ y ćiebie.

¶ A iesli niespráwiedliwie á krzywie przysie=

Przeklectwo straszliwe za niesprawiedliwa przysiege.

gasz/ day Panie Boze tobie za blogoslawienstwo przeklectwo / aby twoia modlitwa ktora iest w Ksiegach Tasrkassym napisana/ tobie niepozyteczna byla/ aby na cie zadna milosc Boza nie przyszla/ abys vsechl iako gory Gelboe/ktore przeklal Dawid/ na ktorych zabit iest Saul y trzey Synowie iego: Aby na cie przyszedl Malchimelech/ aby na cie przestapil trad Naamanow/ iako na sluge Elizeuszowego Gezy. Aby na cie przyszla Iszkopa/ na twa zone/y na twe dzyeci/ y na twoy wszytek rod.

¶ Jeslize niesprawiedliwie przysiegasz/ day Bog aby na cie spadla siarka/ smola/ y ogien palaiacy/ iako spadala na Sodome dzyewiec dni y dzyewiec nocy: Aby cie spalil ogien iako Nadaba y Abiu/ iako piecdzyesiat mezow na modlitwe Eliasza Proroka: aby zyemia twey niesprawiedliwey przysiegi nie zniosla/ ale cie bie iako Datana y Abirona zywego pozarla.

¶ Jeslize niesprawiedliwie przysiegasz / day pan Bog aby twoie dzyeci/y przyiaciele twoi/ y narod wszytek twoy/ nieprzyszli miedzy dziedzictwo Abrahamowe. A ty abys nigdy nie przyszedl do Jeruzalem. A Moizesz w przyszlym zywocie aby tobie nie dal pozywac Sze-

rabara a

rábará á Leuiáchám. Ták tobie pomoż Pan Bog wieczny/ ktorego imie świete Adanay. Amen. ./. ./. ./. ./.

O Ortelu.

ORtel/ Sententya/ skazánie/ zá iednerzecz iest/ gdy Sedzya wysłyszawszy obudwu stron żáłobe y odpowiedź y wywodu/ wyda wyrok kthorym iednego czyni wolnym á drugiego winnym. Specu: Saxon: lib: 1. artic: 62. A ma wydáć wyrok zá thymi okolicznośćiámi/ przed Południem/ syedząc/ náczczo/ nie w dzień świety/ záchowawszy przy thym porządek práwá/ przy obliczności obudwu sthron/ wedle żáłoby y odpowiedzi stron/ á nie wedle swey wiádomosci. Spec: Saxon: lib: iij. articu: 69. .:. .:. .:. .:.

Sedźya ieśli ma sedźić wedle swey wiádomośći.

¶ Rzeczono iest iż Sedzya ma sedzyć wedle obudwu stron wywodow.) Bywa tu gadká miedzy wielemi/ ieśli Sedzya ma sedzić wedle swey wiádomosci/ czyli z powieśći á wy-

wodu sthron. Ná przykład: Winnia kogo o Mężoboystwo/ á Sędzya wie człowieká być niewinnego/ á obwiniony ná żałobe nic nie odpowiáda/ zá ktorym milczenim zda się iż ná obżałowánie przyzwala. Aczkolwiek tu rozumieią ich wiele/ iżeby Sędzya więcey miał sędzić wedle swey pewney wiádomośći/ niżli z wątpliwey stron powieśći/ áby się nie zdał być Pilatem/ ktory fálszywie zbáwićielá nászego wydał wiedząc/ iáko pismo świádczy/ iż go żidowie z nienawiśći wydáli. Wszákże więcey ich ták zámykaią y rozumieią być rzecz bespiecznieysza/ áby Sędzya sądził wedle powieśći strony y wedle wywodow. Abowiem w ten czás Sędzya iest Persona iáwna/ ktoremu z własney Persony nie przynależy w oney sprá‑wie nic wiedzyeć / y owszem gdyby z włásney wiádomośći sądził/ mogł by się omylić y stronam wiele vbliżyć/ mniemáiąc áby othym dobrą á pewną wiádomść miał. Spe: Saxo: lib: ij articulo 41. Ale Sędzya ktory ma przed oczymá Páná Bogá/ ktory prawdę y spráwiedliwość święta miłuie/ pámiętáiąc ná to iż go też pan Bog w dzyeń Sądny będzye sądzył/ iesliby miał co wątpliwego y swemu sumnieniu przećiwnego: tedy dla lepszego vznánia

prawdy/

prawdy/ spráwe one ná inny czás odłoży/ z// właszczá gdzye idzye rzecz o zágubienie czło// wieká/ non ex recenti facto/ zá kthorego Pan Krystus żywot swoy ták iáko y zá onego Se// dzyego wydał. :.: :': :::

¶ Rzeczono iest wyższey/ iż Sentencya ma być wydána przy oblicznośći stron) Abowiem gdyby powod niestánal ku wydániu Senten ciey/ stroná odporna da mu Contumácya/ to iest iego nieposłuszeństwo zápisáć/ dla ktore// go iuż powod musi znowu pozwáć strone be dzyeli chćiał/ záplaćiwszy iey pierwey nakłá// dy Práwne. A gdy by obwiniony niestánal ku wydániu Sentencyey/ vpada w thym o co nań żałowano/ a to dla tego iż iuż vczynił od powiedź. Specu: Saxon: lib: ij. articu: 9. A bowiem iesliby odpowiedzi stroná ieszcze nie vczyniłá/ powod ia bedzie przezyskował dáley podług práwá iáko wyższey nápisano.

Strony w czym vpa dáia gdy ktora ku slu chániu Or telu nie stá nie.

¶ Rzeczono też wysłyszawszy obiedwie stro// nie) Iest k temu przykład piekny o Krolu Ale// xándrze/ kthory ile kroć sie przydáło/ iżby po// wod ná sadzye rzecz swoie powiedał w nieby// tnośći oney strony ná ktora żáluie/ iednym go tylko vchem zwykł słucháć/ á drugie reka zátu láć/ dáiac przes tho znáć/ iże drugie vcho ku

Sedziemu przysthoi o biedwie stronie słu cháć.

ſluchániu drugiey ſtrony chował. Co przyna leży ná dobrego Przełożonego á ſpráwiedliwe go Sedzyego. Dał tu przykład Krol Alexán der/ wſzytkim Sedzyom/ áby obiedwie ſtro// nie ku wyſłuchániu rownie przypuſzczáli. Já koż v Atheniéńczykow Sedzyowie obrani/ ná to nawiecey przyſiegáli/ podług práwá pi ſánego ſedzić/ á obiedwie Stronie zárowno ſłucháć. Mogaſie tu obáczyć ći przełożeni/ kto rzy vbogiego człowieká z proſtey tylko czyiey powieśći/ á s ſwey nienawiśći/ álbo vporu/ w net zdádza do wiezienia/ wnet mowia: Bie// gay: wſkok po tego chłopá/ proſto s nim do Kabatá.

Rożność Ortelow.

¶ Ortel álbo ſentencya ieſth dwoiáka ¶ Je// dná ktorabywa wydána nie ogłowna rzecz o ktora żáłuia/ áleſie przytotzy z przipádłey gadki ktora od Prokuratorow bywa wrzucona mie dzy poczatek á dokonánie ſpráwy/ iáko około Mocy/ Odwłok/ Opraw/ Gwaru/ Odmow etc. Táka Sentencya Láćinnicy zowa/ Interlocutoriam aut Acceſſoriam. Druga Sen// tencya ieſt/ ktora bywa z żáłoby á p?áwcy od powiedzi wydána: Ktora iuż w ſobie zamy//

Acceſſoria ſen tencia.

ka wolność

ka wolnosć iedney strony / á drugiey winnosć álbo vpad. Táka Sentencya zowa Láćinnicy Diffinitiua. ::: ::: ::: Diffinitiua sententia.

O Appellácyách.



Appellatio / zowa odezwánie od obćieżliwego Skazánia niższego Sędzyego / do wyższego / dla popráwienia tego coby od niższego prze nievmieiethność / álbo nieopátrzność / álbo też iáki vpor / było opuszczono / z vbliżenim iedney strony.

Czás Appellácyey.

¶ Od Sentencyey obćiężliwey zárázem ma być áppellowano do Wyższego Sędzyego / podług porządku Práwá: A od ktorey Sentencyey zárázem poki Práwo siedzi nie áppellnia / tá przychodzi w rzecz osadzona / y czyni Práwo miedzy stronámi. Speculo Saxon: lib: ij. artic: 6. Iure Munic: artic: 10. 11. et 13. Aczkolwiek to Práwo wielem nieiáko iest obćiężliwe / gdy ieden bez rozmyslenia / bez rády Od sentencyey zárázem ma być áppellowano.

przyiacielskiey/y tych co się w prawie rozumie ia zárázem ma appellowáć/zwłaszcza ten ktory iest ták niedowćipny/iż áni rzeczy oney sentencyey áni słow zárázem nie poymie. Wszákże iż to iest wedle Prawa/ták musi być trzymano. Przeto według Prawá Cesárskiego dozwolono dzyesięć dni ku appellowániu/y ktemu ieśliby co przed pierwszym Sędzyem było opuszczono/mogą obiedwie stronie przed wyższymi Sędzyámi/od ktorych się iuż nie godzi appellowáć/dołożyć y okázáć.

Do kąd ma być porządnie áppellowano.

¶ Appellácya w krolestwie Polskim z miast y z miásteczek/ná Prawie Niemieckim zásádzonych/przodkiem idzye do Prawá wyższego ná Zamku Krákowskim záłożonego/przes Kázimierzá Wielkiego/Swiętey Pámięci Krolá Polskiego. A od Prawá wyższego/iuż do naywyższego Sędzyego/do Maiestathu Krolewskiego/álbo do Comissarzow sześci Miast/ná to vprzywileiowánych/Iure Municip:articu:11. in glos.marg. ktorzy ku rozstrzygnieniu tákowych Appellácyy trzy kroć się zchodzą ná Rathusz Kráko: do roku/Ná

Gromnice / ná S. Stánislaw Máia / y ná S. Michał / po dwu z Rády z tych Miasth: z Krákowá / z Sacza / z Kázimierza / z Bochnie / z Wieliczki / z Jlkuszá.

Ale w Rusi z Miast y z miásteczek áppelluia do Rádzyec Lwowskich / dla tego iż we wszytkiey Ruskiey Zyemi / Lwow iest Miásto naprzednieysze y nagłownieysze. A slusznie to bywa / bo y wedle Práwá / ktoreby Miásto w ktorey Prowincyey było głownieysze y przednieysze / to ma być głowa Praw innym Miásteczkom y wsiam. Jure Municip: artic: 11. et 12. glos. A zás od Rádzyec Lwowskich / do Práwá wyższego Maydeburskiego Zamku Kráko: potym do Máiestatu Krolewskiego / álbo do Comissarzow szesci Miast.

Czás ku wypráwowániu Appellácyey.

¶ Ku wypráwieniu á skonczeniu Appellácyey ktora idzye ná wyższe Práwo / dálszy dzyen iest szesc niedzyel / licząc ten czás od tego dniá w ktory sie zstánie Appellácya. Jure Municip: artic: 11. Specu: Saxon: lib: j. artic: 2. et lib: ij. articu: 12.

A zásie od Sentencyey wyższego Práwá / do

Comissarzow szesci Miasth wyższey miánowánych skłádáia czás ná pierwsze ich zeszcie ná Ratusz Krákowski. A iesli do Królá / tedy w szesć niedzyel: co ma być rozumiano / gdy by był w Zyemi. Abowiem gdy nie iest w Zyemi / tedy w osmnascie niedzyel.

Ale Práwem Goscinnym ku wypráwieniu Appellácyey do wyższego Práwa czás iesth dzyewieć dni. Od Sentencyey wyższego práwá do Królá / tákże dzyewieć dni / iesli iest w Zyemi: A iesli nie iest w Zyemi / thedy troiá dzyewieć dni.

Jesli od káżdey Sentencyey ma być áppellowano.

¶ Káżdy ktory sie rozumie być iákim niespráwiedliwym skazánim obćiażony / w káżdey spráwie od káżdego vćiażenia może áppellowáć. ij. q. 6. c. Omnis oppressus. Wszákże tu Sedzyowie máia pilnie przestrzegáć / áby niepotrzebnych Appellácyy nie dopuszczáli / á zwłaszczá tám gdzye Sentencya iest Accessoria / to iest nie ogłowna rzecz ieszcze wydána. Bo drugi bedzye áppellował nie dla iákiey obćiażliwośći / iedno iżby vbogiemu człowiekowi z vporu swego á z dostátku pieniedzy spráwiedliwość

wiedliwość przedłużał / A przes ten czás niż sie skończy spráwá pożytków sie z Jmienia ná// zobał. A snádź by tu powód nie bárzo sumnie nia swego obráził / gdyby in friuolis Appella// tionibus / (mowie gdzye iáwna rzecz iest / iż sie kto do wyższego Sedzyego niepotrzebnie od// zywa) stronie áppelluiacey nie chćiał w tym wiáry dáć / iáko dla obćieżliwośći / álbo dla v// bliżenia swey spráwiedliwośći / á nie dla prze// włoczenia tylko appeluie / áby ná to przysyagł: Przes to by sie zábiegáło niepotrzebnemu prze wlaczániu spráwiedliwośći Ludzkiey. Co też iest wedle prawa Feu: c. 70. Et Spec: Sa// xon: lib: ij. articu: 12.

Appelluiaca Strona przysyać ma iáko dla przewlacania appelluie.

Obyczay appellowánia.

¶ Po wydániu Sentencyey / Stroná ktora sie rozumie być obciażona / bedzye sobie żadálá od Sedzyego dozwolenia ná odstapienie y ná porádzenie / iesli ma od oney Sentencyey áp// pellowáć álbo nie. A gdzyeby odstapiwszy nie wroćiłá sie / thedy Powod da iey przywołáć trzy kroć / áby przystapiłá do Práwá / przyimu ieli sentencya ábo nie. Jesliby sie niewroćiłá po ki Práwo syedzy / tedy oná Sentencya przy// chodzy w rzecz osadzona / y czyni práwo mie//

Postepek przy appellowániu:

dzy Stronámi. A iesliby sie ku áppellowániu wrociłá/ ták iey Prokurátor w áppellowániu postapi. Pánie Sedzya Principał moy przodkiem dzyekuie zá dozwolenie ku odsthapieniu y ku poradzeniu/ Sentencya tá widzi sie mu byc obćiezliwa/ nie przyymuie iey zá práwo/ y zakłáda sie pieniadzmi do Komory Jego Kr. Mił. ciagnac sie thám gdzye sie spráwnie ciagnac ma/ y pyta ná Práwie/ ácz go Apellácya y dálszy dzień niema doydz. Co mu Sedzya nákaże. Specu: Saxon: lib: ij. articu: 12. Jure Munic: arti: 74. Potym stroná appelluiaca położy przed Sad Kope/ ábo (iáko iest kedy obyczay) trzy złote/ z kthorych w skrzynce Przysieżniczey zostáia piec y dwádzieściá groszy/ á z tych potym Przysieżnicy biora groszy dwádzyesćiá/ w spolny dział kthorzy przy Appellácyey byli: A Woyt piec/ to iest/ iesli potwierdza ich Sentencya ná wyższym Práwie. Abowiem iesli niepotwierdza/ tedy stronie ktora appellowáłá ty piec y dwádzyesćiá groszy wrácáia. Insze pieniadze od trzech złotych obrácáia czesc ná Pisárzá/ czesc do wyższego Práwá/ czesc słudze ktory Rotuł odnosi/ iáko kedy zwyczay niesie. Może thez sobie stroná áppelluiaca przestrzedz iesli by sie z Ap-

pellácya

pellácyą rychley niż sześć niedziel wyniʒą mogłą zgothowáć / áby ią mogłá odpráwić. Co mu Sędzyą przes Sentencyą nákaże / iż może vczynić przypozwawszy stronę wedle práwá. Potym Przysiężnicy spisány przes Pisárzá wszytek postępek oney spráwy / odeslą wczás do wyższego Práwá przes posłá swego / ze wszytkimi dowody ktorych obiedwie stronie vżywáły / nic nieopuszczáiąc / á to zápieczętowawszy w swoy List ná cáłym Arkuszu ták nápisány / iesli chcą po Łácinie.

Famatis et Prudentibus Dominis / Aduocato prouinciali / et Scabinis Juris supremi Teutonici Maydeburgeñ: Castri Crac: Amicis charissimis et honoran.

Prudentes ac honorati Domini amici charissimi ac honoran: Salutem et omnem foelicitatem cum omni gratificandi studio. Habita est coram Iudicio nostro actio inter N. ab vna et inter N. partibus ab altera / occasione N. Deinde sententiam nostram / quam inter partes pronunciauimus / praedictus N. pro Iure non suscepit / verum ad Ius supremum Teutonicum Castri Crac: D. vestrarũ appellauit / id quod ex processu causae quem praesentibus inclusum transmittimus

D. vestrae rectius cognoscent. Proinde D. vestras rogamus / vt nos de Sententia sua secundum iuris formam velint reddere certiores. Dat: N. a prolatione sententiae / Feria &c. Scabini Ciuitatis N.

Otworzenie Rotulu przyniesyonego od wyzszego Práwá.

¶ Rotul od wyzszego Práwá ná dálszym dniu przyniesiony / nie indzye ma być otworzony / iedno ná mieyscu sadownym Przysieżniczym przy oblicznośći obudwu stron. A iesliby tá stroná ktora áppellowáłá / nie stánełá ná dálszym dniu / y Rotulu by nie wniosłá: tedy druga stroná da swoie pilnosć zápisáć. Potym ná drugim bliskim Sadzye bedzye pytáć / Acz ono skazánie od ktorego stroná áppellowáłá / á Appellácyey swoiey nie kończyłá / nie ma w swey mocy zostáć? Skaże Sedzya / iż iuż ma w swey mocy zostáć / y wnidź w rzecz osadzona. Wszákże iesliby sie iáka pomocna przyczyna wymowiłá / przecz Appellácyey ná dálszym dniu nie odpráwiáłá / nic ná tym nie traci. Specu: Saxon: lib: ij. art: 12. glos. A gdyby stroná áppelluiaca stánełá / á przećiwney by strony nie było / tedy tá áppelluiaca / da

Postepek strony: ktora ná dalszym dniu z Appellácyey sthánie: przeciw tei kthora nie stanie.

lniąca/ da tákże swoie pilność zápisáć/ y da przypozywáć strone przećiwną po wtore/ y po trzećie/ ku otworzeniu Rotulu. A gdzye by przećiwna stroná ták po wthore y po trzećie przypozwána nie stánelá/ y po czwarte pomocney przyczyny niestánia nie wniosłá: Już Sentencya wyższego Práwá ma być otworzoná y czytána. Kthora ieśli bedzye ku szkodzye strony v sądu bedącey/ á ku pożytkowi oney ktorey nie bedzye: tedy tá ktora nie stawáła/ Práwo swoie tráći/ dla swey niewdzyeczności. Iure Municip: artic: 11. A ieśliby obiedwie stronie stánely/ tedy ná żadánie ich z rozkazánia Sedzyego Rotul ma być przes Pisárzá Mieyskiego otworzon/ y Sentencya iáwnie czytaná przed sądem. Od ktorey ieśli żadna stroná nie áppelluie/ wnidzye w rzecz osądzoną/ y vczyni Práwo miedzy stronámi. A ieśliby ten przećiw komu iest wydána rozumiał być sobie obćiężliwą/ y chćiał od niey áppellowáć/ ták bedzye postepował. Pánie Sedzya/ Sentencya wyższego Práwá/ widzi mi sie ku mey Spráwiedliwośći być obćiężliwa/ ktorey zá Práwo nie przyymuie/ ále od niey áppelluie do Krolá Iego Miłośći. (álbo) do Comissarzow szesći miast/ tám gdzie sprá-

wnie áppellowáć mam / pytáiąc ná Prawie / ácz mie to nie ma doydź? Skáże mu Sędzya / iż go to doydź ma. Skáże też ná pytánie iego / iż táka Appellácya odpráwić ma / ná pierwsza sessya Comissarzow sześci Miast. Tám záſie Przyſieżnicy zápieczętowawszy tákże iáko y pierwey / wszytek postępek sprawy oney s Sentencya Práwá wyższego / stronie áppelluiącey oddádza / záprawiwszy w swoy List ták nápiſány / ieſli do Królá poydzye Appellácya.

Serenissimo ac inuictissimo Principi et Domino / Domino Sigismundo Augusto / Dei Gratia Regi Poloniae / Magno Duci Lituaniae / Russiae / Prussiae / Masouiae / Samogitiae. &c. Domino et Haeredi / Domino Clementissimo.

Serenissime ac inuictissime Rex Domine: Domine clementissime / post humillimorum obsequiorum nostrorum ac subiectionis nostrae accuratam commendationem. Cum causa inter Famatum N. ab vna / et inter N. partibus ex altera occasione mille florenorum per Appellationem ad examen iuris supremi Teutonici Maydeburgeñ: Castri Crac: deuoluta / ac tandem in termino diei vlterioris sex se-

ptimana-

primarum eiusdem Iuris supremi Senten=
cia coram Iudicio nostro lecta fuisset. Ean=
dem praedicus N. grauatum se esse asserens
pro Iure non suscepit : verum ad Sacram
Maiestatem Vestram R. appellauit. Cui
appellationi nos defferen̄: eandem causam ad
audientiam Vestrae S. M. R. tanquam ad
Dominum nostrum clementissimum / et iudi
cem superiorem cum praesentibus literis no=
stris / et rotulo totius eiusdē causae in vtroqz
Iuditio agitatae remisimus. His nos Gra=
tiae S. M. V. R. humillime cōmendamus.
In praemissorum fidem Sigillo nostro prae=
sentes roborauimus. Actum et Datum N.
Die. Anno &c.
Eiusdem S. M. V. R.

Humillimi subditi
et obsequentissimi
seruitores.

Scabini
Ciuita=
tis N.

¶ A iesli do Comissarzow szesci Miast poy=
dzye Appellacya / ták List bedzye nápisány.
Spectabilibus Dominis Sex Ciuitatum

Consulibus/ Commissarijs Priuilegiatis/ Dominis et Amicis obseruan:

Spectabiles Domini Amici charissimi et honoran: Salutem ac foelicitatem. Cum causa inter. N. ab vna/ et inter. N. partibus ab altera/ occasione. N. per Appellationem ad Ius supremum Teutonicum Maydeburgen: Castri Crac: esset deuoluta/ ac tandem in termino diei vlterioris sex septimanarum eiusdem Iuris supremi sententia coram Iudicio nostro lecta fuisset/ confirmans sententiam nostram. Eam praedictus N. grauatum se esse asserens pro Iure non suscepit/ verũ ab ea ad D. vestras ut pote priuilegiatos Comissarios sex Ciuitatum appellauit. Cui quidem Appellationi/ nos ut par est deferen: eam ipsam causam vna cum Rotulo ad tribunal D. vestrarum remisimus. Quas foeliciter valere exoptamus. Dat: Die. Anno. &c.

Scabini Ciuitatis N.

Pod Appellácyą nic nie ma być znawiano.

¶ Appellácya póki sie nieskończy/ póty w práwie oney nic nie ma być przes Sędziego poczyniano/ áni przes stronę znawiano. Spec: Sa

xon: lib: ij. artic: 12. et 13. Et Jure Munici: articu: 17. .:. .:. .:.

Od ktorych Sedzyow Appellácya nie idzye/ á w ktorych Spráwách.

¶ Appellowáć żaden niemoże od Dekrethu Krolewskiego/ od Dekrethu Comissarzow szesci Miast/ od Sentenciey Jednaczow/ ktore sobie strony z spolnego zezwolenia biora: w spráwách też hániebnych gdzye by komu szlo o gárdlo/ to iest/ ten złoczyńcá ná ktorego iesth złoczyństwo iáwne mężoboysthwá/ cudzołostwá/ gwaltu/ morderstwá/ y innego ktorego hániebnego vczynku/ kthory by złoczyńcá był pokonány iásnimi dowody/ ábo by ná świeżym złoczyństwe był poiman/ ábo sie sam wyznał/ tákowy áppellowáć niemoże/ ale záráżem nád tákim Exekucya wedle zaslugi ma być vczynioná. L. Obseruare. C. Quorum Appel: in haec verba. Nequis homicidarum veneficorum/ maleficorum/ adulterorum/ itemque eorum/ qui manifestam violentiam commiserunt/ argumentis conuictus/ testibus superatus/ voce etiã propria vicium scelusque confessus audiatur appellans. &c. Ale ná kogo by niebyło nigdy nic tákowego słycha

no/zá co by miał być godzyen karánia ná gár=dle/ábo by nie był poiman ná świeżym złoczinstwie/álbo dowodu nań słusznego niebyło/tákowy może sie bráć do wyższego Sędzyego/ y niema mu tho być broniono wedle Práwá. L. Eos. C. De Appel: et Consult: Et eodem titu. L. Siquis. Abowiem ieśli w tych sprá=wách máłych ktore są o iáki dług álbo o troche Imienia godzi sie áppellowáć/ á czemu by sie też tám niegodziło/ gdzye idzye o gárdło vbo=giemu człowiekowi/ zá kthorego Bog Ociec niebieski Syná swego iednorodzonego Páná nászego Jezu Krystá ná okruthna śmierć ro=wnie wydał/iáko zá nabogátszego. Wszákże przes then czas niż sie skończy Appellacya/ma być w więzieniu trzyman. Przeto Sędzya w tákowych Sprawách niema sie ná człowieká skwápiáć/iáko ieden nadobnie vpomina De officio Principis tymi słowy pisząc. Sit pi=ger ad poenas Princeps/ ad praemia velox.
Indoleat/ quoties cogitur esse ferox.

W Spráwie o gárdło kiedy może być áppellácia

¶ Skazánie Jednáckie nie iest ważne/ ieśli nie będzye pod zakłádem wydáne. Speculo Saxonum lib: ij. articu: ii. glos.

O Exekucyey rzeczy osadzoney.

Exekucya / iest vczynienie spráwiedliwości powodowi nád strona obwiniona / wedle osadzoney rzeczy / álbo wedle Práwá pisánego / áby ono Práwo álbo skazánie swoy skutek wzyęło przes sługi Vrzędowe z roskazánia Sędzyego. Abowiem káżde skazánie y káżde Práwo bywa prożnie / kthore skutku swego nie weżmie. Frustra enim feruntur leges / frustra decreta / si debitum non consequuntur executionis effectum. A dla thego Sędzya ma pilnie przestrzegáć / áby przewrotni ludzye / ládá iákiey przyczyny wrzucenim / drogi do tego nie zágradzáli / żeby powodowi spráwiedliwość wedle skazánia nie miáłá być vczynioná.

Sposob Exekucyey.

¶ Srzodki ktorymi przekonány Práwem / ku dosić vczynieniu ma być przywiedzyon / ty są. Winá pieniężna / Fantowánie / w imienie wwiazánie / rękoiemstwo: ná ostátek gdzyeby przekonány Práwem roskazániu Sędzyego

dobrowolnie nie był posłuszen/ álbo się sługom Vrzędowym sprzećiwiał: tedy zbroyną ręką/ á gwałtem ma być do więzyenia wzyęt/ y tám poty záchowan/ ážby osadzoney rzeczy dosyć vczynił. Wszákže strona choć iesth Práwem przekonána/ ma być obsyłaná ku dosić vczynieniu/ zwłaszczá ktora nie iest zbiegła/ áby sobie zá iákie vbliženie á zá ćiężkość nie poczytáłá/ gdyby się czym przećiw onemu skazániu záłožyć á szczyćić mogłá. Bo iednák može być wiele przyczyn/ ktore Sędzyego od Exekucyey skazania mogą odwieść. Jáko gdyby stroná obwiniona vkazáłá vgodę o tęž rzecz o ktorą skazánie wyszło/ álbo gdyby dowiodłá zápłácenie długu/ álbo iesliby dłužnik wolał gotowymi pieniądzmi dobrowolnie zápłáćić/ niž sobie lekkość przes Ceklarze z roskazánia Sędzyego dáć czynić. Bo to iuž bywa lekkość niemáła/ gdy kogo odchodzić nie kažą/ gdy Ceklarze kogo obstąpią/ á potym go nie poczćiwie do więzyenia prowádzą/ gdzye więc drugiemu duszno bywa/ gdy świátłá máło widzi/ á bacy około niego latáią/ žáby skaczą/ dziwne dymy przechodzą/ ták się więc nie dobrze wyspi/ y w głowie dziwne się mu sny roią/ zwłaszczá gdy komu rzeką: Non exibis

Rzeczy od Exekucyey odwodzące.

hinc donec reddideris ad minimum quadrantem. .//. .//. .//. .//.

Porządek Exekucyey rzeczy osądzoney.

¶ W spráwie ktora sie ná Persone wściąga o dług/ o obietnice/ álbo o ktorą inną rzecz/ przynależy ná Sędzyego/ áby przekonánego Práwem naprzod vpomionał/ żeby skazániu dosić czynił. A ieśliby gotowych pieniędzy nie miał/ tedy pierwszy stopień ku płaceniu iest/ ruchoma máiętność/ miedzy kthorą naczynie ku spráwiániu roley przynależące/ nie ma być poczytáne. Bo thego dłużnik wierzyćielowi nie powinien wedle Práwá w Fanćie wydawáć. Zwyczay też niesie/ iż dłużnik pierwey niż sie pocznie ruchomym fantem wyzwálać/ przysięgę czyni iż nie ma złotá/ srebrá/ gotowych pieniędzy. ¶ Wtory stopień iesth ku płaceniu/ imienie stoiące/ iáko Role/ Domy/ etc. w ktore wierzyćiel zá skazánim sądownym przes vrząd ma być wwiązan. Jure Munic: articu:27. et 29. ¶ Trzeći stopień iest odkazánie v kogo długow iásnych/ pewnych/ á istotnych/ kthore też miásto fantu wedle Práwá máią być poczytáne. ¶ Czwarty stopień iest/

Sthopnie w płaceniu długu.

Ruchome imienie.

Stoiące imienie.

Długi.

iż dłużnik wierzyćielowi od Sedzyego w moc bywa podan wedle Práwá / ále tego zwyczay nie niesie / áni nosić ma / dla tego iż też wedle Práwá żadnemu sie nie godzi mieć osobliwego więzyenia ná dłużniká / y przećiw Práwu iest / áby kto bedac wolen / miał być niewolnikiem. ¶ Ostátni stopień iest więzyenie Persony / gdy niemász imienia áni ruchomego / áni stoiacego / áni długow pewnych ku zapłáćie / áni rekoiemstwá.

Więzienie persony.

Yesliby tedy dłużnik fanty ruchome w długu dał / ty maia być przes Sedzyego álbo przes ty ludzi ktorzy sie ná nich znáia oszácowane / zwłaszczá gdy sa fanty w rozmáitych á cudzozyemskich towároch. Iure Munici: artic: 27. Specu: Saxon: lib: j. articu: 70.

¶ Fantu Wierzyćiel powinien thák pilnie strzedz y chowáć / iáko swoiey włásney rzeczy. Wszákże gdzye by wierzyćielowi zginał z przygody / álbo mu gi vkrádziono / álbo zgorzał / tedy dłużnik ná thym szkoduie / á on komu był dan niepowinien zá tho odpowiádáć. Ale przedsie przysiadz ma / iż sie tho bez winy y bez przyczyny iego zstáło. Specu: Saxon: lib: iij. articu: 5.

O Fancie z ktorego roczny pożytek idzye.

¶ W Fáncie kto trzyma Imienie stoiace/ iá// ko Folwárki/ Winnice/ y inne Imienie/ z kto rego by ná káżdy rok pewny pożytek brał/ tám wierzyciel ony pożytki ná głowna summe wy rážáć ma. A gdy głowna Summe wybierze/ iuż Imienie dłużnikowi wolno puścić powi// nien. Lib: j. ij. C. de pigno: act. Ale dziśyey// szych czásow łákomstwo ták sie w Ludzi wko// rzeniło/ iż żaden wierzyciel vżytku/ by go thez w dwoy y w troy nasob nád głowna summe wybrał/ nie wyraża ná poczet głowney sum// my/ ná co sobie ieszcze dłużniká mocno vwia// że rozmáitymi Condycyámi/ vmowámi/ za// pisy dzywnymi á nieznośnymi.

O Fancie z kthorego pożytek nie idzye.

¶ Fant iesli pożytku nie niesie/ z ktorego by wierzyćielowi mogło sie dosyć zstáć w długu iuż w tey mierze wierzyćielowi ma być dan/ ktory fant wierzyciel zá rekoiemstwem ma ná iáwnym mieyscu thrzy kroć przes dwie Nie// dzyeli ku przedániu okázowáć: opowiedáiac stronie káżdym rázem przes sługe Vrzedowe//

go/iesliby fanth swoy odkupić chćiała. A po=tym opowiedániu iesliby dłużnik fantu swe=go niechćiał wykupić: iuż wierzyćiel taki fant może przedáć temu ktoby gi lepiey zápłáćił/ o=szácowány przes Sędzyego álbo przes ludzi ktorzy sie ná thym znáia. A iesliby kupcá ná fant nie było/ iuż Sędzya po onych sześći Nie=dzyełách wierzyćielowi fant ku otrzymániu przysądzi ná poczet dosyć vczynienia. A gdzie by onego fantu ku opłáceniu nie zsthawáło/ ma dáley personę fantowáć. O czym też masz wyższey przy fanthowániu nápisano. Fo=lio lxiij. /:/ /:/ /:/ /:/

O Nakłádoch Prá=wnych.

STroná Práwem przekonána/ powinná zápłáćić nakłády práwne/ stronie ktora swoię rzecz pozyskuie práwem/ wedle pospo=litey Reguły Práwney. Victus victori in ex=pensis litis condemnatur. A to dla tego/ áby vporni ludzie powśćiagali sie od niepothrze=bnych swarow y kłopothow/ Aby Ludzyom niewinnym trudnośći nie zádawáli/ á w na=

kłady prożne y ku zámieszkániu swego obeszćia nie przywodzili. ¶ A tu naprzod thá stroná ktora o nakłády pozywa/ ma okázáć przed sa//dem/ iáko pozwána strone pierwey przewyćie żyła Práwem wgłowney rzeczy. Co Sedzya pilnie ma obaczyć iesli ták iest.

Płácenie nakłádow wedle práwá.

¶ Ná wszytki nakłády/ dowod wedle Prá//wá iest Przysiegá tey strony ktora o nie żáłuie. L. Properandum. C. De Judicijs. Wszákże Sedzya pierwey ie ma spráwiedliwie oszáco wáć wzgledem Person y oney spráwy o ktora sie Práwo toczyło. Potym stroná szukáiaca nakłádow popráwi thego przysiega/ iáko nie mniey ná Práwo náłożyłá/ niż przes Sedzye go iest oszácowano y moderowano. Jle tedy nakłádow stroná szukáiaca ich poprzysieże/ tyle stroná obwiniona powinna ie zápłáćić. ¶ Ale tu pospolićie nie wiecey száczia nakłá//dow/ iedno ty ktore sie w Urzedowych ksye//gách náyduia/ to iest od Pozwow/ od skazá//nia/ od zapisow/ od wypisow/ od oswiadcze nia/ od dekretow y mándatow Krolewskich/ od áppellowánia/ co nie wielka summe vczy//ni. A od tego co vbogi człowiek kłosáiac cze//

Dowo// ná nakł ády prá wne/ p// zysiegá.

Zwyczá yny rá// chunek nakłá// dow.

sto zá dwo//

śto zá dworem/ nałoży ná porádniki swoie w prawie/ ná Prokuratory/ co w drodze strawi nic w szácunek niekłáda/ ná ktory koszt nawiecey wynidzye. Bo nakłády sadowe y Pisárskie rowna płaca odpráwi. Ale Prokuratorowi w ktorym ná zchylku cnoty/ á ná vbogie Ludzi nic niemász bácznośći/ iákomu ná pierwszym podkániu nieukażesz pary dukatow/ gárncá winá z dobrym Łososyem ná obiad nie poślesz/ ledwie s toba słowo przemowi. A pokiśie práwuiesz/ nie bedzyeli widzyał częstey poczty/ podárzenia/ częstowánia/ bárzo zlenieie w twey spráwie y zglupieie/ ieśli w nim niebedzye dobywał rozumu częstymi złotymi/ talermi/ kleynoty/ Kunámi/ Lisámi/ y innymi poczćiwymi vpominki. Przeto by około nakłádow lepiey násládowáć vczonych w Práwie/ ktorzy opiśáli áby Powod nakłády swoie po oszácowániu Sedzyego poprzyśiegał. Wszákże to przełożonych rostropnieyszey bácznośći niechay bedzye poruczono. Aczkolwiek by podobno ten sposob był ciezki themu kto ma nakłády płáćić/ ále by śie potym drugi náuczył/ iż śie lepiey kázdemu dobrowolnie niż poniewolnie vspráwiedliwić/ á dáć co czyie iest/ bez trudnośći/ bez Práwá. Chcesz śie nie-

przywodzić

przywodzić w naklády/nie wydzieráyże niko mu/płáć ćos komu winien/niepragni cudze go. Jáko Pismo świethe vpomina. Nemini quicquam debeatis/ nisi vt inuicem diliga tis. ec. (/) (/) (/) (/).

O Szperunkách.

Szperunk álbo Areszt iest Zápowiedź Persony álbo dobr iey/ vczynioná przes sługe vrzedowego/ z roskazá nia onego Sedzyego/ pod ktorego władzą Persona y rzecz iey iest/ áby zápowie dne rzeczy/ ták długo były w pokoiu/ áż do roz strzygnienia Práwem z Aresthátorem żálu iacym. ... ... Aresth.

¶ Szperunk iż miedzy Ludźmi nienáwiść mnoży/ y nieiáko lekkość wyrządza/ nie ma być ládá dla przyczyny przes Sedzyego dopusz czon/ ponieważ sie godzi miedzy Ludźmi mi łość mnożyć/ á nie miłość tepić.

Szperunk ná osyádłe ludźi nie ma być.

¶ Szperunk przodkiem ma być ná rzecz/ po tym ná Persone. Ale y Persony poważne á o

siádle nie máia być szperunkámi vćiazáne/ áni dobrá ich/ czego Sedzia ma pilnie przestrzegáć. Persony záśie nie osiádle/ lekkie/ iáko sa gracze/ kosterowie/ pijánice/ márnotráwcy/ y ktorych by dobrá dlugu niewynosily/ máia być Arestowáne/ y dobrá ich. Wszákże też pierwey dobrá ieśli sa/ potym Personá.

Szperunk ná Zyemiáńskie poddáne nie ma być.

¶ Szperunku Sedzya Mieyski niema dopusczáć w Mieśćiech y w Miásteczkách ná Ziemiáńskie poddáne/ áni ich pozywáć/ áni hámowáć/ o żadny dlug/ iákim kolwiek obyczáiem winny/ choćiaby też w ksyegách Mieyskich byl zápisány/ álbo niezápisány. Ale komu iesth krzywdá od czyiego poddánego/ ma go szukáć ná dzyedzinie iego/ y thámże po nim spráwiedliwośći żedáć v iego Páná/ ináczey kthoryby Mieszczánin czynil/ przepada sześć grzywien pieniedzy/ polowice stronie/ á polowice Stárośćie/ iáko to iest opátrzono Státutem koronnym Alberti Regis/ in anno 1496.

Náuká gdy syc kto imuie koniá/ y innych rzeczy.

Imuie sie

¶ Imnie sie kto koniá/álbo inney rzeczy sobie vkrádzyoney álbo zgubioney/ ma sie naprzod dobrze przypátrzyć y obáczyć/ iesli iest iego/ po tym sie iać vrzedownie z wiádomościa y doz-wolenim Sedzyego wedle práwá. Abowiem gdyby sie rzeczy iał iáko swoiey/ á thego by nie dowiodł/ wine Sedzemu przepada. O tym sobie szerzey czytay Speculo Saxon: libro ij. artic: 36.

¶ Imowáć sie ieden ma tych rzeczy ktore w sobie roznośc máia/ iáko bydle/ szatá/ y inne tym podobne. Ale w ktorych by roznośći nie było/ tych sie imowáć nie może/ iáko pieniedzy/ o ktorych pospolićie mowia iż licá niemáia. lib: eodem. artic: eodem.

Obroná temu v kogo sye ima rzeczy.

¶ Obroná tego v kogo sie ima koniá álbo inney iákiey rzeczy tá iest: ábo powie iżem to kupił/ iże mi darowano/ iżem pożyczył. A thák sie ná Istcá bedzye brał/ ktorego winien miánowáć y ostáwić ná czás z práwá sobie náznáczony. A iesli go niestáwi czásu z Práwá náznáczonego/ rzecz thráći y wine Sedzyemu przepada. Albo powie iżem sam vchował to zwierze/ sam te rzecz vrobił. A thego bedzye

bliższy dowieść przysięgą / iáko dzyerżawcá o// ney rzeczy. Specu: Saxon: lib: j. articu: 15. Iure Municipa: artic: 132.

¶ Rzecz kradzyona dawnośćią nigdy niegi// nie. Specu: Saxon: lib: ij. artic: 36.

Postepek około áreztowánia koniá.

¶ Zápowieda kto koniá czyiego w swym dłu gu / ieśli ten ktorego iest koń do trzećiego dniá niebedzye o to czynił / strony nie przypozowie / áby sie iey spráwił: tedy Arestator przed Se// dzyem to opowie / y bedzye żadał / gdyż koń iest rzecz sámá siebie trawiąca / to iest / wiecey mo// że strawić niż sam kosztuie / á zapowiedzi trze ći dzyeń przeszedł / áby mu koń był przysądzon ku przedániu / pod swiádomem dobrych lu// dzi ná tym sie znáiacych / stronie to opowie// dzyawszy. A ile by długu swego ná koniu nie doiał / áby ná Personie szukał. Co Arestato// rá ma doydż przes sadowny wyrok.

¶ Arestuie kto dłużnikowi swemu pienia// dze álbo iáki státek v kogo / á dłużnik záśie gdy pozywa Arestatorá trzy kroć ku wyzwoleniu swego státku z zapowiedzi / chcąc sie mu vsprá wiedliwić / á pozwány nie bedzye stawał: te// dy státek árestowány ma być z Arestu wolny.

Krakowiánie máia swoy Wielkierz około czynienia Arestow/ ná dobrá zmárłego dłuzniká/ y zbiegłego dłuzniká/ y iáko Arestator sády ostrzegáć ma: Jákiego zásie długu iákim porzadkiem ná dobrách zmárłego dłuzniká doydzye/ choćiaby dzyeći onego zmárłego lat nie miáły/ á iákiego nie doydzye áż dzyeći do rostropnych lat doyda. O tym kto chce wiedzyeć á komu tego iest potrzebá/ może sie tám/ że z Polskiego y Láćińskiego Wielkierzu dostátecznie náuczyć/ gdzye o tym iest szeroko pisano. .·. .·. .·.

¶ Zapowiedź Vrzedna powinien káżdy przyiać zá roskazánim Sedzyego/ ná swego gośćiá/ komorniká/ y ktorego kolwiek dłuzniká. A gdzyeby nie przyiał/ skłáda mu sługá Vrzedowy rok ná pewny czás do Práwá od Arestatorá / áby przed Sedzyem powiedzyał/ przecz ná roskazánie iego zapowiedzi nie przyiał. W kthorey przyczynie iesli mu Arestator wiáry nie da/ powinien tego bedzye poprawić przysiega. .·. .·. .·.

Aresth káżdy przyiać winien

O Pierwośći Arestu.

¶ Gadká bywa miedzy Arestatormi z thad. Vczyni kto pierwszy Aresth ná dobrá swego

dłużniká zgołá/ nie máiac długu swego żadnym zapisem obligowánego/ vczyni też potym drugi/ máiac dług Cyrográfem álbo iákim innym Vrzedowym dowodem opisány/ kto z tych przodkiem dochodzi długu z dobr áreſtowánych/ czyli ten wtory Areſthator zá pierwoſcia długu swego/ czyli pierwszy Areſtator zá pierwoſcia Areſtu swego? Odp. iże poſledni Areſtator/ zá pierwoſcia swego długu/ y zá lepszoſcia Práwá swego pierwey. A bowiem zápowiedź nic Práwá nieprzydáie nikomu/ iedno tylko czyni pohámowánie ſtatku czyiego/ áby był w pokoiu do rozſtrzygnienia Práwem/ kto ma lepsze Práwo. A iż sie wiec po śmierci dłużniká vganiaia do Areſtu chcac mieć przodek/ to dla tego bywa iż iednák czáſem y zá pierwoſcia Areſtu doſtawa drugi długu przed drugimi Areſtatormi/ w ten czás gdy inszy Areſtatorowie zápiſánego pierwey długu iákimi dowodem nie okażą.

Kráwcowi gdy sukno vkrádna przeciw komu Pan ma czynić.

¶ Da kto do Kráwcá robić suknie/ á przytráfi sie iż złodzyey vkrádnie sukno/ y bedzye poimán s suknem/ kto ma foldrowáć ná złodzyeiá/ Kráw

ią/Kráwiec czyli Pan onego sukná/ábo prze ćiw komu ma Pan czynić? Odpo. Ná woli iest tego ktorego iest sukno/czynić chcieli prze ćiw kráwcowi ktoremu sukno dał y zwierzył/ chceli przećiw złodzyeiowi o złodzyeysthwo. Wszákże to Práwo ták sie miárkuie: iesli Kráwiec sukno płáci Pánu/tedy kráwcowi przy=należy spráwá przećiw złodzyeiowi. A iesli nie zápłáci/tedy Pánu ktorego iesth sukno. Specu: Saxon: lib: ij. artic: 60. glos.

O Inwentarzoch.

INwentarz iest vrzędne popisánie rzeczy nálezionych ná dzyedzyctwe/ álbo w mieszkániu zmárłego/ ábo też dłużniká zá pewnym przewodem Práwá choć nie zmárłego/ vczyniony przes dzyedzicá álbo opiekuny dzyeći ktore lat nie máią.

Kto ma czynić Inwentarz.

¶ Opiekun przyrodzony powinien vczynić Inwentarz y víśćić sierotham ich dobrá/ áby im tego nieutrácył/ y owszem nie może sie w dáwáć w opiekę poki Inwentarzá nieuczyni. Specu: Saxon: lib: j. articu: 23. chyba w

rzeczách

rzeczách ktore odwłoki nie ćierpią. Spec: Saxon: lib: j. arti: 11. glos. Ale ći Opiekunowie ktore Oćiec vstáwi mimo przyrodzone swoie dzyećiam swoim / nie powinni Inwentarza ʒinić / iż nie sámi sie wto wdawáią / ále ie oćiec vstáwił / y wierzył im tego. A ták spráwá opieki wszytká ná ich wierze zależy.

Czás ku czynieniu Inwentarzá.

Czás ku czynieniu Inwenthárzá.

¶ Dzyedzyć powinien vczynić Inwentarz trzydzyestego dnia po śmierći zmárłego / álbo trzydzyestego dnia od tego czásu ktorego by sie poznał być dzyedzicem: pisza niektorzy iże dzyesiathego dniá / wszákże może rychley / y owszem im rychley vczyni / tym lepszey sławy y do mniemánia bedzye v Ludzi / zwłaszczá v przyyaćioł zmárłego / w vczynieniu zupełnego á sprawiedliwego Inwentarza. Specu: Saxon: lib: j. artic: 6.

Tu by przystało ná ty ktorzy sie opiekáią śierotámi zábiegáć y rádzić pilnie około tego / áby pieniadze gotowe y wszytki rzeczy ruchome / po śmierći zmárłego zosthałe / zupełnie á sprawiedliwie były popisáne. Abowiem drugi niżzácznie Inwentarz czynić / połowice indzye wynieść może / ku wielkiey szkodzye y vbli

żeniu vbogim sierotom/poniewasz vrząd nic innego nie może piśać/iedno co vkaża: á przed się iednák opiekun ábo dżyedżyć/záwżdy sobie ma zásłuszna obronę przećiw sierotam y Credythorom/(gdy mu w czym wiáry nie dáia) przes to iż vczynił vrzędny Inwentarz/á ono snadź tym Inwentarzem Pan Opiekun dobrze opiekł y ożegł vbogie sieroty / álbo dżyedżic oszukał Credytory. A nie wiem by tákich wiele nie náláSł/co tylko opiek szukáia/z nich żywa/á bárzo ich prágna/chodząc dom od domu/á pilnie przegladáiąc gdżye kthora bábá iuż głowa trzęsie/á drżąc sie nápija. A thák przystáło by ná ty ktorzy się zowa y są Supremi omnium orphanorum tutores/w to wey zrzeć y rádżić/áby spráwiedliwie Inwentarze były czynione. Ktorym by tho sposobem miáło być/iż káżdemu wolno powiedżyeć widzenie swoie gdyby go spytano / ia co rozumiem powiem. Tym sposobem/gdyby záraz w po śmierći zmárłego/po ktorym Inwentarz ma być czyniony/rzeczy były vrzędownie zámknione y zápieczętowáne áż do popisowánia/ktemu ten co dáie spisowáć / zwłaszczá ná kthorego by było iákie domniemánie / áby pierwey przysiagł Vrzędowi/iáko spráwiedli

wie wszytki rzeczy dáie popisowáć: A iáko o tym nie wie nic/ áby co ná strone odeszło/ álbo przes kogo wyniesiono było. Wszákoż to tym ktorym przystoi około tego rádzić niechay bę⸗dzye poruczono: Ja tylko chćiał krotko vpo⸗mionąć/ iż to iest w pospolitey rzeczy wielka skáza/ niespráwiedliwe Inwentarze/ przes co vbogie sieroty często wiele szkoduia/ iż rza dko ku swemu przychodzą/ zwłaszczá gdy kte⸗mu Páni Wienna niespráwiedliwym á wie⸗le kroć poprzysiężonym wiánem/ ostáthek zá⸗gárnie. /:/ :/: /:/ :/:

Pożytek Inwentarzá.

¶ Pożytek Inwentarzá ten iest/ iż dzyedzić ktory go vczyni nie może być vćiążon w płace⸗niu długow zmarłego/ iedno poki zsthawa dobr iego. A gdzyeby Inwentarzá Opiekun nie vczynił/ tedy dzyedzic bliższy iest przećiw iemu przysiądz/ iż thák wiele było iáko żáłuie. Specu: Saxon: lib: j. artic: ij. glos. ¶ A iesliby ktho żáłował ná dzyedzicá/ iż więcey dobr zostáło niżli zeznał álbo popisał/ á tego by nań dowiedzyono/ tedy dwoiáko dług z⸗márłego płáćić powinien. Spec: Saxo: lib: j. arti: 6. Jure Muni: artic: 26.

¶ Opiekunowi ten iest pożytek Inwentarzá iż sierotom gdy dorosta lat nie powinien sie więcey vspráwiedliwiáć z rzeczy należyonych/ iedno wedle spisánia Vrzedowego Inwentarzá/ á iákie dobrá ná ten czás wzyał kiedy opieke przyiał/ tákie powinien wroćić. Iure Municipali Articulo 26.





O Drzewie Krewnośći.

Krewność/ iest powinowáctwo iedney Persony ku drugiey/ gdy iedná rodzi sie od drugiey/ álbo dwie od iedney. A názywáią krewność/ od społecznośći/ y iednośći krwie/ iże Persony ktore sobie są krewne/ máią miedzy sobą spolną krew/ gdy sie z iedney krwie rodzą/ iáko też Láćinnici zową Consanguinitas/ quasi sanguinis vnitas. A z tądże też bekárći wedle Práwá Mieyskiego máią krewne/ ále po wrzećienie nie po mieczu/ to iest/ krewne z strony mátki nie z strony oycá. Abowiem gdy bekárći nie máią oycá pewnego/ y thakiego iákiego by sie godziło mieć/ przeto też krewnych po oycu nie máią. ./. ./. ./. ./.

Drzewo krewnośći/ iest wymálowánie/ Drzewu Przyrodzonemu podobne/ máiące w sobie pień y rozgi/ to iest początek rodzáiu/ Linie proste y pobocznie/ rozmáitymi stopniámi rozdzielne/ w ktorych Persony rozmáita krewnośćią są spoione.

¶ Pień tu rozumiey/ te persone od ktorey kre//wni poszli.

¶ Stopień Rozumiey liczbe/ iáko ktora Persona dáleko iest od drugiey/ miedzy kthorymi bywa pytánie. Jáko gdy spytáia/ w kthorym stopniu iest Prawnek od dziádá/ powiesz iż w czwartym. Bo od Dzyádza ten idzye rzad Person. Dzyad/ Oćiec/ Syn/ Wnek/ Prá//wnek. Abowiem w Liniey prostey ile iest Person o ktorych bywa gadká áż do ostatniey/ tyle iest stopniow/ odiawszy iedne Persone.

Linia prosta/ ktora w tym drzewie Krewnośći widziśz/ poczawszy od wierzchu od Persony Prapradzyáda/ áż ná dol do Persony Práprawnetá. Tá sie ná dwoie dzyeli.

Linea recta ascendentium.

¶ Jedná iest Person wzgore idacych/ przod//kow nászych/ ták Mezczyzny iáko y biáłey płći co Láćinnici zowa Ascendentium/ od ktorych my poszli/ iáko sa
Oćiec/
Dzyad/ to iest mego Oycá ábo Mátki Oćiec.
Bábá/ to iest mego Oycá albo mátki Mátká.
Prádziad/ iest mego Dziádá ábo Baby Oćiec.
Przedbábá/ iesth mego Dzyádá álbo Báby mátká.

Práprád//

Prápradziad/iest mego prádziádá álbo przed báby Oćiec.
Práprabábá/iest mego Pradziadá ábo przed/ báby matká.
¶ Druga Linia prosta/ iesth Person ná dol idacych/ ták Mężczyzny iáko y białey płci/ kto/ re Láćinnici zowa Descendentium/ kthore od nas pochodza/ iáko sa

Lineá rectade scendentium.

Syn.
Wnek/ ktory sie rodzi od mego syná álbo dzye/ (wki.
Wneczká/ ktora sie rodzi tákże od mego Sy/ ná álbo od dzyewki.
Práwnek/ ktory sie rodzi od mego Wnuká ál/ bo od Wneczki.
Práwneczká/ ktora sie tákże rodzi od mego W nuká álbo Wneczki.
Prápráwnek/ Prápráwneczká/ kthore sie ro/ dza od mego Práwnuká ábo Práwneczki.

Linia pobocznia ma w sobie perso/ ny/ ktore áni sie od nas rodza/ áni my od nich/ ále od iedney krwie s námi pochodza. Kthore Láćinnicy zowa Collaterales aut transuer/ sales/ ták z práwey strony po mieczu/ iáko z le/ wey po wrzećienie/ iáko sa
Brát/ Syostrá/

Stryy/to iest Oycow brát. Y Wuy/to iest/ Mátczyn brát.

Ciotká/iest Oycowá álbo Mátczyná siostrá. Acz ty obiedwie Personie iednym Polskim słowem Ciotká zowa/ ále Láćinnicy rozność w tym máia. Bo siostre Oycowe Amitam/ á siostre mátczyne Materteram názywáia.

Stáry Stryy/iest mego Dzyádá brát. Y Stá ry Wuy/iest mey Báby brát.

Stára Ciotká/iest mego Dzyádá y moiey Bá by siostrá.

Stárszy Stryy/iest mego Prádzyádá brát.

Stársza Ciotká/ iest mego Prádzyádá sio= strá: co drudzy zowa/przestryiec/przećiotká.

Stryczni brácia álbo siostry / ktorzy sie rodza odedwu brátow.

Ciotczoni brácia álbo siostry/ktorzy sie rodza odedwu siostr.

Synowiec/iest Syn od mego brátá.

Synowicá/iest Corá od mego brátá.

¶ Linia poboczna iest też dwoiáka / iedná iest rownych Person w stopnioch / á druga nierownych. Rowna poprzecznych Linia iest / gdy Persony o ktorych bywa gadká ná rownym stopniu sa od spolnego Pniá/ to iest od rodzicá/ iáko iest brátow wnek/y siestrzy=

ná wnecz

ná wneczká. Nierowna poprzecznych Liniia iest/ gdy Persony o ktorych bywa pytánie ná nierownym stopniu sa od spolnego rodzicá/ iáko iest brátow Práwnek/ á siestrzyná wneczká. ∴/∴ /∴/ ∴/∴

Porzadek spadkow.

KV Spadkowi/ po vmárłym/ ktory Testámentu nie vczynił/ iesth czworáki stopien. ¶ Ná pierwszym stopniu sa dzyeci. ¶ Ná wtorym rodzicy. ¶ Ná trzecim persony poboczne o ktorych powiedzyano wyższey. ¶ Ná czwartym máż z żona/ ktorzy po sobie spadek biora/ gdy niemász áni rodzicow/ áni dzyeci/ áni bráciey/ áni siostr/ y innych ná doł y wzgorey poprzek idacych. ¶ Ná ostátek iesli tych wszythkich ná czterech stopniách okazánych niemasz: tedy spadek albo imienie zmárłego/ przynależy do Skárbu Krolewskiego.

¶ Wszyscy tedi ktorzy ida ná doł iáko sa Syn Dzyewká/ Wnek wneczká/ Práwnek Práwneczká/ ták Meskiego iáko y żeńskiego Plemienia: ktorzyby z tych po zmárłym bliższy byli/ spadek zárowno biora przed tymi wszytki- Descendentium successio.

mi Personámi/ktore idą wzgorę y przed po//bocznymi. Spec: Saxo: lib: j. articu: 3. et 17. Et lib: iij. artic: 76. glos. lib: ij. artic: 23. Et Iure Municip: articu: 3. in glos. A z tąd że się okázuie/ iż Synowie y Corki po śmierći Rodzicow swoich/wszytkiego Imienia/ro//wny dział biorą/ y z rownego się działu we//selą. Wyiąwszy by z nich niektorzy od prawie nie byli/ktorzy ieśliby rowny dział z nieodprá//wionymi chceli bráć/ tedy pierwey to powin//ni pod przysięgą położyć co wzyęli/ thoż będą ku działowi przypuszczeni. Chybá iż nieod//práwieni mogliby dowieść świádkámi/iże się wyrzekli z dobr Oycowskich y Máćierzystych. A czego odpráwieni nie winni ku działowi kłáść/napisano Specu: Saxon: lib: j. artic: 10. 13. Iure Municip: articu: 57. Iáko gdy kto co po żenie weźmie/ álboby co spráwione//go/álbo dárownego od rodźicow zá dobrego ich zdrowia miał/iáko konie/ zbroie/ száty/ y inne rzeczy/ieśliby też co wysłużył ábo ná woy//nie zyskał. Tákże dzyewká co iey iest od rodźi//cow dano ku iey ochędożnośći/ w száthách/ w sprzęćie domowym/tego nie powina kłáść/ á//bo co też wysłużý. ./. ./. ./.

¶ Ná teyże Liniey prosthey/ Person ná doł

idacych/ Persony ktore sa ná bliższym stopniu od zmarłego/ biora spadek przed tymi ktorzy sa ná dálszym stopniu. Wyiawszy by Rodzicy tych to ktorzy sa ná wtorym stopniu/ zmárli á nieodpráwieni byli: tedy oni na mieyscu Rodzicow swoich zmárłych/ biora spadek po Dzyádu y po Bábie z drugimi Dzyedzycmi/ tyle ile rodzicy ich mieli bráć gdyby byli żywi. Specu: Saxon: lib: j. articu: 17. Co Łácinnici zowa Iure repreſentatiuo. Quod nepotes repreſentant perſonam Parentum in ſucceſsione poſt Auum vel Auiam in Linea recta. Ktore Práwo tylko idzye miedzy tymi Personámi/ co sa ná prostey Liniey.

A iesli by kto zmárł/ á Synow by thez nie było/ ábo Dzyewek/ ále by miał Wneki ábo wnecżki: tedy Wnekowie y Wnecżki/ thymże sposobem biora spadek przed tymi co ida wzgore/ y przed pobocżnymi.

¶ A gdy niemász dzyeći álbo Wnekow/ y innych ná dol idacich: tedy spadek przychodzi ná bliższa persone miedzy thymi co wzgore ida/ tym sposobem: Gdyby kto zostáwił Oycá/ tedy Oćiec bierze spadek y przed Mátka/ y przed innymi wszythkimi gornymi y pobocżnymi. Tákże tez gdyby Oycá nie było. Mátka bierze

Aſcendētium ſucceſſio.

przed inszymi wszytkim wzgorey poprzek idacymi. Specu: Saxon: lib: j. articu: 17. ¶ Ale wedle Prawa Cesárskiego / Ociec / Mátka z Bráciá / y s Syostrámi / zmárlego Syna spadek zárowno biora. A ták poki person ná dol y wzgore idacich zstawa / poty pobocznie Persony bywáia wylaczone wedle Prawá.

Collate ralium succes sio.

¶ A gdy Synow y rodzicow / y innych krewnych ná dol y wzgore idacych niemász: tedy spadek przychodzi ná pobocznie persony / ktore by sie w stopnioch okazály być blizsze po zmarlym / o ktorego Dzyedzictwo idzye. Speculo Saxon: lib: j. articu: 3. Qui se in proximiore gradu / huic de cuius haereditate agitur probauerit / praefertur ei / qui vlteriorem obtinet gradum. Miedzy ktorymi tho pobocznimi / blizszy sa bráciá y siostry / y ich dzyeći. ¶ A tu trzebá wiedzyeć / ize bráciá y siostry / kthorzy sa iednego Oycá y iedney Mátki / ktore Láćinnicy zowa integri fratres et integrae sorores / blizszy sa ku wszelkiemu spadkowi nád bráciá y siostry od iedney Mátki / á od innego Oycá: álbo od iednego Oycá / á inney Mátki / ktore zowa medij fratres / mediae sorores. A gzye by záśie dzyeci zmárlego brátá ábo siostry ktorzy sa iednych rodzicow / zostáli: tedy spul

bráciá ál

bráciá ábo spulsiostrámi/ zárowne spadek s ni mi biorą. Specu: Saxon: lib: ij. articu: 20.

¶ Po bráciey zásie y po siostrách iednych ro⸗dzicow y po ich dzyeciach/ bywáią przypusz⸗czeni ná dzyedzyctwo/ Dzyeci od iedney Mát ki ábo od iednego oycá/ ktorych zásie dzyeci bliż sze są ku spadkowi nád Stryie y nád Wuie.

¶ A gdy niemász Bráciey/ siostr/ y ich dzyeci ábo Wnekow: tedy po spadek przychodzą in⸗szy ktorzy byli ná bliższym sthopniu/ iako są Stryiowie/ Wuiowie/ Ciotki/ ich Syno⸗wie/ Wneki/ Wneczki. A kthorzy by ná ied⸗nym stopniu bliższym/ społem nálezyeni byli/ á tego by dowiedli/ rowny dzyedzictwá dzyał biorą/ wedle Textu Specu: Saxon: libro j. cap: 17. z Niemieckiego ták iasnie wyczerpnio nego. Non extantibus/ neque fratribus/ ne⸗que sororibus/ omnes qui se in vno cognatio⸗nis gradu esse probauerint/ aequam haeredi⸗tatis portionem percipiunt.

¶ Potym gdy tych wszytkich krewnych wyż⸗szey námienionych niebedzye/ tedy mąż z żoną po sobie spadek biorą. A iżby po sobie mogli słu sznie bráć/ potrzebá iest áby było miedzy niemi práwe á słuszne małżeństwo/ wedle Kościołá Krzescianskiego złączone/ ktoreby trwáło áż

Mariti et vxo⸗ris suc⸗cessio.

 do smier⸗

do śmierci. Abowiem gdzyeby rozwod zá//szedł/tákowy spadek mieyscá nie ma.

Fisci successio vltima.

¶ A gdy niemász przyiaciol y żony/ tedy spa//dek przynależy do skárbu Krolewskiego/ kto//ry iuż iest ostátecznym Dziedzicem. Iure Municip: articu: 59. (.) .().

Sacerdotum et Monachorum successi o

¶ Ksiadz iesliby vmárł krom Testámentu /á dobrá po nim zostáły z dochodow Kościelnych nábyte/spadek po nim nic idzye iedno do Kościołá przynależy. A iesliby ony dobrá były z iego oyczyzny/álbo po ktorym przyiacielu przypádłe/ álbo robota iego własna álbo rzemieslem nábyte: tedy ná przyiaciele przypadáia. Co ma być rozumiano o tych Ksiedzoch/ktore zowa świeckimi/nie o Mnichoch. Abowiem iáko Mnich z Bráćia nie dzyedziczy/ ták thez po Mnichu żaden spadku nie bierze. Bo Mnisży wyrzekli sie świátá/ y sa vmárli świátu: á vmárłyć żaden spadku niebierze iedno żywy.

mnisży nie dziedzicza.

Wyiawszyby ktorzy w dzyećinstwie z przymuszenia álbo z iákiego przyłudzenia álbo z namowy do Klasztorá wstapili. Bo ći moga wynidz/á ták dzyedzictwá nie tráca. Spec: Saxonum libro j. articu:25. Et lib: ij. articu:22.

mnisży kiedy dziedzictwá nie tráca.

Wszákże w tey mierze zacnym y vczonym w práwie ludzyom nie zda sie być zá słuszna rzecz

áby Mniszy dzyedzictwá po swym krewnym nie mieli bráć/ mieniac/ iesliże niewiástá ktora sie niepoczćiwie rzadzi/ dla swey niepoczćiwośći dziedzictwá nie tráći: á czemuby mnich ktory sie ná służbe Boża vda/ tráćić miał? Cũ quod Statuta Laicorum non ligant Ecclesiasticas Personas. A podpieráia tego Práwem Duchownym y Cesárskim.

¶ W Dochodzeniu á otrzymániu dzyedzyctwá/ niemász áni ma być żadney roznośći miedzy mężczyżna/ á żeńskim plemieniem. Abowiem iáko ku rozmnożeniu Rodzáiu/ obudwu pan Bog stworzył/ ták też Práwo w bliskośći Imienia czyni ie rowne/ oprocz Gieráday á Hergewetu. Bo Gieráde/ to iest sprzet y vbior niewieśći wedle Práwá (acz niesłusznie gdy sie kto przypátrzy) bliższa po zmárłey Niewieśćie bierze. A Hergewet/ to iest zbroie/ bliższy po zmárłym Mężu. Powiedzyałem iże niesłusznie/ to z tego przykłádu káżdy obáczyć może. Vmrze ktora bogáta biała głowá/ ktorey máietność wszytká práwie w tey to Gieradzye/ w bryndách kosztownych zależy/ zostáwi Syná iednego ábo dwu/ ktorzy by słusznie á spráwiedliwie máietność Mátki swey wszytke po śmierći iey mieli bráć: tu wedle Práwá

Gierádá.

Hergewet.

Máydeburskiego/ nie własni Synowie bio⸗ra/ ále biała głowá ktoraby byłá oney zmárłey krewna bliższa/ choć będzye dobrze dálsza ná trzecim y ná czwartym sthopniu/ niż własny Syn. Tu w tey mierze iest wielka niespráwiedliwość/ á nieznośne okrućieństwo nád własnymi dzyedzycmi/ gdy ná to pátrzą/ á prawie im to co ich iesth własnego z rąk wydzyeráia. Przeto Krákowiánie tákowe Práwo o Gieradzye/ (ktore też tu masz ná dole przypisáne) częścia miárkowáli/ częścia ábrogowáli/ ktorych przykłádu by inne Miástá násládowáły/ vmnieyszyło by się kłopotow/ á wielkiego zá⸗krwáwienia miedzy przyiacioły. Dobrze by te dy áby to práwo w pospolitości thák stało/ áby meżczyzná z białą głową spadek wszytkich rzeczy rowno po przyiacielu bráli. Aby iáko nie wszedy wiedzą co iest Gierada/ y co iest Hergewet/ tákże rzecz z nieznáiomością názwisk zginęłá/ á z gruntu zgłádzona byłá/ áby bez tego brákowánia Hergewetu y Gierády/ bli⸗skość w stoiącey y ruchomey máiethności ro⸗wno bráli. Obaczáią ty trudności y niespráwiedliwości wiele przyiaciol/ kthorzy máią przed oczymá Páná Bogá/ á zgodę miłuią/ y wiele ich naydzye/ ktorzy bez tego brákowánia

Práwo niesłuszne o Gieradzye.

Gieradv rowno sie wszytkim cokolwiek iesth dzyela ćicho/bez klopotow/ták iż Woyt o tym nie wzwie.

¶ Kiedy żona ktorego kolwie Mieszczánina z świátá zeydzye/ zostáwiwszy dzyeći Syna albo dzyewke/ iednego álbo wiecey: Tedy w/ szytek grat y sczebruch ktorym kolwiek imie/ niem może być miánowány/ ná żadnego insze go/ iedno ná Meża y dzyeći iey (ktorego kol/ wie stanu beda) ma przysluszeć/ wszytki insze tey vmárley przyiaćiele/ siostry y bliższe odda/ láiac. A po śmierći tych to dzyeći/ to wszytko iáko iest wedle Prawá/ przy oycu ma zostáć. ¶ A iesli żona vmrze nie zostáwiwszy plodu/ tedy to wszytko co tu Gieradzye należy y przy slusze/ co oná w dom do meżá wniosla / á tych rzeczy czásu żywotá od siebie nie oddaliká/ ál/ bo dawnośćia czásu sie nie skáziły: To siestrze iey/álbo bliższey przyrodzoney/ przes meżá iey ma być wydano. Domowy sczebruch/ we zlo/ ćie/ we śrebrze/ kleynotách/ pieniadzách goto wych/ y wszytki inne rzeczy od málá do wiela/ coby ku Gieradzye nie przysluszály/ przy me/ żu tey vmárley máia zostáć. O ktore żadnego nágábania od iey bliskich nie ma mieć. Ale to

Artikul Krákowiánow o Gieradzye.

po swey woley obroći gdzye chce/ nikomu licz// by nie czyniac z tego. ¶ To tez ostrzegá// iac/ że siostrá tá álbo przyrodzona/ ktora táko wa Gieradę będzye brác chćiálá/ Męzowi tey to vmárley z tákowych rzeczy/ ma zostáwić co Práwo obmawia. To iest łoże vsláne/ y inne rzeczy w Práwie opisáne.

¶ Item/ Ty rzeczy wszytki/ ktore maż żenie przed slubem álbo po slubie kiedy kolwie ku poczćiwośći iey spráwił/ we złoćie/ śrebrze/ száćiech/ kleynotách/ vpominkách/ y wszyth// kich innych rzeczy/ żadnych nie wyymuiac/ to nie ma być miedzy Gierada policzono/ Ale po śmierci żeniney maż to wszytko przy sobie zá// chować ma/ iáko swe własne/ A żadnemu nie ma być powinien zá to odpowiedać. ¶ A ie// sliby sie przydáło/ żeby maż pierwey vmárł niż li żoná/ chocia zostána álbo nie zostána dzyeći: Gieradá álbo sprzet wszytek ktory s soba żoná wniosłá/ y to co iey maż przed slubem y po slu// bie dał/ kupił/ spráwił/ we złoćie/ śrebrze/ kley nоćiech/ w száćiech/ y innych rzeczách/ ktore k temu naleza: Przy zostáłey wdowie máia zo// stáć/ y po swey woley może ie obroćić. &c.

O Przyiaciołoch po Małżeństwie.

Przyiacioły po Małżeństwie Łáćinnicy zowa Affines/ ták po mężu iáko y po żenie/ z tad iż dwá domy/ to iest dwá rozne rodzáie/ w iedno przyiacielstwo iákoby ku iednemu końcowi zá onym małżeństwem sie zchodza áż do czwartego pokolenia. A tu trzebá wiedzyeć/ iże przyiaciele mey żony á moi przyiaciele nie sa sobie przyiaciele z strony mego małżeństwá/ to iest nie sa Affines iáko Łáćinnicy zowa/ tylko przyiaciele mey żony/ mnie sa przyiaciele po małżeństwie: tákże też moi przyiaciele/ sa mey żenie przyiacielmi z strony małżeństwá. A z tadże to iest/ iże Oćiec y Syn iednego domu álbo rodzáiu/ moga poiać w małżeństwo mátkey corkiey drugiego rodzáiu/ tákże dwá bráćia moga poiać dwie śiestrze/ Ale mąż z przyiaciol żony swoiey/ nie może żony poiać/ áż do czwartego pokolenia. Tákże też niewiástá nie może bráć mężá z przyiaciol mężowych áż do czwartego pokolenia. Affines

Jmioná Przyiaciol po Malżenstwie.

¶ Mąż z żoną są gruntem przyiácielstwá po Małżeństwie.

¶ Swiekier/ iest żony mey oćiec. Ale dziś pospolićie Oycem zową wedle zwyczáiu/ nie świekrem: tákże świekrá/ mey żony mátká.

¶ Zyeć/ mey dzyewki Mąż.

¶ Cieść/ Syná mego żoná.

¶ Dzyewierz/ iest brát meżow.

¶ Jatrew/ żoná mego brátá. Zową też brá(towa.

¶ Swieść/ siostra Meżowá.

¶ Swak/ iest siestrzyn mąż.

¶ Pásierb/ Syn mey żony od pierwszego meżá: álbo syn mego meżá od pierwszey żony.

¶ Pásierbicá/ dzyewká mey żony od innego meżá.

¶ Oyczym/ Mąż wtory moiey mátki.

¶ Oblubieniec/ Nowożenia/ Pan młody.



Porządku Sądow Mieyskich

Część czwarta. O karności złoczyńcow/ á naprzod o męczeniu ich.

Porządek około męczenia złoczyńcow.

SPráwe około męczenia y rozmáitey śmierci roznych złoczyńcow/ ludzie náuczeni w práwie/ bárzo szeroce á pothrzebnie nápisáli/ nie bez przyczyny. Abowiem gdzye idzye o zdrowie vbogiego człowieká/ zá kthorego iednorodzony Syn Boży dał sie vmęczyć/ thám trzebá nawietszey náuki y nawietszego porządku á pilności/ áby człowiek bes litości Sędzyego/ bez

bácznośći / bez dobrego rozsadku / iáko inna bestya niezginał. W czym záprawdę w Miástách y w Miásteczkách máły iesth porządek / wieczszy snadź tám / gdzye sie spráwá toczy o trochę zgniłey máiętnośći / niż tám gdzye vbogiego człowieká ćiáło szárpaią / tárgáią / ćiągną / pieką / męczą / wiele kroć tylko przy oblicznośći iednego álbo dwu opiłych Ceklarzow gdzye rzadko bywa człowiek poważny á báczny / ktoryby wielkość á potrzebę męki wyrozumiał / ktoryby też Personey znáki ku wydániu ná mękę rozeznał / y spráwiedliwośći w thym dożrzał. Sam przytym okrutny Kat á ieden álbo dwá opili Ceklarze bywáią / z ktorych potym wyznánia człowiek bywa ná śmierć skazan. Ty rzeczy potrzebuią pilnego wypisánia / ále iże vmysliłem potym osobne ksiąžki o thym pisáć / tu ná ten czás co by sie potrzebnieyszego być zdáło / ná koniec krotko przypiszę.

Co trzebá báczyć przed męczenim Złoczyńcow.

¶ Przed męczenim złoczyńcow thy rzeczy trzebá pilnie báczyć. ¶ Naprzod / áby żaden w Kátowskie ręce ná mękę niebył zdány / áż by były pewne á dostáteczne przećiw niemu znáki

złoczyństwá / á dowody nieiákie. Abowiem męká aczkolwiek ku wybadániu Prawdy bywa przydána / wszákże rzecz iest ku zdániu ná śmierć niepewna / krechka / y Sędzyemu ku zbáwieniu niebespieczna / gdy niekthorzy złoczyńce ták są twárdego przyrodzenia / iże na nich nic niewymęży: á drudzy záśie są ták miękkiego á niećierpliwego przyrodzenia / iż wolą ládá co powiádáć / niż okrutne męki ćierpieć. A z tąd bywa iże ich wiele niewynnych powoływáią. Nápisał to y Aug. S. Vbi non sunt presumptiones / semiplenae probationes / certa inditia / non est inducenda quaestio.

¶ Druga / áby złoczyńcá ná mękę nie łatwie áni skwápliwie od Sędzyego był zdawan / by też y znáki ktemu przywodziły / iedno w then czás / gdzyeby inszym lżeyszym sposobem / tho iest łáskáwym vpominánim álbo pytánim prawdá nie mogłá się okázáć. Gdzye też są iáwne dowody przećiw złoczyńcy / ábo się sam dobrowolnie zna / álbo znáć krom męki obiecuie / tám męki nietrzebá / oprocz że by ná co innego zá dostáteczynymi znáki / á nieiákimi dowody był podeyzrzány / czego by dobrowolnie znáć niechćiał / álbo towárzystwá niepowiedział:

Kiedy złodziey ma być męczon

¶ Trzećie / áby złoczyńcá / kthory by iuż ná

śmierć miał być wydan/tożzeznał po męce na záiutrz przed zgromádzenim wszytkiey Rády dobrowolnie z rostkazánia á łáskáwego pytá// nia Sędzyego/ co ná męce zeznawał. Abo// wiem przes to bywa potwierdzone wyznánie wymęczone. A zthądże Testament złoczyńce zá poruczenim Sędzyego támże v Rády thák przes Pisárze bywa pisány/y v Sądu iáwnie czytány/tym kstałtem. Iż ten N. rodem z N. stánawszy przed námi dobrowolnie zeznał/ iż vkradl/wydárł/wyłupił/zábił/spalił/ etc. y s tym idzye ná Sąd Boży/ kthorego Prawu wászemu poruczamy.

W dzyeń Swięty godźi sye źdáć ná mękę.

¶ Iáwni złoczyńce y w dzyeń Swięty mo// gą być ná mękę wedle Práwá dáni/y w dzyeń wielkonocny/y Bożego národzenia/dla te^{o} á// by sie łotrowskie rády y zdrády długo nie táiły/ przes kthorych niepoznánie mogłoby sie zstáć wielkie á szkodliwe zámieszkánie ku zábieżeniu wielkim niepokoiom/szkodom/ niebespieczno ściam/záchowaniu zdrowia ludzkiego/y po// koiu pospolitego. C. De Ferijs. L. Prouin// ciarum Praesides.

¶ Złodzyey gdyby kogo powołał/y smiercia swa zápieczetował: thedy powolány może sie odwieść swoia przysiega/ oprocz żeby nań był iáki inny dowod álbo swiádectwo Specu: Saxon: lib: iij. articu: 39.

Znáki ku zdániu ná meke ktore sa pewne.

¶ Znáki zá kthorymi by złoczyńcá miał być zdan ná meki/ nie sa opisáne/ ktoreby były pewne á dostáteczne. Ale ty zależa ná vznániu/ ná woli y ná sumnieniu madrego á rostropnego Sedzyego. Wszákże tá wola/rozeznánie/ y sumnienie Sedzyego tákie ma być/ ktoreby było Prawu á Spráwiedliwości przystoyne. Abowiem ináczey nic by nieważyło.

Nápisał Jodocus Damuderius w ksyażkách de praxi rerum criminalium/ z Práwá Cesárskiego przykłády/z ktorych może sie náuczyć/ ktore znáki sa dáleko od meczenia odwodzace/ktore blisko ku mece wiodace/ ktore nablizey. Dáleki znák iest gdy ták mowia/ Słycháć iż zábił. Bliższy iest znák gdy mowia/ten był wielkim á wiecznym nieprzyiácielem zábitego/czesto go zábić groził/ czestho mu odpowiedał. Wszákże y ty znáki ieszcze nie sa tákie

Znáki meżoboystwá.

zá ktorymiby kto miał być zdan ná męki. Ná-
bliższy y napewnieyszy znák iest gdy ták mo-
wią: tego widzyano gdy z gáiu wyskoczył/
gdzye ćiáło zábitego leżáło/ ten miał miecz go-
ły w ręku/ gdy go vyżrzano/ zbladnął/ do Klá
sztorá vćiekał. Tákowe nabliższe znáki dwie-
má godnymi á nie podeyżrzánymi świádki
potwierdzone/ są dostátecznie wiodące ku mę
ce/ y owszem iednym świádkiem potwierdzo
ne/ ták godnym ná ktorego by namnieysza má-
kulá podeyżrzenia niebyłá/ zwłaszczá gdy ták
świádczy iż go widzyał kiedy ránił. ¶ Ták-
że o złodzyeiu może być rozumiano/ gdy mo-
wią/ podeżrzány to młynarz/ vbogi iest/ rad
sie w drogie száty vbiera/ ták wiele nie zárobi:
ty znáki są dálekie. Bliższe gdy v kogo widzą
rzecz krádzyoną. Nabliższe y nadostáteczniey
sze/ gdy go widzą s krádzyoną rzeczą vćieká-
iącego/ z mieysthcá gdzye rzecz vkrádzyono.
¶ Ná cudzołostwo ten znák iest dáleki / gdy
powiedáią / iż sie rádzi widzą/ iż sie miłuią.
Bliższy/ gdy kto chodzi do cudzey żony w dom
kiedy mężá domá niemász. Nabliższy á pewny
kiedy kogo s cudzą żoną ná iednym łożu zá-
stáną.

¶ Vćiekánie iáśnie dowiedzyone/ pewny znák

Znáki złodzyey-stwá.

Znáki cudzołostwá.

Vćieká-nie złoczyńce.

iest winności/ zwłaszcza tám gdy kto ieszcze nie obwiniony/ iedno thylko iż iest powieść o nim/ zá dotknienim sumnienia/ boiac sie v//cieka. (:) (:) (:) (:)

¶ Wsádzony do kaźni opátrzony dobrze gdyby sie wyłamał/ á do Kościołá vćiekał/ álbo ná inne bespieczne mieyscá ku záchowániu zdrowia swego/ znák iesth pewny ku zdániu ná meki. ./. ./. ./.

¶ Osławiony o iákie złoczyństwo/ gdyby sie przed kim zeznał tám kedy ná stronie nie v sa//du/ A tákie zeznánie było by iednym godnym świádkiem potwierdzone/ tákowy podáie do siebie znák niemáły ku mece.

Zeznánie złoczyńce nie przed sądem

¶ Sámá goła powieść nie iest znák pewny ku zdániu ná meke/ quia fama est res fragilis et perniciosa/ oprocz tego gdyby byłá mocna/ gwałtowna/ á nieodmienna.

Sławá

¶ Odmienność mowy/ kłamstwo/ boiaźń/ zá iakánie/ drżenie/ sa znáki nieiáka droge ku me ce podáiace/ ktore ná Sedziego przynależy pil nie obáczáć y terminowáć/ áby mu potym nie było zádano/ iż niesłusznie człowieká zdał ná meki. Bo by tho musiał meczonemu nágrá//dzáć/ gdyby okazał swoie niewinność. Tákie wszytki znáki iáko wyższey námieniono zale//

Mowá odmienna kłamstwo. boiaźń.

za ná bácznym á roſtropnym vznániu Sędzye go. Aby wielkości wyſtępu/tráfunki/rozmáitości znákow/y inne okoliczności dobrze á pilnie obaczał/áby też miał báczność ná ſtan Perſony. Abowiem ináczey ma być męczon młody/ináczey ſtáry/ináczey mdły/ináczey duży/ináczey kochánek/ináczey nie kochánek/ináczey Sláchćic/ináczey Mieſzczánin/ ináczey chłop. A ná koniec Sędzya ták ſie w ten czás przećiw człowiekowi ma zſtáwić/áby ſie więcey widział być łáſkáwym Sędziem/niż okrutnikiem: pámiętáiąc iż też człowiek ieſt.

Perſony od męki wolne.

¶ Zaden ná ktorego ſą pewne dowody á znáki/nie może być wolen od męki/iedno ten ktorego Prawo piſáne czyni wolnym / iáko ſą Doktorowie/Rycerze/przełożeni ná wielkie doſtoieńſtwá/Vrzędnicy ludzi wielkich ſtanow/y Vrzędnicy Mieyſcy poki ſą ná vrzędzye. Principum Officiarij/Ciuitatum Rectores/officiorum ſuorum durante tempore. Młodſzy niż czternáśćie lat/ktorzy v Pręgi miotłámi máią być karáni: Stárzy/ná pámięći y ná rozumie zeſzli/ niewiáſty brzemienne/ áżeby po porodzeniu moc wzyęły. Wſzákże ſą

tákie występy/ zá ktorymi áni Persony prze//rzeczone od męki bywáią wolne/ iáko iest wy//stęp przećiw Krolowi/ przećiw pospolitey rze czy/ co zową Láćinnicy/ crimen laesae Ma//iestatis/ to iest gdy się kto co tákiego dopuśći/ coby było przećiw Krolowi y bespieczeństwu iego/ gdy náprzećiw skázye álbo vpadku miey skiemu co broi/ gdy ku nieprzyiaćielowi się skłoni/ gdy nieprzyiaćielowi zbroią/ pieniądz mi/ rádą/ y kthorymkolwiek inszym sposobem przećiw swemu Pánu dopomaga: gdy pod//dáne/ zyemie k temu przywodzi/ áby były Kro lowi przećiwne/ gdy rostyrk w mieśćie czyni/ áby ktory przełożony był zábit/ y inne tym po//dobne. Też nie czyni nikogo wolnym od mę//ki/ wydánie á zdrádzyectwo Oyczyzny swey/ podánie Miast/ Zamkow nieprzyiaćielom/ ktożkolwiek by był tákim.

Crimen laesae Maiestatis.

O rozmáitych mękách.

¶ Wyższey námieniony Autor wypisał o ro//zmáitych mękách/ kthore złoczyńcom bywáią zádawáne więcey z wymysłow Sędzyow nie bácznych/ á z okrućieństwá Kátowskiego/ niż wedle Práwá: iáko wodą/ octem/ lanim w//rzącego oleiu w gárdło/ szmárowánim siár//

ka/smołá goráiaca/ słonina/głodem/prágnie nim wielkim/ przyłożenim nápępek Myszy/ śierszeni/álbo iákich innych iádowitych chro=bakow nákrytych bánka/ áby thák gdyby wy=nidz niemogli/ćiáło ćierpiacego dręczyli: iáko też gdy złoczyńce ku łáwie przywiażá/ nogi ie go słona woda námażá/ potym kożę przywio=da/ktora rádá sol iada/áby piethy onego zło=czyńce lizáłá/ kthory bol powiedáia być okru=tny/bez obráženia ćielesnego. Opisuie támże niekthore męki wedle Práwá miánowićie/ przes ćiagnienie powrozni/gdy złozińcá ná=go(wszákże wstyd przyrodzony máiac nákry=ty)ná węższey łáwie niż ćiáło iest/ bywa pod pachę przes piersi przywiazan:potym wielkie pálce v nog bywáia zwiazáne/ á powroz od nich około osi v kołá okręca/ áby thák obrácá=nim kołá ćiáło złoczyńce ku wypowiedzyeniu prawdy było ćiagniono. Niektorym thež kto=rzy ná męki máia być dáni/ pierwey wszythki włosy brzytwa ogola/dla opátrzenia/ áby iá=kich kunsztownych pomocy we włosiech nie=miał/podług czárnokśyęstwá/ ábo czárow in=nych/zá ktorymi więc żadney męki nieczuia. Przydáie náostátek swoie widzenie/ áby zło=czyńcá przed innymi mękámi/ naprzod był bit

miotłámi/

miothłámi/mieniąc że zá doświadczenim przes tákie karánie/rychley złoczyńcá powie swoie przewinienie/niż zá mękámi wyższey opisánymi. In Summá/áby tákie męki były zádáne/żeby ciáło było bez obrażenia wielkiego/y bez vłomności. Abowiem gdyby się tráfiło/iż by złoczyńcá dla męki wielkiey vmárł/ Sędzya był by bárzo podeyzrzány/iáko by mu tákie męki zádáwáć roskázował/nie wedle práwá ábo zwyczáiu/nie zá miłością spráwiedliwości/nie z miłosierdziá/nie z bácznosći á z mądrości: Ale z gniewu á z nienawiści/áby ták z iego sámego vporu człowiek zginął. Byłby mowię Sędzya w tákim podeyzrzeniu iesliby by się słusznie nie wywiodł/iż w tey mierze náśládował práwá ábo zwyczáiu: łáskáwości/máiąc Páná Bogá przed oczymá/y spráwiedliwość iego. O thym komu trzebá wiedzyeć szerzey/niechay czyta v tegoż Autorá.

Złoczyńcá o co ma być pytan ná męce.

¶ Złoczyńcá wedle Práwá nie ma być ná męce o więcey rzeczy pythan iedno o ktore iesth oskárżon/á o kthore nań słycháć/z tey przyczyny/iże ná męki żaden nie-

ma być zdan/ kromia vprzedzáiacych znákow iáko wyższey o tym.

Miedzy wielemi złoczyńcámi ktory ma być pierwey męczon.

¶ Gdy wiele złoczyńcow o ieden występ ná mękę máia być zdáni: Sędzya ten ma porządek chowáć/ áby thego pierwey kazał męczyć ktoregoby rozumiał być ku powiedzeniu prawdy skłonnieyszego: iáko ieśli Oćiec s Synem ma być męczon/ pierwey Syn/ przy obecznośći Oycowskiey/ ábo też w niebytnośći zwiádomośćia iego/ dla tego iż Oćiec zá żáłośćia Syná swego rychley sie skłoni ku wyznániu niż zá własnymi mękámi. A ieśli żoná z mężem/ pierwey żoná/ dla thego iż niewieśćia płeć/ będąc mdleyszey nátury/ y nie ták ćierpliwey/ rychley może być przywiedzyoná vpominánim y mękámi ku wyznániu/ niż Mąż.

O powtarzániu męki.

¶ Złoczyńcá/ ktory raz dla iákiego podeyzrzánego występku słusznie á dostátecznie wedle Práwá był męczon/ (ktora dosthátecznosć ná vznániu Sędzyego zależy) á ná męce by sie nic nie zeznał: iuż o tenże wysthępek/ drugi raz

nie ma być

nie ma być meczon/ oprocz żeby sie iákie nowe znaki pewne nań wynorzyły/ ktoreby były godne ku zdániu po wtore ná meke wedle wyższego opisánia. Wszákże y zá pierwszymi znáki/ może być dan wtore ná meke/ gdy iest iásny iego vczynek/ świádectwem dwu godnych ludzy ták dobrze dowiedzyony/ iż o nim Sedzya żadney watpliwości niema/ tylko po złoczyńcy zna/ iż vczynku swego wiecey z krnabrności á záthwárdzenia niż z niewinności przy. ::: ::: ::: :::

¶ Złoczyńcá gdy zna vczynek swoy ná mece/ á po mece go przy/ może być wtore meczon ku pierwszemu zeznániu/ ále lżey niż pierwey. A ná wtorey mece gdy by nie zeznał/ ále sthale przał/ iuż trzeći raz niema być meczon. ¶ Złoczyńcá gdy kogo ná mece wyda/ thedy wydány ma być poiman. Wszákże to wydánie álbo powołánie/ nie iest dostáteczny znák/ áby powołány miał być zdan ná meke/ iesli przećiw niemu nie bedzye innych znákow álbo dowodow. Abowiem powołánie wiele kroć bywa z thad/ iż Gaudium est miseris socios habere poenarum. A Regulá też iest práwna. A tormentis incipiendum nō est: priusquam praecedant certa indicia.

Złodzie y kied może być wtore meczon á iáko.

Powołáni ma być poiman.

Przystoi theż Sędzyemu/ pierwey niż złoczyńce zda ná męki/ bádáć się pilnie czásu/ iáko dawno złoczyńcá kradł/ zbijał/ etc. y inne łotrostwo płodził/ iesli w lesie przemieszkawał álbo nie. A to ktemu áby wiedzyał iáko wielkie męki ma roskázáć iemu zádáwáć. Abowiem wiele ich naydzye/ ktorzy będąc w towárzystwie przemieszkawáiąc w lesiech/ w gáioch/ społem sobie męki zádawáia/ y ćwiczą się ná wyćierpienie rozmáitych mąk/ áby potym gdy by byli poimáni / mocne męki wyćierpieli/ krom wyznánia złych vczynkow y towárzystwá swego/ co z wyznánia złodzyeiow poznano.

Złodzieiskie kunsth.

O rozmáitey śmierci rożnych Złoczyńcow.

Jáka śmierćią ktory złoczyńcá ma być karan/ wypisano Specu: Saxon: lib: ij. articu: 13. 16. 36. to iest/ złodzyey ma być obieszon. Zdrayca/ rozboynik/ lupieżcá w koło wpleciony. Mężoboicá/ gwałtownik Pánien/ y ktory by ná cudzołostwie był poimány/ takowi maia być sćięci iáko nápisano. Raptores virginum honesta

Złodziei Zdraycá. Rozboynik. Lupieżca. Mężoboycá. Cudzołożnik. Pánieński gwałtownik.

rum vel ingenuarum / siue desponsatae fue-
rint siue non / vel quarumlibet viduarum / ca
pitis supplicio puniuntur. Odszczepieniec
Wiary Krzesciańskiey ma być spalon. Taż
śmierćia ma zginać Czárownik / y ktoby ko-
mu iad zádał. ¶ O karániu Heretikow (iż z
innych praw máluczko szerzey powiem) iest
też srogi Státut Koronny Krolá Wládzi-
sláwa Jágellá / vczyniony Roku 1424. gdzie
iásnie opisano / áby Heretykowie naprzod mie
czem byli karáni / potym też większe im kará-
nie iest náznáczone / áby niczinaczey iedno iá-
ko wystepuiacy przeciw Maiestatowi Kro-
lewskiemu byli káráni / to iest / nie tylko na
gárdle / ále y ná máietnośći / ktoraby po zamor
dowánym Heretyku do skárbu Krolewskie-
go byłá przyłaczoná. Nád to dzieći onego He-
retyká wiecznie by były bezecnemi. A ku żadne
mu dostoieństwu áby niebyły nigdy obierány.
¶ Práwo záśie Duchowne ná Heretyki iest
lżeysze. In C. ad abolendam de haereticis /
gdzie nápisano / áby Heretykowie kthorzy by
byli doświadczeni w odszczepieństwie / iesly
by sie chćieli błedu swego odprzysiądz / vcho-
dza karánia: á potym ieśliby wtoż odszczepień
stwo wpádli / tedy z práwá duchownego by-
wáia podáni zwierzchnośći świeckiey / áby by

Odszczepienie. Czárownik. Zádawcá iádu.

Karánie heretiká wedle státutu koronnego y práwá duchownego.

ii ij li mieczem

li mieczem karáni. Wszákże ich Synowie nie bywáia bezecni / iáko Prawem Polskim.
¶ A gdzye karánie zá iákie złoczyństwo nie iest opisáne / tam złoczyńcá ma być karan wedle vznánia Sedzyego / kthore wiecey sie ma skłániáć ku láskáwości / niż ku okrucieństwu: Abowiem Práwá ná złoczyńce sa vczynione / áby zá boiáznia ich / zuchwáli ludzye od złych vczynkow sie hámowáli / á niewinni áby w bespieczeństwie á w pokoiu mieszkáli.

O Złodzyeystwie.

Złodzyeystwo iest dwoiákie / Jáwne y táiemne. ¶ Jáwne / gdy złodzyey ná złodzyeystwie álbo ná onym mieyscu gdzye kradł bedzye poimány: w Domu / w Ogrodzye / álbo w Winnicy / ec.
¶ Táiemne / gdy złodzyeiá nie poimáia ná złodzyeysthwie / áni ná onym mieyscu gdzye kradł / ále gdy rzecz krádziona tái / álbo gdy zá czyia ráda y pomoca złodzyeystwo sie zstało. Jáwni złodzyeie wedle Práwá Cesárskiego bywáia karáni nágrodzenim rzeczy vkrádzyoney czworáko. Táiemni dwoiáko. Też wedle

Złodzie ysthwo iawne.

Táiemne.

Práwá

Práwá Bożego w Stárym Zakonie nágro//dzenim rzeczy krádzyoney dwoiáko/czworá//ko/pięćioráko/y siedmioráko. A ieśliby nie//miał czym nágrodzić/tedy go záprzedawa//no. Ale wedle Práwá Sáskiego Máydebur//skiego/złodzyey ma być obieszszon. Exodi. 22. Prouer. 6.

Karánie v Prągi.

¶ Jeśliby kto vkradł co by trzy złote álbo wyż//szey ważyło/ma być obieszszon. Bo ácżkolwiek tám mowi de tribus solidis Specu: Saxon: lib: ij. artic: 13. Wszákże solidum wykłáda zło//ty z Láćinskiego słowá wywodząc/á soliditate auri. A ieśliby rzecz krádzyona mniey niż trzy złote ważyłá/ á kradzyectwo by się zstało we dnie/v Prągi ma być bit/y włosy máia być oberznione/co zowa Láćinnicy / poenam in cute et crinibus. Ktore Práwo około obrzy//nánia włosow (pisze támże) ná ten czás było dáne/kiedy ludzye długie włosy nosili: po//tym kiedy krotkie włosy poczęli nosić/tedy ká//wálec vchá álbo nosá miásto włosow vrzyná//ia. A ieśliby vchá nie miał / ná twarzy bywa nácechowan/y názwano to potym poenam in cute et carne/ non in crinibus. Jure Muni//cip: articu: 38. ./. ./. ./.

Obrzezanie vszu miásto włosow czyszty frymárk.

Pena in cute et carne

Pena in crinibus.

Ktore złodzyeie cechuią.

¶ Ty złodzieie ktorzy wednie krádną/ mieszki/ wácki/ kálety kryiomie rzeżą/ ták znáczą. Zá pierwszym kradziestwem ie ná twarzy cechuią. Zá wthorym obiedwie vszy vrzynáią. Zá trzecim krzyż ná czele żelázem wypaláią. A zá káżdym rázem miotłámi ie v pragi biią. Tákie cechowánie ná złodzyeioch dla tego bywa/ áby ie ludzye ználi/ á ich sie strzegli. A iesli by sie ktory dáley co tákiego dopuscił/ iuż ma być powrozem na szubienici nácechowány/ áby wiecey ludzyom nieszkodził/ gdyż sie za troiákim ták sromotnym karánim nie vpámietał/ iuż máła nádzyeia o nim áby sie miał polepszyć. Jure municip: articu: 38. Y tá iest przyczyná dla ktorey złodzyeie wieszą/ á niewiásty topią/ ábo inną smiercią wedle zwyczáiu ktorey kráiny trácą/ iż gdy by niebyły smiercią karány/ máła by nádzyeiá po nich byłá vpámietánia y polepszenia/ by thez nasroższym karánim kromia smierci były karány/ ktore karánia ony czesto kroć sobie zá smiech máią/ y zá nic niewáżą. Co mądrzy á báczny Sedzyowie obaczywszy/ wynálezli then obyczay/ áby ták były karány/ iáko by tego wiecey nieczyniły

Czemu złodzieie wieszą á nie wiásty topią.

Wszákże

Wszakże Sędzia przy złodzieioch ma pilnie baczyć / potrzebę / vbostwo / czás / rzecz kradziona / iesli vmyslnie kradł / álbo zá potrzebą wielkiego głodu / iesli z vprzeymey złości / z zwyczaiu / z nieopatrzności / y inne okoliczności / zá ktorymi złodziey może się czásem wymowić. Abowiem iesli zá przywiedzieniem głodu / nie vmyslem zdrádzieckiego zysku / coby tylko ku ziedzieniu álbo piciu / może się nieiákoomowić / ponieważ też czytamy o tym / iż dla wielkiey á ostátniey potrzeby / rodzice zá przedawáli dzieci swoie / y zábijáli ie ku ziedzeniu / á to iest wietszy występek.

¶ Ktoby rzecz krádziona álbo łupy przechowywał / álbo rády y pomocy ku krádziectwu dodawał: przeświadczony táż śmiercią iáko y złodziey ma być karán. Eodem lib. ij. articulo 13.

O rzeczach odietych złodzieiowi przy poimániu.

¶ Przy karániu złodzieiow / Sędzia ma pilnie baczyć / áby też y tym nieprzepuszczał / ktorzy w ten czás gdy złodzieie imuią / rzeczy przy nich nálezione sobie biorą / y inne kthore im złodzieie vkázuią. Abowiem Oprawcy /

Ceklarze/Cechmistrze/y inni Vrzędnicy kte//mu przyleżący/gdy imuią złodzyeie/częstokroć ich ze wszytkiego odzverąią. Nád to ie//szcze od nich pytaią/iesliby kedy co wiecey krá dzyonego záchowáli/to wszytko sobie przy//właszczáią/niewiem ktorym innym práwem iedno łupeżnym/chocia też ták dobrze z wyz//nania złodzieyskiego iáko z swey własney wiá domości/ wiedzą czyie ony rzeczy są pres nie odebráne. Dobrze czásu swego postanowio//no było to práwo/ktore Lorychius w swych Ksyęgách wspomina/że rzeczy ktorekolwiek przy złodzieiu poimanym zástawano/Vrząd zábierał/á to w ten obyczay/aby w obce ręce co nie zábładziło/gdy by káżdemu wolno było przywłaszczáć sobie co nie iest iego. Potym wrácano ony rzeczy záchowáne/gdy sie ktho do nich ozwał/á dowiodł iż iego są. Ale te//raz co kolwiek przy złodzyeiu zástáną/to nie ináczey swym własnym być mienią/iákoby te go z własney oyczyzny swey zá dzyedzictwem dostáli. Przeto Diogenes Philosoph/gdy vyrzał czásu iednego tych Pánow kthorych Grekowie ná Seymy wálne od siedmi Miast syłáli/a oni wiodą iednego/co był z Skárbu złotą flászę vkradł: powiedział/iż wielcy zło//

dzyeie má

dzieie máłego wiodą. Y dziśieyszych czásow tákowi w przypowieść przychodzą/ iż gdy małe złodzieyki wodzą álbo wieszszą/ sámi zá więtsze złodzieie bywáią miani/ przez tákowe odzieránie á przywłaszczánie cudzych rzeczy. Przeto Vrzędnicy winni by tego przestrzegáć/ áby tácy łupieżni śłudzy byli karáni/ áby rzeczy krádzione przez nie odięte własnemu Pánu były wrácáne.

O Cudzołostwie.

Cudzołostwo/ iże występ iest bárzo szkodliwy/ złączenie Małżeńskie targáiący/ nád kthore żadne inne złączenie Pánu Bogu nie iest wdzięcznieysze/ áni ku ziednániu przyiaćielstwá żadney drogi snádnieyszey nieiest/ iáko małżeństwo święte. Ktore pożytki poniewasz sie przez cudzołostwo porą/ á wiele złego z cudzołostwá płynie/ Przeto Pan Bog w Stárym Zakonie cudzołożniki y cudzołożnice śmierćią kárác roskazał/ mowiąc: Si dormierit vir cum vxore alterius/ vterqz morietur. Deute: 22.
.i. adulter et adultera/ et auferetur malum de medio. A v Ezechielá Prorokà strászliwe Ezechi: 16.

á ogromne karánie cudzołożnikow y cudzo-
łożnic iest náznáczone/ mieczem á kámiono-
wánim. Ku ktoremu karániu Bożemu/ lu-
dzye náuczeni w Práwie przykłániáiac sie/ v-
stáwili tez cudzołożniki mieczem kárác/ nie
mniey dla niezliczonych złych rzeczy/ kthore z
tad pochodza/ to iest/ krzywoprzysiestwá/ fał-
szywe swiadectwá/ gwałty/ krzywdy/ zdrá-
dliwe oszukánia prawdziwych dzyedzicow/
porubstwá/ nierzady/ y innych wiele złych rze
czy: iáko też y dla sámego tego sprosnego przed
Pánem Bogiem á hániebnego w swey nátu-
rze vczynku. Wszákże dzisieyszych czásow v
wielu Przełożonych cudzołostwo iest zá máłe
przewinienie/ dla tego iż sie spospolitowáło.
A wiele ich snadz iest/ ktorzy ie bespiecznie po
pełniáia/ krom żadnego nárusżenia sumnie-
nia swego/ y krom żadney kárnosci. Nic ich
nie ruszáia przykłády/ z ktorych sie vczymy/ iá-
ko Pan Bog srogo karał cudzołostwá. Czy-
tamy iż dla iednego tylko cudzołostwá/ pobi-
to było ludzi szesćdzyesyat y trzy tysiace/ boiu-
iacych w pokoleniu Beniámin. A dla zgwał-
coney Dyny Corki Jakobowey/ wszytki Sy-
chymity pozábijano/ stádá ich rozebrano: żo-
ny/ dzyeci/ w niewola pobrano/ Miásto zbu-

Judic: 19. et 20.

Gene: 34.

rzono. Czytamy też iż Cudzołożniki / y wszy⸗
tkie nieczyste ludzi będzye sądził Pan Bog / 1. Cor 6 Heb: 13
Krolestwá Bożego nie oglądáią. Scortato⸗
res adulteri non possidebunt regnum Dei.
Scortatores adulteros iudicabit Deus. A
wżdy ich to nic nie ruszy / wżdy przełożeni te⸗
go nie karzą. Albo też snadź dla tego / iż ták sá
mi czynili álbo czynią. Przeto iáko inne zło⸗
ści zá niekárnością mnożą się / ták też y cudzo⸗
łostwo. Nápisano Ecclesiastici viij. Quia
non profertur cito contra malos sententia / i⸗
deo absq; timore filij hominum perpetrant ma
la. A tháк ná karánie Cudzołożnikow nie
mnieysze trzebá mieć Przełożonym baczenie /
iáko y ná innych złoczyńcow wedle Práwá
Bożego y Ludzkiego. Wszákże ták okrutne
karánie cudzołożnikow / Duchowne y Miey⸗
skie práwo nieiáko vśmierzyło / iż wedle Du⸗
chownego práwá cudzołożniki álbo z zboru
wiernych wyłączáią / álbo rozwodzą. A we⸗
dle Práwá Mieyskiego głodem / wygnánim /
z pospolstwá wyłączenim / tych zwłaszczá kto
rzy są vboższy. A bogátsze winą pieniężną / ál⸗
bo innym karánim wedle vznánia przełożo⸗
nych karzą. Niektorzy chcąc áby przedsię kará
nie cudzołostwá wedle dawnych praw trwá

lo/ vstáwili áby cudzołożnik mieczem był ka/ran wedle Práwá. Qui in adulterio fuerit deprehensus/ capite plectitur. Specu: Saxon: lib: iij. articu: j. lib: ij. articu: 13. A cudzołożnicá áby byłá v Prągi bitá/ y od práwá Małżeńskiego oddaloná. In summa/ Práwo nigdzye nie czyni cudzołożnikow od karánia wolnych/ choć by też ná mieysca bespieczne vćiekáli/ áni w Kośćiele/ áni ná Cmyntarzu/ áni w Klasztorze.

Mąż gdyby Cudzołożniká zástał v swey żony/ co ma czynić.

¶ Mąż ieśliby v żony Cudzołożniká zástał/ á nie mogł by go poimać/ może go ránić/ álbo zábić: k temu iest Práwo 12 tabul: Moechum in adulterio deprehensum necato. Specu: Saxon: lib: j. artic: 50.

¶ Jeśliby sie przydáło / iżby mąż máiąc żone swoię w cudzołostwie podeyzrzáną/ vpomionał by Cudzołożniká trzy kroć przed świádkámi/ áby iego żenie dał pokoy/ A potym by go zástał s nią mowiącego thaiemnie w domu swoim/ álbo w domu onego Cudzołożniká/ álbo kędy ná pospolitym iáwnym mieyscu/ może go własną ręką zábić. A ieśliby go ná innym

mieyscu ná/

mieyscu nálazł z żoną gadáiącego/ tedy wez-wawszy trzech świadkow kthorymi by do-wiodł iże z żoną gadał/ ma go Sędzyemu o-znaymić/ ktory go potym wywiedzyawszy sie prawdy/ma wedle Práwá káráć. Lib: et art: eodem. artic: 37. (.) (.)

Mąż/kiedy żony o cudzołostwo nie ma káráć.

¶ Mąż niemoże żony káráć o cudzołostwo/ ani przećiw niey czynić w pewnych przypad-kách. ¶ Naprzod/gdy też sam cudzołożni-kiem iest. Bo kruk krukowi oká niewykluie. ¶ Wtore/iesli iey przyczynę iáką do tego dał. ¶ Trzećie/iesli s nią nie mieszka/á oná mnie-ma iż by zmarł. ¶ Czwarte/ iesli to zá przy-muszenim vczyniła / nie z chući / nie z woli swey / ále zágwałthem. ¶ Piąte/ iesli Cu-dzołożniká mniemálá być swym mężem/ przes iakie oszukanie Persony/co Łacinnicy zową fraudulentum concubitum per deceptionem personae. Co może poznáć s tego przykłádu. Sempronius rozmiłował sie iedney Pánny/ y żądał żony Mewinsowey/ áby mu ią ku ie-go woli ziednálá: co żoná Mewinsowá obie-cálá vczynić / á obiecáwszy nie vczyniłá / ále

sámá pewnego czásu ná pewne mieiſce wedle zmowy w nocy przyſzłá/ á ná onym ſie łożu położyłá/ gdzie Pánná być miáła. Sempronius oſzukány y zniewiádomości z żoną Mewiuſową ſpał/ mniemáiąc áby s Pánną. Tu Sempronius z ſtrony żáłuiącego Mewiuſá nie winien cudzołoſtwá/ ale Páni Mewiuſowá. ¶ Szoſte/ Jeśli po cudzołoſtwie s nią mieſzka. Abowiem przez to zda ſie przyzwáláć ná iey vczynek.

Znáki przez ktore poznáć Cudzołożniká.

¶ Iże cudzołoſtwá poſpolicie w taiemności bywáią/ ták iż mąż trudno ſie ma dowiedzieć o cudzołożniku y o cudzo łożnicy. Náuczeni w práwie y tego nie opuścili/ opiſáli znáki przez ktore to może poznać. ¶ Naprzod/ z ſtrony mieyſcá/ áby ten komu tho przynależy wiedzieć/ obaczył mieſce gdzie tę parę záſtał/ ieśli w ciemnym/ ieśli ná widocznym/ ieśli ná świeconym/ álbo nie ná ſwieconym mieyſcu. Abowiē ná mieyſcach poświeconych niebywa podezrzenia ná cudzołoſtwo. ¶ Wtore/ ma być báczenie Perſony/ ieśli krewny álbo obcy/ ieśli Duchowny álbo świecki. Abowiem ná

krewnego/ ná Ksyedza/ ná Mnichá / nie iest podeyzrzáne cudzołostwo. ¶ Trzećie/ może poznáć z spráwy á postáwy oney pary podeyrzáney/ iesli sie obłápiáia/ cáłuia/ czesto rozmawiáia/ k sobie vśmiechaia. ꝛc.

Id verum est scit.

O Mężoboystwie.

MĘżoboystwo iest troiakie. ¶ Naprzod/ zábije kto kogo áby Imienie iego wydárł y posiadł / álbo by ich wiele pozábijáł: táki koniem około rynku ma być włoczon/ potym w koło wpleciony. ¶ Wtore/ zábije ieden drugiego z nieprzyiázni iákiei/ táki ma być mieczem karan. Trzećie mężoboystwo iest/ gdy zábije kogo w obronie swego zdrowia /álbo z przygody: iáko gdyby zrebuiac drzewo / podrożnego człowieka zábił/ álbo strzelaiac ná ptaká / á nie z chuci by to vczynił: táki iesli świadki ma swey obrony á przygody / sámotrzeć przysiega sye wyzwoli/ odpráwiwszy wargielt / to iest záplaćiwszy głowe wedle Práwá. Przeto thu Sedzia (ktory winien sedzyć wedle Práwá) ma być w tym opátrzny/ á iásna spráwe mieć/ iesli z woley a z vmysłu mężoboystwo sie z sta-

Mężoboistwo troiákie

Rozmáithego mężoboistwá rozmáitha śmierć.

Przygodne mężoboystwo.

ło. Abowiem ieśli vmyślnie/ tedy Mężoboicę ma nágárdle kárać wedle Práwá. A ieśli przygodnie/ná wargielt śkázáć. Jure Municip: arti: 38. Spec: Sax: lib: ij. art: 13. et 38. ¶ Wargielt w práwie zowa na grodzenie/álbo zapłátá iákiey szkody álbo przewinienia/wedle opisánia w práwie.

Wargielth.

Karánie tego ktoby zábił Oycá álbo Mátkę.

¶ Ktoby zábił Oycá/Mátkę/Syná/Dziádá/Bábę/Brátá/Syostrę/Krewnego swego/álbo by do tego iáką przyczynę dal: Táky zászyty w skorę álbo w wor/ze psem/ s kurem z iászczurka/z małpa/ ktore z tych ná ten czás może mieć/ w rzekę ma być wrzucon / y vtopion. Ze psem dla tego / iże ten zły człowiek nieznał vczćiwośći/ktora był powinien rodzicom swoim wyrzędząć / zaslepiony nie ináczey iáko pies ktory sie ślepo rodzy/á do dziewiatego dnia nie widzi. ¶ Kur znáczy wysoka á hárda myśl iego/ktora miał przećiw rodzicom swoim / álbo krewnemu swemu.

Pies.

Kur.

¶ Jászczurká znáczy nieszczęśliwość rodzicow. Abowiem iászczurká sámiec gdy sie s sámica zchodzi/głowę swoie w iey vstá włoży/

Jászczurká.

ktora potym sámicá w sobie vgryzie: A ia//
szczurczetá gdy sie maia wylagnać/ wygryzá
ia sie z żywotá sámice/ták że y sámicá zdech//
nie. ¶ Máłpa záśie iáko sie przypodoba sprá// Małpá
wom ludzkiem/y podobienstwo człowieká
spráwámi swymi okázuie/á człowiekiem nie
iest: ták że też ten zábiiácz zda sie być człowie//
kiem/ále wedle vczynku nie iest/dla tego iże
zábićim rodzicow swoich/nie ludzki/ále wie//
cey niż bestyálny vczynek popełnił. Specu:
Saxon: lib: ij. arti: 14.
¶ Pomocnicy ku Meżoboystwu/tákiem ka// Auxili
ránim maia być karáni/iáko y głowny Meżo// atores.
boycá. A pomocnicy maia być rozumiani/
ktorzy sie ná meżoboystwo iednostáyna ráda
á pomoca spiknelí y ziednoczyli. Specu: Sa
xon: lib: ij. articu: 14.

Meżoboycá kiedy o gárdło nie ma być sadzon.

¶ Meżoboycá ieśli pierwey niż by go ktho
o meżoboystwo winił/dobrowolnie do Sa//
du przyidzie/znáiac vczynek/chcac sie vsprá//
wiedliwić/y wywieść niewinność swoie/iż
sie to zá wielka potrzeba w obronie przydáło:
thákiemu iuż sad nie idzie o gardło/ále przed

sie ma być skázan ná pokup Sedziemu y stro//nie/to iest krewnym zábitego ná Wargielt: ku ktorego brániu przyrodzeni zmarłego trzy kroć maia być pozwáni. A iesli by nie stáneli/ pokoy broniacey sie stronie/ktora przygode swa okazáłá/má być nákazan przes Sadow//ny wyrok/ y od płácenia do tad ma być wol//ná/áż krewni zmárłego Práwem thego beda dochodzić od niego. A iesliby zábity ieszeze nie pogrzebiony do Sadu był przyniesion/ á ná meżoboyce by żáłowano: tedy obwiniony dla tego iż pierwey do Sadu/czuiac niewin//ność swoie/dobrowolnie stánał/ bliższy sie od wieść / y zmárłego pokonáć wedle Práwá. Speculo Saxon: lib: ij. articu:14. lib: j. ar//tic: 64. Ktore omawia iże káżdy bliższy iest z//drowie y dobrá swoie obronić/ niżby go ktho miał pokonáć.

¶ Pánná álbo niewiástá gdyby z rozpuszczo nymi włosy przyszłá do Vrzedu/żáłuiac ná ko go o gwałt sobie vczyniony/ ofiáruiac sie tego dowieść swiádkámi/ ktorzy wołánie iey sły//szeli: A obwiniony przyszedł by pierwey do Vrzedu dobrowolnie/nie zwiazány/ nie poi//mány / chcac wywieść niewinność swoie we//dle práwá. Tedy obwiniony zá tákowym wol//

nym przyszćim do Vrzedu / bliższy sie odwieść sámosiodm / niż by go biała głowá o gwałt miáła pokonáć. Abowiem Práwo záwżdy iest przychylnieysze stronie obwinioney / niż żá łuiącey. Iure Municip: artic: 38.

Ktorzy od mężoboystwá máią być wolni / álbo lżey karáni.

¶ Od Mężoboystwá bywáią wymowione ty Persony. Naprzod

¶ Dzyeći / ktore ieszcze baczenia á rozumu nie máią / áni co iest złość y zdrádá nie znáią. Ale ieśliby iuż znały co iest źle / tedy máią być karány / wszákże łáskáwiey dla młodośći / ktora ich vczynek nieiáko omawia. Abowiem niekthore dzyeći / zwłaszczá złego wychowánia / máią czásem ná złe wiele rozumu. Pisze S. Grzegorz w niektorym Dyálogu / iże Dyabeł iednemu oycu wyrwał dzyećie w piąći lećiech z rąk / gdy przysiegáło á bluzniło Páná Bogá: Coby był Pan Bog nie dopuśćił / by było ono dzyećie co iest źle nie rozumiáło. A dzyećie ma być rzeczono / poki nie doydzye siedmi lat. Dźieći.

¶ Item / Ludzye stárzy / ktorzy przez wszytek czás żywotá swego / záwżdy bez nágány Stárzy.

pobożnie żyli/á z ludźmi ſtátecznymi y ścno//tliwymi obcowánie mieli/ thákowe ich życie bárzo im pomaga/ áby zá mężoboyſtwo od ś//mierći byli wolni.

Száleni

¶ Szaleni/ktorzy nie wiedzą co czynią. Abowiem ná ſwym ſzaleńſtwie doſyć karánia máią. A człowiekowi vdręczonemu więtſzy ſmutek y vdręczenie nie ma być przydáne. Afflicto non eſt addenda afflictio. Ale ieſliby ſzalony zábił przed tym niż ſzálał/y w ten czás gdy ſzáleie ma być iáko inny karan.

Porywáiący ſię ze ſnu.

¶ Ktory ſię porywa ze ſnu/ podobny ſzalonemu álbo wielce pijánemu. Ale to ták ma być rozumiano/ ieſli ſię mu to porywánie nigdy nie przydawáło/ á thego do ſiebie pierwey nie znał. Abowiem ieſli to pierwey czuł do ſiebie/ y z tákiego porywánia ſnu/ álbo z iákiego zá//chwycenia á ſzaleńſtwá ludzyom ſzkodził/ winien ieſt mężoboyſtwá. Bo czáſu dobrego baczenia/ powinien ſię był opátrzyć/ áby ſam ſypiał w dobrym zámknieniu/álbo ſię kazał do wieść do klozy.

Piyáni karániá zá złý vczynek dla piiáńſtwá nie wolni.

¶ Item/ Pijánice/ ktorzy ku mężoboyſtwu vmyſlnie pijáńſtwem ſię nie gotowáli/áby mężoboyſthwo zá wiecżſzą wymowką popełnić mogli. Abowiem ták czeſto mowią/muſzę ſo//

bie nań

bie nań podpić. Wszákże te obmowę ták rozu//
miey / iże żadnego pijáństwá niemász tákie//
go/ ktoreby zupełnie od złego vczynku omá//
wiáć álbo wolnego czynić miáło/ iedno tylko
srogość Sędzyemu w karániu nieiáko zámie
rza. Ebrietas enim qualiscunqz non excusat
á toto/ eos tamen excusat á tanto. A pijáńst//
wo też tu rozumiey tákie / kthore by było ták
wielkie/ iżeby człowiekowi rozum á bácznosć
odięło.

¶ Item / ktorzy się dopuszczą mężoboystwá
nie z chuci/ nie z vmysłu/ nie z vprzeymey zło//
ści/ ále z tráfunku przez iákie nieszczęście/ w
kunszćie/ we grze/ w roboćie/ ták iżby z onego
niebácznego obrážęnia/ potym obrážonego ś//
mierć zászłá. Abowiem ty przygody á tráfun//
ki częstokroć zrządzeniu á przeyźrzeniu Boże//
mu przypisuią. Et fortuitum casum nullum
humanum consilium praeuidere potest. Ná
przykład/ gdyby kto iechał ná płochym koniu/
ktoregoby wodzą hámowáć nie mogł/ á dzye//
ćięby ná łonie mátki poráźił. Albo przy gr ániu
piłv/ gdyby ieden drugiego gonił/ á w vćieká//
niu nogę złamał y vmárł.

Zprzygody zábiiáiący.

Przykład przyrodnego mężoboystwá.

¶ Item/ Ktorzy zábijáią dzieci dziwnie się
rodzące/ nie wedle wyobrážęnia ludzkiego/

Zábiyáncze dzieci ná kstháttch bestyey sie rodzacich.

ále ná kształt iákiey Bestiey. Abowiem y tákie nie máią być krczone/ ále zárázem zadawione álbo ktorymkolwiek obyczáiem máią być zátrácone. Ktore dziwne rodzenie (iż sie to troche od rzeczy odstąpiwszy powie) pospolicie sie figuruie w żywocie Mátki/ z zápátrzenia iákiey Bestiey/ á z zámyślenia o niey czásu poczecia. Co sie snádnie okázuie z Historiey o Jákobie/ Gene: xxx. Ktory chcąc iż by sie mu od trzody iednákiey bárwy owiec/ rozney bárwy owce mnożyły: nákładł do korytá/ z ktorego nápawano/ rozg rozmáitey bárwy/ áby owce przy nápawániu ná nie sie zápátrzáły: ták zá onym zápátrzániem sie stáło/ iż owce rozney bárwy sie rodziły. Z tąd też niewiásty z cudzołostwá czesto rodzą dzieci podobne meżom swoim. Abowiem w ten czás ná meża wspomináią/ gdy czynią co im nieprzystoi.

¶ Item/ Kthory po Meżoboystwie popełnionym wytrwał dziesieć lat/ wolny iest od śmierci/ y owszem iesli by dwádzieściá láth przetrwał/ nie ma być iuż o meżoboistwo winowan. A ty dwie omowie ku záchowániu przyiációł są bárzo pomocne.

Opráwci.

¶ Item/ Opráwcy/ Cekłarze/ y inni sługi Vrzedowi/ ktorzy złoczyńce w poimániu zá

potrzeba

potrzeba zábijáia. Abowiem iesli by sie złoczyńcá mocnie á gwałtownie bronił/ czyniac sługam gwałt/ á nie mogł by być poiman: thedy w tey mierze Práwo dopuszcza sługom Vrzędowym/ áby złoczyńce łepiey zábili/ niżliby zá zły vczynek niemiał być karány.

¶ Item/ Sa niektorzy co ták rozumieia/ áby ten Mężoboicá miał być wolen od śmierći/ ktory innych zá obietnica wolnośći wiele łotrow wyda: Wszákże Sedzia tákiemu przepuszáć nie ma. Abowiem by tym kształtem nie z stáło sie práwu Bożemu y ludzkiemu dosyć.

¶ Brzemienna niewiástá obżáłowána/ może być zárázem skazána ná karánie wedle przewinienia: ále po skazániu ma być wolno záchowaná do tego czásu áż porodzi. Abowiem dziećie záwystepek mátczyn niepowinno nic ćierpieć. Potym po porodzeniu ma być skárána wedle rzeczy osadzoney/ co zásłużyłá. Specu: Saxo: lib: iij. articu: 3. Iure Municip: artic: 96.

O Przygodnym mężoboystwie.

¶ Przygode zowa Láćinnicy casum et euentum fortuitum/ gdy sie co złego przytráfi/ o czym sie żaden nic domniemać niemogł/ aby sie to zstáć miało.

¶ Cieśle/Murárze/y inni Rzemieślnicy/ álbo ich pomocnicy/ieśliby kogo zrzucenim ná doł iákiey máteryey obráźili álbo zábili / nie winni śą mężoboystwá áni obráżenia: ále ták/ ieśli tego nieuczynili ze złości/ z nienawiśći/ álbo z iákiey nieprzyiáźni: ieśli też przed thym oznaymili wołánim swoim/ áby ludźie prze- chodzacy ná ten czás śie wárowáli/á gdźie ká- pie nie przechadzáli. Gdźie by też rzemieślni- cy ná gorze bedac/ vstáwicznie mieli wołáć/ dosyć im iest przed mieyscem niebespiecznym rośćiagnać sznur/ álbo iáky inny znák wielky á dobrze znáczny postáwić według zwyczá- iu Miástá. Ták iuż rzemieślnik nie bedźie mogł być winowan o czyie obráżenie álbo zá- bićie/choć by też wołánim żadnego znáku nie- dał. ¶ Toż ma być rozumiano o tych/ kto- rzy strzeláia z łukow/s kusz/ z rusznic/ wsze- dy zwłászczá w ogrodźie / ná Celstáćie/ álbo ná innym mieyscu ná to vprzywileiowanym: ieśli przed strzelanim vpominali przechodza- ce/ áby śie wárowáli. ¶ Toż o zawodni- koch/ktorzy koni probuia. A pospolićie o wszy tkych ktorzy śie báwia okolo rzeczy vżćiwych/ ku czynieniu dozwolonych / w ktorych by ko- go z tráfunku zá nieszcześćym mogł obráźić

álbo zá-

álbo zábić: tákowi nie sa winni áni obrázenia áni zábićiá/pod Condiciami wyższey námie-nionymi. Wszákże maią być karány wedle v-znánia Sędziego/ áby potym ostrożnieyszy byli.

O vznániu wielkiego y máłego przewinienia.

¶ Iże zá wietszym przewinienim człowiek ma być wiecey słusznie karan/ zá mnieysze mniey. Náuczeni w prawie ku vznániu ta-kiego máłego y wielkiego przewinienia opisá li przykłády/ kłádac roznosć inter dolum ma-lum/culpam latam/culpam leuem et leuissi-mam/inter casum euentumqz fortuitum.

¶ Przykład ad dolum malum ten iest: Jesli by złoczyńcá vciekał do czyiego domu/ áby tám był bespieczen/ A gospodarz onego do-mu/okázuiac sie być iego przyiaćielem/ przy-iał by go w dom swoy/pothym drzwi po nim zámknał/á okno mu otworzył/ ktorym by v-ciekł / A goniacych by nieprzyiaćieli w dom niepuśćił: Tu iest wielka chytrosć á oszuká-nie drugiego/co zowa dolum malum/ et do-lum pessimum callíditatis/ fallaciam/ ma-chinationem ad circumueniendum alterum. Dolus malus.

Lata culpa.

¶ Przykład ad latam culpam: Gdyby Cieślá álbo Murarz zrzuceniem zgory iákiey máteriey kogo zábił/ nie opowiedáiac nic przed zrzucenim/ á powiádał by potym/ że o tym zwyczáiu álbo o Prawie nie wiedział/ áby miał głosem pierwey zrzucenie opowiádać álbo znák stáwiać. Tu iest wystep wielki/ ktory zowa latam et grauissimam culpam/ gdyż powinien był tho wiedzieć o czym wiedza wszyscy/ y rozumieć tho o czym rozumieia wszyscy/ álbo ich wielka cześć rozumie/ á iemu to zwłaszczá wiedzieć przystało. Przeto bywá winien táki wszytkiego/ co by sie kolwiek złego przes zrzucenie iego zstało/ wymowić sie niewiádomośćia niemoże.

Leuis culpa.

¶ Lżeysze iest przewinienie/ gdy kto wiedzac czyie przyszła szkode/ bliżnego od niey nie przestrzeże niedbáłośćia swoia/ y mogac sie iey pomoc vwiárowáć/ nie pomoże. Tu iest leuis culpa v Ludzi/ ále przed Bogiem grauis/ dla niemiłośći ktora tu vkazał przećiw bliżnemu. Gdyż pan Bog nád inne rzeczy nawiecey roskazał miłość ku bliżnemu mowiac: Mandatum do vobis vt diligatis inuicem. Ktora miłość ná tym sie zámyka áby ieden drugiemu wszytkiego dobrego życzył/

rády do-

rády dobrey w potrzebach dodawał / wedle możnośći zápomagał / cudzego nie żadał / ná swem skromnie przestawał / nikogo nieoszu/kał / spráwiedliwość we wszytkim záchował. Sic non crescerent immensa volumina le/gum / non cresceret in orbe dolus. Z thadby sie mnożył pokoy pospolity / z rad miłość ku pá/nu Bogu / ktoremu niechay bedzie Cześć y chwała ná wieki.

Amen.

Dokończenie.



Znáki mieysc wszyt⸗kich opisánych w tym to Porządku/ ná cztery częsci rozdzyelonym/ ile káżda częsć w sobie zámyka/ Thák w pospolitosci wedle Tytułow głownieyszych/ iáko y w osobliwo⸗sci innych Praw y Postępkow/ kthore sie pod Tytułmi głownieyszymi zámykáia. Dla łá⸗twieyszego nálezyenia.

Mieyscá Pierwszey Częsci. O Personách Sądowych.

Zdrádli/

Poważ//

Mieyscá trzećiey cześci. O Postepku Sadownym.

Wiele ma

Sedzyanie

Formáli//

Dokonczenie Regestru.



Sentencye z Pismá

Swietego zebráne/ kthore ná mieyscách Sadowych pospolicie bywáia pisáne/ áby z nich ták przelożeni ná Sadzyech/ iáko inne Persony/ Sadowi przynależace/ záwżdy przed oczymá powinowáctwo swoie mieli/ á wedle nich sie z roskazánia Bożego záchowywáli.



Sapien: 6.

Audite Reges et intelligite/ discite iudices finium terrae. Praebete aures vos qui continetis multitudinem/ et placetis vobis in turbis nationum/ quoniam data est á Domino potestas vobis/ et virtus ab altissimo/ qui interrogabit opera vestra/ et cogitationes scrutabitur. Quoniam cum essetis ministri regni illius/ non recte iudicastis/ nec custodistis legem iusticiae/ neqz secundum voluntatem dei ambulastis. Horrende et cito apparebit vobis/ quoniam iudicium durissimum/ in his qui praesunt/ fiet.

¶ Sluchaycie Krolowie á rozumieycie/ vczcie sie Sedzyowie kráin zyemie. Nákłońcie vszu wszy//

szu wszyscy / ktorzy maćie pod swą mocą wiel
kość ludu / á kochaćie się w narodzyech / Iże
wam daná iest moc od nawyższego Bogá /
ktory będzye pytał o wászych spráwách / y bę//
dzye się bádał o myslách wászych. Abowiem
gdyśćie byli slugámi krolestwá iego / niespra//
wiedliwieśćie sądzili / áni śćie strzegli zakonu
spráwiedliwośći / áni wedle woley Bożey cho
dziliśćie. Strászliwie á rychło okaże się wam
Pan Bog / Abowiem nasroższy Sąd będzye
nád tymi / ktorzy są przełożeni.

ij. Paralip: 19.

Videte quid faciatis / non enim hominis e//
xercetis iudicium / sed Domini / et ipse vobi//
scum est in iudicio. Sit timor Domini vobi//
scum / et cum diligentia cuncta facite. Non
est enim apud dominum Deum nostrum ini//
quitas / nec Personarum acceptio / nec cupi//
do munerum.

¶ Krol Iozáphát / gdy iednego czásu postá//
nowił Sędzye we wszytkich Mieśćiech w ży//
dostwie / ták do nich mowił. Baczćiesz co czy//
nić maćie / ábowiem nie ludzki sąd spráwuie//
ćie / ále Boży / á on s wámi iest ná sądzye. Nie//
chayże będzye boiaźń Boża s wámi / á s pilno//

ścia wszytko sprawuycie. Abowiem v Pana Boga naszego nie iest złość/ ani brakowanie Person/ ani chćiwość darow.

Deutron: 1.

Audite illos et iudicate eos iuste/ siue ciuis sit ille/ siue peregrinus. Non agnoscetis personas in iudicio/ ita paruum audietis vt magnum/ nec reuereamini cuiusqz personam/ quia Dei iudicium est.

¶ Sluchaycie ich a sadźcie ie sprawiedliwie/ choć iest Mieszczanin/ choć Pielgrzym/ choć sasiad/ choć przychodzyeń. Nie bedzyecie brakować Personami na sadzye/ tak małego bedzyecie słuchać iako y wielkiego. Nie bedzyecie sie bać żadney Persony/ Abowiem sad iest Boży.

Jerem: 22.

Facite iudicium et iusticiam/ Vi oppressum liberate de manu calumniantis. Aduenam/ pupillum/ viduam/ nolite contristare/ neqz opprimatis inique/ et sanguinem innocentem ne effundatis.

¶ Czyńcie sad a sprawiedliwość/ vćiśnionego gwałtem z rak potwarce wybawćie. Przychodnia/ sieroty/ wdowy/ nie zasmucaycie/ ani vćiskaycie złośliwie/ krwie niewinney nie przelewaycie.

Exod: 23.

Pauperis non misereberis in iudicio.
Nád vbogim nie bedzyesz miał lutości ná są/
Deutr: 16. (dzie.
Non accipies munera/quia excaecant oculos sapientum/et deprauant causas iustorum.
¶ Nie bedzyesz brał darow / Abowiem dáry záślepiáia oczy madrych/ y przewrácáia á tepia rzecz sprawiedliwych.

Exod: 22.

VIduae et pupillo non nocebitis/ si laeseris eos/ vociferabuntur ad me / et ego audiam clamorem eorum/et indignabitur furor meus/percutiamqz vos gladio/et erunt vxores vestrae viduae/et filij vestri pupilli.
¶ Wdowie y sierocie szkodzyć nie bedziecie/Jesli ich obráźicie/beda wołáć do mnie/ á ia wysłucham wołánie ich/Rozgniewam sie y pobiie was mieczem: A beda żony wásze Wdowámi/y Synowie wászy sierotámi.

Psal: 57.

Recte iudicate filij hominum.
¶ Sprawiedliwie sadźcie Synowie ludzcy.

Deutr: 27.

Maledictus qui peruertit Judicium/Aduenae/pupilli/et viduae.

¶ Przeklety iest ktory przewraca Sad przychodnia/sieroty/y Wdowy.

Exod: 22.

Maleficos ne patiaris viuere super terram.

¶ Złoczyńcom niedopusczay żyć ná świecie.

Deutr: 13.

Auferes malum de medio vestri.

¶ zgłádziśz złego z pośrzodku was.

Deutr: 5.

Testis mendax peribit.

¶ Klamliwy świádek zginie.

Prouerb: 21.

Qui custodit os suum et linguam suam/custodit á tribulatione animam suam.

¶ Kto strzeże vst swoich y iezyka swego/strzeże od zásmucenia dusze swoiey.

Psal: 33.

Prohibe linguam tuam á malo/ et labia tua ne loquantur dolum.

¶ Powściagay iezyká swego od ezlego/á vstá twoie niechay nie mowia zdrády.

Exod: 20.

Non loquaris falsum testimonium contra proximum tuum.

¶ Nie bedzieśz mowił fálszywego świadectwá náprzeciw bliżnemu twemu.

Leuit: 19.

Non periurabis in nomine Domini.

¶ Niebędzieſz krzywoprzyſięgał przez Imię Pańſkie.

Pſal: 14.

Qui iurat proximo ſuo et non fallit/ promiſsionem habet/ quod in Domini tabernaculo habitabit/ et in monte ſancto eius requieſcet.

¶ Kto przyſięga bliźnemu ſwemu á nie zdradza/ tę ma obietnicę/ iż w Páńſkiem przybytku mieſzkáć będzie/ y ná gorze iego Swiętey odpoczywáć będzie.

Rom: 13.

Omnis poteſtas á Deo. Itaqz qui reſiſtit poteſtati/ Dei ordinationi reſiſtit/ et damnationem ſibi acquirit. Vis autem non timere poteſtatem/ bonum fac. Si autem malum feceris/ time. Non enim ſine cauſa gladium portat.

¶ Wſzelka zwierzchność ieſt od Bogá. A ták kto ſię ſprzeciwia zwierzchnośći/ Bożemu zrzadzeniu ſię ſprzeciwia/ y potępienie wiecz ne ſobie iedna. A chceſz ſię niebać zwierzchnośći/ czyń dobrze. Jeſli źle będzieſz czynił/ boy ſię. Abowiem nie bez przyczyny miecz noſi. &c.


INSTYTUT
OSSOLIŃSKICH.